ID 57310

Pokochać? Za wszelką cenę! - strona 3

Pod niebem równych sobie nie mamy - strona 5

Lwów - polska chluba
Rozmowa z Witoldem Szolginią - strona 6

Papież polskiego anarchizmu - formacje kultury alternatywnej - strona 13

W Starogardzie będzie stacja dializ
Wszystko o przeszczepach - strona 8

EUREKA Ltd.
GDYNIA, ul. Przemysłowa 21
tel. (058) 23 40 09 wew. 440
tel. (058) 23 70 21 wew. 440
fax wew. 441
Projektowanie i wyposażenie wnętrz
● Biura ● Szkoły
● Banki ● Hotele
Realizacja pod klucz

Rejsy

DZIENNIK BAŁTYCKI
TRÓJMIASTO

Nr 246 (15192) Rok L indeks 350028 ISSN 0137/9062 Nakład 181 555 egz.

Piątek, 21 października 1994 r. Cena 4500 zł

Canon
FAX T-20
(może być z sekretarką)
DRUKARKI atramentowe, KOPIARKI
SERVICE
FAXNET
Gdańsk, ul. Czyżewskiego 38
tel./fax 52-32-23
OFICJALNY DEALER

Gigantyczny odwiert z rurociągu na Stogach

DZIAŁKI NA ROPIE

W ogródkach ropę można czerpać wiadrem. *Fot. Robert Kwiatek*

Na str. 2

Gdańscy radni wydali trochę grosza

Woda w górę

Gdańska Rada Miasta zdecydowała o podwyższeniu ceny wody. Zaakceptowała także dotację na służbę zdrowia.

Od pierwszego listopada br. wzrosną ceny za wodę i ścieki. Na wczorajszej sesji uchwałę o podwyżce podjęto przede wszystkim głosami koalicji (Unia Wolności, Partia Konserwatywna i Zjednoczenie dla Ziemi Gdańskiej). Przeciwni byli radni Unii Polityki Realnej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Gospodarstwa domowe będą płacić **10,3 tys. zł** za metr sześc. wody i ścieków. Natomiast dla przedsiębiorstw produkcyjnych, oprócz komunalnych, rolniczych, gospodarki mieszkaniowej i zakładów socjalnych cena wzrośnie do **22,5 tys.** za metr sześc.

Rada zdecydowała także o przekazaniu 10 miliardów zł na służbę zdrowia. Jest to już druga, nie planowana wcześniej w budżecie, pomoc miejskiej kasy, która zostanie przeznaczona na zakup sprzętu - przede wszystkim dla Szpitala Miejskiego.

Kuba Urbański

NASZE ROZMOWY

Wątki prezydenckie

Z Janem Olszewskim rozmawia Barbara Szczepuła

- Zacznijmy od wyborów prezydenckich. Powiedział pan w jednym z wywiadów: „kandydatura, jeśli chodzi o naszą niepodległą, patriotyczno-chrześcijańską orientację, może być tylko jedna". Czy to pan będzie tym kandydatem?

- Nie, proszę pani. Chodziło mi o to, że jeśli zostanie wskazany kandydat naszego obozu na prezydenta, to nikt z osób aspirujących do najwyższego urzędu w państwie, myślę oczywiście tylko o naszej stronie sceny politycznej, nie ma prawa z nim konkurować. Ale też ten, na którego to wskazanie padnie, nie może odmówić.

- Więc kto będzie wyznaczał czy wskazywał tego kandydata?

- Mam nadzieję, że dojdziemy - mimo negatywnych doświadczeń - do konsensusu, ale gdyby się to, odpukać, nie zdarzyło, musi być arbitraż.

- Kto byłby arbitrem?

- Przede wszystkim Kościół...

- Czy pan sądzi, że Kościół mógłby wskazać kandydata na prezydenta?

- Myślę, że mógłby wskazać mniej lub bardziej wyraźnie na jednego spośród kilku kandydatów wysuniętych przez ugrupowania niepodległościowe. Drugim czynnikiem może być opinia publiczna.

- Jakiś plebiscyt? Myśli pan może o plebiscycie zorganizowanym przez „Gazetę Polską"?

- Ten plebiscyt uważam za inicjatywę przedwczesną, twierdzę bowiem, że jeszcze nie czas na kampanię wyborczą. Nawiasem mówiąc, ja znalazłem się tam bez mojej woli i zgody, ale uznaję prawo prasy do samodzielnych działań. Jest to jednak prywatna inicjatywa redakcji.

- A więc co?

- Prawybory. I nie chodzi o jakieś masowe uczestnictwo w tych prawyborach. Myślę raczej o poparciu udzielonym przez stowarzyszenia, ugrupowania, środowiska. Mamy w Polsce mnóstwo organizacji katolickich, wśród których należałoby przeprowadzić taką ankietę. To już byłby jakiś obraz.

- Sądzi pan, że osiągnięcie jakiegoś konsensusu na prawicy jest w ogóle możliwe? Niektórzy twierdzą, że to political fiction.

- W tej chwili jest już możliwe. Mamy bowiem obywatelski projekt konstytucji...

- Do projektu konstytucji przejdziemy...

- Ale ja uważam ten dokument za bardzo istotny dla wyjaśnienia podstawowych spraw. Tego przede wszystkim, czym jest nowoczesna prawica, albo może inaczej, czym jest w Polsce obóz niepodległościowo-solidarnościowy.

- Czym zatem jest?

- Będziemy mogli ten obóz opisać na podstawie rzeczowej dyskusji nad tekstem projektu konstytucji. Ocenić, kto jest za podstawowymi zasadami i wartościami, za głównymi kierunkami budowy przyszłego państwa, kto uznaje ten dokument za swój własny.

- Pytam jeszcze raz: będzie pan kandydował na prezydenta RP?

- Nie miałem zamiaru kandydować. I nie mam. Ale powtarzam: jeśli ktoś zostanie wskazany, nie będzie mógł się uchylić. Robię to zastrzeżenie dlatego, że nie miałem także nigdy zamiaru być premierem, a jednak nim byłem. W trakcie kampanii wyborczej w roku 1991 wielokrotnie zwracano się do mnie z pytaniem, czy przyjąłbym taką funkcję. Odpowiadałem z całą szczerością i przekonaniem, że nie. Uważałem bowiem, że wówczas na czele rządu powinien był stać ekonomista. Potem tak się stało, że padło na mnie i niepodjęcie tej misji byłoby przyznaniem, że centroprawica w Polsce w ogóle nie może wyłonić rządu.

Dokończenie na str.3

Przesądzone?

Telewizja nie dla Kartuz

Sąd Rejonowy Miasta Stołecznego Warszawy odmówił rejestracji fundacji „Lokalna Telewizja Kartuzy". Los wniosku o koncesję (atakowanego już wcześniej przez przewodniczącego KRRiT, Janusza Zaorskiego) wydaje się przesądzony.

Orzeczenie sądowe nosi datę 11 października, jednak dopiero na wczorajszej sesji kartuskiej rady odczytano jego treść. W uzasadnieniu odmowy rejestracji sąd zauważa, że nieprawidłowo został określony cel założenia fundacji oraz, że w obecnej chwili nie jest ona w stanie podjąć działalności. Zarzucono też niewłaściwe określenie jej majątku. Wczoraj burmistrz Kartuz poinformował radnych o postanowieniu, nie odczytując jednak jego uzasadnienia. Nie wiadomo jednak, czy rada skorzysta ze środków odwoławczych. Złożony w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji wniosek LTK o przyznanie częstotliwości już dwa tygodnie temu spotkał się z atakiem przewodniczącego Janusza Zaorskiego, który zarzucił fundacji właśnie brak wpisania do rejestru. Zapomniał jednak przy tym, że sam wcześniej podpisał pisemną obietnicę przyznania jej koncesji. Sprawa kartuskiej telewizji stała się jednym z epizodów w konflikcie prezydenckich członków KRRiT ze „starą" jej częścią.

Tomasz Zając

...i „Canal +" nie dla nas?

Janusz Zaorski zwleka z podpisaniem koncesji dla telewizji Canal Plus, mimo iż zlecony przez niego sondaż wykazał zainteresowanie Polaków tym kodowanym, płatnym programem. Poinformował dziennikarzy, że zwłokę tym razem powoduje konieczność wyjaśnienia nowych zarzutów „natury prawno-finansowej" wobec Canal Plus, które pojawiły się w środę.

Posiedzenie rady zostało przerwane. Na kolejnym „parlamentarni" członkowie rady chcą, by Zaorski zdecydował się albo na złożenie wniosku o zmianę uchwały koncesyjnej albo ją podpisał. Odblokuje to, ich zdaniem, pracę rady. „Nieprezydenccy" członkowie rady podejrzewają w tej zwłoce „scenariusz destrukcji" KRRiT. Wierzą jednak, że przewodniczący KRRiT koncesję podpisze. W przeciwnym razie, dowodzą, czekałby go Trybunał Stanu.

(PAP)

21 października, piątek, imieniny Urszuli, Hilarego

Dziś będzie bezchmurnie lub wystąpi małe zachmurzenie. Temperatura od -2°C do 9°C. Wiatr południowo-wschodni silny i porywisty.

(A.)

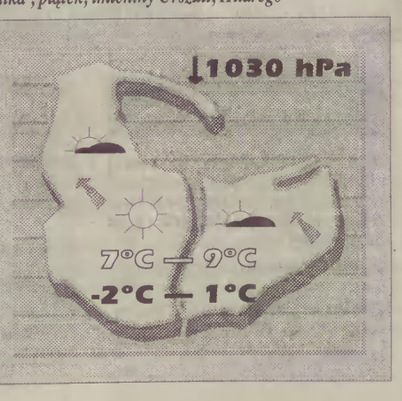

Humanistyczna humanistyka

Fot. Maciej Kostun

Maria Janion z doktoratem honoris causa UG

Maria Janion, wybitna badaczka literatury polskiej okresu romantyzmu, odebrała wczoraj tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego.

- Każda próba streszczającego mówienia o jej dorobku prowadzi do symplifikacji - powiedział w swej laudacji prof. Józef Bachórz. Jej dzieło onieśmiela nas czy nawet poraża swoimi rozmiarami - wyznał w swej recenzji Jarosław Marek Rymkiewicz. Niemożliwe jest dokładne ustalenie, ilu właściwie publikacji jest autorką Maria Janion.

Czytaj na str. 2

Z widelcem na „kota"

Do szpitala w Słupsku przywieziono w nocy żołnierza z raną brzucha i uszkodzoną wątrobą. Uraz spowodowało uderzenie wojskowym niezbędnikiem zadane przez starszego kolegę, chcącego wymusić w ten sposób przewagę nad „kotem".

Do wypadku doszło po capstrzyku w izbie żołnierskiej koszar. Szeregowy Grzegorz K. zażądał, by szer. Adam Sz. zrobił mu zupę, bo jeśli nie - obetnie klamerki przy jego butach. Kiedy ten odmówił pchnął go widelcem niezbędnika w brzuch. (PAP)

Wokół Drawska

Krótka pamięć generałów

Po przesłuchaniu ministra obrony oraz czterech generałów ze Sztabu Generalnego WP wciąż nie wiadomo, co się wydarzyło podczas obiadu w Drawsku,

czy doszło tam do głosowania nad cywilnym kierownictwem MON, czy nie - zgodnie stwierdzili wczoraj posłowie po zakończeniu trzeciego posiedzenia specjalnej sejmowej podkomisji, która bada przyczyny konfliktu w MON. Wg nich relacje generałów nie są zgodne do końca i mają oni „zaniki pamięci".

Przed podkomisją w środę stanęli trzej zastępcy szefa SG WP, generałowie: Edmund Bołociuch, Leon Komornicki i Zbigniew Zalewski. Składali oni wyjaśnienia pojedynczo, za zamkniętymi drzwiami. Zgodnie z zapowiedzią rzecznika prasowego SG, ppłk. Zdzisława Czekierdy, nie chcieli oni odpowiadać na pytania dziennikarzy. Jedynie generałowie Bołociuch i Komornicki powiedzieli, że ostatnio głosowali we wrześniu ub.r. (podczas wyborów parlamentarnych).

(PAP)

To jest kupon konkursowy!

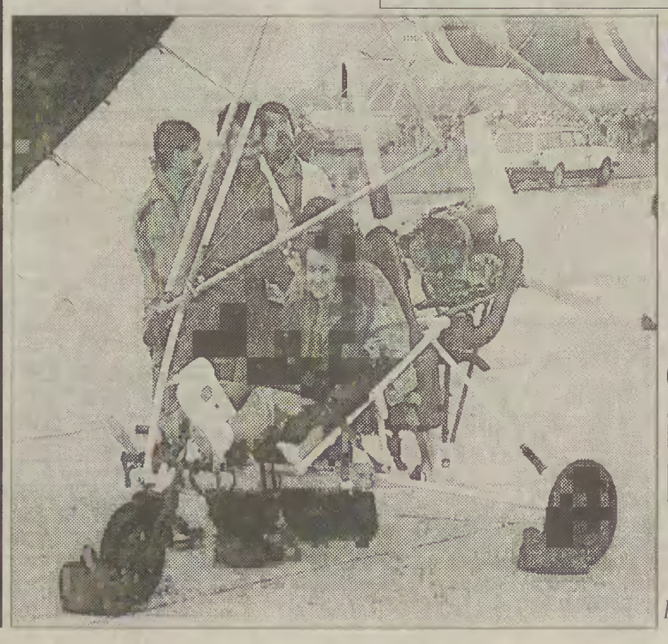

Start już dziś

O imprezie i naszym konkursie

- na str. 2

Fot. Tomasz Zając

Z GIEŁDY

Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie
Notowania akcji 20 października

Akcje	Kurs (tys.zł)	Zmiana (proc.)	Obroty (mln zł)	C/Z	Kurs max/min (tys.zł)
BIG	85	-1,2	23,9	9,1	358/73
BRE	380	0,0	38,1	12,3	555/136
BSK	1610	+0,6	32,8 nk	7,0	6750/1600
ELEKTRIM	1125	+3,2	50,0	12,6	2800/540
ESPEBEPE	245	-5,4	7,1 nk	1,8	340/245
EXBUD	151	-5,6	4,7	233,3	485/114
IRENA	335	-6,7	15,0	19,9	625/111
JELFA	299	0,0	17,8	9,9	420/280
KABEL BFK	189	-3,1	7,1	10,4	200/186
KABLE	413	-4,0	1,2 nk	35,1	1200/197
KREDYT B	125	-5,3	11,3	10,4	190/125
KROSNO	312	-6,6	3,4	35,1	985/165
MOSTALEXP	150	+2,0	63,7	24,5	280/71
MOSTALWAR	107	-1,8	5,6	28,5	277/87
OKOCIM	795	+6,0	4,3	133,6	1700/491
OKOCIM 2	900	+8,4	0,2	-	900/690
OPTIMUS	319	-1,8	15,3 nk	18,7	605/256
OPTIMUS 2	330	-3,2	1,1	-	660/237
POLIFARBCn	115	0,0	14,3 nk	15,7	363/82
POLIFARBWr	46	-4,2	25,4 nk	11,9	351/42,5
PRÓCHNIK	380	-5,2	1,5	15,6	1200/365
RAFAKO	198	-7,9	17,5	19,1	540/137
ROLIMPEX	300	-5,1	6,4	15,3	316/300
SOKOŁÓW	28	-6,7	16,8	27,1	85/22
SWARZĘDZ	223	-4,7	2,8	18,7	660/164
TONSIL	251	-8,7	0,9 nk	40,4	830/141
UNIVERSAL	152	-3,8	44,0	19,3	70/37
VISTULA	169	-4,0	1,9	12,7	750/165
WBK	115	-1,7	19,4	10,3	1980/106
WEDEL	1950	0,0	2,7	19,6	3300/1085
WÓLCZANKA	335	-7,7	31,4	12,0	1170/320
ŻYWIEC	2100	+2,4	45,2	22,0	3825/665
AMERBANK	294	-2,0	0,8	12,4	500/247
DOM-PLAST	227	-8,8	7,9	16,7	500/183
DROSED	350	-	10,6 nk	8,0	350/350
EFEKT	230	-2,1	8,4	13,7	1280/152
INDYKPOL	169	+4,3	16,9	20,7	169/130
KRAKCHEM	74	-1,3	3,5	5,7	1560/72
MOSTALZAB	75	-2,6	3,2	6,7	97/71,5
PROCHEM	580	-0,9	6,2	13,1	825/470

OBROTY: 592,5 mld zł; Indeksy giełdowe: **WIG**: 9226,0 (-0,7%); **WIG 20**: 904,0 (-0,8%); Prawo poboru **Vistuli** 0,7 tys. zł (-36,4%).
Oznaczenia: nk - nadwyżka zleceń kupna; C/Z - wskaźnik akcji (cena do zysku).
PIONEER: Wartość aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wynosiła 427,6 tys. zł (wzrost o 0,4 tys. zł.). Maksymalna cena zakupu jednostki wynosi 452 487 zł.

(W.)

Prosto z parkietu

Na giełdzie akcje większości spółek potaniały. Wzrost ceny zanotowało tylko 7 walorów. Debiut akcji Drosed nie był rewelacyjny, cena giełdowa była taka jak w sprzedaży emisyjnej.

Na rynku obserwuje się nieznaczną przewagę popytu nad podażą. Optymistycznym sygnałem może być nadwyżka zleceń kupna w 9 przypadkach. W dogrywkach w całości wykupiono oferowane do sprzedaży akcje. Inwestorzy chcą dalej grać w papiery wartościowe.

O komentarz poprosiliśmy **Alberta Jurkowskiego**, maklera B.M. Penetrator: *Od kilku sesji zauważyć można duże niezdecydowanie wśród inwestorów. Każdy wzrost kursów powoduje uaktywnienie strony podażowej, która zainteresowana jest realizacją zysków. Efektem tego jest spadek kursu, zwiększone zakupy na następnej sesji oraz powtórka całego procesu. Wczorajsze dogrywki wyglądały bardzo ciekawie. Specjaliści ogłosili na dogrywkach 15 ofert kupna, z czego 4 zamknięte zostały przez inwestorów, a 3 przez specjalistów. Debiutujący na rynku równoległym Drosed inwestorzy wycenili na 350 tys. zł, czyli na tym samym poziomie co w ofercie publicznej. Wydaje się, że wyniki finansowe spółek, które w większości przypadków są bardzo dobre, nieźle rokują na przyszłość.*

(D.)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 października 1994 r. zmarł w wieku 97 lat nasz kochany Ojciec, Dziadek i Pradziadek

ś.p.
GRZEGORZ CHARKIN
będący dla nas oparciem do ostatnich dni.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 24 października 1994 roku o godz. 12.00 w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego na Witominie, pogrzeb w tym samym dniu o godz. 13.30 na Cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Rodzina

KPN kontra Sekuła

Klub Parlamentarny Konfederacji Polski Niepodległej złożył wczoraj premierowi wniosek domagający się odwołania prezesa Głównego Urzędu Ceł Ireneusza Sekuły.

Krzysztof Król, przewodniczący klubu powiedział „DB", że Ireneusz Sekuła nie może pełnić funkcji, ponieważ będąc głównym udziałowcem i prezesem spółki POLNIPPON naraził skarb państwa na stratę około 5 mld zł. Nie płacił podatków i świadczeń ZUS. KPN ocenia negatywnie także obecną pracę Ireneusza Sekuły w GUC.

- Podczas procesu o upadłość spółki, współpracowniczka Sekuły zeznała, że wiele kredytów gwarantowanych przez państwowe banki nie trafiło na konto spółki, lecz na prywatne konto prezesa - powiedział nam Krzysztof Król i dodał, że stanowisko prezesa GUC nie powinno być emerytalnym prezentem dla nieudacznych biznesmenów.

Na odpowiedź, dotyczącą wniosku KPN, premier ma dwa tygodnie.

(bmk)

...i kontra NIK

KPN zarzucił Najwyższej Izbie Kontroli, że ukryła wyniki kontroli przeprowadzonej w Banku Handlowym S.A. w Warszawie. Bank ten miał narazić skarb państwa na straty rzędu od 100 do 200 bln zł. Aleksander Szczygło, dyrektor gabinetu prezesa NIK powiedział nam, że zarzuty są bezpodstawne i opierają się na nieprawdziwych doniesieniach związkowców, którzy należeli do „Solidarności", a teraz są w związku „Sierpień '80".

- Prezydium Sejmu badało już te zarzuty i pod koniec lipca bieżącego roku prezes Lech Kaczyński otrzymał list, w którym prezydium stwierdziło, że były bezpodstawne - powiedział nam Aleksander Szczygło.

W publikowanym w lipcu na naszych łamach wywiadzie Lech Kaczyński stwierdził, że „Trybuna" i tygodnik „Nie" zamieściły pod adresem NIK wiele zarzutów opierając się na informacjach działaczy najpierw „Solidarności", a potem „Sierpnia '80". Powiedział także, że niektórzy zasłużeni dla PRL urzędnicy NIK poczuli się silni i chcieli wykorzystać sztandar „Solidarności" do zdobycia władzy w NIK.

Aleksander Szczygło potwierdził, że stawiane teraz przez KPN zarzuty opierają się na formułowanych kilka miesięcy temu doniesieniach związkowców. Dodał, że sprawa Banku Handlowego była jednym z elementów długiej listy zarzutów wobec kierownictwa NIK skierowanych przez działaczy „Sierpnia '80" m. in. do Sejmu i prezydenta.

Późnym wieczorem wyjaśnienia w tej sprawie w Sejmie składał prezes Lech Kaczyński.

(bmk)

DZIŚ PODATKI

Po wczorajszej dyskusji w Sejmie nie wiadomo jakie zmiany w podatkach zyskają ostatecznie poselską większość. Żadnych kontrowersji nie budziły ulgi na kredyty mieszkaniowe zaciągnięte do 31 maja 1992 r. oraz możliwość większych odpisów za dojazdy do pracy.

Za czterostopniową skalą podatkową (20, 21, 33 i 45 proc.) opowiedziały się SLD i PSL. Pozostałe kluby są za innymi skalami. Za przyznaniem ulg remontowych w wysokości ok. 18 mln zł są: SLD, PSL i UP. Za zmianami w VAT i akcyzie opowiedziały się wszystkie kluby z wyjątkiem BBWR. Przeciwko obniżeniu stawki podatku importowego będzie głosować tylko UW. Przeciw podatkowi od sprzedaży akcji opowiedziały się BBWR i UW. **Głosowanie - dziś.**

Działki na ropie

Około 50 ton oleju napędowego wylało się z rurociągu Rafinerii Gdańskiej. Skażony został obszar o powierzchni 15 tys. m kw. Jego oczyszczanie potrwa co najmniej kilka dni. Rekultywacja ziemi może trwać miesiące.

Skażenie terenu ujawniono we wtorek, na krótko przed północą. Olej rozlewał się szybko po ogródkach działkowych przy ul. Wrzosy. Akcja ratownicza trwała do godzin popołudniowych w środę. 15 strażaków z trzech jednostek ratownictwa chemicznego i jednej sekcji przeciwpożarowej próbowało ograniczyć skutki katastrofy. Mimo interwencji doszło do jednego z największych skażeń chemicznych gleby w ostatnich latach. Około 50 ton ropy tłoczonej rurą R-5 rozlało się na terenie o powierzchnii 1,5 ha. Zanieczyszczone zostały rowy melioracyjne i studnie.

W Zakładowej Służbie Ratowniczej w Rafinerii Gdańskiej S.A. zagrożenie pożarowe oceniano jako „wyjątkowo duże". Usuwanie skutków wycieku trwa do chwili obecnej. W specjalnie wykopywanych dołach gromadzi się olej, którym wcześniej nasiąknęła ziemia. Gleba „będzie oddawać" paliwo jeszcze co najmniej tydzień.

Dotychczas nie jest jeszcze znana przyczyna monstrualnego wycieku. Przedstawiciele służb ratowniczych opowiadają się za odwiertem, natomiast policja, potwierdzając duże prawdopodobieństwo nawiercenia rurociągu, nie wyklucza jednak możliwości awarii.

Kradzieże paliwa z rurociągu były już przyczyną wielokrotnych skażeń terenu.

Wtorkowy odwiert, nieporównywalny w skutkach do dotychczasowych, (o ile był przyczyną skażenia) to 130. próba kradzieży z rurociągu ujawniona w tym roku. Gdyby straż pożarna zareagowała nieco później, mogłoby dojść na Stogach do monstrualnego pożaru działek, a nawet przypadków zatruć parami oleju wśród mieszkańców.

Artur Kiełbasiński

Tuż przy cieknącej rurze płonęły wczoraj altanki. W odwecie? *Fot. R. Kwiatek*

ŚWIAT

Kamikadze z Tel-Awiwu

➡ Kiedy wsiadłam, siedział w czwartym rzędzie po prawej stronie. Trzymał na kolanach wielki plecak i był niesłychanie nerwowy - powiedziała pasażerka autobusu, który wybuchł w środę w centrum Tel Awiwu, powodując śmierć co najmniej 20 osób. Miał ok. 40 lat i stanowczo nie był Arabem, nie miał też wyglądu śródziemnomorskiego.

➡ Fundamentaliści islamscy z organizacji Hamas przekazali środkom masowego przekazu taśmę wideo, na której samobójca żegna się z rodziną.

(jc)

KRAJ

➡ Wyniki gospodarki w okresie styczeń - wrzesień br. wskazują na utrzymywanie się, a w niektórych dziedzinach nawet przyspieszenie trendów wzrostowych. Wysoki był poziom produkcji przemysłowej, wyraźnie poprawiła się sytuacja finansowa przedsiębiorstw, lepsze niż przed rokiem były wyniki handlu zagranicznego. Wzrosły także wynagrodzenia realne oraz dochody budżetu państwa - wynika z najnowszego opracowania CUP o sytuacji społeczno-ekonomicznej w okresie styczeń-wrzesień br.

➡ W końcu września br. zarejestrowanych było 2 915 721 bezrobotnych, czyli o 1,7 proc. (49 662 osoby) mniej niż w sierpniu.

➡ Premier Waldemar Pawlak odleciał wczoraj samolotem rejsowym LOT do Nowego Jorku. Głównym celem podróży premiera do USA jest udział w obchodach 50. rocznicy powstania Kongresu Polonii Amerykańskiej.

(jc)

Maria Janion doktorem hc. UG

Humanistyczna humanistyka

Maria Janion, wybitna badaczka literatury polskiej okresu romantyzmu, odebrała wczoraj tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego.

Każda próba streszczającego mówienia o jej dorobku prowadzi do symplifikacji - powiedział w swej laudacji prof. Józef Bachórz. Jej dzieło onieśmiela nas czy nawet poraża swoimi rozmiarami - wyznał w swej recenzji Jarosław Marek Rymkiewicz. Przede wszystkim niemożliwe jest dokładne ustalenie, ilu właściwie publikacji jest autorką Maria Janion. Można zacząć od tego, że napisała sama dwanaście książek naukowych, z których niemal każda weszła do kanonu lektur obowiązkowych każdego szanującego się humanisty. Jak jednak wygląda kwestia praw autorskich Marii Janion wobec siedmiu tomów gdańskich „Transgresji", które są jednocześnie wypisami z literatury powszechnej i zbiorem esejów, i zapisem dyskusji, gdzie obok rozważań choćby o wpływie Wielkiej Matki ograniczającej męskość bohaterów filmu „Lot nad kukułczym gniazdem" uwieczniono uwagę o tym, czy wszystkim uczestnikom spotkania jest dostatecznie wygodnie. Komu przypisać autorstwo książki „Style zachowań romantycznych" i wielu, wielu innych, do których wniosła twórczy wkład, lub które otoczyła redaktorskim staraniem? Ważne wydaje się jedno - podkreślał Bachórz w przemówieniu pochwalnym. Jest Janion uczoną, która dramatycznie postawiła pytanie o to, jak jest możliwa historia literatury w drugiej połowie XX wieku. Jak uprawiać badania literackie, by nie stały się one ekskluzywnym zajęciem garstki wykształconych kolekcjonerów pomysłów, debatą samoobsługującej się elity, obojętnej na to, co dzieje się poza jej klubem i doświadczającej wzajem obojętności ludzi z innych klubów, a tym bardziej - z ulicy. Tak się nie stało. Książki Janion dawno opuściły wąski krąg specjalistów. Czytają je i przejmują się nimi ludzie w najrozmaitszym wieku i najróżniejszych profesji. Bo nigdy nie wyrzekły się posługi, jaką pełnić powinna humanistyka wobec człowieka w galimatiasie współczesnego świata.

Aleksandra Krasucka

W Toruniu

Prezydent i „S"

Przemiany toczą się siłą rozpędu - mówił prezydent Lech Wałęsa - podczas konferencji „Solidarności" w Toruniu i obwiniał obecny rząd za hamowanie reform.

Wczoraj w drugim dniu konferencji „Solidarności" pn: „Społeczny wymiar reform uczestniczył prezydent Lech Wałęsa, który powiedział, że przemiany w Polsce są zagrożone, ale nie przegrane. Ocenił, że to co się dzieje dobrego w gospodarce jest zasługą poprzednich rządów.

Jak nas poinformował Andrzej Adamczyk, uczestnik konferencji, prezydent powtórzył deklaracje złożone „Solidarności" w trakcie zjazdu w Mielcu. Stwierdził m. in., iż związek jest jedyną poważną siłą, która jest zdolna dokończyć rewolucję „Solidarności". Zaznaczył, że będzie domagał się silnej prezydentury, niezależnie od tego czy on sam będzie kandydować.

Dyskusja miała łagodniejszy przebieg niż w Mielcu. Nikt nie atakował prezydenta. Maciej Jankowski, szef mazowieckiej „S", poprosił prezydenta, żeby wymienił dwie konkretne sprawy, które zamierza dla związku załatwić. - Pytanie pozostało bez odpowiedzi - powiedział Adamczyk. Prezydent obiecał związkowcom, że będzie z nimi wspólnie konsultował projekty ustaw.

****

Prezydent na spotkaniach z „Solidarnością" domaga się silnej prezydentury i w ogóle nie zauważa, że obywatelski projekt konstytucji „Solidarności" proponuje ograniczenie władzy prezydenckiej. Projekt proponuje, żeby resorty MON, MSW i MSZ, tradycyjnie uważane za prezydenckie, były podporządkowane premierowi a nie prezydentowi. Ten „drobiazg", jak widać, nie przeszkadza prezydentowi kokietować „Solidarności".

Barbara Madajczyk-Krasowska

Lataj razem z nami!

Dzisiaj start

Dzisiaj o godzinie 10.30 z lotniska Aeroklubu Gdańskiego startują maszyny I Samolotowego Rajdu Ekologicznego Dziennikarzy i Pilotów. Wśród nich nasza biało-niebieska „Wilga". „Dziennik Bałtycki" sprawuje też patronat prasowy nad imprezą. W sobotę natomiast organizatorzy zapraszają do Pruszcza Gd. na wystawę sprzętu lotniczego.

W rywalizacji pod chmurami biorą udział dziennikarze telewizji, radia i gazet. Przez dwa dni będziemy pokonywać wyznaczone trasy i poszukiwać z powietrza punktów skażonych ekologicznie oraz identyfikować miejsca szczególnie przydatne dla rozwoju turystyki i rekreacji. W ostatnim dniu rajdu (sobota) o godzinie 10.30 rozpocznie się **wystawa sprzętu lotniczego**. Będzie można zobaczyć **samoloty sportowe, motolotnie i mikroloty, śmigłowce, najlepsze polskie szybowce oraz modele**. Dodatkową atrakcją ma być **start wielkiego balonu** na ogrzane powietrze. Wstęp wolny!

Nasza redakcja ogłosiła wielki konkurs lotniczy dla Czytelników „DB", w którym główną nagrodą jest... miejsce w kabinie naszej „Wilgi" podczas jednego z lotów rajdowych!

Od poniedziałku drukujemy specjalne kupony z jednym pytaniem dotyczącym lotnictwa. Osoba, która bezbłędnie odpowie na 5 kolejnych pytań, spisze je na kartce i z pięcioma kuponami, jako pierwsza, przyjdzie w sobotę o godzinie 10.30 na pruszczańskie lotnisko, poleci razem z nami. Dla pozostałych 20 zwycięzców mamy koszulki „Dziennika Bałtyckiego". Zapraszamy do wspólnej zabawy!

Dzisiejsze (ostatnie!) pytanie jest związane ze zdjęciem (na str. 1), na którym przedstawiamy sympatyczną dziewczynę wśród plątaniny rur, linek i przewodów. Aż trudno uwierzyć, że ten dziwny aparat służy do... latania i nazywa się... no właśnie, jak brzmi nazwa maszyny, w której siedzi *uśmiechnięta pilotka?*

Kupon konkursowy stanowi mały wizerunek samolotu z hasłem: „Lataj razem z nami!" (także na str. 1) Kupony nie są numerowane - ważne jedynie aby zebrać ich pięć.

(TZ.)

Tour Salon '94

Magnes kostiumu i tysiąclecia

W przyszłym tygodniu odbędą się w Poznaniu Międzynarodowe Targi Turystyczne Tour Salon '94. Weźmie w nich udział około 350 wystawców z 23 krajów. Na kaszubskie plaże „kusić" tam będzie... poznanianka w stroju kąpielowym. Wiceprezydent Gdańska zorganizuje konferencję prasową na temat obchodów tysiąclecia miasta.

Region elbląsko-gdańsko-słupski zaprezentuje się na jednym stoisku. Przygotowuje je oddział Polskiej Agencji Promocji Turystyki (PAPT). Znajdą się na nim odrębne stanowiska Gdańska, Gdyni, Mierzei Wiślanej i woj. słupskiego, a także ziemi puckiej i Pojezierza Kaszubskiego. Główny akcent zostanie położony na podkreślenie zbliżającego się tysiąclecia Gdańska. Będzie temu poświęcona również konferencja prasowa wiceprezydenta Gdańska, 27 października. Zaproszono na nią m.in. przedstawicieli FIJET - międzynarodowej organizacji dziennikarzy i pisarzy zajmujących się problemami podróży oraz turystyki.

Z miast ziemi puckiej zaprezentują się Jastarnia, Puck i Władysławowo. Kierownik Zespołu ds. Gospodarczych i Promocji Miasta Władysławowa, Katarzyna Mróz, powiedziała nam, że plaże morskie będzie reklamować dziewczyna w stroju kąpielowym. Zaangażowano do tego studentkę z Poznania. Na Kaszubach nie znaleziono chętnej podjęcia się takiego zadania.

Codziennie stoisko regionu gdańskiego uatrakcyjnią występy różnych zespołów. Pojedzie do Poznania na targi kapela Józefa Roszmana z Pucka. Wystąpią też tam Hopowianie z gminy Somonino, orkiestra Marynarki Wojennej z Ustki i fleciści z Elbląga. Pokażą swe walory także Kartuzy, Stężyca i Chmielno. Osobno wystąpi Sopot - podobnie jak przed rokiem.

Kazimierz Netka

Być zdrowym, eleganckim z bursztynem na szyi...

Targowe trzy w jednym

Dzisiaj rozpoczynają się kolejne gdańskie targi, tym razem poświęcone sportowi i rekreacji, modzie oraz bursztynowi i jubilerstwu.

Mowa o III Międzynarodowych Targach Sportu, Rekreacji, Czasu Wolnego ACTIVITY '94, II Gdańskich Targach Mody KREACJE '94 oraz I Targach Bursztynu i Sztuki Jubilerskiej AMBERIF '94. Owe trzy imprezy trwać będą przez najbliższe trzy dni w Centrum Targowym w Oliwie przy ul. Beniowskiego 5. Organizatorem są Międzynarodowe Targi Gdańskie S.A.

Ponad stu wystawców prezentować będzie swoje wyroby. Będą więc jachty motorowe i żaglowe, łodzie wiosłowe, wyposażenie siłowni, sal bilardowych, solariów oraz wszelkie akcesoria do uprawiania sportów rozmaitych. Obok odzieży sportowej obejrzeć będzie można kolekcje również na inne okazje i na wszelkie pory dnia i nocy. Obserwując uważnie targowe stoiska, będzie można wykreować swoją sylwetkę „od stóp do głów", z wszelkimi dodatkami, stanowiącymi o ostatecznym efekcie. Jednym z najbardziej efektownych ozdobników jest oczywiście biżuteria, a jako że mieszkamy nad morzem - wyroby bursztynowe. Po raz pierwszy w jednym miejscu zgromadzono taki ich wybór.

Z imprez towarzyszących targom warto wymienić sobotni Wieczór Galowy, podczas którego zaprezentowane będą kolekcje „Próchnika", firm „Solar" i „Luxpol" oraz „młodych zdolnych" rodzimych projektantów. Bilety na ten pokaz kupić można na stoisku agencji Galicja Admar.

(az)

Park Technologiczny

Dwudniowa Międzynarodowa Konferencja Centrum Technologiczne - Park Technologiczny „Gdańsk", Sytuacja Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Polsce rozpoczęła się wczoraj w Politechnice Gdańskiej. Zorganizowały ją Fundacja Naukowo-Techniczna Gdańsk, Politechnika Gdańska i ExperConsult Unternehmensberatung GmbH u. Co. KG Dortmund.

W konferencji uczestniczą przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki Niemiec, Banku Światowego w Warszawie oraz polskich banków, instytucji gospodarczych i ośrodków naukowych. W trakcie obrad zaprezentowano makietę budynku Centrum Technologicznego „Gdańsk", które ma być ośrodkiem ułatwiającym transfer nowoczesnych technologii zachodnich i przyczyniającym się do efektywniejszej współpracy gospodarczej pomiędzy Wschodem a Zachodem.

W wystąpieniu otwierającym konferencję Maciej Lesiak, wiceminister współpracy gospodarczej z zagranicą, stwierdził, że rząd podjął już decyzje mające stymulować rozwój małych i średnich przedsiębiorstw poprzez podatki preferujące innowacyjność, ulgi podatkowe dla firm sprowadzających nowoczesne maszyny i urządzenia, finansowanie szkoleń i badań naukowych, związanych z wdrażaniem nowych technologii. Należy też tworzyć warunki prawne, umożliwiające podnoszenie jakości polskich wyrobów, aby spełniały one wymogi światowej normy ISO 9000, a tym samym mogły konkurować na rynkach zagranicznych i krajowym z produktami zachodnimi.

(JAS)

NOTOWANIA $

Kupno/sprzedaż (w zł) (kurs z wczoraj) / Waluty	NBP (kurs oficjalny)	Kantory: „Max" Gdańsk Jagiellońska 10	Kantory: „Xamax" Gdańsk Długa 81/83	Kantory: „Silvant" Elbląg 1 Maja 41	Londyn 1 dolar kurs średni
USD (dolar amerykański)	**22 571/23 493**	**23 100/23 200**	**23 150/23 250**	**23 050/23 200**	**-**
DEM (marka niemiecka)	**15 059/15 673**	**15 200/15 300**	**15 300/15 400**	**15 200/15 320**	**1,501**
FRF (frank francuski)	4389/4569	4390/4440	4430/4480	4400/4480	5,148
NLG (gulden holenderski)	13 440/13 988	13 400/13 500	13 500/13 600	13 450/13 550	1,682
CHF (frank szwajcarski)	18 161/18 903	18 100/18 200	18 150/18 250	18 250/18 350	1,247
SEK (korona szwedzka)	3133/3261	3110/3160	3130/3180	3120/3200	7,192
GBP (funt brytyjski)	36 559/38 051	36 500/36 800	36 700/37 100	36 600/37 000	0,616
ITL (lir włoski)	14,74/15,34	14,60/15,10	14,60/14,90	14,80/15,40	1532,0
SUR (rubel rosyjski)	-	5/10	-	5/10	3015 (Moskwa)
Złoto (tys. zł/gr)	283,15	170/180	172/182	165/175	391,0 (uncja)

Śmierć za śmierć

Napastnicy z plemienia Kuki w północnowschodnich Indiach zatrzymali w środę w pobliżu Manipuru autobus rejsowy, w którym podróżowali przedstawiciele zwalczanego przez nich plemienia Naga po czym zepchnęli pojazd wraz z pasażerami do głębokiej przepaści. Śmierć poniosło 37 osób.

W odwecie plemię Naga schwytało w czwartek dwóch ludzi z plemienia Kuki i zlinczowało ich.

(PAP)

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

ZBIGNIEWA URBAŃSKIEGO

składają Żonie i Rodzinie
Prezes i Pracownicy
Korporacji Handlowej
Import - Export Consult-Q.

786

SUPEREKSPRES

HURTOWNIA Odzieży Używanej "Darpol" supersort po supercenie. Zapraszamy codziennie od 8.00 do 18.00, soboty od 8.00 - 14.00 **Gdynia, ul. Skwer Kościuszki 16** (pod Baltoną), tel. **20-41-66** 40632

ZIEMNIAKI jadalne sprzedam, 0-58/48-24-88 84332

ZŁOM kupię i odbiorę, konstrukcje, maszyny, ciężarówki, 41-14-86 5948

FAJERWERKI, 81-48-09 40706

FIŃSKIE piece i akcesoria do **sauny**. 0-58/52-74-00 29482

JETTA 1.6 TD 1991, sprzedam, 56-29-82 84096

KOWALA z grabiami zatrudnię 70 000 tys. netto, tel. 41-12-31 w. 325 81375

MERCEDES 190 D, 1992, sprzedam, 52-06-30 5581

ROTTWEILERY sprzedam, 82-22-08 5986

SPRZEDAM Audi 100 Avant, rok prod. 1990, Elbląg, 34-72-76 30655

WYNAJMĘ mieszkanie, 21-63-24 85605

ZATRUDNIĘ codziennie, zbiór kapusty, 7.00 Ograna 5930

DZIENNIK BAŁTYCKI

Redaktor wydania - Tadeusz Skutnik

WYDAWCA: „Prasa Gdańska" Spółka z o.o., 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 31 19 43, prezes **Tomasz Holdys**, wiceprezes-redaktor naczelny wydawnictwa **Maciej Łopiński**, wiceprezes **Yann Gontard**.

REDAKCJA: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Tel. centrali 31 50 41, telex 0512358. Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr.pocz. 419.

Red. naczelny **Jan Jakubowski** - tel. 31 35 60; z-cy red. naczelnego: **Grzegorz Rybiński** - tel. 31 35 60, **Tadeusz Skutnik** - tel. 31 73 15; sekretarz generalny redakcji **Janusz Wikowski** - tel. 31 27 33, sekretarze: **Janusz Czerwiński**, **Tadeusz Jabłoński**, **Danuta Kuta** - tel. 31 27 33, **Aleksandra Paprocka** - tel. 31 79 26. Działy: Społeczno-Polityczny - kier. **Barbara Szczepuła**, tel. 31 20 62; Kulturalny - kier. **Anna Jęsiak**, tel. 31 79 26; Ekonomiczno-Morski - kier. **Jan Kreft**, tel. 31 53 28; Reporterski - kier. **Elżbieta Przewoźniak**, tel. 31 45 17; Sportowy - kier. **Janusz Woźniak**, tel. 31 18 97; Łączności z Czytelnikami - tel. 46 22 44; „Rejsy" - red. prowadzący **Henryk Tronowicz** - tel. 31 50 41 w. 267; „Relaks" - red. prowadzący **Dariusz Wasielewski** - tel. 31 73 15; fotoreporterzy - tel. 31 50 41 w. 166; grafik - **Krzysztof Ignatowicz.** Telefax sekretariatu 31 35 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadsyłanych materiałów oraz nie zwraca tekstów nie zamówionych.

REKLAMY I OGŁOSZENIA

Dział Sprzedaży Reklam i Ogłoszeń - „Dom Prasy", Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk; Biuro dyrektora – tel./fax 31 04 42;

Centralne Biuro Ogłoszeń - tel./fax 31 80 62, tel. 31 50 41 w. 169, 127. Biuro Akwizycji „Dziennika Bałtyckiego"- tel./fax 31 14 74, tel. 31 17 51. Biuro Ogł. w Gdyni ul. Władysława IV 24, tel. 20 08 32 tlx.54289 prasa pl., Biuro Ogł. w Gdyni ul Świętojańska 141b, tel. 20 04 79, Biuro Ogł. w Sopocie, ul. Kościuszki 61, tel 51 54 55, Biuro Ogł. w Elblągu, ul. Łączności 3, tel./fax 32 70 94, tel. 32 50 80. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

SPRZEDAŻ I KOLPORTAŻ

Dział sprzedaży: tel./fax 31 96 14; 31 50 41 w. 272, **Kolportaż z dostawą do domu**: tel. 31 50 41 w. 154. **Prenumerata**: wszystkie ekspozytury „RUCH" S.A., o/Gdańsk: tel. 41 87 29 oraz urzędy pocztowe.

DRUK: Drukarnia Offsetowa „Prasa Bałtycka", Pruszcz Gdański, ul. Obrońców Westerplatte 5, prezes **Yann Gontard**, dyr. **Małgorzata Maziarz** - tel. 82 30 68, fax 82 30 67.

J. Galas

...ona już nie miała nadziei, że usłyszy słowo: mama...

Pokochać za wszelką cenę

Osiągnęli wiele. Więcej niż dostatnią egzystencję, choć nic nie zostało im podarowane. Kiedy się pobierali, on miał dwadzieścia kilka tysięcy na książeczce mieszkaniowej, z przyzwoicie długim stażem. Za trzy lata najdalej, liczyli, dostaną z kolejki upragnione spółdzielcze mieszkanie. I tak właściwie się stało, tyle tylko że musieli się zadowolić mniejszym metrażem. Ciągle bowiem, mimo starań, byli tylko we dwoje. A przepisy mieszkaniowe były wówczas srogie. Każdemu przysługiwała określona liczba metrów kwadratowych. Nie próbowali przeskakiwać tej bariery. Gdy rodzina się powiększy, postanowili, zaczną działać. Ale rodzina się nie powiększała.

Ze zrozumiałych względów odłożyli na początku sprawę mieszkania, a zajęli się sobą. Przechodzili wieloletnie badania i kuracje, raz kończące się nadzieją, raz rozczarowaniem. Na szczęście to w jej naturze doszukali się lekarze błędu, bo inaczej, tak mówi Maria, kto wie, czy małżeństwo nie uległoby rozpadowi. Mężczyźni, nie wyłączając Jerzego, są chorobliwie ambitni. Gdyby „wina" leżała po stronie Jerzego, nie umiałby spojrzeć jej w twarz. I w końcu uciekłby przed jej niemymi wyrzutami. A tak, miał szansę wykazać się pełnym miłości pocieszycielem.

Początkowo zaczęli podążać w kierunku stabilizacji życiowej. Zaczęli się dorabiać. On, zdolny elektronik, złapał intratny kontrakt na drugiej półkuli. Ona mogła zostać w kraju i doskonale poradzić sobie sama. Mogła także, gdy nadarzyła się okazja, pojechać na kilka miesięcy do niego. Byli zupełnie wolni i życie należało do nich, a nie oni do niego.

Był taki niedawny czas w Polsce, że najlepiej wiodło się tym, którzy „tam" zarabiali, a „tu" wydawali. Przeliczanie zielonych na czerwone niezwykle się opłacało. Dorobili się więc porządnego samochodu i luksusowo urządzonego mieszkania. Ale nawet spędzane nad oceanem wakacje po jakimś czasie spowszedniały. *Był* nawet taki moment w ich życiu, że mogli bez ryzyka dokonać wyboru. Żyć tam, gdzie Jerzy zdążył się już zadomowić lub tu, gdzie też byli świetnie urządzeni. Wybrali to drugie rozwiązanie, raczej kierując się pragmatyzmem niż uczuciami patriotycznymi. Tam ciągle musieliby udowadniać, że są dobrzy, może nawet lepsi od innych. Tu - mieli to z góry załatwione.

Po ostatecznym powrocie do Polski znów zaczęło im dokuczać małżeńskie niespełnienie. W rodzinach ich przyjaciół rosły dzieci, rodziły się kolejne, coś się działo. Maria nigdy co prawda nie brała zwolnień lekarskich, co było jej atutem w pracy, ale też nie miała nadziei, że usłyszy słowo: mama. Minęło wiele czasu, zanim odważyli się powiedzieć głośno to, o czym od dawna oboje myśleli. Tylko adopcja mogła ich małżeństwo uszczęśliwić. Podjęli więc stosowne działania.

Spełniali prawie wszystkie warunki, by przysposobić porzuconego niemowlaka, bo tylko tak wyobrażali sobie powiększenie rodziny. Byli jedynie odrobinę na wzięcie noworodka za starzy. Do czterdziestolatków bardziej pasowało dziecko nieco starsze, co im delikatnie tłumaczono. Maria jednak marzyła o wózku z niemowlakiem, o wychowywaniu dziecka zupełnie nieukształtowanego. Czekali. Jednocześnie uruchomili pośredników, by sprzedać lub zamienić mieszkanie. Chcieli zacząć wszystko w nowym miejscu, by nikt nie wtrącał się w ich sprawy.

Któregoś dnia otrzymali wiadomość, że jest dla nich dziecko, mogą je zobaczyć, a nawet za jakiś czas zabrać na trochę do siebie. Maria wpadła w popłoch, a potem popędziła do sklepów z niemowlęcymi ubrankami. Chciała zrobić rozeznanie. Jej szafa była pełna, gotowa więc była zapełniać kolejną mniejszymi ubraniami.

Na miękkich nogach, do czego przyznają się oboje, pojechali na spotkanie z tym, który miał być ich pierworodnym synem. Zamiast bezbronnego ciałka w małym łóżeczku, pokazano im kiwające się monotonnie dziecko, z paskudną wysypką na buzi. To tylko uczulenie, uprzedzała ich pytania pani psycholog. Poza tym Krzyś miał same zalety: był prawnie wolny i w normie intelektualnej. Z zaburzeniami emocjonalnymi, naturalnie, ale to przecież normalne, biorąc pod uwagę to, co przeżył. No i skończył cztery lata, choć wyglądał na połowę tego.

Fot. Maciej Kostun

Spróbowali zwrócić jakoś na siebie jego uwagę. Jej głos uwiązł w gardle, on z trudem ukrywał rozczarownie. Dziecko patrzyło na nich poważnie, ze stoickim wprost spokojem. Kto wie, którą byli, starającą go sobie zjednać, parą?

Nie dali pani psycholog żadnej odpowiedzi. Pojechali do domu uporać się sami z tym problemem. Zdecydowani, by odpowiedzieć negatywnie, doszukiwali się argumentów przeciw dziecku. Ale ich nie znajdowali. Wreszcie odpowiedzieli, że tylko niemowlak może uszczęśliwić. Ale pani psycholog nie dawała za wygraną. Raz jeszcze poprosiła, by zobaczyli Krzysia, któremu uczulenie już minęło.

Tym razem spojrzeli na chłopca, jak na znajomego. Przyjechali z kolorową piłką, która nie zrobiła na nim większego wrażenia. Wyciągnął rękę nie do piłki, którą pchnął w kąt, ale do ręki Jerzego. Nikt nie podejrzewałby Jerzego o sentymentalizm, a jednak nie wstydzi się powiedzieć, że to było pierwsze w jego życiu znaczące dotknięcie dziecka i zrobiło na nim wrażenie. Maria też to zauważyła.

Już nie byli tak pewni siebie, gdy stamtąd wychodzili. Postanowili też, nie angażując się w nic, odwiedzać małego. Pani psycholog wiedziała, że nie oprą się już Krzysiowi.

Czekali na te odwiedziny i łapali się na tym, że krytykują wszystko, co się wokół chłopca dzieje. Byli oburzeni, że Krzyś nie ma indywidualnej opiekunki, która zajmowałaby się postępami w jego rozwoju. Czas działał na korzyść chłopca, oswoił się z ich widokiem, witał ich coraz weselej. No i dojrzeli do decyzji, że wezmą to dziecko i spróbują je uszczęśliwić.

Kiedy wszystko zostało załatwione, a Krzyś lekko popchnięty, zrobił w ich kierunku krok z wyczekiwaniem, Maria się rozpłakała. Jerzy wziął chłopca na ręce i ostrożnie skierował się z nim do samochodu. Musi się pani opanować, radziła nie mniej wzruszona pani psycholog. Dziecko może pomyśleć, że to łzy przez niego spowodowane.

Nie wiedzieli co robić z chłopcem w domu, bezradnie spoglądali jedno na drugie. Pokój przygotowany dla ich dziecka tonął w zabawkach, ale Krzyś jakby ich nie dostrzegał. Usiadł cichutko w kącie i ich obserwował. Chyba nie dowierzał sytuacji, może myślał, że zaraz wrócą tam, skąd przyjechali.

Pierwsza noc była okropna, ponieważ co chwilę do niego zaglądali. Tak bardzo chcieli, by poczuł się bezpieczny, że w końcu go obudzili. Dziecko, wystraszone nowym miejscem płakało, a rano było rozpalone. Kto wie, na co on może być chory, wyrwało się Jerzemu. Ale Maria nie dała już powiedzieć na dziecko złego słowa.

Uczyli się siebie dzień po dniu, czekając na te dwa magiczne słowa. Mama i tata. Każde z nich rywalizowało o względy przybranego syna. Ale Krzyś, choć często bawił się wybornie, nie mógł jakoś wymowić tych słów i coraz bardziej tym się zamartwiali. Miał niedobre nawyki z domu dziecka, ciągle siusiał w majtki oraz psuł, co tylko wpadło mu w rękę, jakby został tak zaprogramowany. Maria wzięła przysługujący jej urlop i to ona ponosiła ciężar przystosowania do życia ich syna. Jerzy miał wzloty i upadki, raz rzucał się w wir pracy, raz pomagał Marii, a dziecko wyjątkowo na to reagowało. W końcu Maria zrozumiała, że jeśli nie zawiąże się mocna nić między tymi dwoma mężczyznami, adopcja będzie nieudana. Postanowiła wrzucić ich obu na głęboką wodę. Wyjazd do matki był doskonałym pretekstem, a Jerzy, choć z ociąganiem, zgodził się, że ją zastąpi w domu. Nowa opiekunka, choćby na trzy dni, pomieszałaby dziecku do reszty w głowie.

Gdy wróciła z tej podróży z duszą na ramieniu, Jerzy był tak ożywiony, że nie musiała o nic pytać. Umorusany Krzyś „rządził" wśród jej stalowych garnków, a na jej widok zawołał: tata! Przez wiele tygodni nazywał ich tak oboje, zanim Maria doczekała się słowa: mama.

W pierwszy wieczór po jej wyjeździe Krzyś przemówił do Jerzego - może ze strachu - czując podświadomie, że dzieje się coś, co może mu zagrażać. To pierwsze „tata" było więc jakby wymuszone, ale Jerzemu wystarczyło.

Teraz już nie wyobrażają sobie, że mogliby się z Krzysiem rozstać. Zamieniają jednak mieszkanie. Skoro ma być ich własnym dzieckiem, lepiej odsunąć się od ludzi, którzy znają ich dzieje.

Anna Jaszowska

Nie będzie obywatel skarżył się w Senacie

13 października Prezydium Kancelarii Senatu postanowiło zlikwidować Biuro Interwencji zajmujące się rozpatrywaniem skarg obywateli. Kierowniczką biura jest Zofia Romaszewska, żona senatora Zbigniewa Romaszewskiego, przewodniczącego Senackiego Klubu „Solidarności". Działalnością w obronie praw człowieka Zofia Romaszewska zaczęła się zajmować w 1976 roku po wydarzeniach czerwcowych w Ursusie. Biuro Interwencji było na początku usytuowane przy KSS „KOR", potem w oficjalnych i podziemnych strukturach „Solidarności". Siedzibą biura najczęściej było mieszkanie Zofii Romaszewskiej. Po wyborach w 1989 roku Zofia Romaszewska utworzyła Biuro Interwencji przy Kancelarii Senatu.

Zlikwidowanie biura Prezydium Senatu tłumaczy się reorganizacją kancelarii. Czyżby partie SLD i PSL, które mają przewagę w Senacie uznały, że pod ich rządami obywatel jest dobrze chroniony i na pewno nie zamierza się skarżyć na władzę? (bmk)

Poniżej drukujemy refleksje Zofii Romaszewskiej o jej 18-letniej działalności w obronie praw człowieka.

Decyzja o likwidacji Biura Interwencji skłoniła mnie do refleksji nad moją 18-letnią działalnością w obronie praw człowieka i obywatela.

Początki to rok 1976. Po wydarzeniach czerwcowych w Ursusie i Radomiu podjęłam wraz z innymi osobami decyzję, że nie wolno nam jako obywatelom polskim zostawić samym sobie bitych, poniżanych, wyrzuconych z pracy, pozostających bez środków do życia, ofiar tamtych wypadków. Doprowadziliśmy do tego, że za każdym pojedynczym człowiekiem, który zechciał wystąpić przeciw złu i był z tego powodu prześladowany, stawała natychmiast grupa ludzi, często dużo lepiej od niego przygotowanych do oporu.

Nastąpiło przełamanie izolacji społecznej i terytorialnej.

Kiedy latem w 1977 r. wszyscy robotnicy Radomia opuścili więzienia, mimo uprzednich wieloletnich wyroków, stało się jasne, że to nie koniec, a dopiero początek naszej działalności. Z łamaniem praw ludzkich i obywatelskich spotykaliśmy się na każdym kroku, postanowiliśmy więc kontynuować naszą pracę solidaryzując się z każdym represjonowanym człowiekiem.

Założyliśmy Biuro Interwencji KSS „KOR". Biuro było nietypowe, dokumenty przenoszono w torbach, z piwnicy do piwnicy, a siedzibą biura było moje mieszkanie. Udzielając wsparcia najrozmaitszym ludziom udawało nam się czasami pomóc, a już na pewno podtrzymać na duchu i powiedzieć, że w swojej walce i utrapieniach nie są sami.

Gdy nadeszła „Solidarność", pracę kontynuowaliśmy tworząc komisje interwencji w ramach tego wielkiego ruchu. Mimo oczywistego rozszerzenia zakresu działalności udało się nam nie stracić z oczu praw jednostki. Tym razem nasze biuro było bardziej „naprawdę", miało biurka, szafy i segregatory. W nocy 13 grudnia 1981 r. przepiękne metalowe biurka i szafy zamieniły się w kupę złomu, zostały porozbijane przez silnych i pełnych wigoru funkcjonariuszy ZOMO, którzy stoczyli swoją smutną i zastępczą bitwę z meblami.

Stan wojenny niesłychanie przeorał polską społeczno-polityczną rzeczywistość. Problem represji stał się elementem codzienności, był jawnie wpisany w system. W tym czasie wsparcia ludziom więzionym udzielił Kościół, którego rola spełniła się, gdy sytuacja w kraju zaczęła się „normalizować".

Myśmy również wyszli z więzienia, rozejrzeli się i zabrali do ciągle aktualnej pracy. Powstała Komisja Interwencji i Praworządności NSZZ „Solidarność", znowu musieliśmy używać toreb do przenoszenia dokumentów, a „biuro" znalazło się ponownie w moim mieszkaniu.

Po wyborach 1989 r. wbrew powszechnemu przekonaniu niemal natychmiast okazało się, że prawom jednostki nadal zagraża państwo i jego struktury. Sądzę, że jest to zjawisko występujące w każdym, również demokratycznym kraju, problemem jest oczywiście skala zjawiska.

Z satysfakcją uczestniczenia w budowie Rzeczpospolitej zorganizowałam wraz z kolegami Biuro Interwencji Kancelarii Senatu. Senat był wówczas, w przeciwieństwie do Sejmu, izbą wybraną w całkowicie wolnych wyborach. Szerokie rzesze obywateli wiążąc z nowo wybranymi parlamentarzystami ogromne nadzieje, oczekiwały na wysłuchanie swoich bolączek. Fala wystąpień nie tylko pojedynczych osób, ale również instytucji i organizacji społecznych zalała Senat i senatorów. Usytuowanie Biura Interwencji przy parlamencie stworzyło nowe możliwości działania, szczególnie jeśli chodzi o dostęp do informacji o patologiach występujących w strukturach państwa, z którymi obywatele nie mogli się uporać. Dawało to nam możliwość efektywnego kontynuowania naszej pracy.

Doświadczenia społeczników staraliśmy się wykorzystać w pracy dla dobra państwa, próbując budować nowy etos służby publicznej - którego, jak się dziś okazuje, tak bardzo w Polsce brak.

Cały czas przyświecała nam zasada możliwie bezpośredniego kontaktu z tymi obszarami rzeczywistości, których dotyczyły skargi. Często badaliśmy sprawy na miejscu jeżdżąc po całym kraju, odwiedzając skarżących się i urzędy różnych szczebli. Przyznaję, że było to, znając pracę innych instytucji skargowych, niesłychanie oryginalne podejście, sądzę, że mogło to być również odbierane jako podejście kłopotliwe. Próba dociekania prawdy jest generalnie niewygodna i jest to odwieczny ludzki problem.

Wyglądało jednak na to, że w sposób oczywisty senatorowie, w ramach wykonywanego mandatu, potrzebują wiedzy o rzeczywistości i my możemy im w tym kompetentnie dopomóc. Zleceń senatorskich na takie badania mieliśmy bardzo dużo i współpraca mimo narastającego zróżnicowania opcji politycznych w Senacie układała się dobrze.

Aż tu nagle, 13 października 1994 r. Prezydium Senatu zaakceptowało likwidację Biura Interwencji.

Historia kołem się toczy, a w moim życiu rozpoczyna się nowy etap.

Zofia Romaszewska

Rys. Zbigniew Jujka

NASZE ROZMOWY

Dokończenie ze str. 1

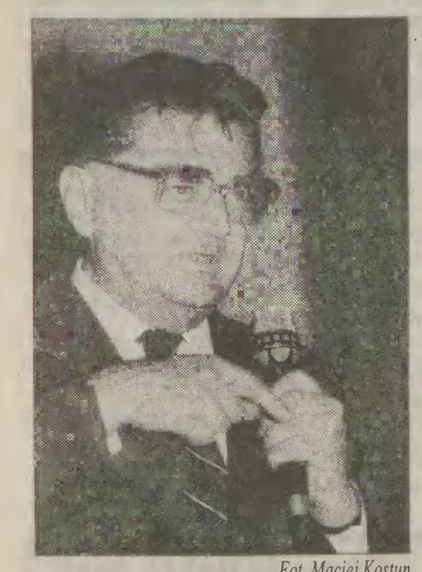

Fot. Maciej Kostun

- Lech Wałęsa rozpoczął już kampanię wyborczą i prowadzi ją pod hasłami patriotyczno-katolicko-antykomunistycznymi właśnie. Jak pan ocenia jego szanse?

- Gdyby to była pierwsza kampania Lecha Wałęsy prowadzona pod tymi hasłami, oceniałbym ją bardzo wysoko.

- Pierwszą już wygrał.

- Ale hasła nie zostały zrealizowane. Być może elektorat okaże krótką pamięć, w demokracji wszystko zdarzyć się może. Ja jednak myślę, że szanse wyborcze Lecha Wałęsy są niewielkie.

- Będziecie walczyć o ten sam elektorat.

- Będziemy, bo Wałęsa mimo wielu zasług jakie ma dla zakonserwowania układu postkomunistycznego w Polsce, na elektorat postkomunistyczny liczyć nie może. Na tym polega paradoks.

- Czy myśli pan, że moglibyście wystawić wspólnego kandydata z Unią Wolności?

- Wiele musiałoby się w Unii zmienić.

- Co konkretnie?

- To z Unią związane jest pojęcie grubej kreski, a więc oswojenie układu postkomunistycznego. Liderzy Unii mówili: nie można postkomunistów izolować, nie można się od nich odciąć. Należy z nimi współpracować, wtedy się ucywilizują. Cztery ostatnie lata pokazały jak to wygląda. UW musiałaby wyraźnie to przyznać i od tego się odżegnać.

- Czy moglibyście poprzeć na przykład Jacka Kuronia?

- To wydaje się zupełnie nieprawdopodobne, bo jest to kandydatura nie do przyjęcia dla naszego elektoratu.

- Z jakiego powodu?

- No, wie pani, gdyby pani powiedziała panu Kuroniowi, że on ma reprezentować ludzi o orientacji patriotycznej, chrześcijańskiej, narodowej, to on sam potraktowałby to jako propozycję nie do przyjęcia lub wręcz jak dowcip.

- Pomówmy teraz o konstytucji. Projekt obywatelski, pod którym „Solidarność" zebrała 1 300 000 podpisów jest niewątpliwym sukcesem. Pan jest jednym ze współautorów tego dokumentu. Aleksander Kwaśniewski, przewodniczący Komisji Konstytucyjnej, mówi o konieczności kompromisu konstytucyjnego. Czy możliwy jest taki kompromis?

- Nie, nie jest możliwy. Ze względu na różnice interesów. Układ postkomunistyczny (czyli 10-12 proc. społeczeństwa) jest zainteresowany tylko utrzymaniem swoich przywilejów. Nie można od ludzi, których cała kariera życiowa i pozycja była związana z poprzednim systemem, oczekiwać, że się tego wyrzekną i przejdą na inne pozycje. To w historii się nie zdarza.

- Ale oni sobie chyba przywilejów w konstytucji nie gwarantują?

- W pewnym sensie tak. Model demokracji, który proponują, opatrzyłbym przymiotnikiem „ludowa" czy „socjalistyczna", w cudzysłowie oczywiście. Chodzi bowiem o zabezpieczenie interesów małej grupy. Reszta społeczeństwa natomiast przywilejów ekonomicznych zostaje pozbawiona. Nie dajmy się zwieść rozbudowanym katalogom tzw. praw społecznych w projekcie SLD. Trzeba pamiętać, że w konstytucji stalinowskiej też takie zapisy były.

- Ale jednak to nie to samo. Żyjemy w państwie demokratycznym. Może ułomna jest na razie ta demokracja, ale jednak jest. Można się domagać realizacji przepisów ustawy.

- Domagć się można. Obecnie obowiązuje ciągle konstytucja stalinowska, która gwarantuje każdemu prawo do pracy, prawo do wypoczynku et cetera. I co z tego?

- Chciałabym zapytać pana, co to znaczy, że obywatelski projekt konstytucji oparty jest na zasadach etyki chrześcijańskiej. Wyjaśnijmy to, ponieważ kwestia ta budzi nieporozumienia. Jeden z polityków powiedział niedawno, że projekt ten nie podoba mu się, „bo za dużo w nim treści religijnych". Jak to więc jest?

- Obywatelski projekt konstytucji czerpie inspirację przede wszystkim ze społecznej nauki Kościoła. To jeden z ważnych wyróżników i osiągnięć tego dokumentu. Proponowany model państwa, to ustrój, w którym obowiązują zasady wolnej przedsiębiorczości, ale i zasada pewnego społecznego solidaryzmu, wzajemnego wspierania i uzgadniania interesów grupowych. Uważamy, że państwo nie może uchylać się od podstawowych obowiązków wobec obywateli, np. takich jak zapewnienie wszystkim prawa do nauki, jak zorganizowanie zabezpieczenia na wypadek choroby i starości. Państwo ma też obowiązek walki z bezrobociem. Bezrobocie bowiem według społecznej nauki Kościoła nie jest zjawiskiem nieuchronnym, jak to głoszą liberalne teorie ekonomiczne. Bezrobocie to społeczny grzech. Patologia, z którą należy walczyć.

- Pomówmy jeszcze o prezydencie. Lech Wałęsa od czterech lat działa metodą faktów dokonanych, a elity polityczne się z tym godzą. Nie warto umierać za to, czy tamto, tak się teraz mówi. Także i pan będąc premierem był uległy wobec Belwederu. Wystąpienie ministra Parysa w marcu 1992 roku, w którym ostrzegał on przed upolitycznieniem wojska i ingerencją Belwederu w sprawy armii, uznał pan za niezręczność i urlopował Parysa.

- Pan prezydent domagał się wówczas dymisji ministra Parysa, ja natomiast uważałem, że okoliczności sprawy i zarzuty postawione ministrowi należy zbadać. I zrobić to powinna komisja rządowa. Uznałem, że najlepiej będzie, jeśli na czas jej działania minister przestanie efektywnie kierować resortem, bowiem jego podwładni mieli w jego sprawie składać zeznania. Byłem przekonany, że zarzuty prezydenta zostaną wyjaśnione na korzyść ministra Parysa. Nie chciałem, aby był jakikolwiek powód do kwestionowania obiektywizmu tych ustaleń. Minister zresztą w czasie badań przyznał, że jego wypowiedź o grożącym zamachu stanu nie może być udokumentowana. A więc była to jednak niezręczność.

- Prezydent chciał podporządkować sobie wojsko. I nadal do tego dąży.

- To wcale nie było takie trudne do rozszyfrowania. Przecież istotą konfliktu nie były wypowiedzi ministra Parysa. Nieustanne konflikty między Biurem Bezpieczeństwa Narodowego a kierownictwem ministerstwa powstawały na tle niejasnych kompetencji. To znaczy według mnie nie było niejasności, ale BBN stale wysuwało jakieś roszczenia.

- Do czego prezydentowi potrzebne jest wojsko?

- Wszyscy jesteśmy dziećmi PRL, prezydent też. Jest przekonany, że władza to wojsko i policja. A teraz dodaje się do tego jeszcze telewizję.

- Dziś coraz powszechniejsze jest przekonanie, że prezydent zagraża demokracji. Mówiła o tym ostatnio Unia Wolności.

- Ta sama Unia współdziała z prezydentem w odwołaniu ministra Parysa. Jej obecne wzburzenie wydaje się zatem mało wiarygodne. Pikanterii tej sprawie dodaje też fakt, że to admirał Kołodziejczyk występował wówczas przeciwko cywilnemu ministrowi.

- A co pan sądzi o kandydaturze Romualda Szeremietiewa na stanowisko ministra obrony?

- Jest to kandydatura dość egzotyczna w rządzie ugrupowań postnomenklaturowych.

- Czy lista Macierewicza to był błąd pańskiego rządu, czy nie?

- Jeżeli rząd wykonuje obowiązki narzucone mu przez Sejm, to nie można mówić o błędzie rządu. Można rozważać, czy to był błąd Sejmu.

- A był?

- Na pewno była to uchwała mało przemyślana. Pokrzyżowała nam plany przeprowadzenia lustracji, którą przygotowywał minister spraw wewnętrznych.

- Czyli lustracja, pana zdaniem, jest konieczna?

- Oczywiście. Jak wynika z badań, zgadza się z tą opinią większość Polaków. Lustracja jest konieczna z dwu powodów. Po pierwsze, jest to postulat o charakterze moralnym, po drugie chodzi nie o jednostki, ale o struktury powołane przez tajne służby PRL.

- Ale tych struktur już nie ma. Czy też może są?

- Są ślady działań tych struktur.

- Na przykład?

- Na przykład afera FOZZ. Widać wyraźnie, jaką rolę odegrali tu funkcjonariusze służb specjalnych i tajni współpracownicy. Bez rozwikłania tego układu nie można zrozumieć mechanizmu wyprowadzenia pieniędzy państwowych z Polski i nie można dowiedzieć się, na co zostały zużyte.

- Zostały po prostu ukradzione.

- Pieniądze zostały wyprowadzone z Polski dla - że tak powiem - celów grupowych, prawdopodobnie dla tajnych służb właśnie. Chodziło o to, żeby zabezpieczyć się na wypadek zmiany systemu, która już była nieuchronna. Mnie to przypomina działania gestapo czy SS w okresie, gdy wiadomo było, że III Rzesza przegrywa wojnę. Przelewano wówczas pieniądze na konta do Szwajcarii. Tu mamy do czynienia z tym samym procederem, tylko uprawianym na skalę przemysłową.

- Mówi się, że żadnej lustracji już przeprowadzić się nie da, że zniszczono akta, że są one niewiarygodne et cetera.

- Niech pani w to nie wierzy. Mogę, co prawda, mówić o tym, co było dwa lata temu, gdy pełniłem funkcję premiera i miałem dostęp do dokumentów. Mimo wcześniejszej selekcji, ich stan pozwalał na odtworzenie podstawowego zasobu wiadomości o działalności tajnych służb PRL. Być może później dokonano dalszych zniszczeń. Ale twierdzę, że i obecnie można te akta odtworzyć, bo cechą działania tajnych służb była wielokrotna, bardzo skrupulatna rejestracja. Przeprowadzenie lustracji wymaga jednak woli politycznej. A tej brakuje.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Barbara Szczepuła

REJSY PO GOSPODARCE

Chłopcy z zabawkami

Kiedyś była dziewczynka z zapałkami. Teraz są chłopcy z zabawkami. Różnymi - w zależności od wieku i upodobań. Najgorsi są ci, którzy wedle metryki już dawno chłopcami być przestali, ale w życiu bawią się jak dzieci. Zabawki miewają rozmaite. Jedni bawią się żołnierzykami i to wcale nie ołowianymi, drudzy w złodziei i policjantów stosując odpowiednie rekwizyty, inni w szpiegów i kontrszpiegów, jeszcze inni w telewizję. Najambitniejsi grają w państwo, co sprawia im tym większą frajdę, że pionkami jest społeczeństwo, a planszą najprawdziwsze pola, lasy itp. pomiędzy Odrą i Bugiem, Bałtykiem i Tatrami. Kawał terenu, niezliczona ilość strategii, nic więc dziwnego, że na mądrą trafić trudno. Wynika z tego mnóstwo prześmiesznych sytuacji. Zabawa jest przednia.

To są jednak gry na wyższym szczeblu wtajemniczenia. Prawdę mówiąc bardziej zajmują i przerażają mnie zabawy bliższe ziemi, np. gra w gospodarkę. Są dwa typy graczy: jedni grają za swoje, inni za moje. Bardziej poważam tych pierwszych. Jak grają głupio, to przegrywają własne. Pewnie, że próbują też kiwać, szukać frajerów itd. Ale jak padną, to przynajmniej nie awansują w nagrodę. Ci drudzy grają za państwowe, *quasi-państwowe*, zawsze za wspólne - dla nich niczyje, dla mnie - moje.

Jeden taki chłoptaś (chłop po prawdzie) z filuterną grzywką opadającą na czoło, wszedł do gry z kilkuset przedsiębiorstwami. Jakby były jego, to by dawno sprzedał, a że państwowe, to idzie w zaparte. Ma swój cel, inni są tylko środkami. Mówi, że to robi w moim imieniu i dla mnie. Dziękuję, obejdzie się. Drugi z nich gra w inwestycje (przedtem grał w kino), trzeci w handel zagraniczny, czwarty etc.

Parę szczebli niżej znam kilka firm zarządzanych przez „styropianowych fachowców". Historia dała im w ręce trochę majątku, tzn. powierzyła im nieco majątku państwowego. Byłoby zdrowiej, gdyby historia poszła po rozum do głowy i dała im zamiast tego trochę prywatnego. A tak bawią się jak swoim - choć to nasze - i uszczuplając, co nieco ćwiczą na nim swoją znajomość ekonomii. Nieszczególnie idzie, ale to swoje chłopaki. Dawniej byli „nasi towarzysze". Dla gospodarki żadna różnica, bo głupota jest bezideowa. Sporo firm już rozłożyli, ale trochę jeszcze im zostało. Fajna zabawa.

Pewien znajomy oburzał się niedawno na prywatne uczelnie, że biorą horrendalne czesne, a ofiarowują jeszcze gorszą chałę niż na uczelniach państwowych. Poniekąd to prawda, ale sam delikwent uważał za absolutnie uczciwe, moralne i fair, że na swojej uczelni pojawiał się zaledwie na 4 godziny w ciągu 30 tygodni (tyle trwa rok akademicki), a pensję brał przez 12 miesięcy i jeszcze narzekał, że mało. Na uczenie miał mało czasu, bo jak mi powiedział - pracował dla ojczyzny. Szczerze się oburzył, jak go z owej uczelni wylano. To był podobno polityczny spisek. A tak ładnie bawił się w naukowca! I robił to dla nas!

W każdej grze najgorsi są ci, którzy mówią, że nie grają dla siebie. Oni tylko dla ludzkości, społeczeństwa, narodu. Kiedy takich słyszę, pryskam jak najdalej. Z niskiej żądzy zysku bowiem popełnia się proste kradzieże, czasem rozboje, czasem nawet ktoś kogoś w łeb palnie. Wszystko w skali skromnej, indywidualnej. Wielkie kanty, zbrodnie, oszołamiające (od „oszołom") pomysły, zawsze były dokonywane z motywów zaiste wyższego lotu niż marne pieniądze.

Ale czy dużym chłopcom można zabrać zabawki? Popłakaliby się jak bobry.

Piotr Dominiak

„Stern":

Wyznania zdesperowanego terrorysty

Nazwisko **Hansa Joachima Kleina**, członka RAF i jednego z najbliższych współpracowników sławetnego Carlosa nadal znajduje się na wszystkich listach gończych Interpolu. Mimo to jednemu z dziennikarzy **„Sterna"** udało się wytropić jego kryjówkę i przeprowadzić obszerny wywiad, którego głównym bohaterem - oprócz samego Kleina - był właśnie nie tak dawno pochwycony Carlos. Klein towarzyszył Szakalowi na Bliskim Wschodzie i był kluczową postacią w czasie sławetnego zamachu na konferencję ministrów ds. ropy naftowej krajów OPEC w Wiedniu. Został nawet wtedy ranny i gdyby nie osobista interwencja Bruno Kreisky'ego, najpewniej nie uszedłby z życiem. Stało się jednak inaczej i od z górą 10 lat Klein żyje w ukryciu, pod zmienionym nazwiskiem, najprawdopodobniej w jednym z krajów europejskich. Gdzie - tego rzecz jasna nie sposób dowiedzieć się z artykułu w „Sternie". Są jednak tacy - m. in. David Yallop, którego książka na temat Carlosa właśnie ukazała się na polskim rynku księgarskim - którzy uważają, że Klein mieszka na którymś z przedmieść Frankfurtu, swego rodzinnego miasta i że jest to możliwe dzięki temu, iż wiele lat temu poddał się kosztownej operacji plastycznej.

Carlos jaki jawi się na podstawie wynurzeń Kleina, jest dość różny od wyobrażeń na jego temat, ugruntowanych wieloletnią legendą i brakiem do końca sprawdzonych informacji. Szczególne jego upodobanie do współpracy z niemieckimi terrorystami RAF czy Komórek Rewolucyjnych tłumaczy on m. in. tym, że Carlos bardzo szybko rozczarował się co do profesjonalnych (czytaj terrorystycznych) umiejętności bojowników sprawy palestyńskiej z Bliskiego Wschodu. Mimo że wielekroć i w nim odzywała się latynoska dusza przejawiająca się m. in. brakiem precyzji poczynań, czy niedokładnością w planowaniu podejmowanych akcji, żywić miał on ogromny szacunek do precyzji niemieckich siewców terroru spod znaku Baader-Meinhof, czy RAF. Na niemieckie sympatie na pewno nie bez wpływu pozostało jego małżeństwo z Magdaleną Kopf i przyjaźń z Carlem Weinrichem. Zdaniem Kleina ta dwójka wywarła zasadniczy wpływ na rozwój terrorystycznej kariery Carlosa.

Carlos szybko zdradził terrorystyczne ideały, twierdzi Klein. Po pierwszych latach terrorystycznej euforii na jaw wyszły jego burżuazyjne przyzwyczajenia i korzenie. Zaczęły interesować go głównie pieniądze, kobiety, narkotyki i kuchnia francuska. „W ciągu kilku lat zamienił się on w terrorystycznego playboya" - mówi Klein. „Stąd jego nadwaga i przyjmowanie zleceń na mokrą robotę tylko w zależności od wysokości sumy wypisanej na czeku". W ciągu kilku sezonów Carlos przerodził się w najdroższego „killera" świata. Gdy już sam nie mógł podejmować się ryzykownych akcji, wyznaczał do nich któregoś z janczarów ze swego najbliższego otoczenia, a jego praca ograniczała się do czynności najważniejszej - do inkasowania zapłaty.

Carlos - zdaniem Kleina - doskonale zdawał sobie sprawę ze swych niedostatków w dziedzinie terrorystycznego rzemiosła i dlatego nie lubiał angażować się w zadania naprawdę ryzykowne i trudne. Wolał przedsięwzięcia, których realizacja nie nastręczała wiele zachodu, m. in. dlatego odmówił Moskwie, gdy Andropow chciał mu zlecić zabójstwo papieża Pawła VI. Unikanie ryzyka Szakal nadrabiał systematycznym i niezwykle konsekwentnym budowaniem swojej legendy. „Większość relacji na temat Carlosa, jakie przez lata ukazały się w światowej prasie - mówi Klein - to czysta dezinformacja". Sławny Wenezuelczyk celowo ją hołubił i jeszcze bardziej podsycał. Był świadom, że niepowtarzalny mit, jaki przez lata narastał wokół jego postaci, jest najskuteczniejszą jego bronią, i że sam pseudonim Carlos już z góry paraliżował przeciwnika.

Najciekawsze jest to - twierdzi Klein - że w równej mierze co Carlos, powstaniem jego legendy i mitu zainteresowane były nieomal wszystkie służby specjalne świata. Posługując się postacią Carlosa - superterrorysty bardzo skutecznie mogły one tłumaczyć własną nieudolność. „Carlos był tworem w dużej mierze fikcyjnym, tworem zimnej wojny" - mówi Klein. „Nic więc dziwnego, że w pewnym momencie, po ogólnoświatowym, politycznym zwrocie zabrakło dla niego miejsca i że w sumie trafił w ręce francuskiej policji".

Sam Klein, po wielu latach spędzonych w ukryciu, bardzo żałuje, iż był kiedyś terrorystą i że w czasie akcji w Wiedniu zabił policjanta, za co ciąży na nim zaoczny wyrok. Mówi, że ma już serdecznie dość ciągłego ukrywania się i nękającej go bezsenności. Przez swe konspiracyjne lata nabawił się wrzodów żołądka i głęboko zakorzenionej depresji, która już wiele razy popychała go na krawędź samobójstwa. Jak twierdzi, jedynym oparciem jest dlań rodzina, którą założył poza terrorystycznymi kręgami i wiara w to, że kiedyś zostanie ogłoszona amnestia i będzie mógł powrócić do Niemiec.

Zdaniem Davida Yallopa, właśnie to ostatnie zdanie wskazuje na to, że Klein najprawdopodobniej przebywa w kraju, a życzenie przyszłego powrotu do Niemiec to nic innego jak kamuflaż.

OKNO NA ŚWIAT
POD REDAKCJĄ
ROMANA WARSZEWSKIEGO

W Słubicach jest praca za około 5 milionów złotych miesięcznie. Za taką stawkę trzeba by jednak ze świecą szukać chętnego...

Tam, gdzie „wsiąkają" mercedesy...

Jedno z nadodrzańskich miasteczek, do którego nie można dojechać koleją, to Słubice. Żeby się doń dostać, trzeba wysiąść z pociągu w Rzepinie albo w Kunowicach i dalej podróżować autobusem. Już w tym pojeździe ostrzegają wieczornych przybyszów, że po Słubicach lepiej nocą nie chodzić. Radzą wziąć taksówkę zwłaszcza jeśli chce się dotrzeć do hotelu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Słubice słyną z dużego bazaru oraz mafii - rosyjskiej, bułgarskiej, cygańskiej i kto wie jeszcze jakiej. Oficjalnie podaje się stawki za przechowanie skradzionego po drugiej stronie Odry samochodu: 50 marek za dzień. Średnio, na dobę, giną dwa samochody - także w Słubicach.

Dzień powszedni u stóp wzgórza Kleista

Jest piątek, pierwszy dzień jesieni. Wczoraj mercedes przedarł się z Niemiec przez bariery celne i „wsiąkł" bez śladu po stronie polskiej. Dwa dni wcześniej Niemcy zatrzymali volkswagena transita, przewożącego 20 kilogramów heroiny. Wartości 35 miliardów złotych. Towarzyszący temu towarowi mężczyzna z polskim transportem - też gdzieś wsiąkł... Leżąca przy leśnej drodze czaszka ludzka, nie robi na miejscowych większego wrażenia. Ot, po prostu - nie jest to zdarzenie niezwykłe. Ani znalezienie w odrzańskiej toni ciała Litwina z przywiązanymi do nóg pustakami...

Przedzieranie się przez kordony celne, łamianie barierek, ucieczka na teren Polski rabowanymi autami nie należą w Słubicach do rzadkości. Polacy obwiniają o małą skuteczność w zapobieganiu tym zdarzeniom stronę niemiecką. Tamci - pretensje mają do nas...

Ostoją mafii stał się hotel Ośrodka Sportu i Rekreacji, zlokalizowany pod lasem, w zacisznym miejscu. Przed wojną, podczas olimpiady berlińskiej w 1936 roku toczono tu boje o olimpijskie laury - przypomina dyrektor OSiR, Edward Chyliński. - Rozegrano wówczas dwa mecze piłki nożnej. Stadion zaczęto budować w 1914 roku - u stóp wzgórza Kleista - tak zadecydowała ówczesna rada położonego po drugiej stronie rzeki - Frankfurtu.

W delikatesowym trójkącie

Najbardziej zagrożony przestępczością w Słubicach jest tzw. trójkąt bermudzki - centrum miasta, w okolicy Hotelu Lux oraz delikatesów. Dwaj obywatele Berlina - mówiący świetnie po polsku - zostawili w piątkowy wieczór audi sebrny metalik zaledwie na 10 minut. Dobrze że tylko na tyle. Gdy wrócili - zamki w drzwiach były już wyrwane. Policjant, starszy posterunkowy, Wiesław Kociuba i inspektor straży miejskiej, Robert Kaznocha, spisują protokół. Coż mogą poradzić? Po stosowny dokument poszkodowani zgłoszą się następnego dnia. Potrzebują podkładki aby żądać odszkodowania w niemieckiej ubezpieczalni.

Jest godzina 22. Na ulicach panuje spokój. Nocne życie złodziei zacznie się za cztery godziny. Policja ma przydział paliwa na jeden samochód na dobę, wystarczający do przejechania 30 (trzydziestu) kilometrów. Potrzeby są ponadtrzykrotnie wyższe. Po spenetrowaniu miasta - stają w miejscu, z którego jest dobry „wgląd" w teren i obserwują...

Carna menscyzna

Komenda Rejonowa Policji w Słubicach ma pod opieką 50-kilometrowy odcinek granicy.

- Najwięcej przestępców pochodzi z terenu Wspólnoty Niepodległych Państw - mówi komendant, Zygmunt Magniewski. - Mniej jest Rumunów, ale za to dobrze reprezentowana jest Warna, przez osoby o cechach cygańsko-bułgarsko-tureckich. Kupują po stronie polskiej od Niemców samochody i przy tym oszukują klienta - przez podmianę pieniędzy na tzw. rulon. Poszkodowany przychodzi na policję i gdy ma powiedzieć, jak oszust wyglądał, mówi:

- To była taka carna menscyzna...

Bywa, że goście zza Odry pozbywają się swych aut celowo, skuszeni korzystną ofertą. Następnie zgłaszają kradzież, by uzyskać odszkodowanie z ubezpieczalni. Polscy policjanci znają te sztuczki. Gdy każe się skarżącemu pokazać, co ma w torbie - bywa, że są tam elementy wyposażenia „skradzionego" samochodu, tablice rejestracyjne i... zwitek banknotów. Najczęściej łupem złodziei padają audi, mercedesy, BMW, volkswageny a z polskich - polonezy. Volvo podobno nie cieszą się dużą popularnością. Ale widok limuzyny tej marki kusi...

Dokuczliwe są rozboje na trasach dojazdowych do przejść granicznych. Największe trudności są w zbieraniu materiałów w pierwszej fazie śledztwa. Pokrzywdzeni nie zawsze chętnie „współpracują" z organami ścigania. Zwłaszcza ci z WNP. Krzywda im się stała - i nikomu nie wierzą.

- Nakłaniamy ich, żeby pozostali przynajmniej przez 24 godziny w mieście. Do czasu schwytania sprawców, co często się udaje. Łatwiej to zrobić, niż później namówić poszkodowanych by uwierzył policji. Boją się. Nawet, jeśli ujrzą swe auto odzyskane, mówią, że to nie ich...

Bazarowy interes

Rosjanie są uciążliwi - mówi dyrektor OSiRu. - Gdy nie ma innych klientów - to ich przyjmujemy. Próbowali sprowadzać panienki od siebie, na zarobek. Nie powiodło im się. Siłą przyciągającą jest strefa nadgraniczna. Bazar przynosił miastu wpływy w wysokości 1 miliarda złotych rocznie. Teraz - około 300 milionów. W Słubicach, liczących blisko 18 tysięcy mieszkańców jest 8 stacji paliwowych. W 80-tysięcznym Frankfurcie - trzy i nie ma przy nich kolejek. Wszak to strefa nadgraniczna...

Na bazarze 60 procent stoisk należy do ludzi spoza Słubic - z Zakopanego, Warszawy, Łodzi, Gorzowa Wielkopolskiego. Tak się właściciele kramików zaprzyjaźnili z miejscowymi, że mieszkają u nich.

- „Eine stücke jacke? Bitte!" - zachęca pani, wyglądająca na góralkę z Podhala.

Sprzedający nastawiają się głównie na klientów zza Odry. Dobrym wzięciem cieszą się krasnale, kryształy, kożuchy, ciuchy, wyroby rękodzieła artystycznego. Nie brakuje też stoisk gastronomicznych. Nie ma jednak monopolowych. Mówienie po niemiecku należy do dobrego „tonu" i jest jednym z podstawowych wymogów znalezienia się w tzw. środowisku - kupców.

Bazar jest ogrodzony, pilnowany nocną porą przez uzbrojonych strażników. Gdy mafia w hotelu OSiR nabrała ochotę na volvo właściciela wydawnictwa z Wrocławia, jako najbardziej bezpieczne miejsce przechowania auta, miejscowy komendant policji wskazał właśnie bazar... Lepiej niż w garażu. Mówią że agencja ochrony tego obiektu ma lepsze rozpoznanie świata przestępczego niż policja.

Bazarowe życie zaczęło się przed kilkoma laty. Na żywioł wszystko szło. Bywali na miejskim targowisku cudzoziemscy handlarze najróżniejszego autoramentu. Władze miasta postanowiły sprawę uporządkować. Na okres remontu handel bazarowy przeniesiono na łączkę.

- Gdy plac przygotowano i ogrodzono - mówi burmistrz, Ryszard Bodziacki, sprawujący tę funkcję już drugą kadencję - krajowi handlowcy mogli wykupić miejsca. Zagranicznych zapytano o zezwolenie na pracę w Polsce. I zostali poza tym placem.

Taksówkowy interes kwitnie razem z bazarem. Co prawda, jak długo jeszcze - nie wiadomo. Miasto w każdym razie ma coraz mniejsze dochody z tego obiektu handlowego. Gdy tylko bazar zamyka swe podwoje, sznur taksówek znika...

Szmaty, butelki...

Straż graniczna i Urząd Celny mają swą siedzibę w Świecku. Codziennie w ich obwodzie przekracza granicę 25 tysięcy pojazdów, w obu kierunkach. Rzuca się w oczy duży ruch transporterów z samochodami do „złożenia". Żeby służby celne uznały, że samochód jest na części, nie może być przy karoserii któregokolwiek z najstępujących podzespołów: silnika, skrzyni biegów, zawieszenia i układu kierowniczego.

Major Błaszczyk ze Straży Granicznej wskazuje na inne niebezpieczeństwo - zaśmiecanie Polski. Masowo przywożone są zza Odry, przez Polaków także, różnego rodzaju odpady, zniszczone opony, złom, oprzyrządowanie urządzeń gospodarstwa domowego, no i oczywiście szmaty. W bieżącym roku - 500 razy brano butelki z Niemiec. Popularne są chemikalia, dodawane później do różnych nawozów.

Sposoby przemycania bywają różne. Czasami zabawne. Kiedyś do odprawy paszportowej podjechał polonez. Nagle spod maski silnika zaczął się wydobywać dym. Zapaliły się ukryte przy silniku okulary słoneczne. Skończyło się na mandacie i protokole karnym. Tzw. bramki barymetryczne - wykrywacze substancji promieniotwórczych są skuteczne. Nie ma szans na przemyt tego typu towarów - zapewniają celnicy i żołnierze Straży Granicznej.

Wioskami za Odrę

W br. na odcinku granicy podległym Straży Granicznej w Świecku zatrzymano 3700 osób. W ubiegłym roku - 8 tysięcy, a dwa lata wcześniej - 12 tysięcy, głównie Rumunów. Teraz także obywateli państw afrykańskich. Razem - ze 40 narodowości - od Chin do Sri Lanki.

Wiele osób przekraczających zieloną granicę ginie w rzekach. Mówią, że Nysę można przebrnąć po podwinięciu nogawek. Jest ona jednak zdradziecka. Nurt ma szybki i zdarzają się znaczne głębokości, w najmniej spodziewanych miejscach. Mimo to, Rumuni całymi wioskami próbują przedostawać się z Polski na Zachód. Jedna z zatrzymanych grup liczyła 120 osób. W przeprowadzaniu emigrantów przez granicę rej wodzą Ukraińcy i Białorusini. Stawka wynosi od 50 marek do nawet kilku tysięcy DEM za osobę.

- Paszporty są dostępne na rynku - mówi pani prezes Sądu Rejonowego, Renata Sikorska. - Kosztują od 50 do 100 marek. Ludzi bez paszportów trzeba dostarczać do granicy. Rosjan - do Medyki i Bezledów, Ukraińców - do Horodyszcza, Białorusinów - do Terespola. Na jednego deportowanego - musi być trzech konwojujących.

* * *

W Słubicach nieczęsto spotkać można na ulicy małego fiata. Chyba, że przyjedzie nim ktoś z innego województwa. Przeważają samochody zachodnie. Nawet siedemnastoletni młodzieńcy jeżdżą nie gorszymi autami niż audi. Wszak zagłębie jest tuż, tuż za miedzą. Nic nie szkodzi, że szeroka ona jest jak rzeka... Bezrobocie sięga tu około 22 procent. Tymczasem - próżno szukać chętnego do pracy za pięć milionów złotych. Do budowy terminalu kontenerowego w pobliskim Świecku, czy obiektów uniwersyteckich na terenie słubickich koszar (wojsko wyprowadziło się do Wędrzyna koło Sulęcina), przywozi się ludzi z Gorzowa Wielkopolskiego, odległego o kilkadziesiąt kilometrów. Miejscowym lepiej się żyje z handlu wymiennego. No cóż, strefa nadgraniczna...

Kazimierz Netka

Collage Sławomir Kilian

Dzieci, Rodzice i Nauczyciele
I Społecznej Szkoły Podstawowej w Gdańsku
łączą się w smutku i cierpieniu z
MARCINKIEM KROPISZEM
i jego Rodziną po stracie
MAMY
846

EKSPRESY

2-POKOJOWE, Gdynia centrum, sprzedam, 21-78-87 85559

200, 300, 400 m kw. pomieszczenia magazynowe, dobra lokalizacja Gdyni (działalność dowolna) sprzedam, tel. 204-393 77972

BEZWYPADKOWY Jeep Cherokee 409 000 000,- 1993 pierwszy właściciel, 24-89-12 wieczorem R-19256/6

DWUPOKOJOWE kupię, 41-53-47 5673

KOMORĘ chłodniczą składaną, **działkę** budowlano-rzemieślniczą - Cieplewo, sprzedam, 53-17-52 5863

ODZYSK długów, 374-216, 374-417 37720

ODZYSK długów, tel. 23-73-72 27918

PANASONIC faxy, telefon - najniższe ceny, 20-37-37 36872

ATRAKCYJNE M-4 w centrum Rumi sprzedam, 53-28-62 5648

AUTOBUS Jelcz PR 110, turystyczny, rok prod. 1983, cena 250 mln, tel. Kołobrzeg 0965-264-14 5657

BAR Pik Oliwa, ul. Spacerowa zatrudni barmanko-kelnerkę najchętniej tegoroczną absolwentkę 5856

CARO 93, 25-07-82 82953

CHRYZANTEMY hurt, tanio! Lidzbark Warm., tel. (089-83) 30-42 5598

CHRYZANTEMY cięte - Chwaszczyno, Leśna 11, 9.00 - 16.00 5682

COMBI Volvo kupię, 51-45-74, 22-16-48 401521/1

DO prac remontowo-budowlanych zatrudni "Eureka" Gdynia, tel. 23-70-21 w. 440 40672

DOM kupię, 20-92-22 wieczorem 85332

DOM Gdańsk - centrum sprzedam, 32-19-64 5533

DOM wolno stojący w Pruszczu sprzedam, 52-77-23 5917

DUŻA wyprzedaż roślin doniczkowych - tanio, Gdynia-Kolibki, teren stadniny koni 38858

DUŻĄ, białą sypialnię, stylizowane, białe szafy z lustrami - sprzedam, tel. 209-187, 11.00 - 19.00 82598

FIRMA Handlowa At-Port poszukuje kasjerki z praktyką. Tel. 43-28-11, 43-06-19 R-1410/7

FIRMA Handlowa At-Port poszukuje kierownika sali sprzedaży w branży budowlanej (glazura, kleje, wyposażenie łazienek). Mile widziane doświadczenie w pracy z komputerem. Tel. 43-28-11, 43-06-19 R-1410/8

FORD Scorpio 2,9 i 87 r., tanio sprzedam, 46-13-19 5920

FREZARKĘ do metalu pionową, komplet wyposażenia, T. Marcisz, Rokitki 71 k. Tczewa 80106

FRYZJERKI zatrudnię, 46-02-62 81280

GOLF GTI kupię, 39-48-62 5716

HOME s.c. Zaspa, 49 m, 41-29-64, 31-05-33, 31-04-18 w. 21 40407

JADALNIĘ białą - sprzedam, tel. 209-187, 11.00 - 19.00 82597

JEDYNY przedstawiciel firmy niemieckiej Ost-West zaprasza do nowo otwartego sklepu z modną odzieżą używaną. Gdynia, Zygmunta Augusta 9 85346

KADETT, 43-47-84 5610

KAFELKOWANIE, 22-11-36 88003

KRAWCOWE zatrudnię, tel. 285-295 4101/47

KUPIĘ **Nr 31**, 51-80-27 42507

KUPIĘ tokarkę, frezarkę, tel. 0-69 31-11-80 34960

LOKAL gastronomiczny, zatrudni wykwalifikowane kelnerki, tel. 41-38-32 5841

MALOWANIE, tapetowanie, 43-53-11 81357

MAŁY sklep centrum Gdyni, Wrzeszcza wezmę w dzierżawę, tel. 51-17-06, po godz. 18.00 84099

MITSUBISHI 3000 GT, 1992, pełne wyposażenie - sprzedam, tel. 209-187, 11.00 - 19.00 82596

MŁYN elektryczno-wodny w dobrym stanie Bory Tucholskie - sprzedam. Wiadomość tel. 39-64-81 Bydgoszcz 85561

NISSAN Sunny 1993, diesel, cena 300 000 000,- 24-24-51 82983

ODNAJMĘ lokal sklepowy 50 m kw. Gdynia, Świętojańska 128, tel. 29-06-56 po 18.00 88002

ODNAJMĘ, sprzedam autohandel. (dobry punkt), 22-10-63 85447

OMEGA combi 1991 rok, sprzedam, 32-85-55 5910

PASSAT combi 1992, sprzedam, zamienię, 27-01-24 77974

PEUGEOT 205, 1991 rok, tel 41-02-93 5582

POLONEZA Caro 92 r., zdecydowanie sprzedam, 24-89-86, 10.00 - 17.00 85554

POSZUKUJĘ sklepu w Gdyni przy ul. Świętojańskiej lub ul. Starowiejskiej, tel. 285-295, 0-90504216 40146

POSZUKUJĘ lokalu na działalność handlową 50 m plus magazyn na trasie Gdynia - Sopot - Wrzeszcz, 248-689 (10.00 - 16.00) 37827

PUSTY Star z przyczepą pojedzie do Mławy. Tel. 46-28-48 5812

SIERRA 2.0 i LX, 1989, 51-01-92 84094

SKLEP w dobrym punkcie w Gdyni odstąpię, tel. 43-23-97 5916

SKRADZIONO Fiata 126 p. czerwony GAL 5727 nr nadwozia 9808709, nr silnika 6506273. Czeka nagroda tel. 78-38-86 R-2056

SPÓŁKA Intercon z o.o. w Gdańsku, tel. 39-03-79, zatrudni: - majstera budowlany os. 1, - cieśla os. 4,- mechanik sprzętu średniego os. 1 5745

SPRZEDAM mieszkanie w dobrym punkcie na Witominie, 330 000 000, 24-35-48 82952

SPRZEDAM pawilon Chylońska, 25-27-13 85501

SPRZEDAM dobermany, 32-60-16 5713

SPRZEDAM VW Jetta benz. 1750 DM, Gdańsk, Schuberta 34 87548

SPRZEDAM słupki ogrodzeniowe tanio, 32-74-51 5795

SPRZEDAM działkę 1000 m kw., Kielno, 56-26-85 od 11.00, 58 000 000 84458

SPRZEDAM Escort 1.6 D, 87, 23-21-89 85576

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe z telefonem w Rumi, 71-42-04 5947

SPRZEDAM 3-pokojowe, Siedlce, 420 000 000,- 57-02-99 5949

TANIO pomieszczenia biurowe centrum Gdyni, 25-12-52

TELEFON komórkowy sprzedam, 39-48-62 5715

WYDZIERŻAWIĘ lokal na gastronomię, tel. 46-17-06 wew. 3 (10.00 - 18.00) 5788

ZATRUDNIĘ mechanika maszyn rolniczych - traktorzystę, 31-11-76 89879

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanych robotników budowlanych, tel. 41-41-25, 9.00 - 13.00 5884

ZATRUDNIMY pomocników budowlanych, 21-94-74 (8.00 - 16.00), 25-47-23 po 17.00 87923

ZIEMIĘ nad samym morzem kupi Lokum Ltd, 31-22-36 5800

ATLAS KLEJE DO GLAZURY
NOWO OTWARTY SKLEP
AT port
SKLEP AT PORT GDAŃSK, UL. MARYNARKI POLSKIEJ 59
TEL./FAX 43 28 11
GLAZURA I TERAKOTA
NAJTAŃSZE LISTWY WYKOŃCZENIOWE DO PŁYTEK CERAMICZNYCH

Dzisiaj i jutro Rajd Ekologiczny w Pruszczu

My Polacy złoci ptacy...

Przed wojną nazwiska pilotów: Żwirki i Wigury znał prawie każdy. Dzisiaj, mimo że od prawie 10 lat Polacy zdobywają tytuły samolotowych mistrzów świata, niewiele wiemy o „tych wspaniałych mężczyznach", a jeszcze mniej o „ich latających maszynach".

Ci wspaniali mężczyźni

W tym roku polscy piloci znowu sięgnęli po najwyższe trofeum. Podobnie jak w 1987 roku w Finlandii, w 88 r. w Danii, w 1990 roku w Argentynie, tak i w tegorocznych XI Samolotowych Mistrzostwach Świata Polacy zgarnęli wszystkie medale (!). Złoto zdobył - po raz drugi - częstochowianin Janusz Dorocha. Srebrny medal „wylatał" Wacław Wieczorek z Aeroklubu Krakowskiego zaś brąz przypadł Wacławowi Nyczowi z Rzeszowa. Ten ostatni to postać niezwykła - tytuł mistrza świata zdobył już trzykrotnie . Wśród polskich sportowców trudno znaleźć równych Nyczowi. Tymczasem nazwisko tego świetnego pilota znane jest jedynie w małym światku lotniczym, podczas gdy na przykład Zbigniew Boniek to dla wielu obcokrajowców symbol Polski - małego nieznanego kraju gdzieś na wschodzie. No cóż, piłka nożna dzięki telewizji stała się najpopularniejszą dyscypliną sportową świata. Wystarczy kupić piwo lub chipsy i usiąść przed ekranem, by stać się uczestnikiem emocjonującego widowiska, przy którym świat wstrzymuje oddech.

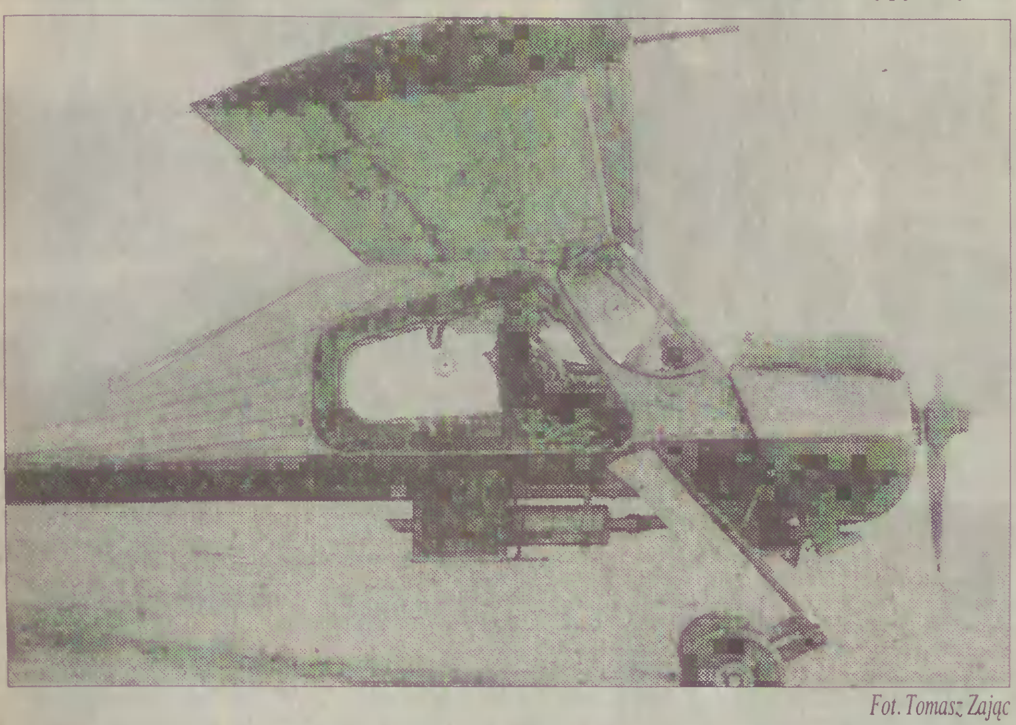

Fot. Tomasz Zając

Walka bez świadków

Zawody samolotowe rozgrywają się wysoko w chmurach, z dala od oczu kibiców i nie są, niestety, tak widowiskowe. Choć wcale nie mniej emocjonujące niż piłka nożna.

Sztuka precyzyjnego latania polega na takim prowadzeniu nawigacji, aby samolot w ściśle określonej chwili znalazł się nad wyznaczonymi punktami i poruszał się po trasie nie schodząc z niej nawet na kilka metrów w bok. Podczas gdy pilot walczy z wiatrem spychającym maszynę z kursu i wpatrzony w przyrządy usiłuje utrzymać nakazaną prędkość oraz wysokość, nawigator wytęża wzrok w poszukiwaniu białych znaków wyłożonych przez sędziów na ziemi i usiłuje zidentyfikować napotkane na trasie miejsca ze zdjęciami, jakie otrzymał przed samym startem. Jedną z konkurencji jest też rywalizacja w celności lądowania. Zwycięża ten, kto dotknie kołami ziemi najbliżej wyznaczonego punktu. Faworyci trafiają w sam środek...

Sportowe sukcesy Nycza, Wieczorka i Dorochy to także zwycięstwo polskiego przemysłu lotniczego. Okazuje się, że w kraju produkującym przestarzałe samochody, niezdolnym do wytworzenia przyzwoitego komputera osobistego, w kraju, gdzie tytuł przeboju eksportowego przyznano... kiełbasie, udało się skonstruować i produkować seryjnie samolot, który do dzisiaj nie ma równych w swojej klasie. Mowa tutaj o poczciwej Wildze - konstrukcji pochodzącej z lat sześćdziesiątych i dożywającej powoli końca swoich dni. Historia tej maszyny jest równie dramatyczna i pełna paradoksów jak cała powojenna historia naszego lotnictwa.

Towarzysze przyjaciele

Gdy prototyp Wilgi powstawał w zakładach doświadczalnych PZL, konstruktorzy pracowali już intensywnie nad silnikiem godnym tej nowoczesnej konstrukcji. Nie wiedzieć jednak czemu, proces projektowania i prób silnika był jednym wielkim pasmem niepowodzeń. Pierwsze egzemplarze w nie wytłumaczony sposób dosłownie rozsypywały się podczas prób. Fakt tajemniczy i do dzisiaj budzący wiele domysłów, zwłaszcza że chodziło o zwykły silnik tłokowy, a nie jakąś rewolucyjną konstrukcję. Gdy prototyp samolotu był już gotowy, a silnik wciąż jeszcze znajdował się w fazie prób, z pomocą przyszli... towarzysze radzieccy. Zaproponowali swój silnik, który nie tylko żłopał paliwo zamiast je zwyczajnie zużywać, ale i posiadał kształt „gwiazdy", kompletnie nie nadający się do Wilgi zaprojektowanej z myślą o smukłej sylwetce sportowej awionetki. Cóż jednak było robić? Jeśli już koniecznie chcieliśmy mieć swój samolot sportowy, to dlaczego mielibyśmy upierać się i odmawiać zaprzyjaźnionemu państwu? Trzeba też pamiętać, że Związek Radziecki był nie tylko naszym „najlepszym przyjacielem", ale i największym potencjalnym odbiorcą samolotów wśród krajów RWPG. Tak więc do smukłego kadłuba zamontowano pękatą „gwiazdę" i PZL 104 Wilga rozpoczęła loty.

Brzydkie kaczątko

Trzeba przyznać, że radziecki zespół napędowy miał jedną zaletę - ogromną moc, co może nie byłoby przydatne na Zachodzie (gdzie samolot ma swojemu właścicielowi dawać jedynie przyjemność latania), ale stawało się wielkim atutem w trudnych warunkach syberyjskiej tajgi.

Paliwożerna Wilga okazała się mimo wszystko samolotem pełnym zalet - miała, jak już wspomnieliśmy, mocny silnik, skrzydła o specjalnej konstrukcji zapewniające bardzo krótki start i lądowanie oraz uniwersalne przeznaczenie (m.in. do lotów pasażerskich, rolniczych, holowania szybowców, patrolowania i przewozu mniejszych towarów). Poza Polską największą karierę ów „powietrzny traktor" zrobił w Kanadzie, gdzie można zobaczyć wersję Wilgi na pływakach zamiast podwozia (bardzo przydatne wśród lasów i jezior). W czasach gierkowskiej propagandy sukcesu pokazywano Wilgę jako dowód na to, że „Polak potrafi" i produkowano w setkach egzemplarzy.

Powietrzny garbus

Dzisiaj trudno znaleźć w naszym kraju aeroklub, który nie używałby tych maszyn, a i w sąsiednich byłych „demoludach" długo jeszcze Wilgi będą w użyciu. Zapoczątkowane w latach osiemdziesiątych pasmo sukcesów polskich pilotów nie pozostało bez wpływu na pozycję Wilgi wśród światowych maszyn. Zagraniczni zawodnicy rezygnują z luksusowej Cessny, szybkiego Pipera i wypożyczają na czas zawodów nasze Wilgi. Żeby tak jeszcze mniej paliły...

Dzisiaj trzydziestoletnia Wilga nie jest już ostatnim krzykiem lotniczej mody, choć w krótkim starcie i precyzyjnym lądowaniu ciągle nie ma sobie równych. Gdyby kilkanaście lat temu unowocześniono jej konstrukcję, to mogłaby zrobić w powietrzu równie zawrotną karierę, jak na przykład niemiecki volkswagen garbus na światowych drogach. No tak, ale wtedy już pracowaliśmy nad niezwykłym odrzutowym dwukadłubowcem rolniczym. Wspólnie z przyjaciółmi radzieckimi oczywiście...

(T.Z.)

Po „słoniach" przylecą „dinozaury"

Konstruktorzy samolotów pasażerskich nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. Po maszynach nazwanych podniebnymi słoniami nadchodzi pora, kiedy na międzykontynentalnych trasach pojawią się podniebne dinozaury. Nazwa „jumbo-jet", czyli ogromny słoń, ustąpi zapewne miejsca jakiemuś „Wielkiemu X", w którym zmieści się 600 i więcej pasażerów.

Dlaczego potrzeba wielkich samolotów?

Niektóre linie lotnicze uznały, że osiągnęły kres możliwości swego rozwoju, a największe lotniska świata stanęły przed koniecznością reorganizacji obsługi pasażerów. Rzecz w tym, że ich przepustowość osiągnęła granice wygody i sprawności.

Nie da się w krótkim czasie zapewnić tysiącom pasażerów obsługi naziemnej, wprowadzenia do samolotu, a co najmniej drugie tyle przyjąć po podróży i odprawić poza strefę lotniska.

Ekonomiści z linii lotniczych wyliczyli, że konkurencja jest coraz większa i tylko nowe formy obsługi pasażerów, w tym gigantyczne samoloty, mogą zapewnić sukces.

Podniebne dinozaury

Największymi produkowanymi obecnie samolotami pasażerskimi są Boeing 747 oraz Airbus A 340. Prawdopodobnie nie da się zbudować samolotu lżejszego niż 500-600 ton, co w porównaniu z ważącym o połowę mniej Boeingiem 747 wydaje się ciężarem granicznym dla takiego samolotu.

Największym problemem jest wobec tego odpowiedni zespół silników oraz system zbiorników na paliwo, które pozwolą na pokonywanie długich, transkontynentalnych tras.

Czy to w ogóle możliwe? Owszem, twierdzą konstruktorzy, którzy już „coś takiego" zaprojektowali.

Wymiary „nie z tej ziemi"

Projektanci twierdzą, że o ile rozpiętość skrzydeł Boeinga 747 sięga 65 m, to jego następca będzie miał około 80 m. Na pokładzie ma być miejsce dla wygodnego pomieszczenia co najmniej 600 pasażerów, nawet w układzie piętrowych pokładów i luków bagażowych oraz obsługi pokładowej. Będą w nim pomieszczenia typowe, z wygodnymi fotelami, ale i sala kinowa czy bar, salki konferencyjne i klubowe.

Podniebnego kolosa wyniesie w powietrze zespół silników o sile ciągu przekraczającej 45 tys. kilogramów. Istotne jednak jest to, że poziom hałasu podczas startu nie będzie wyższy, a drogi startowe i lądowiska nie będą musiały być wydłużone. Uniknie się zatem bardzo kosztownych i konfliktowych inwestycji w rejonie przeciążonych obecnie lotnisk.

A imię jego „Wielki X"

Tak ogromny samolot ma pokonywać trasę z lotnisk europejskich do Japonii czy Singapuru lotem ciągłym, podobnie do Stanów Zjednoczonych, Kanady oraz Australii.

Na pokładzie „Wielkiego X", jak określa się roboczo przyszłego dinozaura podniebnych szlaków, będzie wiele urządzeń dla dorosłych, ale nie może zabraknąć miejsc... do zabawy dla dzieci. Kino dla dorosłych, lecz trzeba zadbać także o przyszłych pasażerów, gdy już zostaną biznesmenami, politykami, decydującymi o powodzeniu linii lotniczej.

Obecnie planiści odpowiedzialni za modernizację taboru lotniczego, lotnisk, obsługi pasażerów są zgodni, że takich gigantów nie może być wiele. Koszty ich wybudowania są zbyt duże, by potem olbrzymy stały „na sznurku" i czekały.

Kto się porwie na olbrzyma?

Prace projektowe objęte są najściślejszą tajemnicą, konkurencja nie śpi. Jednak rywalizacja wydaje się wątpliwa, jeśli w obecnym układzie sił na produkowanie „Wielkiego X" mogłyby sobie pozwolić tylko europejski Airbus i amerykański Boeing. Nikogo więcej nie stać na zrealizowanie, zdawało się jeszcze niedawno, szalonego pomysłu.

Warto wspomnieć, że kolejne etapy rozwoju transportu powietrznego, to ciągłe powiększanie samolotów, wydłużanie tras przelotów bez lądowań, gigantyczne „dworce lotnicze" i miliony pasażerów w skali światowej w ciągu jednego dnia.

Specjaliści przewidują, że „Wielki X" przydatny będzie zaledwie 10-12 liniom lotniczym. Zapewne będą to linie europejskie, azjatyckie i amerykańskie - bo one napędzają koniunkturę lotnictwa pasażerskiego i są w stanie ponieść ciężar zainwestowania w „latające dinozaury".

Tomasz Kowalik

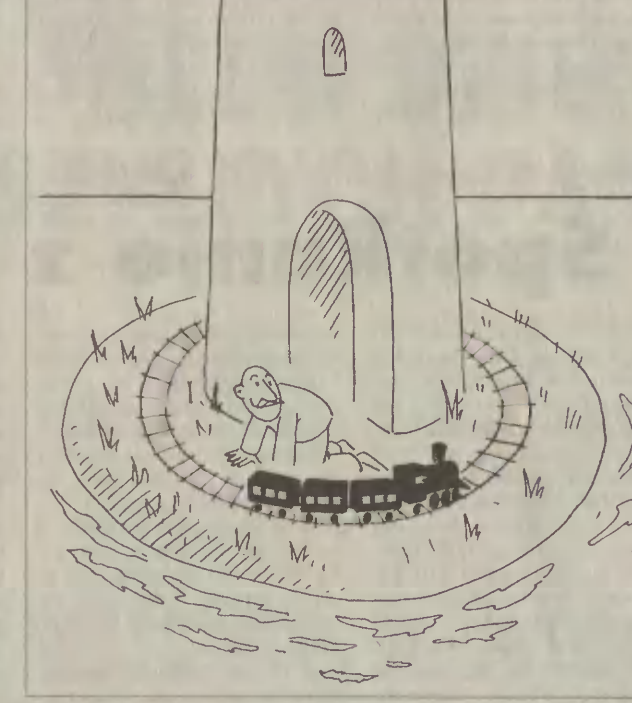

Rys. Zbigniew Jujka

CHWYTY DOZWOLONE

Gdybym był promem...

Zachodni niemiecko-duński przyjaciel Uwe cierpi na nasilający się parkinsonizm i musiał zrezygnować z pracy. Tak mu ręce drżą, że nie może pisać, nawet na komputerze. Do tego Uwe ma zwężenie przełyku i odżywia się wyłącznie mdłą papką. Na pytanie, jak się czuje i ogólnie miewa, słyszę nieodmiennie „I am fine", mam się doskonale, a towarzyszy temu wesoły rechot w słuchawce.

Mego przyjaciela - bawiącego z coroczną wyprawą Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Kilonii, tym razem poświęconą tematycznie polskiej kulturze - właśnie w Warszawie złodziej-doliniarz okradł z pieniędzy i dokumentów, w sztucznym tłoku podczas wsiadania do autobusu. Obserwowałem twarz Uwego, gdy sięgając do kieszeni stwierdził, że jest pusta. Ręczę, iż 99 na 100 Polaków w takiej sytuacji, w obcym kraju, wpadłoby w tzw. czarną rozpacz, złorzecząc za tak grube naruszenie zasad gościnności. Tymczasem mój Niemcoduńczyk, wprawdzie wstrząśnięty, nie przestał się uśmiechać. Suma nie była zawrotna, 100 DM, ale z wyrobieniem duplikatów dokumentów zapowiadał się w RFN nielichy kłopot.

Przed wojną dotarło do nas lansowane w USA powiedzenie: - Keep smiling, tyle co „uśmiechaj się". Niejaki Carneggie w książce popularyzującej psycho- i socjologię na użytek powszechny pt. „How to win friends and influence the people" („Jak zdobyć przyjaciół i wpływać na ludzi" - J.Ch.) pouczał, że życzliwy uśmiech na spotkanie petenta, klienta, albo kogoś, od kogo oczekujemy pomocy - nastraja do nas z góry pozytywnie i ułatwia sprawę. Do upadku muru berlińskiego i opuszczenia „żelaznej kurtyny", mam nadzieję, iż na zawsze, łatwo było orzec, zabłądziwszy np. samolotem we mgle, gdzie jesteśmy: w obozie socjalizmu, czy na Zachodzie. U nas niezmiennie, w każdej uspołecznionej placówce handlowej, a już pod gwarancją w każdej instytucji, prezentowano oblicze kwaśno-zgorzkniałe, a zapytując znajomego, jak się ma - wysłuchać było trzeba litanii klęsk życiowych. Czy pisać o tym tylko w czasie przeszłym? Mam wątpliwości; w barze mlecznym, do którego czasami zaglądam, pani barmanka obsługuje mnie z miną klucznicy na oddziale zamkniętym, a ruskie pierogi, mój przysmak, ciska na ladę niczym dyskobolka.

Cóż poradzę, że życie postrzegam na ogół na wesoło. Szczerze bawią mnie podpatrzone i wysłuchane pomyłki, słabostki, niedopatrzenia i potknięcia, te ostatnie w materii słownej, a nie fizycznej. W tym, co piszę, zdarza mi się pożartować z tego w dobroduszny sposób. Taki jestem i takim pozostanę, jakem Chrzan bez octu, póki długopis nie wypadnie z dłoni. Od mych bohaterów - umownie mówiąc - oczekuję zrozumienia figli i figlików, czyli poczucia humoru. Różnie z tym bywa, a to, jak twierdzę, przecież świadczy o inteligencji! Mogę sobie bezkarnie pokpić z pana prezydenta i zdarza mi się to, bo zawsze bawiło mnie i bawi przeświadczenie o nieomylności, lecz im urząd niższy, tym gorzej z tolerancją dla prześmiewek. Gdybym był promem, tak sobie czasem myślę, pewnie już dawno zaspawano by mi dziób...

Jan Chrzan

POMYSŁY HUMANISTY

Smutek obfitości

W utworach Stanisława Lema często pojawia się wizja spełnionych marzeń utopistów i filozofów o świecie, w którym każdy może bez przeszkód realizować swoje możliwości twórcze. U podstaw tego marzenia tkwi wielowiekowy uraz, pamięć o genialnych malarzach umierających przedwcześnie na zimnych poddaszach, o poetach, których talent wiądł w nudnej i marnie płatnej pracy kancelisty i w ogóle o tysiącach Janków Muzykantów wszelkich sztuk, wykoszonych przez złe warunki materialne i społeczne, zanim jeszcze ich talent zdołał się ujawnić.

Na szczęśliwych planetach wymyślonych przez Lema, żadnemu Jankowi Muzykantowi nie dzieje się krzywda, mało tego, dzięki inżynierii genetycznej moce twórcze ludzkości zostają wzmocnione, ponieważ ambitni i miłujący sztukę rodzice mogą mieć na obstalunek potomstwo na miarę Leonarda da Vinci i Mozarta. Świat więc może stać się jednym wielkim ogrodem sztuk i nauk, w którym przy wtórze porywającej muzyki ludzie wędrują od jednego arcydzieła do drugiego, przysiadając co chwila w cieniu koronkowych krużganków, by dla odmiany ucieszyć umysł lekturą poematów wierszem lub prozą i innych dzieł pięknych i mądrych.

Otóż nic z tych rzeczy. Międzyplanetarny wędrowiec Lema zamiast ogrodu sztuk i mądrości spotyka ulice zawalone gruzem rozbitych rzeźb i strzępami podartych epopei. Cóż bowiem z tego, że każdy geniusz może tworzyć, co mu serce dyktuje, kiedy wskutek inflacji genialności nie ma sposobu, by mógł ze swymi dziełami dotrzeć do publiczności przez tłum równie zdolnych Rafaelów i Szekspirów. O zdobyciu sławy, wpływów i bogactwa decydują jak przedtem układy, łut szczęścia i indywidualna siła przebicia.

Lem przenosi wizję kompromitacji marzeń humanistów-utopistów w nieogarnione przestrzenie kosmosu i przyszłości, ale jest to tylko kostium, przebranie dla tego, co się dzieje na naszych oczach. Humaniści-utopiści podobnie jak utopiści społeczni zapomnieli bowiem o drobnym szczególe: o dystrybucji dóbr, zarówno duchowych, jak i materialnych.

Marks formułując hasło „każdemu według jego potrzeb, od każdego według jego możliwości" myślał chyba, że to się tak jakoś samo zrobi, gdy tylko zniknie ucisk i wyzysk kapitału. I nie zaprzątał sobie głowy problemem, kto by i jak mianowicie reglamentował przydziały „według potrzeb" i egzekwował pracę według możliwości. W praktyce zaś wyszło na to, że biurokracja, składająca się przecież z ludzi wcale nie najmądrzejszych i kryształowo bezinteresownych.

W świecie ducha dzieje się podobnie. Weźmy przykład najbardziej znany: literacką Nagrodę Nobla. Lista jej laureatów jaśnieje od wielkich nazwisk, ale równie wielkie błyszczą też na liście odrzuconych, bodaj czy nie dłuższej, a rozpoczyna ją - bagatela - nazwisko Lwa Tołstoja, który wg Akademii Szwedzkiej nie dość jednoznacznie opowiadał się za szlachetnymi ideami. Dziś zaś noble przyznaje się według niekonsekwentnego klucza narodowo-rasowo-religijnego, pilnie bacząc, by „po równo" obdzielić wszelkie nacje, rasy i wyznania. Rezultat jest taki, że pisarz zostaje noblistą nie dlatego, że sławny, ale staje się sławny (krótko!), dlatego, że noblista.

Trudno się dziwić biednym akademikom, że tak często strzelają gafy - któż potrafi sprawiedliwie i kompetentnie ogarnąć bezmiar światowej produkcji literackiej! Rzecz jednak zabawna, że i poszczególna nacje, lansując swoich kandydatów, też nie są w tym bezbłędne.

W Małym Ratuszu z okazji wystawy fotografii noblistów pokazano też zdjęcia polskich kandydatów do nagrody. Z wyjątkiem dwóch, każdy istotnie spełniał wymogi tej klasy. Ale i tej liście można by przeciwstawić kontrlistę, albo przynajmniej listę uzupełniającą. Herbert i Różewicz - zgoda. Ale czemu nie Szymborska?! Iwaszkiewicz, Dąbrowska - niech będzie. Tylko czemu w takim razie nie Nałkowska i Parnicki? No i Lem, Lem, najsławniejszy, najbardziej uniwersalny, panujący nad olbrzymimi obszarami myśli? Wręcz idealny noblista, i co? I nic.

Smutek obfitości, wiejący z Lemowskich antyutopii, dotyczy najbardziej jego samego.

Janina Wieczerska

między wierszami

Nobelesse

Pisarzy zasługujących na Nagrodę Nobla są setki, a może i tysiące na całym świecie. Toteż szacowny Komitet przyznający to trofeum może przebierać w teczkach personalnych, zawierających m.in. podanie, trzy fotografie, życiorys, osiągnięcia (odznaczenia, nagrody), wycinki prasowe, opinie Autorytetów itp. szpargały, może więc przebierać jak w ulęgałkach, aż te nie zgniją, tzn. ubiegający się nie zemrą. Tedy sekretarz Komitetu na teczce personalnej starającego się (rzecz jasna nie osobiście, przeważnie o trofeum występują rządy lub organizacje pozarządowe zabiegające o zaszczyty dla swoich utalentowanych obywateli lub członków) pisze krótko: „exit" i odkłada „ad acta". No i oddycha lżej: jednego pretendenta mniej, choć codziennie napływają nowe podania.

Skoro, jak się rzekło, zasługujących są setki (a może i tysiące), zasługi zaś mniej więcej równe, Komitet straszliwie się nudzi przy przyznawaniu, a nie chcąc zdawać się na ślepy traf (losowanie numerków ewidencyjnych akt), wymyśla co rusz i „ad hoc" jakieś kryteria, które by usprawiedliwiły każdoroczny wybór. I tak można było zaobserwować kryterium maksymalnej odległości geograficznej (np. po Ameryce Północnej - Australia Południowa), kryterium „gdzie się coś dzieje" (np. w Polsce A.D. 1980 - Miłosz, np. w RPA A.D. 1992 - Gordimer), lub kryterium „słuszności" (poczciwości).

W br., jak się zdaje, Komitet z nudów wymyślił kryterium „najkrótsze nazwisko". Zaraz też poszedł przeciek i zaczęło się spekulować, że nagrodę otrzyma Amos Oz z Izraela (tylko dwie litery!). Spekulacje te przekreślił jednakże komitet nagrody pokojowej, przyznając ją wspólnie Arafatowi, Rabinowi i Peresowi. Przyznanie dodatkowo Ozowi byłoby bardzo źle przyjęte przez Arabów, bo i tak jest 2 do 1 na korzyść Żydów, a byłoby 3:1. Skandal gotowy. Tak więc Oz przepadł. Ale że kryterium przyjęte - Nagrodę Nobla za rok 1994 otrzymał Kenzaburo Oe, Japończyk.

Tenże na wieść o przyznaniu rzekł, iż przyjmuje ją w pokorze, bo wybitniejsi od niego pisarze japońscy już byli pomarli. Była w tym i skromność, i zarazem przytyk: panowie Szwedzi, za długo nie zwracaliście na nas uwagi!

Dalibóg, nie dworuję sobie z pisarzy, jeno z szacownego komitetu, lekko, któremu, owszem, zdarzają się wpadki (np. sławny pisarz brytyjski i mało znany polityk Winston Churchill), ale rzadko, bo - jak się rzekło - i tak wybierają spośród najbardziej godnych, murowanych itp. Nie we wpadkach rzecz więc, lecz w mnogości odrzuconych podań. Otrzymują trofeum nieliczni, a otrzymują wedle kryterium łaski pańskiej, chimerycznej, pstrokońskiej, stąd i moje dworowanie.

Niedoszły tegoroczny noblista, Amos Oz, bawił niedawno w Polsce, co było związane z promocją dwóch jego książek: „Czarna skrzynka" i „Poznać kobietę". Z tej okazji „Tygodnik Powszechny" (po cichu licząc na tego Nobla) przeprowadził z nim rozmowę. Nie o literaturze wprawdzie, bo o polityce, religijności, moralności itp., niemniej jednak.

Oz bywa u siebie nazywany „sumieniem narodu izraelskiego", którego to określenia nie znosi (i chwała mu za to). Stąd by wynikało, że Oz to taki izraelski Żeromski (też „sumienie narodu" i też nie dostał Nobla; dostał za niego Reymont), ale - choć jego książek jeszcze nie znam - z rozmowy wynika, że „żeromszczyzny " w nim raczej nie ma. No, może jakiś rys społecznikowsko-misyjny: jest współzałożycielem ruchu na rzecz pojednania izraelsko-palestyńskiego, za co zresztą został przez swoich fundamentalistów nazwany „zdrajcą narodu". Rozpiętość - od sumienia do zdrady - niczego sobie. Jak na pisarza - bo w polityce o to jakby łatwiej.

Z wielu poglądami Oza można się zgodzić, ale z jednym na pewno nie. Tam, gdzie atakuje Hannah Arendt za jej tezę o banalności zła. Jeśli pominąć zło eschatologiczne, pozaludzkie, to ludzkie pozostaje - niestety, na złość pisarzom horrorystom - przeraźliwie wręcz banalne, jest samą esencją banalności, do obrzydzenia. Niebanalnie natomiast Oz widzi swój naród, pojawiający się codziennie w naszych domach w postaci starć, walk, porwań, gwałtów, krwi itp. Otóż za najważniejsze osiągnięcie syjonizmu (którym kiedyś banalnie nas straszono niczym piekielną bestią), czyli ruchu na rzecz odbudowy państwa żydowskiego, uważa on „Odrodzenie języka i kultury hebrajskiej i stworzenie pewnego rozpoznawalnego kodu moralnego, włącznie z nieco innym rodzajem poczucia humoru niż ten tradycyjny żydowski. Język to kultura. Dla mnie Izrael to przede wszystkim język hebrajski, a nie kibuce, armia, stan oblężenia, supertechnika. Wskrzeszona z martwych hebrajszczyzna stała się językiem żywym, twórczym, giętkim, zabawnym, tragicznym, tajemniczym... To dość, by stworzyć naród".

O, i tak powinien mówić pisarz, po tym się go poznaje. Nie znam wprawdzie hebrajskiego, ale wierzę. Obyż to samo można było powiedzieć o współczesnej polszczyźnie!

Kwerendarz

...i Kurkiewicza pamiętam, i Ślepą Mincię pamiętam, i Lola Wariata...

„Lwów jest wszędzie"

Rozmowa z Witoldem Szolginią, lwowianinem, z zawodu architektem i urbanistą

Pana Witolda Szolginię odwiedziłam w jego mieszkaniu przy ul. Puławskiej w Warszawie. Wnętrze tego domu przesycone jest atmosferą dawnego Lwowa. Rozglądając się miałam wrażenie, iż jestem w małym, misternie i z serdecznym wyczuciem zaaranżowanym muzeum. Tchnie stąd atmosfera i duch jakiś niepowtarzalny, a wszystko, co na ścianach, na półkach się znajduje, ożywa, gdy gospodarz, z miłym, śpiewnym, lwowskim akcentem, zaczyna opowiadać.

- Zbiory te gromadzę w myśl zasady: „Jak się nie ma, co się kocha, to się lubi, co się ma". Ponieważ ja nie mogę, tak, jakbym chciał, wyskoczyć na Wysoki Zamek i patrzeć z Wysokiego Zamku na Lwów u moich stóp, albo pójść sobie do parku Stryjskiego, czy do mego rodzinnego Łyczakowskiego, no to sobie siadam na tej kanapie i patrzę po ścianach. I mam cały Lwów w zasięgu ręki. Do tej pory jeździliśmy z żoną do Lwowa z wycieczką co roku na tydzień, na dwa, czasem jechaliśmy też na Wołyń, na Podole. No, ale teraz się wzdragam już: dżuma i cholera, czerwonka u polskich granic niemalże, a we Lwowie to samo, coś okropnego.

- W jaki sposób gromadził pan swoją niepowtarzalną kolekcję?

- Są tu rzeczy ofiarowane mi między innymi przez, niestety, nieżyjącą już, bardzo znaną malarkę lwowską, a potem śląską, Irenę Nowakowską - Acedańską. W swojej pierwszej książce „Dom pod Żelaznym Lwem" napisałem, że ja, chociaż rysuję, już nigdy nie dorosnę do palety tej znakomitej artystki. Po jakimś czasie listonosz puka do mych drzwi i przynosi mi obraz artystki. To od niej w podzięce za honorową wzmiankę. I potem przy każdej okazji - imieniny, Wielkanoc, Boże Narodzenie, lwowskie rocznice z Gliwic, gdzie pani Irena mieszkała, przyjeżdżał obraz jej pędzla. O, tutaj są bernardyny lwowskie, mój ukochany kościół, taki późny renesans zbarokowizowany w środku. Tutaj są te same bernardyny, ale od tyłu, z tym, że tutaj są w lecie, a tutaj w zimie.

A potem przyłączył się do niej jej mąż, znakomity grafik lwowski, pan Acedański. Tu mam jego drzeworyt ze Studnią Neptuna na tle katedry. Zaprojektował też dla mnie ekslibris. Obok wisi obraz olejny Bramy Krakowskiej, dzisiaj nie istniejącej, pędzla sławnego uczonego polskiego, filozofa, biologa, historyka, lwowianina, prof. Władysława Witwickiego, który znalazł także w sobie talent malarski.

- A zawieszone na ścianie zdjęcie panoramy lwowskiej?

- Jej oryginał znajduje się we wrocławskim „Arsenale". Wykonał ją kilkadziesiąt lat temu syn Władysława, Janusz Witwicki. Pomieścił na niej dziesiątki kamieniczek, dziesiątki kościołów, baszt i fortyfikacji obronnych.

- Świeżo wydaną książką „Rozmaitości" zamknął pan sześciotomowy cykl cenionych publikacji z cyklu „Tamten Lwów". Wzbudza on podziw dla pana fenomenalnej, fotograficznej pamięci do szczegółów z rodzinnego Lwowa. Dzieląc się wspomnieniami, uczy pan, czym było to miasto dla lwowian. Jak zapamiętał pan z życia Lwowa tak wiele?

Fot. Katarzyna Korczak

Autor wielu prac naukowych i popularnonaukowych z dziedziny planowania przestrzennego, urbanistyki i architektury. Do najbardziej znanych należą: „Estetyka miasta", „Informacja wizualna w krajobrazie miejskim", „Ład przestrzenny w zespole mieszkaniowym", „Leksykon urbanistyki i architektury", „Architektura i budownictwo" - pierwsza polska encyklopedia w tej dziedzinie. Wydał także: „Cuda architektury", „Poczet wielkich architektów", „Historiografię urbanistyki i architektury dawnego Lwowa", „Miniencyklopedię. Architektura", oraz „Najstarsze widoki Lwowa".

Pośród licznych publikacji na temat Lwowa wydał między innymi: wspomnienia „Dom pod Żelaznym Lwem", zbiory wierszy „Kwiaty lwowskie" i pisane bałakiem lwowskim „Krajubrazy syrdeczny". „Na Wesołej Lwowskiej Fali" to tytuł monografii przedwojennych audycji rozgłośni lwowskiej tegoż autora. Niedzielne pogadanki Witolda Szolgini z cyklu „Krajobrazy serdeczne", nadawane co tydzień w trzecim programie Polskiego Radia, mają wiernych słuchaczy.

- Wszystko zaczęło się od mojej nieśmiałości. Byłem dzieckiem, a potem młodzikiem nieśmiałym. Nosiłem okulary, więc nie mogłem się angażować w jakieś chłopackie zabawy, bo tłukli mi szkła po prostu. Ale za to mnóstwo czytałem i łaziłem jak wariat po tym mieście. Lubiłem włóczęgi samotne po Wysokim Zamku, gapiłem się na portale. Do dziś potrafię z pamięci mnóstwo szczegółów Kościoła Bernardynów narysować, bo patrzyłem na nie rano i wieczorem, w mgiełkach, różowościach, w deszczu i w śniegu. Ponadto miałem znakomitego polonistę Władysława Stabryłę, z którym często spacerowałem, gadając o literaturze. I tak mi to wszystko, co i moim kolegom kopiącym piłkę, latającym za panienkami, którzy mówili o mnie „wariat, tuman", zapadło w pamięci i procentuje.

Zostały mi w pamięci, co skwapliwie przekazuję, szczegóły związane z obyczajowością miasta, sylwetki lwowian sławnych, prawie noblistów, zasłużonych wielce dla kulturypolskiej. Zapamiętałem lwowskich wariatów, świrków tak zwanych, opisałem ich wszystkich, bo i Kurkiewicza pamiętam i Ślepą Mincię pamiętam, i Lola Wariata pamiętam. I widziałem ich, i słyszałem, mam ich głos w uszach.

- Zapewne największą grupę pana czytelników stanowią lwowianie.

- Uzbierałem siedem pękatych teczek listów od nich. Dzisiaj na przykład dostałem list: „Z podziękowaniem za tyle życzliwości i pamięci, za przesłany VI tom cyklu lwowskiego i wszystkie poprzednie. Z całą lwowską wdzięcznością i sercem, Jadźka P." Tak napisała pani Jadwiga Cieczkiewicz, wierne lwowskie dziecko, a do listu dołączyła własnoręcznie specjalnie dla mnie wykonane albumiki o Lwowie. Muszę powiedzieć, jako pewne kuriozum, że zostałem zaadoptowany przez dwie osiemdziesięciosiedmioletnie panie, stare lwowianki, bliźniaczki, panny Koziołówny, Stanisławę i Kazimierę. Obie były nauczycielkami we Lwowie, obie są od dawna w Domu Złotej Jesieni w Lublinie. Napisały do mnie „Panie Tolu, niech pan będzie naszym synem, bo my nikogo na świecie nie mamy, wszyscy nam powymierali". Więc ja jestem synem, zgodziłem się, oczywiście. I mam te dwie mateczki w Lublinie.

Na spotkaniach organizowanych przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich jest zawsze pełno ludzi, przeważnie w bardzo zaawansowanym wieku. W każdym mieście jest oddział tej organizacji, lwowianie są wszędzie. Lwów jest wszędzie. Tak Adam Zagajewski w swoim wierszu napisał.

Swoje książki posyłam także Polakom mieszkającym do dziś we Lwowie. Oni żyją w nędzy, nie stać ich na taki wydatek. Ktoś mi stamtąd napisał, że ta literatura jest dla nich jak komunia święta.

Ale ta lwowska rodzina niestety kurczy się, tylko ja uważam, iż lwowskość się dziedziczy.

- Ale są też i tacy Polacy, którzy na skutek wieloletniego powojennego milczenia o Lwowie nic albo prawie nic nie wiedzą.

- Mnie niektórzy pytają, czy Lwów jest gdzieś koło Mińska, czy koło Wilna. I w ogóle co to za miasto? I wtenczas ja martwieję! Lwów, przez sześćset lat miasto polskie, kolebka wielu rzeczy podstawowych dla kultury polskiej, tam powstawały szkoły naukowe. I filozoficzna z Twardowskimi, Ajdukiewiczem, a także z Kotarbińskim, czy szkoła matematyczna ze Stefanem Banachem. Długo by mówić, czym był Lwów dla Polski, chociażby poprzestając na tym jednym zaszczytnym tytule „semper fidelis", który Lwów otrzymał w XVII wieku od króla polskiego. To była twierdza na rubieży, o którą rozbijały się najazdy tureckie, tatarskie, kozackie, ruskie, węgierskie. Wszystko przez ten nieszczęsny Lwów chciało przejść, no i nie przechodziło, bo Lwów się obronił. Karol XII zdobył miasto nie dlatego, że Lwów nie wytrzymał, ale na skutek zdrady jednego z obrońców. Wojska szwedzkie wtedy zajęły i złupiły miasto.

I o tym cisza, o tym przez całe lata nikt nie wiedział.

Lwów - trzecie co do wielkości miasto polskie przed wojną - z Uniwersytetem Jana Kazimierza, Politechniką Lwowską, Akademią Handlu Zagranicznego, Akademią Weterynaryjną. Tradycje tamtych kuźni wiedzy są dziś kontynuowane w innych polskich uczelniach.

W 1940 roku miało być świętowane 600-lecie polskiego Lwowa. Wrzesień 1939 roku zaawansowane przygotowania przeciął.

Zajmuję się popularyzacją mego grodu, bo idzie o to, aby Lwów nie uległ zapomnieniu, zakłamaniu, aby żył w świadomości Polaków.

- A jednak, chociaż do Lwowa nie jest daleko, jeździ się tam nadal rzadko, zwyczajnych międzyludzkich kontaków ze Lwowem prawie nie ma.

- Ukraińcy wciąż mówią, że Lwów jest historycznym ukraińskim miastem. My z kolei wiemy, iż to miasto, podobnie jak Wilno, stworzone zostało przez Polaków, w nim tworzono polskość. Teraz to już jest rzecz polityków jak doprowadzić do przyzwoitych kontaktów. Zostawmy zresztą na boku politykę z tego wyższego diapazonu.

- Trudno w ciągu kilkudziesięciu lat pozbyć się rozmaitych obolałości.

- Ukraińcy wyrżnęli tam dziesiątki tysięcy Polaków. Pozostali, którzy uciekli spod noża, spod piły, jeszcze o tym nie zapomnieli. Tym bardziej że z tamtej strony nie padło jeszcze „przepraszamy, prosimy o wybaczenie". A w dodatku po jednej i po drugiej stronie istnieją siły, które do dzisiaj podsycają nienawiść.

Niemniej trzeba teraz pod egidą ONZ tworzyć rodzinę narodów europejskich. Żebym ja mógł bez utrudnień pojechać na Zaduszki na Cmentarz Obrońców Lwowa, bo to jest nasza świętość narodowa, zapalić świeczki, znicz postawić. Albo pojechać do Lwowa z najzupełniej prywatnych powodów. A nie, że trzeba mieć jakieś wouczery, dolary, bo innych pieniędzy nie przyjmą, zaproszenie z tamtej strony opieczętowane przez notariusza, czekać nie wiadomo jak długo w kolejce na granicy. I żeby oni też do nas przyjeżdżali, ale nie tylko po to, żeby tutaj handlować i przywozić czerwonkę. Żeby były te kontakty: wy do nas, my do was, jak przed wojną. Świętowało się wtedy wspólnie święta greckokatolickie i rzymskokatolickie. Były mieszane małżeństwa. Dla przykładu Szeptycki, metropoliota greckokatolicki, ten, który błogosławił noże ukraińskie do rżnięcia Polaków, był wnukiem Aleksandra Fredry. Do dziś utrzymuję serdeczne kontakty z moim kolegą z Gimnazjum im. Stanisława Staszica na Łyczakowie. On jest Ukraińcem, ja jestem Polakiem. Mimo że byliśmy Polakami obaj. Nasi ojcowie przyjaźnili się ze sobą. Kontakty są tylko sporadyczne.

- Do dziś we Lwowie zostało wiele skarbów polskich.

- I dlaczego mają tam pozostawać, jeżeli Lwów nie jest polskim miastem? Większa część zbiorów „Ossolineum" została we Lwowie, są składowane w Kościele Jezuitów, gdzie deszcz zacieka, a ptactwo swoje dokłada. Cała prasa lwowska - bezcenne prasowe zwierciadło życia lwowskiego w XIX i XX wieku - tam została i butwieje, gnije. Dlaczego nie zwrócą nam tego, co im po polskich zbiorach?

Tudno zrozumieć ponadto, dlaczego nasz metropolita lwowski, arcybiskup Marian Jaworski, poniewiera się we Lwowie, nie dadzą mu Pałacu Biskupiego, który mu się należy i jeszcze żądają od niego, żeby miał obywatelstwo ukraińskie, bo on przecież w Ukrainie żyje.

- Życząc panu następnych książek, serdecznie dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Katarzyna Korczak

Kościół Bernardynów we Lwowie. *Rys. Witold Szolginia*

Na 70. rocznicę utworzenia Korpusu Ochrony Pogranicza

Jak położono kres napadom na kresy

Obradujący w sierpniu 1924 r. pod przewodnictwem prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego rząd rozpatrzył wniosek ministrów: spraw wewnętrznych, Zygmunta Hübnera oraz spraw wojskowych, gen. dyw. Władysława Sikorskiego i podjął uchwałę o powołaniu - Korpusu Ochrony Pogranicza do ochrony (i obrony) wschodnich rubieży Polski.

Granica polsko-sowiecka ciągnąca się na przestrzeni 1412 km - do spokojnych nie należała. Po przyjęciu od 1 lipca 1923 r. obowiązku jej ochrony przez Policję Państwową i wycofaniu oddziałów wojskowych, stan bezpieczeństwa uległ znacznemu pogorszeniu. W roku 1924 przybrał on rozmiary wręcz niebezpieczne. Tylko w tym roku na polsko-radzieckiej granicy dokonano 189 większych napadów rabunkowych oraz 28 różnego rodzaju zamachów, w których łącznie uczestniczyło około tysiąca osób. W starciach z policją poległo 15 napastników, a 146 zostało ujętych.

Ofiary po stronie polskiej

to: 54 zabitych mieszkańców, wśród nich policjanci, oraz 28 rannych. Na pograniczu strzały padały często. Spoza linii granicznej ZSRR strzelano nie tylko do pojedynczych polskich strażników, ostrzeliwano z broni maszynowej także nasze placówki. Wśród znanych i szeroko komentowanych wydarzeń były napady zorganizowanych grup na pociągi, a nawet na miasta. Oto kilka przykładów. 4 listopada 1923 r. na pociąg osobowy między stacjami Lachowicze i Budy (województwo nowogródzkie) napadła grupa Muchy-Michalskiego. W nocy z 18 na 19 lipca 1924 r. 30-osobowa

banda uzbrojona w broń ręczną i maszynową

napadła na miasteczko Wiszniew oddalone ok. 70 km od granicy. Napastnicy zamordowali wówczas komendanta powiatowego policji z Wołożyna, a zrabowane dobra wywieźli na 5 wozach. Największym jednak echem odbiły się zorganizowane latem 1924 r. napady na miasto Stołpce oraz na pociąg pod Lunińcem. W walkach o miasto, które na kilka godzin zostało opanowane przez liczący ok. 150 napastników oddział, poległo 9 Polaków, a 5 zostało rannych.

W tych okolicznościach zapewnienie mieszkańcom kresów wschodnich ochrony i bezpieczeństwa stało się zadaniem ważnym i pilnym. Toteż 12 września 1924 r. minister spraw wojskowych powołał Korpus Ochrony Pogranicza, a organizatorem tej formacji i zarazem jej dowódcą mianował gen. Henryka Minkiewicza-Odrowąża.

Pierwszym zadaniem, które miało być wykonane niezwłocznie przez Korpus Ochrony Pogranicza, było

„(...) spacyfikowanie granicy,

zlikwidowanie bezwarunkowe i bezwzględne wszelkich zamierzeń wrogich państwu polskiemu, zapewnienie ludności miejscowej spokoju i opieki, ugruntowanie stanu bezpieczeństwa publicznego (...)".

Jednostki KOP organizowano etapami. Kadrę i żołnierzy zapewniały stacjonujące na wschodzie Polski pułki piechoty i kawalerii. KOP rozpoczął działalność już na początku listopada 1924 r., po obsadzeniu wojewódzkich odcinków granicy: wołyńskiego, nowogródzkiego, wileńskiego. Brygady utworzone wiosną 1925 r. ochraniały odcinki w woj. tarnopolskim i poleskim. W marcu 1926 r. skierowana została na granicę z Litwą i Łotwą kolejna, szósta brygada KOP. Ostatecznego zamknięcia skrzydeł północno-wschodniej i wschodniej granicy dokonano w październiku 1927 r. Wychodząc poza pierwotne ustalenia KOP dodatkowo obsadził suwalski odcinek granicy z Prusami oraz, wzdłuż Dniestru, z Rumunią. Do maja 1928 r. planowano utworzenie dalszych pięciu brygad KOP dla zabezpieczenia pozostałych odcinków granicy RP. Jednak głównie wskutek motywów ekonomicznych z planów tych zrezygnowano.

Żołnierz Korpusu Ochrony Pogranicza na kresowej strażnicy, zdjęcie archiwalne z połowy lat dwudziestych

KOP ochronę granicy organizował systemem kordonowym (w trzech rzutach) na głębokość 30 km. Podstawowym ogniwem w systemie służby granicznej była strażnica, obsługiwana przez drużynę piechoty. Rzut drugi i trzeci stanowiły przede wszystkim odwody kompanijne i batalionowe. Istotnym wsparciem pododdziałów liniowych był wywiad o charakterze przeciwdywersyjnym, nastawiony na

zwalczanie dywersji sowieckiej.

Działał w pasie przygranicznym do 50 km po stronie sąsiedniego państwa i 30 km w głąb Polski.

Korpus Ochrony Pogranicza nie był liczebny i w latach 1928-1939 wahał się w granicach 26-27 tys. żołnierzy, w tym ok. 900 oficerów. Oficerowie - z wyjątkiem dowódców: gen. dyw. Henryka Minkiewicza-Odrowąża, gen. bryg. Stanisława Tessaro, gen. bryg. Janina Kruszewskiego i gen. bryg. Wilhelma Orlika-Rückemanna - kierowani byli do KOP na okres trzech lat. Z oficerów, którzy służyli w tej formacji, warto przypomnieć nazwiska m.in.. płk. dypl. Stefana Roweckiego (dowódca 4 bryg. KOP „Podole"), ppłk. Nikodema Sulika-Sarnowskiego (dowódca pułku KOP „Sarny"), ppłk. Stefana Pasławskiego (dowódca 2, a następnie 3 bryg. KOP, później organizował i był komendantem straży granicznej), płk. Józefa Olszynę-Wilczyńskiego (dowódca 2, a później 1 bryg. KOP), płk. Mikołaja Bołtucia (dowódca bryg. KOP) oraz płk. dypl. Zygmunta Bohusza-Szyszkę (dowódca pułku KOP „Głębokie" oraz *zastępca dowódcy* KOP). Żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza zapewnili ludności kresów wschodnich poczucie bezpieczeństwa odczuwalne już w pierwszym roku. Nieśli jej także pomoc przy budowaniu dróg i mostów, szkół i świetlic, kościołów i cerkwi. Udzielali bezpłatnej pomocy lekarskiej. Udostępniali swoje kina, biblioteki i kluby. Urządzali obozy harcerskie, a dla najbiedniejszych dzieci zbierali datki na zakup odzieży i żywności. Organizowali uroczystości patriotyczne, odczyty i zabawy. Byli oni w okresie piętnastu lat nie tylko obrońcami i gospodarzami na wschodnich rubieżach Polski, krzewili również i propagowali polską rację stanu.

Stali się też pierwszymi ofiarami sowieckiej napaści na Polskę 17 września 1939 r. Mimo niekorzystnej sytuacji operacyjnej, dowódca KOP gen. bryg. Wilhelm Orlik-Rückemann nie podporządkował się dyrektywie marszałka Rydza Śmigłego i wydał podkomendnym polecenie, by wszelkimi siłami i środkami przeciwstawiali się Armii Czerwonej. Dowodzone przez niego pododdziały w okresie do 1 października stoczyły z sowietami przeszło 40 potyczek i

bitew pod Szackiem oraz Wytycznem.

Oficerów i podoficerów KOP władze sowieckie traktowały ze szczególną brutalnością, jako wrogów ZSRR. Byli mordowani na miejscu lub kierowani do obozów, przede wszystkim do Ostaszkowa, gdzie rozstrzelano wszystkich. Wśród zamordowanych w Katyniu był również pierwszy dowódca tej formacji, gen. dyw. Henryk Minkiewicz-Odrowąż.

Słowo o związkach KOP z *morzem. 15 lipca 1939 r. na Półwysep Helski skierowano* IV batalion KOP „Hel" w sile 12 oficerów i 430 żołnierzy pod dowództwem mjr. Jana Wiśniewskiego. Do wybuchu wojny kopiści organizowali umocnienia obronne półwyspu, a od 1 września wraz z marynarzami stanęli do jego obrony.

Dalsze losy oficerów i żołnierzy KOP - tych, którzy uniknęli śmierci lub niewoli - były takie same jak pozostałych. Wielu z nich działało w konspiracji lub przedostało się na zachód i walczyło w regularnych jednostkach Wojska Polskiego.

Po wojnie część oficerów KOP włączyła się do odbudowy Ojczyzny - służąc swym bogatym doświadczeniem - współtworzyli Wojska Ochrony Pogranicza. Ich praca nie znalazła jednak uznania.

W ramach czystek

zostali z wojska usunięci oraz represjonowani.

Dzieje Korpusu Ochrony Pogranicza - tak jak i pozostałych formacji granicznych II RP - w okresie PRL skazano na zapomnienie. Zamiast rzetelnej wiedzy, rozpowszechniano w nim różne, często nieprawdziwe informacje, widząc w tej formacji tylko wroga ZSRR. Piętnastoletnia historia KOP czeka na pełną i rzetelną ocenę.

Grzegorz Goryński

Rys. Jarry

KULUARY

• Kiedy aktorowi brak ochoty • Artyści nie wszyscy są wredni • Ciężki los gwiazd

Spotkanie z ulubieńcem

Ostatnio ciągle „Kuluary" opisywały bardziej i mniej ekskluzywne przyjęcia, dziś temat zmienimy, oczywiście po to, by za tydzień do opisywania bankietów czyli przelewania warszawskiej śmietany powrócić. Chcielibyśmy omówić sprawę naszych telewizyjnych ulubieńców, a przede wszystkim ich kontaktów ze zwykłymi zjadaczami chleba. Powodem tych wynurzeń stało się wesele pewnego znanego aktora, na którym dane było i nam się bawić. Towarzystwo było podzielone na aktorów (dominowała ekipa „Labiryntu", ale nie tylko), rodzinę oraz znajomych Królika, lecz spoza branży. Aktorzy wyraźnie nie mieli ochoty - jak to często bywa - bratać się z ludem. Nawet na propozycje wspólnego zdjęcia reagowali mało entuzjastycznie.

Do czego dążą „Kuluary" plotkując o tym? Bynajmniej nie do stwierdzenia, że wszyscy artyści są wredni i w głowach od tej popularności im się poprzewracało. Zamiarem naszym jest stwierdzić jedynie, że artyści są tylko zwykłymi ludźmi, którzy czasem mają na coś ochotę, a czasem nie. Brzemię popularności lekkie bywa nie zawsze. Może się zdarzyć, że tego dnia, gdy pragniemy naszemu ulubieńcowi wyznać nasze najwyższe uznanie, jego właśnie ząb boli, bądź ukradli mu portfel, albo obiecaną od dwóch miesięcy rolę dostał właśnie obecny mąż jego pierwszej żony, nie wspominając już o tym, że gdy wieczorem poszedł ze znajomymi do lokalu, jakiś pijak nakleił mu pięćset tysięcy na czoło, prosząc: - Mistrzu, zaśpiewaj dla mnie ten kawałek o straconej miłości.

Poza tym artyści bywają notorycznie nękani przez dziennikarzy, żeby brać udział we wszelkiego rodzaju sondach. Podsumowała to w jednym z wywiadów Anna Dymna, wyznając, że ma już serdecznie dość gazet typu „Mój biust", czy „Twoja pupa", których redaktorzy ciągle pytają ją, czy umie robić knedle, albo czy woli kisiel czy też budyń.

Niekiedy aktorzy też dość mają tego, że publiczność się na nich obraża, kiedy na przykład nie chcą grać ich ulubionych ról. Gdy Janusz Gajos przestał występować jako Turecki w „Kabareciku" Olgi Lipińskiej, wielbiciele grzmieli oburzeni, a jeden nawet pozwolił sobie na uwagę, że niech sobie pan Gajos nie myśli, że może zrezygnować z tej roli, bo to jest jego obywatelski i patriotyczny obowiązek.

Gdy jakiś aktor zrobi scenę pani przy okienku na poczcie, od razu zostanie to zauważone. Mimo że na ogół „kolejkowicze" są solidarni z klientem, a nie panią z okienka, może usłyszeć: - Warto odstawiać takie przedstawienie dla tak małej widowni?...

Żeby nie trzymać czytelników w napięciu, w jakim celu „Kuluary" opisują jak ciężki jest los gwiazd, wyjaśnimy, o co chodzi. Jeżeli darzą państwo kogoś znanego szczególną sympatią - za jego talent, urodę, wdzięk, wspaniałe kreacje sceniczne, bądź nastrojowe piosenki - należy go wielbić z daleka. Nie dążyć do bezpośredniej konfrontacji. Może się bowiem okazać, że dany aktor lub piosenkarz, choćby najsympatyczniejszy, może nie mieć ochoty z nami się bratać. I chociaż przyjaźnie przyjmie nasze zapewnienia o jego talencie, to na propozycje wspólnej prywatki przystanie już mniej chętnie, a na propozycje wypicia brudzia, może nam powiedzieć, co naprawdę na ten temat myśli. Czego pewnie nie chcielibyśmy usłyszeć.

Ewa Kowalewska

„Te same problemy od lat..."

Gorzkie żale Dolnego Miasta

Prezydent Gdańska, Tomasz Posadzki, spotkał się w ubiegłym tygodniu z mieszkańcami Dolnego Miasta. Było to pierwsze spotkanie z mieszkańcami po wyborach samorządowych. W najbliższych tygodniach miejscy włodarze, w tym prezydent, spotykać się będą z mieszkańcami kolejnych dzielnic.

Spotkanie z prezydentem zaaranżował radny Grzegorz Sulikowski. Na początku T. Posadzki przywitał się osobiście z każdym z przybyłych mieszkańców - łącznie było ich około 40. Od początku atmosfera spotkania była gorąca.

Alkohol

- to jedna z bolączek dzielnicy. Wódkę sprzedaje się w co drugim sklepie, piwo jest wszechobecne. Pijacy zaczepiają przechodniów, w ciemnych uliczkach dochodzi do rozbojów, włamań, kradzieży. Pijani mężczyźni pod oknami załatwiają swoje potrzeby naturalne. - W trakcie upałów nie można było otworzyć okna - skarżyli się mieszkańcy.

- Osobiście jestem zwolennikiem ograniczania sprzedaży wysokoprocentowych trunków - wyjawił prezydent Posadzki. - Poprzednia rada zdecydowała, że jeden punkt sprzedaży powinien przypadać na tysiąc mieszkańców. Moim zdaniem ponad 400 punktów handlu alkoholem to zdecydowanie zbyt dużo. Wódkę powinno sprzedawać się w dużych sklepach, na wydzielonych stoiskach. Na alkoholu dużo się zarabia, koncesja powinna więc być droga...

„Co pan tu piep..."

- po raz pierwszy, ale nie ostatni, w trakcie spotkania wyrywa się jeden z trzech pijanych mężczyzn obecnych na sali. - Pan o alkoholu, a ja mam w domu chorą matkę staruszkę w wieku 95 lat i od kilku lat bezskutecznie zabiegam o przestawienie pieca w domu. Nasza pani kierownik ROM, obecna tu na sali, mówi że ma 120 mln zł na przestawianie piecy w naszej dzielnicy.

- To prawda panie prezydencie - wyjaśnia pani kierownik. - Ale temu panu, ze względu na matkę piec przestawimy jeszcze w tym roku. Chcę tylko powiedzieć, że na remonty w tej dzielnicy mamy zaledwie 1,8 mld zł.

- Obiecujecie? Czy pan obiecuje panie prezydencie?

- Sądzę, że sprawa jest załatwiona - zapewniał prezydent. - Wprawdzie pieniędzy w najbliższych latach dużo więcej nie będzie, jednak przyjrzymy się jak są dzielone środki na remonty w ramach poszczególnych PGM.

Komisariat

- U nas jest niebezpiecznie. Napady, pobicia. Przed laty zebraliśmy podpisy, stworzono komisariat. Później go rozwiązano. Czy mamy permanentnie zbierać podpisy pod petycjami?

- Struktura organizacyjna to wewnętrzna sprawa policji - referował Posadzki. - Z tego co wiem, powodem likwidacji komisariatu był brak etatów. Obecnie miasto deklaruje chęć przekazania budynku na placówkę policji, z tego co wiem, realne jest też jego usytuowanie na terenie obiektów GKS Wybrzeże. Jednak, aby faktycznie stworzyć tą jednostkę policji potrzebne są nowe etaty i rozkaz komendanta.

Tranzytowa dzielnica

- Przez Dolne Miasto jeżdżą tysiące samochodów - hałas, wypadki. Teraz, w związku z budową wylotu na Warszawę, setki samochodów skierowano na objazd między budynkami mieszkalnymi. Nie oświetlone jest przejście przy szkole, dochodzi do wypadków. Hałas i drżenie powodują, że przewracają się meble, ludzie chorują.

- Sprawę oświetlenia przejścia dla pieszych i sygnalizacji świetlnej przekażę do rozpatrzenia wydziałowi komunikacji - zapewnia Tomasz Posadzki. - Co do hałasu to rzeczywiście trzeba opracować metody wyciszenia budynków - ruch na nowej jezdni będzie ogromny. Może wymienimy część stolarki okiennej, dosadzone też będą drzewa.

Kłopoty z ul. Szopy i Olszynki

- Na ul. Szopy jest brudno, ciemno, nie ma chodnika, wystają ponad powierzchnię jezdni stare tory tramwajowe.

- Z tego co słyszę, tylko część tej jezdni należy do miasta, jednak przyjrzymy się, co można tam zrobić.

- Na Olszynkę dojeżdża zbyt mało autobusów, a żeby skorzystać z innego trzeba iść ciemnymi zaułkami przez działki...

- Przyjrzymy się rozkładowi jazdy autobusów. Na jakiej ulicy jest tak ciemno?

- Jestem zadowolony

... że spotkałem się z prezydentem - mówi Tadeusz Jaśkiewicz, mieszkaniec. - Jednak efektów spotkania, chyba szybko nie będzie. Te same problemy porusza się bowiem od lat.

Żale mieszkańców Dolnego Miasta spisał
Artur Kiełbasiński

Fot. Jarosław Rybicki

KARTKI GDAŃSKIE

Nowy arsenał sztuki

Nasi zacni sarmaci byliby pewno zgorszeni, że zamiast swojskiego „cekhauz" posługuję się tym wyszukanym arabizmem. „Arsenał" bowiem, podobnie jak „admirał", „cyfra", „alkohol", „algebra", czy wreszcie najświeższej proweniencji „arafatka" - to wyrazy arabskiego właśnie pochodzenia. Na dobre słowo to rozpowszechniło się u nas dopiero w czasach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Z tą swojskością „cekhauzu" (wywodzącego się wprost z niemieckiego słowa „Zeughaus") także nie wszystko byłoby po naszej myśli, chyba że mowa o największym kosmopolicie spośród wszystkich miast Rzeczypospolitej, jakim zawsze był nasz Gdańsk.

Arabskie słowo „darsana", z którego utworzono z czasem w różnych krajach europejskich odpowiednik arsenału oznaczało pierwotnie tyle, co warsztat, „majsternię" bądź dom fabryczny. Należy stąd wnioskować, że obiekty tego rodzaju służyły nie tylko przechowywaniu, magazynowaniu broni (głównie zresztą palnej), ale także jej produkowaniu.

W dawnej Polsce w arsenałach znajdowały się często tzw. działolejnie, czyli ludwisarnie, zatem produkowano tam również broń. Głównie jednak były to magazyny rozmaitych armat, moździerzy, haubic, machin wojennych, kul żelaznych, kartaczy i prochu.

Podobno pierwsze tego rodzaju budowle pojawiły się już w czasach Władysława Jagiełły, ostrożniej jednak będzie, jeśli skojarzymy je raczej z epoką zygmuntowską oraz latami panowania Władysława IV. Ten ostatni wyjednał nawet na sejmie w roku 1638 konstytucję, w której postanowiono, „aby cekhauzy na miejscach sposobnych pobudowane były".

Za najstarszy w Polsce arsenał zwykło się przyjmować zbrojownię krakowską z roku 1533. Wkrótce jednak podobne obiekty pojawiły się we Lwowie, Warszawie, Elblągu, Malborku a nawet w Pucku.

W Gdańsku rozmaicie radzono sobie niegdyś z przechowywaniem niezbędnej - na wypadek zagrożenia z zewnątrz - broni. W średniowieczu służył temu celowi zarówno Ratusz przy ulicy Długiej, jak i Dwór Miejski. Później przystosowano do tego celu wnętrze Zielonej Bramy. Istniała też tzw. Stara Zbrojownia o ścianach z kamienia, której pozostałości w rejonie ulicy Zamkowej można było jeszcze oglądać w latach czterdziestych minionego stulecia. Amunicję wreszcie magazynowano w licznych budowlach fortyfikacyjnych. Dość wspomnieć o tragicznym w skutkach dla znacznej części Starego Miasta wybuchu w dniu 6 grudnia 1815 roku baszty zwanej Prochową. Znajdowała się w bliskim sąsiedztwie Kościoła św. Jakuba i wyleciała w powietrze na skutek nieuwagi strażników, którzy zaprószyli w niej ogień, powodując w okolicy ogromne straty i pozbawiając dachu nad głową setki gdańskich rodzin.

Potrzebę budowy arsenału broni z prawdziwego zdarzenia uświadomiono sobie w Gdańsku już pod koniec wieku XVI. Realizację tego przedsięwzięcia powierzono jednemu z najwybitniejszych w ówczesnej Europie fortyfikatorów - Flandryjczykowi rodem z Mechelen, Antoniemu van Obberghenowi. Wielki rozgłos przyniosła mu rozbudowa siedziby królów duńskich a mianowicie zamku Kronborg nad Sundem. Zamek w Helsingor znany jest zresztą powszechnie, głównie jako miejsce akcji „Hamleta".

Budowa Wielkiej Zbrojowni gdańskiej przypadła na lata 1601-1605. Pochłonęła ona ogromne sumy, ale też efekt był zgoła niezwykły. Wprawiała w podziw zarówno swą funkcjonalnością, jak i przepychem dekoracji, nie mówiąc o przebogatym i arcyciekawym wyposażeniu wnętrz tego arsenału.

Do tego tematu przyjdzie nam niebawem jeszcze powrócić. Dziś pragnę zwrócić uwagę na nieco mniejszą i młodszą siostrę Wielkiej Zbrojowni, a więc tzw. Nowy Cekhauz.

Oto bowiem, wobec niebezpieczeństwa zagrażającego Gdańskowi ze strony Szwedów, miejscowa rada postanowiła urządzić w mieście jeszcze jeden arsenał. Decyzja w tej sprawie zapadła w roku 1643, niespełna zaś trzy lata później projekt został zrealizowany. Jego twórcą był zasłużony i wybitny fortyfikator, a zarazem architekt, Jerzy Strakowski.

Obiekt, należący do pierwszych ważniejszych budowli barokowych, nawiązujących wszakże wyraźnie do niderlandzkiego renesansu, wzniesiony został na Starym Przedmieściu, nie opodal Bramy Nizinnej i Bastionu św. Gertrudy, przy placu Wałowym, którego pierwotna nazwa brzmiała „Holzschneidegasse an der Steinschleuse".

Ten oryginalny, ciekawie niegdyś ozdobiony i dobrze wyposażony budynek, jako że nowszy, nazwano Nową Zbrojownią, chociaż z czasem przyjęła się raczej nazwa Małej Zbrojowni.

Do jej wykonania użyto podobno cegieł z rozbiórki górnych kondygnacji narożnej Baszty Nowej. Przez kilka stuleci magazynowano tutaj ciężką broń i amunicję. Nie przeszkadzało to jednak przechowywać na poddaszach dekoracje wykorzystywane do ozdabiania miasta z okazji wizyt królewskich.

W okresie wojen napoleońskich arsenał ten spotkał podobny los co Wielką Zbrojownię, w której urządzono szpital. Później, w roku 1833 arsenał dość poważnie przebudowano, likwidując wiele ciekawych elementów architektonicznych i dekoracyjnych. Począwszy od roku 1842 budynek służył pruskiemu wojsku, które urządziło sobie tuż obok plac musztry. Wraz z demilitaryzacją obiektu pojawiają się w nim mieszkania prywatne, a w okresie międzywojennym również magazyn meblowy.

Mała Zbrojownia, potwornie zniszczona w roku 1945, została odbudowana stosunkowo późno, bo dopiero w roku 1960. Przez kolejnych 20 lat pełniła funkcję bazy taksówek. Niedawno przekazano ją gdańskim plastykom i odtąd służyć już będzie sztuce. Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego Państwowej Szkoły Plastycznej, jaka odbyła się w murach tej szacownej budowli 14 października br., jest tego najlepszą zapowiedzią.

Przypomnijmy, że słowo „arsenał" znaczy po arabsku także warsztat. Nie będą tu jednak powstawały armatnie działa, ale dzieła sztuki, i to miejmy nadzieję - prawdziwie wielkie i ważne. Zapewne też wraz z przejęciem Małej Zbrojowni przez ludzi sztuki niepomiernie wzrośnie ranga tej części Starego Przedmieścia, które ze wszech miar na to zasługuje.

Jerzy Samp

Mała Zbrojownia, Gdańsk, Plac Wałowy 15

Cierpliwości!

Przede wszystkim nie zmotoryzowani muszą uzbroić się w cierpliwość. Mimo wytężonej pracy ekip remontowych nadal trwają perturbacje w ruchu na skrzyżowaniu al. Grunwaldzkiej i Wojska Polskiego.

Dzisiaj, 21 października, o godz. 18 ponownie zostanie wstrzymany ruch tramwajowy na odcinku: zajezdnia Wrzeszcz - opera. Prace będą trwały do niedzieli, tj. do 23 października; w tym czasie ulegną zmiany w kursowaniu tramwajów na niektórych liniach:

- „6" jeździć będzie tylko w dn. 21 października (po godz. 10) na trasie Jelitkowo - zajezdnia Wrzeszcz. W dn. 22-23 października jej kursowanie zostanie zawieszone,
- „12" pokonywać będzie trasę z Zaspy przez Oliwę do zajezdni Wrzeszcz,
- „15" jeździć będzie z Nowego Portu przez Brzeźno, dalej koło opery i Dworca Gł. PKP na Siedlce.

Na odcinku ul. Abrahama - opera tramwaje zastąpią autobusy linii 906, odjeżdżające co dziesięć minut z przystanków usytuowanych na wysokości przystanków tramwajowych (z wyjątkiem tych, usytuowanych na wysokości PG).

(elp)

Weekend w „Cricolandzie"

Po lecie zostało wspomnienie, ale to nie powód, aby jesienne dni spędzać w czterech ścianach. W każdą sobotę i niedzielę, od godz. 11 do 22 wstęp jest do „Cricolandu" bezpłatny. Ci co nie lubią „diabelskiego młyna" mogą uczestniczyć w rodzinnych festynach. W każdy weekend gwarantowane są występy zespołów młodzieżowych i dziecięcych. Można też będzie spróbować szczęścia w wielu konkursach, oczywiście z nagrodami.

To nie koniec tegorocznych atrakcji. Jak zapewnia Krzysztof Rogójski, firma przygotowuje już „Andrzejki" i „Mikołajki". Oprócz artystycznych atrakcji będzie ognisko, pieczenie kiełbasek i ziemniaków.

Również w „Cricolandzie" będzie można przywitać Nowy Rok. Przy fajerwerkach i tradycyjnej choince.

Na ferie zimowe dyrekcja przygotowuje specjalny program dla dzieci.

A już w najbliższą niedzielę, 23 października - o ile aura nie spłata psikusa - od godz. 11 możemy uczestniczyć w zabawie, i to całymi rodzinami, którą wraz z szefostwem „Cricolandu" organizuje Komenda Wojewódzka Policji. Atrakcji będzie niemało, chociażby pokazy sprawnościowe brygady antyterrorystycznej - sławnych „tygrysów", tresura psów, przejażdżki najnowocześniejszym radiowozem policyjnym. Swoje umiejętności zademonstrują również spece od gaszenia pożarów z wrzeszczańskiej straży pożarnej.

Rodzinny festyn uatrakcyjnią występy zespołów: Alterapars, Trio Kalinka, Propozycja, Raj i Kapela Gdańska. A konkursów - jak zapewniają organizatorzy - ma być multum. Nagród też.

(elp)

Twórca przy warsztacie

Maria Wituszyńska-Szpindor - artystka tkaczka

Na trwającym obecnie, a zorganizowanym przez wrocławskie BWA II Międzynarodowym Biennale Małych Form Tkackich w Jeleniej Górze pokazuję swój tryptyk pt. „Barwy ziemi". W listopadzie wystawa ta zostanie przeniesiona do Pragi, a później - do Meiningen w Niemczech. Jej zamknięcie przewidziane jest w marcu przyszłego roku.

Każda z wysłanych na to biennale moich prac może istnieć oddzielnie, razem jednak prezentują się ciekawiej, podstawowe kolory przechodzą z jednej tkaniny na drugą, przenikają się jak w tęczy. Całość, a są to aplikacje i haft maszynowy, zbudowałam z kwadratów i użyłam płótna, nici wełnianych i bawełnianych oraz nieco złotego sztucznego jedwabiu. Różnobarwne aplikacje traktuję jak podmalówkę w obrazie, a haft jest niczym rysunek pędzelkiem.

W tryptyku zastosowałam technikę wymyśloną przeze mnie niedawno, przy pracy nad dużą tkaniną, też pt. „Barwy ziemi", którą prezentowałam na tegorocznej wystawie z cyklu „Inspiracje" w Gdyni. Będę teraz szła właśnie w tym kierunku. Chciałabym znaleźć taką technikę, która pozwoliłaby mi robić dobrą tkaninę w krótkim czasie. Również dlatego, by w sprzedaży obniżyć jej cenę.

Mam już projekt nowego, zbudowanego z 20 kwadratów gobelinu, również z aplikacjami i haftem maszynowym. Tkanina ta pokaże struktury ziemi, m.in. trawy, liście, odblaski na wodzie. Myślę też o podarowaniu kościołowi w Sopocie gobelinu inspirowanego zdjęciami z kosmosu. Szczególnie fascynuje mnie bogactwo jego kolorów.

Przypominam też sobie o moim pierwszym zawodzie - architekta i dla różnych galerii robię rysunki starego Gdańska.

Natomiast razem z kolegami z grupy artystycznej 5+1, do której należę, planujemy urządzić w Sopocie interdyscyplinarną wystawę współczesnej sztuki inspirowanej secesją. Chcielibyśmy przygotować tę prezentację na lato przyszłego roku.

Zanotowała: Anna Kościelecka

Fot. Krystyna Wantuch

Zakamarki dewizowe

W polskich kasynach gry klienci mogą za sztony płacić obcą walutą. Również i w „Orbis-Casino" sp. z o.o. w Sopocie przy ul. Powstańców Warszawy 7. Przy zwrocie gotówki, jednym wypłaca się dewizy, innym polskie złote.

Praktycznie wygląda to tak, iż gracz wymienia w kasie np. 100 DM, czy 100 USD według bankowego kursu dnia. I to jest w porządku, ale...

Nie do końca sprawa jest jednak jasna. Otóż np. Kowalski przynosi do kasy 200 marek, a za moment Zieliński również pobiera sztony równowartości 200 marek. Taka sama suma dewizowa, te same

Lepsi i gorsi w sopockim kasynie

sztony. Jeden i drugi wygrywa jakąś tam sumę i obaj trafiają do kasy z prośbą o zwrot dewiz. I tutaj niespodzianka. Jeden otrzymuje 200 marek, a drugiemu odmawia się zwrotu, uzasadniając to przepisami skarbowymi i obrotem dewizowym.

O tych niecodziennych praktykach - na które mamy dowody - poinformowaliśmy Urząd Kontroli Skarbowej przy ul. Chłopskiej w Gdańsku. Z-ca dyr. **Janusz Wawrowski** stwierdził, że nie może być tutaj żadnej dyskryminacji bez względu na wysokość wymienianej sumy dewiz. Jeśli kasyno nie prowadzi kantoru - a nie prowadzi - to ma obowiązek zwrotu tylko polskiej gotówki, odprowadzając dewizy do banku. Każdemu bez wyjątku! Redakcja otrzymała zapewnienie, iż zasygnalizowana sprawa zostanie szybko zbadana, a ustalenia podane do publicznej wiadomości.

(Czaj.)

WIELKI DZIEŃ DLA PUSZYSTYCH PAŃ

NOWY SKLEP ROZPOCZYNA DZIAŁALNOŚĆ
SOBOTA 22 października 10⁰⁰
- STROJE NA KAŻDĄ OKAZJĘ
- SPRZEDAŻ Z NIESPODZIANKAMI

ŚWIAT PUSZYSTEJ
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Lendziona 14 (niedaleko dworca), tel. 41-23-28

UWAGA MIESZKAŃCY:
CENTRUM GDAŃSKA ● WRZESZCZA ● MORENY ● PRZYMORZA ● STOGÓW ORAZ ZASPY ●
DZIENNIK BAŁTYCKI
WIECZÓR wybrzeża
W PRENUMERACIE
DARMOWA DOSTAWA DO DOMU
20% TANIEJ
TYLKO DO KOŃCA LISTOPADA
„PRASA GDAŃSKA" GWARANTUJE SOLIDNĄ OBSŁUGĘ SWOICH KLIENTÓW
Gdańsk ul. Targ Drzewny 3/7
☎ 31-96-14, 31-50-41 wew.154

DROBNE

21-09-95, 29-72-70 "FORUM" kupno, sprzedaż, zamiana, Gdynia, Bema 6/1
40122

BIURO Patentowe - Znaki towarowe, 51-38-88
36496

DZIENNIK BAŁTYCKI WIECZÓR wybrzeża
BIURO OGŁOSZEŃ
GDAŃSK
ul. Targ Drzewny 3/7
tel./fax 31-80-62
tel. 31-50-41 w. 169, 127

Co robić?

Mieszkania tylko dla bogatych
Samochody coraz droższe
Usługi nie na Twoją kieszeń,
a inflacja zjada skromne oszczędności

Jest wyjście!

Wystarczy ulokować równowartość

100 USD
lub 200 DEM

a otrzymasz

wysokie oprocentowanie wkładu
i...
KARTĘ INVEST-CLUBU

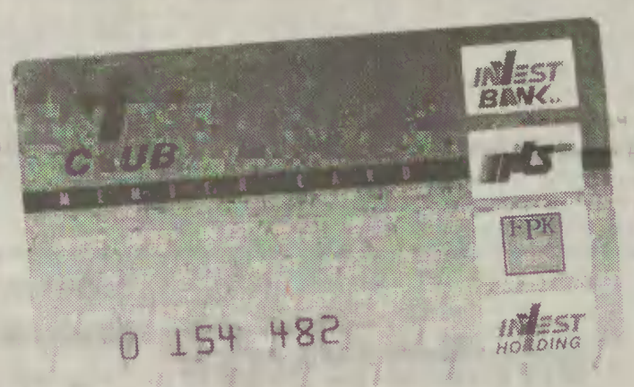

Na posiadaczy tej karty czeka
co miesiąc
5 samochodów
co kwartał
2 mieszkania
a przez cały rok

możliwość korzystania z rabatu przy zawieraniu ubezpieczeń w TUiR WARTA, oraz zakupie towarów i usług motoryzacyjnych w ponad 800 punktach sieci.

Spróbuj, skończą się Twoje problemy!

INVEST BANK S.A.

zaprasza do najbliższych placówek:
Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 1
Olsztyn, ul. 11 Listopada 5

R-1897

...pewien emeryt założył agencję, by sprzedać własną nerkę...

Pilnowanie narządów

Z dyrektorem Instytutu Transplantacji Akademii Medycznej w Warszawie, prefesorem Mieczysławem Lao rozmawiają Tomasz Tukalski i Maciej Wośko

- Liczba oczekujących na przeszczep jest w Polsce pięciokrotnie wyższa od liczby wykonywanych transplantacji. Czym to tłumaczyć?

- Poziom wiedzy naszego społeczeństwa o transplantacji jest mierny. Najważniejsze jest uświadomienie faktu, że przy przeszczepianiu nie popełnia się nadużyć. Przeszczepy pobiera się na sali operacyjnej i w majestacie prawa. Problem pobierania narządów widzi się jednak najczęściej jako sensację.

Inna sprawa to poziom świadomości lekarzy. Podobnie jak z reformą służby zdrowia. Kto jest największym oponentem reformy? - Lekarze! Mówią, że chcą reformy, ale takiej, by nic nie stracić, a tylko zyskać. Podobnie tutaj. Nikt nie chce sobie brać kłopotu na głowę - kontaktowania się z ośrodkiem transplantacyjnym, dyskusji z rodziną, bałaganu w szpitalu. Do pobrania narządu przyjeżdżają trzy zespoły, przylatuje helikopter, robi się sensacja, prasa, telewizja, a potem rodzina skarży lekarzy o zabranie nerki. Często też lekarze boją się, że nie ma tytułu prawnego do pobierania narządów, co jest nieprawdą. Ustawa dotycząca tej kwestii jest praktycznie nieznana. Powinno to być nagłośnione, tylko problem, jak to zrobić. Im więcej się u nas mówi o transplantacji, tym mniej jest przeszczepów. Jak rodzina usłyszy gdzieś, że nerki są przeszczepiane, to przyjeżdża do szpitala i pilnuje zmarłego.

- Wydawać by się mogło, że w społeczeństwie katolickim nie powinno być kłopotów z akceptacją przeszczepiania narządów. Wszak chodzi o ratowanie życia bliźniego.

- I dzieje się tak na przykład w Hiszpanii, która jest tak samo katolicka jak Polska. Wykonuje się tam 35 transplantacji na milion ludności, a my wykonujemy niecałe 10. Przedstawiciele Kościoła, np. ksiądz arcybiskup Tadeusz Gocłowski i ksiądz biskup Bernard Szlaga, zadeklarowali poparcie dla naszych działań. Jednak są to decyzje o lokalnym zasięgu.

- Wróćmy jednak do spraw dotyczących bezpośrednio transplantacji. Czy droga formalna pomiędzy dawcą a biorcą nie jest zbyt długa?

- Moim zdaniem nie. Musimy zabezpieczyć interesy wszystkich związanych z transplantacją. Przede wszystkim nie może być cienia wątpliwości, że dawca nie żyje ani podejrzeń o nadużycia. Nawet jeżeli narząd pobrano bez zgody rodziny. Są takie sytuacje. Ktoś na przykład zginął pod Starogardem w wypadku drogowym. Pobrano nerkę. Dobrym obyczajem jest, jeśli rodzinie się mówi: - Pacjent zmarł, tu jest protokoł z oględzin. Nie mieliśmy kontaktu z rodziną, jednak pobrano nerkę.

Mimo że najbliżsi zmarłego mogą być oburzeni, sprawa jest etycznie czysta. Ludzie muszą być jednak pewni, że zgon orzeka niezależna komisja, w której skład nie wchodzi żaden lekarz, który ma coś wspólnego z przeszczepami. W Austrii, na przykład, nikt rodziny nie pyta o zgodę i nie ma protestów. W tej chwili zamyka się tam stacje dializ, bo kurczy się pula oczekujących na przeszczep.

- Czy w Polsce rodzina, która nie wyraziła zgody na przeszczep, może dochodzić jakichkolwiek roszczeń?

- Niektórzy próbują, ale nie mają podstawy prawnej. Mogą mieć tylko pretensje, że lekarz się z nimi nie skontaktował. Nie ma jednak żadnej podstawy prawnej do roszczeń i odszkodowań.

- Nie tak dawno w Stanach Zjednoczonych rozgorzała dyskusja, kiedy tak naprawdę człowiek umiera. Czy decyduje o tym śmierć mózgowa, czy ustanie akcji serca? Jak reguluje tę sprawę polskie prawodawstwo?

- Obowiązuje instrukcja ministra zdrowia, która precyzuje kryteria śmierci pnia mózgu. Krótko mówiąc, jeżeli spełnione są te kryteria, to nie ma wątpliwości, że człowiek nie żyje. Instrukcja nie ma jednak mocy ustawy. Zgadzam się z tym, że regulacja prawna powinna mieć rangę rozporządzenia, które określi kryteria śmierci mózgowej zgodnie z aktualnym stanem wiedzy medycznej. Jeżeli cokolwiek się zmieni, na przykład pojawi się nowe kryterium, to powinno zostać wprowadzone do rozporządzenia bez zmiany powstającej obecnie nowej ustawy, dotyczącej transplantacji.

- Są jednak lekarze, którzy twierdzą, że ustalenie momentu śmierci mózgowej w praktyce jest bardzo trudne.

- To nieprawda. Po pierwsze nie potrzeba żadnych badań. Żądanie, które niektórzy stawiają, że wykres EEG musi być „prosty" można podważyć, ponieważ EEG jest takim aparatem, który odbiera również zaburzenia i drgnięcia z sąsiedniego pokoju. Nie można na tym badaniu oprzeć diagnozy zgonu. Śmierć mózgową rozpoznaje się, gdy człowiek ma arefleksję, hipotermię, nie ma odruchów ocznych, usznych i gardłowych oraz jeżeli po przerwaniu pracy respiratora

Rys. Sławomir Kilian

pacjent nie oddycha. Są kryteria harwardzkie śmierci pnia mózgu, sprawdzone na tysiącach przypadków. Można je jeszcze rozszerzyć i czyni to polskie prawodawstwo, które jest bardziej rygorystyczne niż amerykańskie. Zgon orzeka specjalna komisja i jest to długotrwały proces.

- Przygotowanie zmarłego z objawami śmierci mózgowej, którego narządy przeznaczone są do przeszczepu, wydaje się dosyć kłopotliwe, zwłaszcza dla lekarzy oddziału intensywnej opieki medycznej.

- To jest konieczne. Prowadziliśmy badania wśród lekarzy. Zapytaliśmy, co zrobią, jeżeli mają orzeczoną przez komisję śmierć pnia mózgu, akt zgonu jest już wypisany, jednak narządy nie zostały pobrane. Ilu lekarzy wyłączy wtedy respirator? Okazuje się, że piętnaście procent. Decyzja o „zakręceniu kurka" jest bardzo trudna. To jest problem np. na oddziałach, na które trafiają pacjenci z rozległym zniszczeniem mózgu.

- Czy są w polskim prawodawstwie przepisy zabraniające handlu narządami?

- Nie ma takich. Kiedyś ukazało się ogłoszenie w jednej z gazet regionalnych, w którym ktoś informował, że prowadzi agencję handlu narządami. Okazało się, że jest to emeryt, który chciał sprzedać nerkę i po to założył agencję. Nie mogliśmy nic zrobić, ponieważ skoro chciał sprzedać swój narząd, to jest to jego niezawisła wola. Można powiedzicć, że jest to okaleczanie ciała, ale wtedy jak wytłumaczyć pobieranie narządów od rodziny i osób spokrewnionych z biorcą. Skoro mówimy, że wycięcie nerki nie szkodzi, to musimy być konsekwentni. Bardzo chętnie ukrócilibyśmy ten proceder. Nie mamy jednak tytułu prawnego.

- Czyli jeśli zgłosi się zdrowy człowiek i zaproponuje sprzedaż własnej nerki, można ją kupić?

- Do ośrodków transplantacyjnych codziennie przychodzą chętni do sprzedaży nerki. Jednak nie praktykuje się tego. Jestem od 30 lat uczciwym lekarzem i nie zaryzykuję utraty prawa wykonywania zawodu i skazania na banicję. Mimo że nie ma odpowiedniego przepisu, pozostaje jeszcze etyka lekarska.

- Transplantacje są kosztowne. Słyszy się nawet głosy, że zbyt drogie dla naszej służby zdrowia.

- To nie jest argument. Boję się jednak, gdy słyszę, że minister zdrowia obiecuje komuś dofinansowanie, bo przecież będzie musiał zabrać innym. Pieniądze powinny być zagwarantowane na cały program przeszczepów. Dodam tylko, że do niedawna cały zespół przeszczepiający dostawał za transplantację dwóch nerek 3 mln zł brutto. Profesor pracujący przy przeszczepie otrzymuje średnio 250 tys. zł, czyli ok.15 tys. za godzinę pracy. Teraz za transplantację dwóch nerek mają płacić 9 mln. Tych pieniędzy nikt jednak jeszcze nie widział.

- Kto i w jaki sposób wybiera osoby, które otrzymają przeszczep?

- Jest centralny rejestr osób oczekujących. Robi się badania krwi lub węzłów chłonnych ewentualnego dawcy i wybiera się osoby o tej samej grupie krwi. Potem oznaczane są tzw. antygeny transplantacyjne. Po kilku godzinach jest wynik dotyczący sześciu antygenów. Te dane wprowadzane są do komputera, który liczy ilość podobnych antygenów dawcy i biorcy, określa współczynnik ryzyka, podaje jak długo dana osoba oczekuje i czy miała już wykonywany przeszczep. Te informacje otrzymuje lekarz dyżurny szpitala. Wtedy dzwoni do ośrodka, w którym leczona jest osoba oczekująca i dowiaduje się, jaki jest aktualny stan jej zdrowia. Zawsze do jednego przeszczepu obu nerek typuje się minimum cztery osoby. Decyduje przede wszystkim „podobieństwo" immunologiczne i okres oczekiwania. Dzieci poniżej 15 roku życia i osoby powyżej 55 lat są niejako poza kolejnością. Względy społeczne prawie nigdy nie wchodzą w grę. Nie ma sytuacji, w której jeden lekarz jest wyrocznią decydującą o biorcy przeszczepu. Nie ma też akceptacji pobożnych życzeń. Jeżeli dostajemy z kancelarii ważnej osoby list, dołączamy go do dokumentów oczekującego, ale nie przesuwamy go w kolejce.

- Czy sądzi pan, że inicjatywy społeczne, takie jak starogardzki Społeczny Komitet na Rzecz Rozwoju Transplantacji Nerek, mogą rzeczywiście pomóc w sprawie przeczepów?

- Na pewno. Po pierwsze, wiadomo już, że w Starogardzie powstanie stacja dializ. Do władz dotarło, że jeżeli znajdą miliard złotych tu na miejscu, to dostaną 3,5 mld w postaci aparatury. Akcja komitetu powoduje także to, że ludzie dowiadują się, iż pobrany od zmarłego narząd nie trafia na półkę w jakimś banku nerek, lecz do konkretnej osoby z tego środowiska. W takiej lokalnej społeczności informacja o jednym udanym przeszczepie robi więcej niż cała propaganda telewizyjna. Jest to bezcenne. Ważne jest hasło transplantacja, wiedza o tym, że ludzie czekają na przeszczep.

W Dworze Artusa

Reanimacja wielkiego pieca

Rozpoczęła się odbudowa wielkiego pieca w Dworze Artusa w Gdańsku, arcydzieła renesansowej sztuki ceramicznej i największego obiektu tego rodzaju na świecie. W 1943 roku piec częściowo rozebrali i zabezpieczyli niemieccy konserwatorzy. Jednakże jego dolna, 6-metrowa kondygnacja została zniszczona w czasie działań wojennych w 1945, gdy runęły na nią gotyckie sklepienia wielkiej hali dworu. Przygotowania do rekonstrukcji ceramicznego zabytku trwały od 1971 roku.

- Dobiega końca renowacja zespołu Dworu Artusa - stwierdza **Adam Koperkiewicz**, dyrektor Muzeum Historii Miasta Gdańska. - Ten historyczny obiekt architektoniczny chcemy udostępnić publiczności za niespełna 3 lata, na 1000-lecie Gdańska. Do tego czasu będą sfinalizowane prace konserwatorskie w jego wnętrzu, a do wielkiej hali powrócą wartościowe elementy wyposażenia i wystroju z okresu XV-XIX wieku, m. in. wielki piec zbudowany w latach 1545/1546.

* * *

Piec, dzieło mistrza Georga Stelzenera, był ustawiony w północno-wschodnim rogu wielkiej hali. Jego wysokość wynosiła prawie 11 m. Na cokole z piaskowca i wapienia, wzmocnionym wewnątrz cegłami, ustawiono pięć zwężających się schodkowo kondygnacji pieca. Dolne były zakotwione w murze ściany północnej. Wieżową bryłę tworzyło ponad 500 kafli różnej wielkości i kształtu - licowych, narożnikowych, gzymsowych, frezowych i wieńczących. Kafle odciskano w formach. Pokrywano je szkliwem w barwach bieli, błękitu kobaltowego, brązu żelazowego, fioletu, zieleni i żółcieni, gdyż uzyskiwanie takiej gamy kolorów umożliwiała XVI-wieczna technologia ceramiczna. Na kaflach licowych umieszczono m. in. portrety ówczesnych władców, sceny rodzajowe i postacie kobiece, będące personifikacją cnót kardynalnych.

- Rekonstrukcja pieca jest możliwa dzięki temu, że w 1943 roku konserwatorzy niemieccy, pod kierunkiem Jakuba Deurera, rozmontowali jego górne, wolno stojące kondygnacje i sporządzili dokładną inwentaryzację obiektu - powiedział **dr Marcin Gawlicki**, konserwator wojwódzki w Gdańsku. - 235 kafli umieszczono w skrzyniach i wywieziono do klasztoru w Kartuzach, gdzie przetrwały pożogę wojenną. W czerwcu 1945 roku nienaruszone skrzynie przewieziono do Muzeum Pomorskiego, obecnego Muzeum Narodowego w Gdańsku. Do muzeum trafiło także 200 kafli i ich fragmentów wydobytych z gruzów. Piec miał wrócić do wielkiej hali po odbudowie dworu. Kiedy to nastąpiło, zabrakło koncepcji odtworzenia unikatowego obiektu. Dopiero otrzymana pod koniec lat 70. z Niemiec dokumentacja J. Deurera umożliwiła opracowanie projektu odbudowy pieca w kształcie sprzed rozbiórki.

W 1983 roku specjalistom z Torunia powierzono konserwację kafli. Przyjęto zasadę, że wszystkie ich odłamki będą scalane i uzupełnianie. Dwa lata później przeprowadzono badania architektoniczne fundamentów i cokołu pieca, odkrywając dwie płyty żeliwne z wyobrażeniem narodzin Chrystusa i stworzenia Ewy. Płyty te wzmacniały fundament i prawdopodobnie pochodziły ze starego pieca, ogrzewającego uprzednio dwór. W roku 1987 kamienno-ceglany cokół rozebrano i poddano go konserwacji.

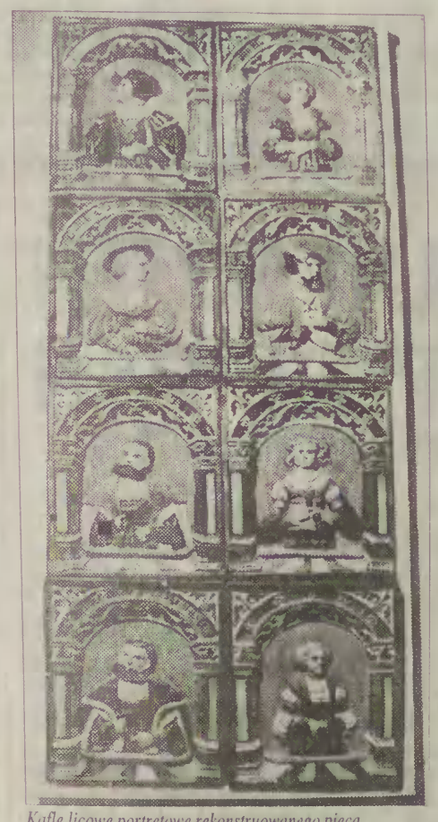
Kafle licowe portretowe rekonstruowanego pieca
Fot. Jarosław Rybicki

- Realizowany projekt rewaloryzacji pieca powstał na początku lat 90. Zakładał on pełną odbudowę obiektu, ale w oparciu o nowatorską koncepcję konserwatorską, zmieniającą jego konstrukcję i funkcję. Piec był zbudowany zgodnie z kanonami sztuki zduńskiej. Posiadał palenisko, a konstrukcję nośną stanowiły same kafle połączone wypaloną gliną. Tylko dolne kondygnacje wzmacniała żelazna konstrukcja wmurowana w ścianę. Obecnie łączenie kafli gliną jest niemożliwe, gdyż po konserwacji są one wrażliwe na wilgoć i temperaturę. W czasie, gdy leżały w gruzach zostały znacznie zasolone, co grozi wydostawaniem się i krystalizowaniem soli na ich powierzchni. Zresztą w dworze zainstalowano nowoczesny, podłogowy system grzewczy i klimatyzację.

- Odbudowę pieca finansują Państwowe Służby Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. Dotychczas na prace renowacyjne wydatkowano 508 mln zł.

* * *

Odbudowę pieca zaczęto 13 czerwca br. Zakończenie montażu kafli ma nastąpić 4 grudnia br. Prace nadzoruje komisja konserwatorska kierowana przez dr. M. Gawlickiego. Roboty wykonuje zespół konserwatorski, wybrany w drodze przetargu. Autorami projektu odbudowy są arch. Andrzej Tymiński i inż. Bernard Hoffmann.

- Wszystkie kafle są już przygotowane do montażu - mówi **Alina Szpakiewicz**, koordynująca odbudowę pieca z ramienia muzeum. - Brakujące oryginały zastąpi 65 dokładnych replik kafli wykonanych przez prof. Henryka Lulę z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku. Zrobienie replik było zadaniem niezwykle trudnym, gdyż twórca musiał uwzględnić 10-procentową kurczliwość gliny w trakcie wypalania, zmieniającą zarówno ich wymiary, jak i wyraz artystyczny reliefów .

- Uczestniczyłem w przygotowaniach do odbudowy pieca od 1971 roku, gdy byłem jeszcze zatrudniony w Pracowni Konserwacji Zabytków w Gdańsku - powiedział nam **Bernard Hoffmann**. - Początkowo myślano o budowie trzonu obiektu z cegły i pokryciu go kaflami. Ostatecznie zdecydowano się na lżejszą konstrukcję z trwałej stali nierdzewnej, na której będą zawieszone ramki nierdzewne z umieszczonymi w nich poszczególnymi kaflami. Kafle spojone zostaną z ramkami pianką poliuretanową. Gdyby zamiast pianki ważącej w sumie 250 kg zastosować tradycyjne spoiwo, ważyłoby ono 6000 kg. W odtwarzanym kształcie masa pieca wyniesie 11750 kg, w tym samej podstawy - 8000 kg. Dzięki konstrukcji szkieletowej i oddzielnemu montowaniu, kafle nie będą narażone na ogromne obciążenia, grożące ich zniszczeniem. W razie konieczności poddania jakiegoś kafla konserwacji, będzie można go bez trudu zdemontować. Piec ma być dostępny dla konserwatorów także od wewnątrz przez specjalny, uchylany właz z czterema kaflami. Dzięki nierdzewnemu szkieletowi, skręcanego śrubami, uzyskano lekką konstrukcję, należycie zabezpieczającą cenne kafle i pozwalającą na szybki demontaż całego pieca. Szkielet, będący trzonem pieca, wykonuje firma Budimex w Gdańsku, a ramki kaflowe - firma Arton Janusz Kuleszo w Gdańsku.

- Przystępujemy już do montażu kafli - mówi **Barbara Brzuskiewicz**, konserwator koordynujący bezpośrednio odbudowę pieca. - W skład ekipy montującej wchodzą także Ludwik Brzuskiewicz, Marek Sieńkowski i Janina Ziętek. Pierwsze 40 kafli przywieziono już do dworu. Będziemy je osadzać w ramkach, a wolne przestrzenie wypełniać tworzywem piankowym, neutralnym dla ceramiki. Następnie ramki z kaflami zostaną zmocowane ze szkieletem. Potem ceramicznymi listwami i rozetkami zakryjemy fugi, czyli szczeliny pomiędzy sąsiadującymi kaflami. Takie same elementy zasłaniały fugi, gdy spoiwem łączącym kafle była glina. Wszystkie prace powinniśmy ukończyć do kwietnia przyszłego roku.

Jacek Sieński

Krzyżówka i milion

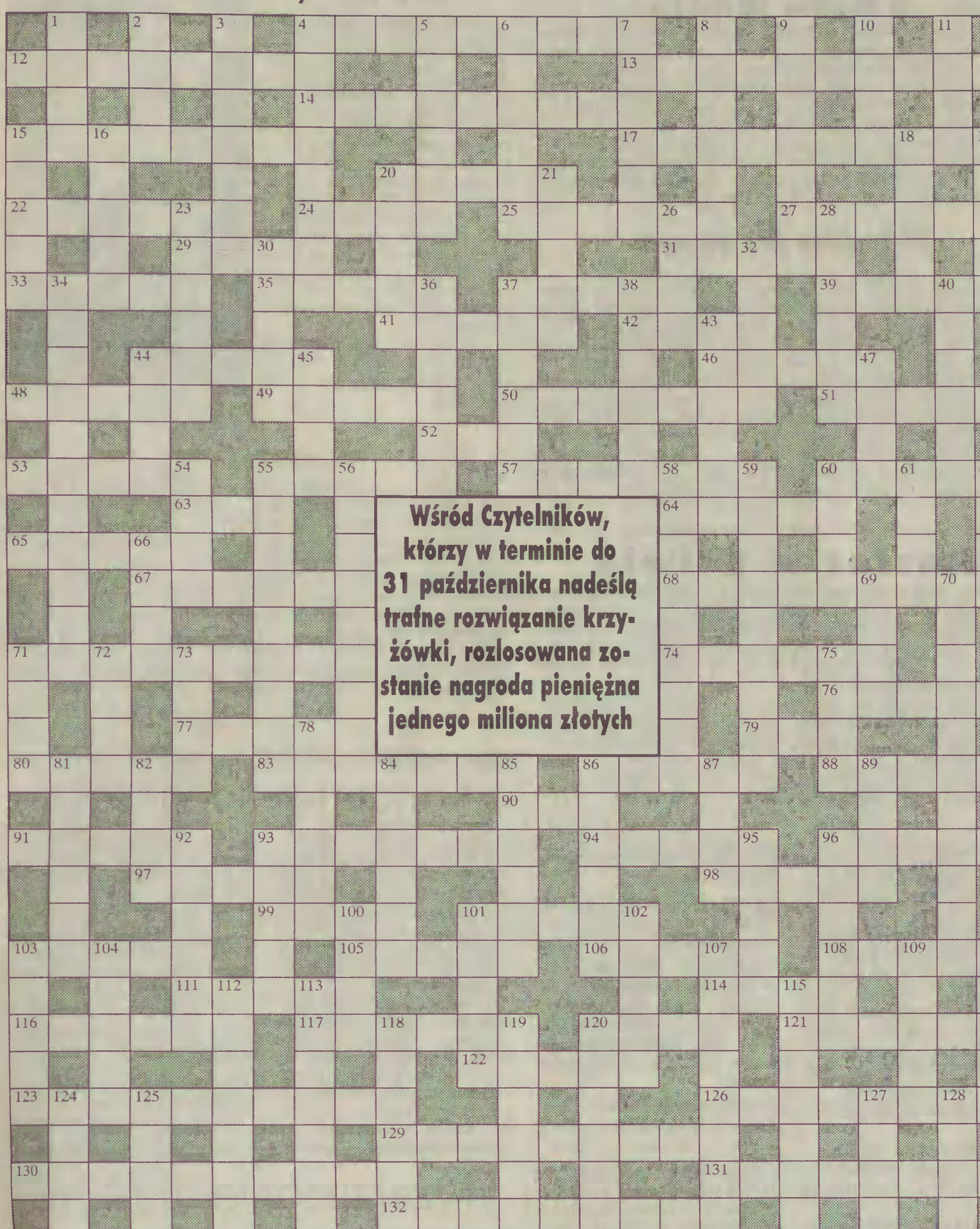

POZIOMO: 4) dziecinny pistolet, 12) garderoba niemowlęcia, 13) choroba drzew powodująca odpadanie kory, 14) wybuch, 15) karabinowy, armatni, 17) miejsce przechadzek więźniów, 20) tytuł używany w Indiach, 22) zaoczne, magisterskie, 24) np. poległych, 25) agresja, inwazja obcych wojsk, 27) żartowniś, dowcipniś, 29) odchyłka od kursu spowodowana prądem, 31) sklerotyk, 33) do cedzenia, 35) owoc południowy, 37) np. o „Kopciuszku", 39) porozumienie, 41) machina do burzenia murów obronnych, 42) składnik powietrza, 44) dostawa np. towarów, 46) zmierzch, 48) zastępuje kosę, 49) dawniej więzienie, 50) specjalność lekarska, 51) na bank, 52) 1/32 funta, a także szczęścia, 53) przysłowiowo achillesowa, 55) porcja leku, 57) metalowa zapinka, 60) np. czerwony, 63) część dolnej kończyny, 64) generator kwantowy, 65) handluje kradzionymi rzeczami, 67) dawna broń biała, 68) nadmierna uczuciowość, marzycielskość, 71) ambona, 74) osoba, stworzenie, a także sporu, sprawy, rzeczy, 76) zbiór, plon ziarna, 77) kogucik, 79) najczęstsze określenie niewiadomej, 80) pieniądze, 83) na liście, 86) biesiada, 88) dawna gra w karty, 90) porządek, 91) ubikacja, 93) okropność, koszmar, 94) starszy w języku młodzieży, 96) opłata np. klimatyczna, 97) lekki srebrzystobiały metal, 98) ogrodowe łóżko, 99) lina do ustawiania żagla, 101) krawędź, brzeg, koniec, 103) okresowa, często nielegalna praca za granicą, 105) ssąca, tłocząca, 106) skała dzieląca się łatwo na cienkie płytki, 108) zboże ścięte podczas jednych żniw, 111) złotych, wódki, 114) gimnastyczna, balowa, 116) pozostałość z minionego okresu, 117) królewski, weselny, 120) zdarzenie, zjawisko, określony stan rzeczy, 121) eskimoski skafander, 122) dobry Szwejk, 123) anglikanizm, 126) rurka szklana o bardzo małym przekroju, 129) ludowy rosyjski szarpany instrument muzyczny, 130) bywa, że i panna je traci, 131) kapelmistrz, 132) kolba

PIONOWO: 1) weselne, brylantowe, złote, 2) zanikająca gra w karty, 3) drzewo, a także maść konia, 4) najsmaczniejsza z ogniska, 5) stopień wojskowy, 6) górna część muzycznej skali dźwiękowej, 7) misa o półkolistym kształcie, 8) lekceważenie, brak szacunku, 9) członek rodziny, 10) drzewo liściaste o owocach ze skrzydełkami, 11) związek państw, np. Polski z Litwą, 15) urwis, psotnik, 16) rewolweru, migawki w aparacie fotograficznym, a także zbiornika, 18) stadium rozwoju owada ostatecznie wykształconego, 19) forteca w Płn. Afryce, 20) izba wyższa, 21) beczy, 23) atom pierwiastka różniący się liczbą neutronów, 26) potrawa mięsna, 28) planeta, a także oddział wojska, 30) bezgotówkowy, dzienny, towarowy, 32) jeden z przedmiotów w żargonie uczniowskim, 34) tajny nadzór, 36) najazd np. turecki, 37) skazany na opuszczenie kraju, 38) aparat filmowy, 40) prądnica prądu stałego, 43) objaw, symptom, 44) bywa kolczasty, 45) mleczna, jarzynowa, 47) nadzorca w obozie koncentracyjnym, 54) pogoda, 55) kieszonkowiec, 56) nieprzyjemny przyrząd dentystyczny, 58) kobieciarz, 59) brak odpowiedniości, 60) kurek, 61) ukochany, 62) Wieczne Miasto, 66) karetka reanimacyjna, 69) zgrany zespół ludzi, 70) sport uprawiany dla zysku, 71) urwisko brzegu morskiego, 72) gmina protestancka, 73) wolne miejsce, przerwa, 75) grzanka, 78) żydowski arcykapłan z czasów Chrystusa, 81) roli tytułowej, łodzi wyścigowej, 82) wolny chód konia, 84) drożdżowe, biszkoptowe, 85) przez rzeczkę, 86) uczestnictwo, 87) śpiew np. słowika, 89) napój alkoholowy z ryżu, 92) lśnienie powierzchni, 93) okrętowy, flagowy, 95) koc, 96) przodek konia domowego, 100) najczęściej powstaje nad bagnami, 101) drewna z prądem rzeki, 102) chwat, zuch, śmiałek, 103) świerk, 104) dzierżawca gruntu, parobek w krajach Ameryki Łacińskiej, 107) trasa komunikacyjna nad poziomem terenu, 109) pocztowa, zdrowia, 110) odłam wyznaniowy, 112) ogniotrwały izolacyjny materiał azbestowo-cementowy, 113) bywa gospodynią, 115) pantera, 118) chemiczny, jednostki miary, 119) część nogi, 120) władca staroegipski, 124) na pustyni, 125) maszynowe narzędzie skrawające, 127) piłkarska, ochrony przyrody, 128) jednostka monetarna Płd. Afryki

Cześć, dzieciaki!

Odczytaj hasło

Po dopasowaniu brakujących części układanki, litery odczytane pionowo, z kolejnych kolumn od lewej do prawej uworzą hasło. Czy wiesz jakie?

Rozwiązanie zadań z 7 października:

Krzyżówka i milion

POZIOMO: 1) Donbas, 4) pomór, 9) petycja, 13) operacja, 14) oficerki, 15) amant, 16) mazur, 17) akwarium, 19) stokłosa, 21) oaza, 22) potok, 4) tryton, 28) wrzawa, 30) okrętka, 32) elipsa, 34) ogon, 35) minor, 36) skład, 38) nawyk, 40) Białoruś, 41) nacja, 43) Ukraina, 44) luna, 45) Seul, 46) aromat, 49) Narcyz, 50) tuzin, 52) wata, 54) pensjonat, 55) nutria, 57) estrada, 59) wąsal, 61) azbestoza, 65) repetycja, 67) antidotum, 70) sznurówka, 74) minóg, 76) gwiazda, 79) namiar, 80) małpiszon, 84) rzut, 85) arkan, 87) agonia, 88) tartak, 91) fioł, 93) Maur, 94) Fellini, 95) kanwa, 97) stężenie, 99) talia, 100) start, 102) Jasło, 103) ropa, 105) Ararat, 106) napiwek, 108) adagio, 109) Arafat, 113) deska, 116) Oman 118) niełaska, 121) nadżerka, 122) cacko, 123) Chile, 124) seniorat, 125) toreador, 126) Augusta, 127) złoże, 128) andrut. **PIONOWO:** 1) drops, 2) bucik, 3) sarkofag, 4) primadonna, 5) Madziarowie, 6) rozrost, 7) Pegaz, 8) wczasy, 9) paliwo, 10) tramp, 11) chart, 12) antykwa, 18) kat, 20) orzeł, 23) Orinoko, 25) rencista, 26) torbacz, 27) Newa, 28) Wasilewska, 29) woda, 31) Amerigo, 33) sauna, 37) ananas, 39) kulis, 42) jucha, 45) szpada, 46) Anna, 47) marzec, 48) trawka, 51) utwór, 53) terb, 56) Ulster, 58) ryt, 60) szpon, 62) zen, 63) Sodoma, 64) Otton, 66) juk, 67) amonit, 68) trymer, 69) magma, 70) sygnał, 71) USA, 72) właz, 73) amatorstwo, 75) Irak, 77) ikona, 78) dramat, 81) anglista, 82) po, 83) sufit, 86) kafejka, 89) Artur, 90) tużurek, 92) odlewnictwo, 95) Karkonosze, 96) wsad, 98) nuta, 101) Argus, 104) patelnia, 105) audycja, 107) pancerz, 110) Reduta, 111) Fredro, 112) tok, 114) swing, 115) aneks, 117) Mahdi, 119) akord, 120) astat.

Nagrodę wylosowała **Danuta Rutkowska**, Gdynia, ul. Pruszkowskiego 4 B/15. Gratulujemy! Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się w Domu Prasy, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, pokój 207.

Cześć dzieciaki!

Dopasuj cyfry

1 5	-	5	=	1 0		★ = 1
-		+		+		✪ = 5
1 0	-	5	=	5		✡ = 0
5	+	1 0	=	1 5		

Rozwiązanie

Nagrody wylosowali: **Krzysztof Kozikowski**, Gdańsk, ul. Wrzeszczańska 1a, **Agnieszka Pietrzak**, Gdynia, ul. Wielkokacka 12/26 i **Jacek Szałkowski**, Gdańsk, ul. ks. M. Góreckiego 13 A/1. Nagrody (gry planszowe) wysyłamy pocztą.

Czytelnicy, którzy w terminie do 31 października nadeślą prawidłowe rozwiązania dzisiejszych zadań pod adresem „Dziennika Bałtyckiego" - 80-886 Gdańsk, skrytka pocztowa nr 419 - z dopiskiem: „Krzyżówka i milion" lub „Cześć dzieciaki!", wezmą udział w losowaniu nagród.

VIP W KUCHNI

Zbigniew Wodecki, artysta muzyk

Sałatka z pomidorów

Rys. Barbara Kruszewska

Fot. PAP/CAF

Jeżeli już cokolwiek robię, jest to jajecznica, albo sałatka z pomidorów. Przepis na tę sałatkę nie jest specjalnie skomplikowany. Należy pokroić pomidory i po starannym zmieszaniu z olejem słonecznikowym, octem winnym, solą, pieprzem, zieloną pietruszką i cebulą, na chwilę odstawić, aby się „przegryzło". Natomiast gdy jestem za granicą, to staram się jadać to, co tubylcy. Ogromnie lubię owoce morza ze względu na czystość środowiska, z którego są odławiane. Na Manhattanie często odwiedzałem jadłodajnię chińską (odpowiednik naszego baru mlecznego). Mimo, że to tylko jadłodajnia, potrawy w niej były wyśmienite. Niestety im dłużej jem to, co charakterystyczne dla kuchni danego kraju, zaczynam tęsknić za schabowym, zrazami i kapustką zasmażaną. Na deser uwielbiam bezowy tort hiszpański, lody z bakaliami oraz wszelkiego rodzaju słodkie wódki. - A z owoców ? - No, z owoców to najbardziej lubię... ogórki konserwowe.

Aneta Niedźwiecka

SZACHY

pod redakcją Piotra Sobolewskiego

A. K. Saryczewy, 1928

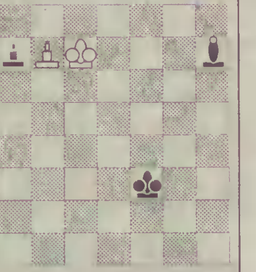

Kontrola diagramu. B: Kd7 p. c7 Cz: Kf3, Gh7, p. b7. Publikowane dziś studium jest dosyć znane, ale jego rozwiązanie jest tak ładne, że zdecydowałem się je zamieścić w naszym konkursie. Wydaje się, że czarne muszą wygrać, tymczasem... Za rozwiązanie - znalezienie drogi białych do remisu przyznajemy 5 pkt! Nagrody za rozwiązanie zadania z dn. 30.09.94 otrzymują: Aleksandra Gross, Malbork, ul. Kotarbińskiego 9 h/7 oraz Rafał Hoduń, 84-250 Gniewino.

• Ponadto prawidłowe rozwiązania nadesłali: J. Konofalski, A. Lejk, Z. Narloch, E. Bostnik, G. Gohra, M. Mazur, E. Adolph, P. Bogdański, Z. Aniczkin, R. Szymczak.

Podajemy rozwiązanie zadania z dn. 30.09.94: 1... Wd4 2. Kf3 Wf4 1/2.

Drużynowe mistrzostwa Polski w szachach.

W Lubniewicach rozegrano I ligę szachową, w której wystąpił także zespół Gedanii Gdańsk. Oto rezultaty: 1. Stilon Gorzów Wielkopolski 38,0 pkt.; 2. BBTS Bielsko-Biała 38,0; 3. Górnik Zabrze 37,5; 4. Śląsk Świętochłowice 37,0; 5. Miedź Legnica 36,5; 6. Pocztowiec Poznań 33,5; 7. Polonia Warszawa 33,5; 8. Gedania Gdańsk 30,0; 9. Hetman Wrocław 29,5; 10. Chemik Bydgoszcz 29,5; 11. ZPD Jasień 28,0; 12. Chrobry Głogów 25,0.

Najlepszymi na poszczególnych szachownicach okazali się: 1. S. Iwanow - BBTS Bielsko-Biała 8,5; 2. M. Matlak - BBTS Bielsko-Biała 7,0; 3. Z. Robak - Chemik Bydgoszcz 7,5; 4. L. Węglarz - Pocztowiec Poznań 6,5; 5. J. Przewoźnik - Stilon Gorzów Wlkp. 7,5.

Na szachownicy kobiecej triumfowała E. Charkowa - Śląsk Świętochłowice 9,0. I ligę opuściły zespoły Chrobrego Głogów, ZPD Jasień i Chemika Bydgoszcz. Jak widać szachistów Gedanii od degradacji dzieliło zaledwie 0,5 pkt.! Na tak słaby występ wpłynęła przede wszystkim fatalna dyspozycja lidera zespołu - P. Murdzi, który uzyskał katastrofalny rezultat 2,0 z 11! Sensacją jest dopiero 7 miejsce warszawskiej Polonii.

Półfinały mistrzostw Polski

13.10.94 rozpoczęły się w Grudziądzu półfinały mistrzostw Polski kobiet, a 18.10.94 w hotelu „Nowy" w Nadolu rozpoczynają się półfinały mistrzostw Polski mężczyzn. O przebiegu obu turniejów postaramy się informować na bieżąco na naszych łamach. Także w Nadolu 22.10.94 będzie obradował na sesji wyjazdowej Zarząd Polskiego Związku Szachowego.

Ćwierćfinałowe mecze pretendentów FIDE.

Zakończyły się ćwierćfinałowe mecze pretendentów FIDE do tytułu mistrza świata. Los zetknął w nich następujących szachistów. G. Kamski USA - V. Anoud Indie, B. Gelfand - W. Kramnik i W. Sałow - J. Timman. Wszystkie trzy mecze zakończyły się niespodziankami: w pierwszym G. Kamski, mimo że przegrywał już 3:1, wygrał 6:4 z V. Anoudem, który bezsprzecznie był faworytem tego spotkania, w drugim typowany na przyszłego mistrza świata W. Kramnik uległ B. Gelfandowi 3,5:4,5, a w trzecim W. Sałow wyeliminował finalistę ubiegłego cyklu - J. Timmana także 4,5:3,5. W meczach półfinałowych, które rozegrane zostaną na początku przyszłego roku A. Karpow spotka się z B. Gelfondem, a G. Kamski z W. Sałowem.

Zaprezentuję dziś próbkę gry z mistrzostw Polski Chess Active 30' rozegranych w Bydgoszczy.

Gambit hetmański

T. Rak - S. Rawski

1. d4 d5 2. Sf3 Sf6 3. c4 c6 4. Gg5 Sbd7 5. e3 e6 6. Sc3 Ha5 7. Gf6 Sf6 8. Gd3 Gb4 9. Hc2 dc 10. Gc4 Sd5 11. Wc1 Sc3 12. bc Ga3 13. Wd1 c5 14. 0-0 b5 15. Gd3 Gb7 16. Se5 c4 17. Gh7 Hd8 18. Gg6 Hh4 19. Gf7 Kd8 20. h3 Gg2 21. Ge6 Gh3 22. Gh3 Hh3 23. Sf7 Kc7 24. Sh8 Wh8 25. f4 Hh1 26. Kf2 Hh2 27. Kf3 Hc2 0:1.

Rubryka jest sponsorowana przez Salony Sportowe K.C.: Gdynia, ul. Obrońców Wybrzeża; holl Dworca Głównego PKP; Gdańsk DT „Sezam".

Nie tylko dla filatelistów

W związku z Rokiem Maksymilianowskim, 24 bm. wchodzi do obiegu znaczek z podobizną św. Maksymiliana Kolbe, a także koperta ostemplowana okolicznościowym datownikiem. Emisja ta, projektu M. Jędrysika, będzie sprzedawana w poniedziałek w UP Zduńska Wola, miejscowości, w której 8 I 1894 r. urodził się polski święty.

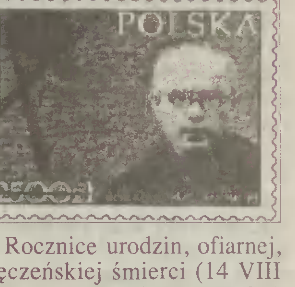

Rocznice urodzin, ofiarnej, męczeńskiej śmierci (14 VIII 41) i kanonizacji - 10 X 1982 r. były motywem wielu datowników okolicznościowych w Zduńskiej Woli, Łodzi, Warszawie, Teresinie, Oświęcimiu oraz lokalnych wystaw znaczków pocztowych o treści religijnej, organizowanych przeważnie przez filatelistów z klubów św. Gabriel. W roku 1982 Poczta Polska wydała znaczek z wizerunkiem ojca Kolbe w obozowym pasiaku, a w br. kartę pocztową. Również poczty Niemiec i Japonii uczciły pamięć polskiego męczennika wydając znaczki, poza tym kartę pocztową wydano w San Marino. Datowniki stosowano m.in. w Bonn i Wiedniu.

Na filatelistycznej wystawie odbywającej się w czasie XVI Zjazdu PZF w Bydgoszczy, gdańscy filateliści odnieśli spore sukcesy. Grand Prix i duży złoty medal otrzymał B. Jesionowski z Elbląga, złoty medal J. Dunst z Rumi, duże pozłacane medale E. Hadaś z Gdańska, k. Hejmowski i R. Skonecki z Gdyni, pozłacany - J. Neubauera duże srebrne - A. Kazińska i M. Skibniewski. To nie był wyjątek. Jak się dowiadujemy w Komisji Wystaw, filateliści z gdańskiego Okręgu PZF w ciągu roku (od września 1993) zaprezentowali 112 eksponatów na 15 wystawach, w tym 3 bilateralnych, zdobywając ok. 90 medali, przy tym kilkanaście zbiorów umieszczono w klasach honorowych. Obecnie na zaproszenie otwartej 17 bm. wystawie w Holandii uczestniczą 2 eksponaty z okręgu gdańskiego.

(t)

W brydżu jak w życiu

O krok od brązu

	♠ W8743 ♥ 85 ♦ W75 ♣ KD5	
♠ A109652 ♥ K43 ♦ 9 ♣ AW4	N W E S	♠ KD ♥ ADW10972 ♦ 8642 ♣ —
	♠ — ♥ 6 ♦ AKD103 ♣ 10987632	

Rozdawał E. wszyscy po, 6 kier, rozgrywa E

W tym roku mistrzostwa świata w konkurencji open par mężczyzn trwały przez 5 dni. Do rozgrywek przystąpiło 396 par, reprezentujących wszystkie kraje zrzeszone w Światowej Federacji Brydża tzw. WBF. Polskie pary odniosły duży sukces. Złoty medal zdobyła para Marcin Leśniewski – Marek Szymanowski, a na czwartym miejscu, z minimalną stratą do brązowego medalu uplasowała się para Apolinary Kowalski – Jacek Romański. Wygrali eliminacje, wygrali Semi Finał, na pierwszym miejscu weszli do ścisłego finału i prowadzili przez pierwsze dwie sesje. W trzeciej, pechowej dla nich, spadli na czwarte miejsce. Na diagramie przedstawione jest rozdanie nr 26 z finału, w którym bohaterami byli właśnie Kowalski i Romański. Rozdanie to było publikowane w Biuletynie Mistrzostw.

A. Kowalski jako S otrzymał kartę: PIKI: —; KIERY: 6 ; KARA: AKD103; TREFLE: 10987632. Przebieg licytacji pokazuje tabelka.

W co należy wistować?

A. Kowalski zawistował w 3 karo. J. Romański długo oglądał karty i kiedy upewnił się, że jego Walet wziął lewę, zagrał w pika (patrz diagram).

Przebitka pika 6 kier zakończyła rozgrywkę, szlemik bez jednej. Dało to polskiej parze 32 punkty z 38 możliwych do zdobycia w tym rozdaniu. Żeby tak zawistować trzeba mieć stalowe nerwy i maksymalne zaufanie do swojego partnera. Gdyby Waleta karo miał W, ile par po takim wiście przestałoby ze sobą grać?

Licytacja

J. Romański		A. Kowalski	
N	E	S	W
	4 kier	4 BA[1]	6 kier
wszyscy pas			

1) Dwa młodsze kolory

Z. P.

CO OKO WIDZIAŁO

Prezentowane zdjęcie, którego autorką jest p. **Joanna Uścinowicz** z gdańskiego Chełma, z lekka mi przypomina jeden ze znanych rysunków Zbyszka Jujki, ale to tylko wolne skojarzenie. Generalnie rzecz biorąc, podejście do tematu wody wygrane zostało podwójnie, choć na drugą część opowiadania dopiero się zanosi. Zapowiada się malowniczo i dowcipnie, a przy tym, o co w fotografii dbać należy - niewulgarnie. Gratulacje.

Przypominam, że tymczasem pracujemy nad kolejną rewelacją miesiąca, czyli nad tematem „Muzyka w fotografii".

Maciej Kostun

KINA

GDAŃSK, **Neptun**, ul. Długa: Prawdziwe kłamstwa, USA, od 15 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
Helikon, ul. Długa: Proces, ang., od 15 l., g. 20 (seans z lektorem)
Kameralne, ul. Długa: Czuły cel, fr., od 15 l., g. 16; Czysta formalność, wł./fr., od 15 l., g. 18; Rapa-Nui, USA, od 15 l., g. 20
Żak, Wały Jagiellońskie 1: Co gryzie Gilberta Grape?, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20
Watra, ul. Za Murami 2-10 (Dom Harcerza) - Raport Pelikana, g. 19
NOWY PORT, **Nord**, ul. Marynarki Polskiej 15: (Towarzystwo Morskiego Domu Kultury w Gdańsku) - Centrum Kultury Amerykańsko-Polskiej, Doskonały świat, USA, od 15 l., g. 17; Drakula, USA, od 18 l., g. 19; wystawa w Salonach Centrum - „Poznajemy Stany Zjednoczone Ameryki", g. 17-20
WRZESZCZ, **Znicz**, ul. Szymanowskiego 12: (dolby stereo) - Wilk, USA, od 15 l., g. 15.30, 17.45, 20
Zawisza (ul. Słowackiego 3) - Robin Hood. Faceci w rajtuzach, USA, od 12 l., g. 16; Mavarick, USA, od 15 l., g. 17.45; Filadelfia, USA, od 15 l., g. 20
Bajka, ul. Jaśkowa Dolina: Speed, USA, od 15 l., g. 14.30, 16.45; Wyatt Earp, USA, od 15 l., g. 19
SOPOT, **Bałtyk**, ul. Boh. Monte Cassino 30: Gra o życie, USA, od 15 l., g. 16; Blown Away. Eksplozja, USA, od 15 l., g. 18; Uwięziona Helena, USA, od 18 l., g. 20.30
Polonia, ul. Boh. Monte Cassino 55: Wilk, USA, od 15 l., g. 15.30, 17.45, 20
GDYNIA, **Warszawa**, ul. Świętojańska: Prawdziwe kłamstwa, USA, od 15 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
Goplana, Skwer Kościuszki 12: Co gryzie Gilberta Grape?, USA, od 15 l., g. 15.30; Mały Budda, USA, od 15 l., g. 17.30; Kocham kłopoty, USA, od 15 l., g. 19.30
GRABÓWEK, **Fala**, Kocham kłopoty, USA, od 15 l., g. 17; Gliniarz z Beverly Hills 3, USA, od 15 l., g. 19
PRUSZCZ GD., Ikar, ul. Powstańców Warszawy (Klub Garnizonowy) - Fortepian, N. Zel., od 15 l., g. 16.30, 18.30
Krakus - Ace Ventura - psi detektyw, USA, od 15 l., g. 18, 20
WEJHEROWO, Świt, The Flinstones, USA, od 12 l.
PUCK, Mewa, Gliniarz z Beverly Hills 3, USA, od 15 l.; Angie, USA, od 15 l.
KOŚCIERZYNA, Rusałka, Wystrzałowe dziewczyny, USA, od 15 l., g. 18
STAROGARD Sputnik, Kolonia karna, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20
TCZEW, Wisła, The Flinstones, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20 (z lektorem)
ELBLĄG. Światowit, Co gryzie Gilberta Grape?, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20
Syrena, Cztery wesela i pogrzeb, USA, od 12 l., g. 16, 18, 20
KWIDZYN, Kinoteatr, The Flinstones, USA, od 12 l., g. 18

„Prawdziwe kłamstwa"

Arnold Schwarzenegger, za który zapewne stęskniła się już gromadka wielbicielek, znowu na ekranie i to w roli dzielnego agenta wywiadu. Harry Tasker, bo tak się nazywa filmowy bohater, tropi nuklearnych terrorystów i przeżywa nieprawdopodobne perypetie. Są one widowiskowe i bardzo zabawne, bo film Jamesa Camerona jest komedią. Dzielny agent ma bowiem, poza tajnymi misjami również życie prywatne i niełatwy los z żoną Helen (Jamie Lee Curtis), która nie wie, że mąż jest asem wywiadu i sądzi, iż sprzedaje komputery.

Film wyświetlają kina „Neptun" w Gdańsku i „Warszawa" w Gdyni.

„Czysta formalność"

Gerard Depardieu i Roman Polański spotkali się na planie dramatu psychologicznego Giuseppe Tornatore. Film na początku zapowiada się na klasyczny kryminał. Policyjny patrol zatrzymuje bowiem w deszczową noc dziwnie zachowującego się mężczyznę. Inspektor, który zatrzymanego przesłuchuje, oskarża go o morderstwo, gdyż właśnie znaleziono zwłoki w jednej z willi. Przesłuchiwany ujawnia wreszcie, że jest pisarzem i rozwija opowieść o swoim życiu. Rozwiązanie kryminalnej zagadki schodzi na plan dalszy, przestaje w ogóle być ważne.

Film zobaczyć można w kinie „Kameralne" w Gdańsku.

„Eksplozja"

Zdrada i zemsta: irlandzki terrorysta ucieka z więzienia i wyjeżdża do Ameryki. Tam dowiaduje się, że jego dawny kolega i towarzysz walki skończył już z dawnym życiem i teraz w Ameryce jest członkiem grupy antyterrorystycznej. „Myślę, że nasz film to jakby opowieść o współczesnym świętym Jerzym walczącym ze straszliwym smokiem" - powiedział jeden ze współproducentów. A dwaj znani aktorzy - Tommy Lee Jones i Jeff Bridges - wcielający się w postacie dawnych kolegów, a teraz śmiertelnych wrogów, zachwyceni byli scenariuszem. Dwie godziny dobrego, sensacyjnego kina.

Film prezentuje kino „Bałtyk" w Sopocie.

„Proces"

Nie pierwsza to filmowa adaptacja prozy Franza Kafki w historii światowego kina i również nie pierwsza próba przeniesienia na ekran powieści „Proces". Przed z górą trzydziestu laty zekranizował opowieść Orson Welles. Teraz oglądamy dzieło Davida Jonesa, który zrealizował swój film na podstawie scenariusza Harolda Pintera, wybitnego dramaturga brytyjskiego, znanego też dobrze kinomanom („Służący", „Wypadek", „Posłaniec"). W roli Józefa K. występuje Kyle MacLachlan (agent Cooper z „Twin Peaks"), a obok niego: Anthony Hopkins i Jason Robards.

Na ekranie kina „Helikon".

„Rapa Nui"

Oto jeden z filmów, w których zewnętrzna atrakcyjność nie przesłania warstwy intelektualnej, przy czym refleksja ukryta za parawanem fabularnych zdarzeń jest dość oczywista i podana bezpretensjonalnie. Ale nie płasko. A problem i tak pozostaje otwarty jak otwartą do dziś kartą przeszłości jest tajemnica Wyspy Wielkanocnej. To jej mieszkańcy są bowiem bohaterami filmu Kevina Reynoldsa, zrealizowanego w autentycznych plenerach i bez udziału hollywoodzkich gwiazd. Akcja dzieje się w czasach poprzedzających przybycie na wyspę europejskich żeglarzy - odkrywców, co nastąpiło w 1722 roku. Filmowe zdarzenia to fikcyjna lecz przecież możliwa do przyjęcia wersja zdarzeń, jakie mogły się tu rozegrać, dając tło, a zarazem i przyczynę intrygującej do dziś zagadki Wyspy Wielkanocnej.

To, co uznać wypada za osiągnięcie twórców tej opowieści, to uproszczony, rzecz jasna, lecz sugestywny, klarowny i logiczny obraz sytuacji, która nieuchronnie zmierza do katastrofy. Oto widzimy społeczność, która przestała już być monolitem, choć pamięć o życiu bez wewnętrznych podziałów trwa tu jeszcze. Ale normą jest podział na lepszych i gorszych, wyższych i niższych w społecznej hierarchii, wyzyskujących i wyzyskiwanych. Wyzysk i dominacja wymagają ideologii, a tę tworzy religia. Długousi, ci lepsi mają swego wodza Ariki Mau, z nieodłącznym kapłanem Tupą u boku. Krótkousi pracują ponad siły, wznosząc gigantyczne posągi, coraz większe i większe, na chwałę i przebłaganie bóstw. Wszystko zostaje podporządkowane temu budowaniu i kiedy pada ostatnie drzewo na wyspie, staje się jasne, iż nadchodzi kres. Niesprawiedliwość i głód muszą zaowocować buntem, obłęd chorego starego wodza ulegającego podszeptom kapłana obraca się przeciwko wszystkim mieszkańcom wyspy.

W otoczeniu Ariki Mau kiełkuje już jednak myśl inna, krytyczna i przewidująca. Prezentuje ją jego wnuk Noro. Nie jest typowym młodzieńczym buntownikiem, działającym na oślep. Potrafi poddać się woli dziada, lecz umie też stawiać warunki. I podobnie jak kiedyś jego ojciec, ciekawy jest świata, przeczuwając, iż nie kończy on się na wyspie (Rapa Nui - to w języku tubylców „pępek świata").

Scenarzyści spletli to wszystko z miłosną historią na miarę Romea i Julii, bo Noro kocha swą rówieśnicę Ramanę, która należy do Krótkouchych. Dziewczynę darzy również uczuciem Make, przyjaciel Noro z dzieciństwa, również Krótkouchy. I to między nimi rozegra się ostatecznie dramatyczna walka w rytualnym wyścigu do „skały ptaków". Noro walczy o prymat swego klanu i o prawo poślubienia Ramany. Make wraz ze swymi współplemieńcami musi najpierw uzyskać prawo uczestnictwa w zawodach, a potem rywalizować z dawnym przyjacielem o ukochaną, a także o życie, bo jeśli przegra - płaci głową. Pasjonujący wyścig, popis zręczności młodych ludzi i bezwzględności w walce o sukces, władzę, uczucie i godność pokazany został na ekranie tak jak można tego oczekiwać po przygodowym filmie osadzonym w egzotycznej scenerii. W sekwencjach zawodów skupiło się właściwie wszystko, co charakteryzuje ludzką naturę - żądza władzy i bezwzględność w dążeniu do celu, radość i smak triumfu, dramat klęski. I chociaż walka wyłoni zwycięzcę, to tak naprawdę - przypieczętuje wielką przegraną wyspiarskiej społeczności i jej upadek. Po tych zawodach nie da się już bowiem położyć tamy bratobójczej walce, nie da się odwrócić historii. Jest to wprawdzie tylko hipotetyczna wersja fascynującej historii wyspy, ale w filmową fabułę łączącą romans, przygodę i widowisko (skromne jak na możliwości współczesnego kina) wpisana znakomicie. A ponieważ wyprowadzić z owej fabuły można też refleksje natury ogólniejszej, więc „Rapa Nui" może się podobać.

Anna Jęsiak

TEATRY

GDAŃSK, **Wybrzeże - Mała Scena im. S. Hebanowskiego** - Zimorodek, pt., sob. niedz. g. 18
SOPOT, **Wybrzeże - Scena Kameralna** (ul. Monte Cassino) - Aż do bólu, pt. sob., niedz. g. 19
GDYNIA, **Miejski** (ul. Bema 26) - pt.: SAX CLUB - Jacek Siciarek z zespołem DZIEŃ DOBRY, g. 21; sob.: Tadeusz Różewicz - Kartoteka, g. 18 (premiera); niedz.: Poranek dla dzieci - BAWIMY SIĘ W TEATR, g. 12; Tadeusz Różewicz - Kartoteka, g. 18
ELBLĄG
Dramatyczny, (spektakle w terenie)

MUZYKA

GDAŃSK
Państwowa Opera Bałtycka (al. Zwycięstwa 15) - Nabucco - opera G. Verdiego, dyr. Janusz Przybylski, sob., g. 19; Recital skrzypcowy Wandy Wiłkomirskiej (przed wyjazdem do Australii) - Don Kichot, balet L.A. Minkusa, dyr. Janusz Przybylski, niedz. g. 17
Państwowa Filharmonia Bałtycka (al. Zwycięstwa 15) - Koncert Symfoniczny Orkiestry PFB, dyr. Daniel Gazon (Belgia); solistka: Tatiana Szebanowa (Rosja) - fortepian, pt. g. 19
GDYNIA
Teatr Muzyczny - Scena Duża (Pl. Grunwaldzki 1) - Człowiek z La Manczy, pt., sob. g. 19; **Scena Kameralna** - W małym dworku, niedz. g. 19 (premiera)
Kawiarnia Literacka „Liliput" (ul. Świętojańska 75) - Piosenka z Kabaretu Starszych Panów - „Rzuć chuć", pt. g. 19 (wstęp wolny)

Premiery w Gdyni

W Teatrze Miejskim

W sobotę o godz. 18 w Teatrze Miejskim w Gdyni odbędzie się premiera „Kartoteki" Tadeusza Różewicza w reżyserii Jarosława Kiliana. Ten dramat jest utworem znanym, ale wciąż chętnie wystawianym przez nasze teatry. Obecny w repertuarach od lat stał się już pozycją klasyczną, ale jego niezwykłość polega na tym, że daje się wciąż na nowo odczytywać.

Próbę ponownej interpretacji utworu podjął teraz Jarosław Kilian, który gdyński spektakl wyreżyserował w nadziei, że myślący młodzi Polacy odnajdą w nim problemy nurtujące ich pokolenie. W głównej roli zobaczymy Andrzeja Pieczyńskiego.

W Teatrze Muzycznym

Słuchacze IV roku Studium Wokalno-Aktorskiego przygotowali, pod kierunkiem Grzegorza Chrapkiewicza, spektakl dyplomowy. Jest to inscenizacja sztuki Stanisława Ignacgo Witkiewicza pt. „W małym dworku". To jeden z najpopularniejszych utworów scenicznych tego autora, swoisty persyflaż dramatu „W małym domku" Tadeusza Rittnera , makabryczna komedia, pełna ironii i kpiny z tradycyjnego teatru. Do twórczości Witkacego chętnie sięgają młodzi adepci aktorstwa i ich pedagodzy, gdyż stawiając trudne zadania warsztatowe, bywa świetnym sprawdzianem scenicznych umiejętności. Premiera „W małym dworku" z muzyką Ryszarda Łady, scenografią Łucji i Bruna Sobczaków odbędzie się w niedzielę o godz. 19 na scenie kameralnej.

(aj)

Hasior w Oliwie

Coraz większym zainteresowaniem cieszy się otwarta w poniedziałek w Pałacu Opatów w Oliwie wystawa siedemdziesięciu obiektów Władysława Hasiora. Na pokaz, który ma charakter retrospektywny, złożyły się dzieła pochodzące z Galerii Autorskiej artysty w Zakopanem oraz z kilku muzeów krajowych.

Hasior szokuje, potrząsa widzem, nakłania do rozmyślań. Przyciąga widza dużym ładunkiem emocjonalnym zawartym w jego intrygujących, bywa że i niesamowitych kompozycjach z metalu, drewna, tkaniny, szkła, włosów itp.

Wystawę przygotował Oddział Sztuki Współczesnej Muzeum Narodowego w Gdańsku.

(K.K.)

W Teatrze „Wybrzeże"

„Aż do bólu"

Fot. Małgorzata Bramorska-Fogiel

Ostra, brutalna i okrutna historia osnuta na autentycznym wydarzeniu. William Mastrosimone, amerykański dramaturg zbudował na jego kanwie sztukę, która swego czasu była teatralnym wydarzeniem i przyczynkiem do burzliwych dyskusji. Dzisiaj, gdy wokół tyle przemocy, ogląda się ją nie bez emocji, tym bardziej, że realizatorzy tej przemocy nie kamuflują, a zmagania napastnika (Zbigniew Olszewski) z ofiarą (Dorota Kolak) biorącą później odwet na swym prześladowcy pokazano z drobiazgową dokładnością.

„Aż do bólu" oglądać można w Teatrze Kameralnym w Sopocie w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 19.

„Zimorodek"

Premiera tego przedstawienia odbyła się w Teatrze Kameralnym w Sopocie, ale teraz oglądać je można na Małej Scenie im. Stanisława Hebanowskiego w Gdańsku. Sztuka „Zimorodek" Williama Douglasa Home'a jest uroczą, ciepłą komedią. Po latach spotyka się dwoje starszych ludzi. Wspominają, szczerze mówią o tym, co kiedyś nie zostało dopowiedziane. Czy teraz da się dogonić stracony czas? I czy oboje zmienili się na tyle, by zaufać uczuciom, być razem i zmienić swoje ustabilizowane już życie? Błyskotliwy tekst, wspaniałe psychologiczne obserwacje i trzy wspaniałe role: Haliny Winiarskiej(Ewelina), Jerzego Kiszkisa (Charles) i Stanisława Michalskiego (Hawkins). Spektakle (reżyserowała Krystyna Sznerr) w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 18.

(aj)

Koncert symfoniczny

Dziś o godz. 19 w Państwowej Filharmonii Bałtyckiej, odbędzie się koncert symfoniczny z udziałem znakomitej rosyjskiej pianistki Tatiany Szebanowej. Dyryguje Daniel Gazon z Belgii. W programie znajdą się wyłącznie dzieła W. A. Mozarta.

Tatiana Szebanowa ukończyła Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie. Zdobyła Grand Prix na międzynarodowych konkursach pianistycznych w Genewie, Pradze, Brukseli. W 1980 roku została laureatką II nagrody oraz dwóch nagród specjalnych na X Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Warszawie.

Daniel Gazon, absolwent konserwatorium w Liège. Po uzyskaniu dyplomów międzynarodowych stażów dyrygentury w Salzburgu i w Weimarze zaproszony został w 1984 roku przez Seiji Ozawę do Berkshire Music Center w Tanglewood w USA. Występuje USA, Ameryce Południowej Hiszpanii, Anglii, Francji.

(K.K.)

„Przerzucanie mostów"

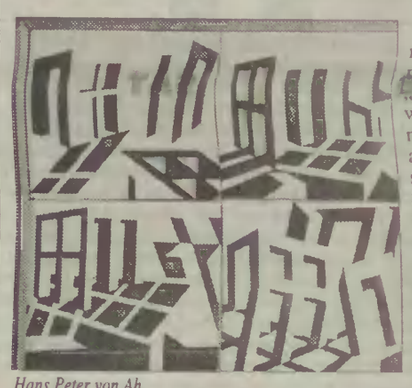

Hans Peter von Ah

„Przerzucenie mostów" to tytuł wystawy trzynastu artystów skupionych w szwajcarskim Towarzystwie św. Łukasza czynnej w oliwskim Pałacu Opatów. Na pokaz złożyło się malarstwo, rzeźba, grafika. Prace te wystawione były niedawno w Monachium i Brnie. W zoganizowaniu ekspozycji w Oliwie pomogła Szwajcarska Fundacja Kultury „Pro Helvetia".

Ekspozycja jest rezultatem nawiązanej przez Fundację „Pro Arte Sacra" współpracy kulturalnej pomiędzy Polską a Szwajcarią. W sierpniu tego roku w Szwajcarii prezentowała swe osiągnięcia artystyczne grupa młodych gdańskich artystów plastyków.

Towarzystwo św. Łukasza jest jednym z najbardziej prestiżowych gremiów artystycznych w Europie Zachodniej. Działa od siedemdziesięciu lat i skupia wybitnych artystów różnych generacji. Organizacja założona została przede wszystkim po to, aby promować w Kościele katolickim sztukę współczesną zamiast kiczu i masowej produkcji. Towarzystwo jest niezależne wyznaniowo i otwarte na wszystkie orientacje religijne.

(K.K.)

Łajming w GTPS

Dziś o godz 17 w Galerii Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuki odbędzie się wernisaż wystawy obrazów Włodzimierza Łajminga. Artysta ukończył gdańską Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych uzyskując dyplom w pracowni prof. J. Studnickiego. Przez wiele lat pracował jako profesor na Wydziale Malarstwa i Grafiki tej uczelni. Wykładał w fińskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kaankaaga. Był stypendystą Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze. Ma na swoim koncie liczne wystawy indywidualne w Polsce i za granicą, między innymi we Francji, Niemczech, Holandii, Szwecji.

(K.K.)

MUZEA i WYSTAWY

GDAŃSK: **Narodowe, ul. Toruńska** - Czynne wt.-sob w g. 9-15; sob.i niedz. i św. 10-16; pon. niecz.; **Narodowe (Pałac Opatów w Oliwie, ul. Cystersów 15)** - Władysław Hasior - „Assemblage, collage, instalacje"; „Przerzucanie mostów" - 13 artystów ze Szwajcarii; **Galeria Pałacowa** - Polskie szkło unikatowe i witraż; **Galeria Promocyjna** - Lidia Kijewska-Wittstock, Andrzej Wittstock - rzeźba, rysunek; **Salon Mistrzów** - Jan Góra - grafika; **Salon Karykatury** (kawiarnia) - Julian Bohdanowicz - rysunek. Czynne wt.-sob. g. 9-15, niedz. 10-16; **Archeologiczne**, Rodowód słowiańskiego Gdańsk: Orzeł - znak żołnierza polskiego oraz Schorzenia ludności prahistorycznej na ziemiach polskich; czynne wt., czw., pt. w g. 9-16; śr. 10-17; sob. i niedz. 10-16; **Poczty i Telekomunikacji**, pon.-pt. g. 10-16; sob. i niedz. 10.30-14; we wtorki nieczynne; **Etnograficzne w Oliwie, Wystawa stała:** Kultura ludowa Pomorza Wschodniego; **Wystawa czasowa:** Dawne meble ludowe Pomorza Wschodniego; czynne codz. 9-15; niedz. i św.10-15, pon. niecz.; **Muzeum Historii Miasta Gdańska** - 1) Ludzie dziewiętnastowiecznego Gdańska. Czynne codz. w g. 10-16; niedz. 11-16; pon. i pt. - nieczynne; **Twierdza Wisłoujście** - nieczynna; **Wartownia nr 1 na Westerplatte** -czynna codz. w g. 9-16
Centralne Muzeum Morskie - Żuraw, Budynek „B" oraz **Muzeum na Ołowiance; statek „Sołdek"** - czynne wt.-pt. 9.30-16, sob.-niedz. 10-16
GDYNIA: **Marynarki Wojennej** (bulwar Nadmorski), w g. 10-16; **Oceanograficzne i Akwarium Morskie** (al. Zjednoczenia 1); **Muzeum Miasta Gdyni**, Pawilon Wystawowy, ul. Waszyngtona 21 - Morski rodowód Gdyni; czynne w g. 11-17, oprócz pon.; **Dar Pomorza**, w g. 10-16; **Domek Abrahama**, ul. Starowiejska 30 - wystawa „Antoni Abraham - Gdynia-wieś". Czynna w g. 11-17 codz. oprócz pon.
BĘDOMIN. **Hymnu Narodowego**, codz. w g. 9-15; niedz. i św. 10-15 (poniedz. - nieczynne)
TCZEW. **Wisły**, codz. w g. 10-16, w czw.10-18 (oprócz poniedz.)
PELPLIN. **Muzeum Diecezjalne**, ul. Ks. Biskupa Dominika 11, czynne wt.-sob. w g. 11-16, w niedz. 10-17.
PUCK. **Ziemi Puckiej**. pon.-pt. w g. 9-12 i 14-16.30 , sob., niedz. i św. 9-13, wt.-nieczynne
WDZYDZE. **Park Etnograficzny**, w g. 9-16 (pon. nieczynne)
WIELE. **Ziemi Zaborskiej**. w g. 9-16
HEL. **Rybołówstwa**, w g. 10-16
GNIEW. **Muzeum Archeologiczne. Zamek**, w g. 10-17 (oprócz pon.)
STAROGARD. **Ziemi Kociewskiej**, pon.-pt. w g. 10-15, niedz. 10-14
ELBLĄG: **Państwowe**, bulwar Zygmunta Augusta. Wystawy archeologiczne. Nim powstał Elbląg. Dzieje Elbląga 1237-1947. Elbląskie rzemiosło artystyczne XVII-XIX wiek. Sztuka sakralna Elbląga i okolic. Truso i Elbląg - archeologia olśniewa, w g. 8-16
KWIDZYN. **Zamkowe**, ul. Katedralna 1. Wystawy: Współczesna sztuka ludowa. Exlibris współczesny, w g. 9-15
MALBORK. **Zamkowe**, ul. Hibnera 17. Wystawy: Rzeźba sakralna. Bursztyn, w g. 9-15
FROMBORK. **M. Kopernika**. Kontynuacja myśli Kopernika. Historia medycyny, w g. 9-16
SZTUTOWO. **Muzeum Stutthof**, w g. 8-18
GDAŃSK
Zeidler Art Gallery, ul. Długa 81 - stała kolekcja dzieł sztuki dawnej polskiego i europejskiego kręgu kulturowego. Ekspozycja prac Stanisława Kamockiego.
ul. Ogarna 65 - kolekcja rysunku, grafiki oraz antykwariat. Galerie czynne codz. w g. 11-18, sob. 11-15, w niedz. nieczynne
PORTAL, ul. Ogarna 29/30 - wystawa zbiorowa: gobeliny i malarstwo współczesne, czynna: pon.-pt. g. 11-18, sob. i niedz. g. 10-15
Salon Sztuki Współczesnej „Diorama" (były hotel „Monopol", ul. Podbielańska) - wystawa malarstwa artystów Wybrzeża, pon.-pt. w g. 11-18, sob. g. 11-15
Gdańska Galeria Fotografii (ul. Grobla I róg św. Ducha) - Andrzej Stepan. „Ziemia przeklęta"; Robert Kapica - „Fencter" (Okna). Pon.-piąt. 11-18, z przerwą 13.30-14
Galeria „U Literatów", ul. Mariacka 50 - malarstwo Eleny Skorupskiej z Ukrainy.
Galeria Sztuki „Sień Biała" (Długi Targ 36) - grafika, akwarela, rysunek z cyklu „Gdańsk" Krystyna Pokrzywnickiej, rzeźby z cyklu „Raj" Tadeusza Foltyna - czynna codz. w g. 12-18 (oprócz niedziel)
Galeria „Złota Kamienica" (Długi Targ 41/42) - malarstwo, grafika, rzeźba. Czynna codz. w g. 11-18.
Galeria Malarzy Gdańskich PALOWA (ul. Długa 47 - kawiarnia „Palowa") - wystawa malarstwa i grafiki Małgorzaty Orkisz. Czynna codz. w godz. 10-22
Klub Mestwina, ul. Straganiarska 21/22 - wystawa malarstwa Stanisława Chmielewskiego, czynna codz. w g. 14-22
Galeria Żak, ul. Wały Jagiellońskie 1 - ekspozycja rzeźby Doroty Białczak pt. „Człowiek uwikłany"; ekspozycja malarstwa hrahre Sebastiana Kiełbasa w Kawiarni Muzycznej. Czynna codz. g. 9-19
Autorska Galeria Rzeźby, Gdańsk, ul. Pomorska 68 d - grafika i rysunek Wybrzeża - ze zbioru galerii. Stała ekspozycja rzeźby - brąz, marmur, ceramika. Czynna codz. w g. 12-17
Galeria Młodych „Na Piętrze" (Morena, ul. Nałkowskiej 3 - Dom Kultury) - wystawa malarstwa i rysunku Agnieszki Łazarskiej - studentki IV roku PWSSP w Gdańsku, Pracownia prof. Maciej Świeszewskiego. Czynna pon.-pt. 11-19
Zabytkowa Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim (Oliwa, ul. Bytowska 1a) - czynna od godz. 10-15
SOPOT: **Autorska „Herman"**, Boh. Monte Cassino 44, tel. 51-16-72 - wystawa z kolekcji galerii, pn.-pt. w g. 12-18
GDYNIA
Galeria „Cyganeria" (ul. 3 Maja 27, tel. 20-87-38) wystawa prac Kazimierza Ostrowskiego
Galeria Telewizyjna (ul. Derdowskiego 11, tel. 21-91-78)
Galeria 78 (ul. Świętojańska)
Hotel Gdynia (sala restauracyjna) - Stefan Stankiewicz - malarstwa

RADIO

RADIO ARNET

UKF 71.09 MHz stereo

6.00-10.00 Przebudzenie na życzenie; 6.05 Informacje bieżące; 6.10 Kalendarium, piosenka dla solenizantów; 6.15 Serwis poranny; 6.20 Prognoza pogody; 6.35 Serwis lokalny; 6.40 Prasa lokalna - fakty; 6.50 Ciekawostki z prasy krajowej; 7.15 Trójmiasto na żywo; 7.20 Za wcześnie, za późno - słodki konkurs; 7.35 Serwis lokalny; 7.45 Magazyn motoryzacyjny; 8.10 Konkurs teatralny; 8.35 Serwis lokalny; 8.40 Wiadomości ekonomiczne; 9.25 Notowania walut; 10.05-14.00 Drugie śniadanie - prowadzi Bogdan Gorczyca; 10.20 Kto to powiedział? - Konkurs; 10.35 Serwis sportowy; 10.50 Informacje kulturalne; 11.15 Wiadomości giełdowe; 11.50 Horoskop; 12.15 Co w trawie piszczy - goście Radia ARnet; 12.35 Serwis lokalny; 12.45 Trzy łyki klasyki; 13.35 Serwis sportowy; 14.05-18.00 Popołudnie z Radiem ARnet; 14.45 Pedał - magazyn dla zmotoryzowanych; 17.15 Konkurs - Hobby The One; 18.05-20.00 Muzyka non stop; 20.05-0.00 Piątkowa hulanka (w tym Totalizator piłkarski z Radiem ARnet); 0.05-6.00 Muzyka non-stop

RADIO EL

UKF 72.74 i 92.60 MHz stereo

Pełne wydanie serwisu lokalne kraj-świat - 5.00 do 22.00 co godzinę; Komunikaty reklamowe - 8.22, 9.22, 11.50, 13.22, 14.22, 15.22, 17.50; Ogłoszenia drobne - 8.50, 9.50, 11.50, 12.50, 13.50, 14.50, 15.50, 17.50.

5.30 „Zielone światło" - informacje dla rolników; 5.40, 6.40 Informacje drogowe; 6.30 Kronika wypadków; 7.30 - Przegląd prasy lokalnej; 8.10 Kalendarium dnia; 8.30 Informacje kulturalne; 8.40 Giełda pracy; 9.10 Raport ekonomiczny; 9.30 - „Prasowanie" - przegląd czasopism; 10.05 „W dziesiątkę" - audycja publicy.; 11.35 - Powieść w odcinkach; 12.10 „W samo południe" - magazyn filmowy; 12.30 - Informacje sportowe; 12.40 Wędrówki z przewodnikiem; 13.10 Kalendarium dnia; 13.30 Informacje kulturalne; 14.10, 15.10 Informacje drogowe; 14.40 Giełda pracy; 16.05-17.00 „Wydarzenia" - audycja reporterów; 17.10 Informacje sportowe; 17.15 „Magazyn" - aud. tematyczna; 17.30 Kronika wypadków; 17.35 „Zielone światło" - inf. dla rolników; 18.05 „Poparystokracja"; 20.05 „Off da wall"; 21.05 Top-Mix - mag. muzyczny; 22.05-5.00 Radio-terapia

RADIO GDAŃSK

UKF 67.85: 103.7 MHz stereo

Wiadomości co godzinę całą dobę; rybacka prognoza pogody w pr. I: 0.58, 6.28, 13.05, 21.05

5.00 - 9.00 Studio Bałtyk a w nim: 5.15, 6.15, 7.15, 8.15 Informacje miejskie, 6.10 Kronika policyjna, 7.10 Wiadomości sportowe, 7.35Auto opel radio, 7.45, 8.45 Radiowa giełda pracy; 9.05 Radio biznes; 9.45, 12.45, 14.45, 16.45 Dziś telefon, dziś ogłoszenie; 10.05 Studio 5 ; 14.00 - 17.00 Studio Bałtyk a w nim: 14.15, 15.15, 16.15 Informacje miejskie, 16.10 Wiadomości sportowe;17.05 Punkt widzenia; 17.45 Radiowa giełda pracy; 18.05 Czy mnie jeszcze pamiętasz; 20.05 Radio młodych; 22.00 Radio BBC; 23.05 Nocne czajenie; 23.45 Noc i poezja; 0.05 Radio nocą - Muzyka retro; 4.05 Muzyka przed świtaniem

RADIO PLUS

UKF 67.07 MHz 101.7 MHz

5.50 Lektura na dzień dobry; od 6.00 do 0.00 (co godzinę): Wiadomości; od 6.30 o 18. 30. Skrót wiadomości; 6.10, 7.10, 8.10, 11.10, 14.10, 16.10, 17.10, 20.10 Wiadomości lokalne; 6.43 Ewangelia; 6.52 Przegląd prasy; 7.25 Patron dnia; 7.44 Wykop drogowy; 7.40 Serwis sportowy; 8.40 Serwis ekonomiczny; 9.35 Gość Plusa; 10.35 Plusowy koktajl plażowy; 12.40 Rozmowy pewnej pani z pewnym księdzem; 13.40 Propozycje kulturalne; 15.40 Serwis ekonomiczny; 15.44 Wykop drogowy; 18.40 Serwis sportowy; 18.52 Religia, etyka, Kościół - przegląd tygodników; 19.40 Pluszowy kącik ; 20.50 Lektura na wieczór; 21.00 Legendy rock'n'rolla; 21.15 Ewangelia z komentarzem; 23.10 Muzyka po ciemnku; 0.10 Grać każdy może; 4.00 Poranek muzyczny

RADIO ZET

UKF 71.69 MHz

5.00-7.00 Świt z Radiem Zet; 6.40 Zet sport; 7.00 Poranek z Radiem Zet; 8.10 Komentarz dnia; 8.15 Gość Radia Zet; 8.40 Wielka Encyklopedia Kapitalizmu; 9.00 Kuferek Radia Zet, gra Marzeny Chełminiak, finał 13.30; 12.00 Dzwonię do pani... pana...; 14.00 Tajemniczy program Radia Zet; 17.30 Zielony telefon Radia Zet; 19.00 Jet Zet audycja muzyczna; 20.00 Klub Radia Zet, salon artystyczny; 21.30 MTV - wiadomości muzyczne; 22.30 Hip Hop Zet - Plotki ze świata show-biznesu; 23.30 Bezsenność z Radiem Zet; 1.00-5.00 Noc z Radiem Zet

TV 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Moda na sukces" /21/ - serial
8.30 Dla dzieci : Ciuchcia
8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole - Przedszkolny koncert życzeń
10.00 „Młodzi jeźdźcy" /17/ - serial
11.00 Szkoła dla rodziców
11.15 Uszyj to sama - mag. krawiecki
11.30 Ocalić od zapomnienia
11.40 Pod kreską, czyli jak przeżyć za.
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Telewizja Edukacyjna - O człowiek?
12.15 Mag. Notowań - „Bambino" dla każdego - Jak wyposażyć mleczarnię
12.45 Jaka szkoła
12.50 Spojrzenie na Niemcy - Rothenburg
13.10 Kto ty jesteś? Jacy jesteśmy ?
13.30 Stan ducha - Most
13.50 Jeśli nie Oxford , to co ?
14.10 Kto pierwszy, ten lepszy
14.25 Biznes po amerykańsku /2/ „Strategia marketingu" - serial
14.55 Program dnia
15.00 Party - tura - teleturniej muzyczny
15.30 Country Ameryka
16 15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 „Moda na sukces" /12/ - serial
16.25 Dla dzieci - Ciuchcia /powt. /
17.00 Teleexpress
17.20 Tata, a Marcin powiedział - Tolerancja
17.30 Goniec - tygodnik kulturalny
17.40 Test - magazyn konsumencki
18.05 Randka w ciemno
18.50 „Zulu Gula, Miedziana 13" - pr. satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Wieczorynka /filmy przyrodnicze dla dzieci/
20 19.30 Wiadomości
20.10 „ Władca much " /Lord of Flies/ - film fab. prod. USA /1990 r. , 87 min. /reż. Harry Hook, wyk. Balthazar Getty, Chris Furrh, Danuel Pipoly
21.45 Puls dnia
22.10 W. C. kwadrans
22.25 Sprawa dla reportera - program Elżbiety Jaworowicz
23.00 Wiadomości
23.15 Bliskie spotkania - Wojciech Mann
23.35 „Kobiety na skraju załamania nerwowego"- film fab. prod. hiszpańskiej /1988 r. , 85 min. / reż. Pedro Almodovar , wyk. Carmen Maura, Antonio Banderas, Julieta Serrano
1.40 Grand Prix /powt. /
2.10 Zakończenie programu

TV 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Kurs języka angielskiego /15/
7.30 Dwójka o poranku
8.00 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.30 „Zbójnicy króla" [6/13] „Szczury na strychu" - serial prod. duńskiej
9.00 Transmisja obrad Sejmu

7

14.55 Powitanie
15.00 „Batman" - serial anim. prod. USA
15.30 Studio sport - koszykówka zawodowa NBA
16.30 „Od dziewiątej do piątej" /3/ - serial komediowy prod. USA
17.00 „Dzieci dwóch ojców" /2/ - film dok. Jacka Sarnackiego
18.00 Panorama
18.10 PANORAMA
18.30 Tu mieszkam
19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 „La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów"
20.00 Jazz Jamboree '94
21.00 Panorama
21.30 Za chwilę dalszy ciąg programu
22.05 „Pełnia sezonu" - film fab. prod. ang. /1987 r., 90 min. reż. Clare Peploe
23.35 Brzóska show (2)
0.00 Panorama
0.05 Sport telegram
0.15 Jazz Jamboree '94 - Wallace Roney
1.15 Zakończenie programu

TV 3

7.55 Program dnia
8.00 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.30 Trójmiejski serwis informacyjny
8.40 Czwartek z konsumentem
8.55 Program dnia
9.00 Co mnie gryzie? - powt.
9.15 Studio „Trójki"
9.25 Człowiek i jego energia
9.35 Dookoła świata
10.05 „Obrońcy kamienia" - serial animowany dla dzieci prod. angielskiej odc. 8
10.30 Magazyn Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego
11.20 Kwadrans z telewizją
11.30 „Crystal" - serial fabularny prod. wenezuelskiej
12.00 „Prywatka" - cz. 1 - komedia obycz. prod. francuskiej - powt.
13.45 Perspektywy - pr. dok.
14.15 45 minut - program dla młodzieży
15.00 Panorama
15.10 „Obrońcy kamienia" - serial animowany dla dzieci prod. angielskiej odc. 9
15.35 „Klarysa wyjaśni wszystko" - serial fab. dla młodzieży USA odc. 7 „Osiłek"
16.05 „Opowieści spod podłogi" - serial prod. ang. odc. 7
16.30 Program dnia
16.35 Temat wiejski
17.00 Teleexpress
17.15 Publicystyka
17.35 „Crystal" - serial odc. 35
18.10 Panorama
18.30 Tu mieszkam
19.00 Czarne i białe
19.15 „Córka wilków" odc. 3 (ost.) - miniserial
20.45 „Podwodne cmentarzysko" - film dok.
21.05 Gracy Jones - ang. program muzyczny
21.30 „Różowa dama" - serial
22.15 Panorama
22.30 Policjanci z dzielnicy - program publ.
22.40 „Ława na kawę" - program satyryczny
23.05 „Medycy" - serial prod. USA
0.00 Zakończenie programu

TV POLONIA

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski (cd.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Diariusz rządowy
9.30 „Stawiam na Tolka Banana" /6/ - serial TVP dla młodych widzów /powt. /
10.05 „Noce i dnie" /7/ - serial TVP /powt. /
11.05 Studio Kontakt - magazyn polonijny /powt. /
11.35 „Znaki czasu" - magazyn katolicki /powt. /
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Rekord świata" - film o tematyce sportowej /powt/
13.30 Biografie /powt. /
14.30 Rozmowa dnia
15.10 Powitanie, program dnia
15.15 Weekend z TV Polonia
16.00 Zaproszenie do Polski
16.20 Weekend z TV Polonia
16.30 Rock raport
17.00 Teleexpress
17.15 Weekend z TV Polonia
17.30 „Stawiam na Tolka Banana" /7 - ost. / - serial TVP
18.05 Weekend z TV Polonia
18.10 „Radio Romans" /4/ - serial
18.35 Weekend z TV Polonia
10.00 Hity satelity
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Diariusz rządowy
20.10 Weekend z TV Polonia
20.15 Goniec kulturalny
20.30 Z Ogórkiem po kraju
20.45 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej
21.00 Panorama
21.30 „Wodzirej" - film fab. , reż. Feliks Falk
23.15 Program na sobotę
23.20 „Dozwolone od lat 40
0.25 „Przesłuchanie" - film prod. polskiej
2.20 Zakończenie programu

SKY ORUNIA

7.00 „Poletko Pana Boga" - film fabularny prod. USA, reż. Anthony Mann; wyst.: Robert Ryan, Tina Louise (Bohaterami są ubodzy farmerzy z Georgii, którzy porzucają ziemię i udają się na poszukiwanie złota)
8.45 Wiadomości lokalne
9.00 Program dnia
9.10 Bajka dla dzieci
9.30 Nasi goście
10.20 Giełda pracy
10.30 Program przyrodniczy
11.25 Telezakupy - Mango
11.55 Wiadomości lokalne
12.05 Giełda pracy
12.15 Sky Studio - program publicystyczny
12.30 Tygodnik sopocki
13.00 Nasi goście - powt.
13.55 Program dnia
14.10 Sky Studio - program publicystyczny
14.25 Magazyn muzyczny
15.00 Wiadomości lokalne
15.10 Giełda pracy
15.20 Bajka dla dzieci
15.40 Baw się razem z nami - quiz
16.00 „Łobuziak Bill" - western prod. USA reż. Edward F. Cline
17.20 Sky Studio - pr. public.
17.45 Wiadomości lokalne
18.00 Giełda pracy
18.05 Telezakupy - Mango
18.30 Rozmowy o zdrowiu
18.50 Zapowiedź programu
19.00 „Szkolne lata Toma Browna" - film USA, reż. Robert Stevenson
20.45 Wiadomości lokalne
20.55 Giełda pracy
21.00 Na krańcach świata - program podróżniczy
21.30 „I tylko słychać gwizd pociągów" - melodramat prod. USA
23.00 Prawo wokół nas
23.25 Zapowiedź programu
23.30 „Tydzień absolwenta" - film fab. prod. USA
1.00 Magazyn muzyczny M-3
2.40 Na krańcach świata - program podróżniczy
3.10 Blok autorski - powt.
4.00 „Jerycho" - film fabularny prod. USA, reż. Thornton Freeland
5.45 Na dużym ekranie
6.15 M-3 magazyn muzyczny

POL SAT

8.00 „Odrobina miłości" - ang. serial obyczajowy odc. 15
8.30 „Jonny Quest" - serial odc. 3
9.00 „Sąsiedzi" - australijski serial obyczajowy odc. 198
9.30 „Skrzydła" - serial komediowy odc. 9
10.00 „Więźniarki" - serial
11.00 „Trędowata"
12.30 Telegazeta
13.55 Program dnia
14.00 A la cartę - mag. kulinarny
14.30 Magazyn
15.00 „Statek miłości" - serial obyczajowy odc. 3
16.00 Pamiętnik nastolatki
16.30 Informacje
16.45 GRAMY!
17.00 „Odrobina miłości" - ang. serial obyczajowy odc. 15
17.30 „Pac man" - serial animowany dla dzieci odc. 3
18.00 „Sąsiedzi" - australijski serial obyczajowy odc. 199
18.30 Informacje
19.00 „Telewizja 101" - serial odc. 3
20.00 „Prawo Burke'a" - serial sensacyjny odc. 2
21.00 „Brygada Acapulco" - amerykański serial sensacyjny odc. 3
22.00 Informacje
22.10 Biznes tydzień
22.30 „Ojczym" - film prod. USA, reż. Joseph Ruben; wyk.: Terry O'Quinn, Jill Schoelen, Sherlly Hack (Z pozoru idealny ojczym okazuje się psychotycznym mordercą, szukającym ofiar wśród wdów i ich dzieci)
0.05 Na każdy temat
1.05 Talia gwiazd
1.35 Pożegnanie

ATV

17.15 Do trzech klipów sztuka - program lokalny
17.30 Wita was Dodo...
17.35 Touli; Ogródek; Poligon - filmy animowane
18.00 „Delfik i przyjaciele" - film animowany prod. hiszpańskiej odc. 14
18.25 Program na wieczór
18.30 „Santa Barbara" - saga rodzinna prod. USA
19.15 Co nas czeka?
19.20 Byle do poniedziałku - komedia prod. francuskiej
19.45 Muzyka - program lokalny
20.00 „Fort Boyard" - teleatrakcja
21.25 Konkurs filmowy
21.30 „Powrót do Edenu" - serial
22.20 Na dobranoc...

POLONIA 1

6.00 „Maria" - telenowela odc. 130
6.45 Sport (powt.)
7.15 Globtroter
8.15 Filmy animowane dla dzieci
9.30 „T&T" - serial
10.20 „Jolanda" - telenowela odc. 45
10.50 „Zbuntowana" - telenowela
11.45 „Detektyw Remington Steele" - serial prod. USA
12.40 Filmy animowane dla dzieci
13.30 „T&T" - serial
14.25 Globtroter
14.55 Sport
16.00 Filmy animowane dla dzieci
17.50 „T&T" - serial detektywistyczny prod. kanadyjskiej
18.40 „Jolanda" - telenowela odc. 46
19.05 „Zbuntowana" - telenowela
20.00 „Życie na krawędzi II" - serial prod. włoskiej
21.45 „Otwarte drzwi" - film fab.
23.45 Magazyn mody „Design"
0.15 „Gray Lady tonie" - dramat
2.10 „Jolanda" - telenowela odc. 46
2.40 „Zbuntowana" - telenowela
3.35 „Życie na krawędzi II" - serial
5.10 „Magnum" - serial

SAT 1

10.30 „Sąsiedzi" - serial
11.00 „Cienie namiętności" - serial
11.55 (s) „Zaryzykuj!" - teleturniej
12.30 „Pod słońcem Kalifornii" - serial
13.30 „Księżniczka Pacyfiku" - serial
14.30 „Superboy" - serial
15.00 „Star Trek" - serial
15.55 „MacGyver" - serial
17.00 (s) „Zaryzykuj!" - teleturniej
17.30 Magazyn regionalny
18.00 „Idź na całość!" - teleturniej
19.00 Wiadomości
19.17 Wiadomości sportowe
19.30 „Koło fortuny" - teleturniej
20.15 (s) „Vice Versa" - komedia, USA 1988, reż. Brian Gilber (94 min) Wskutek zaklęcia wschodniego guru „zamieniają" się ciałami umysły 12-latka i jego ojca...
22.15 Studio sport: piłka nożna
23.00 „No sports" - show
0.00 „Markiz de Sade" - film erotyczny, Niemcy/USA (88 min)
1.35 „I soliti ignoti - vent'anni dopo" wł. komedia kryminalna,

DSF

9.00 Trening z DSF (powt.)
9.30 Sporty motorowe:
10.30 Piłka ręczna: Bundesliga
11.30 Magazyn piłkarski (powt.)
12.00 „Powerplay" (powt.)
12.30 „Action 5": „Monster Trucks"
13.30 „Magic Sports"
15.00 Trening z DSF
15.30 Magazyn tenisowy
16.00 Sporty motorowe
17.00 „Action 5": „Knights and Warriors" Wrestling: WCW - Fan Clash
18.00 „Powerplay" - sportowy show
18.30 „Magic Sports"
19.55 Wiadomości sportowe
20.15 „Ring wolny": boks
21.15 „Ring wolny": wrestling mężczyzn (WCW)
22.15 Wiadomości sportowe
22.30 Boks: walki zawodowców
23.00 Piłka nożna: Bundesliga - 10 dzień rozgrywek
23.45 Sporty motorowe
0.45 Piłka nożna: Bundesliga - 10 dzień rozgrywek (powt.)
1.30 „Ring wolny"

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka
9.00 Triatlon: ITU PŚ w San Sebastian (Hiszpania)
10.00 „Eurofun" - mag. dziwnych sportów
11.00 Magazyn tenisowy (m.in.: turnieje ATP w Tokio, Tel Awiwie, Bolzano)
11.30 Snooker: pokazy trików
12.00 Piłka nożna: europejskie puchary - II runda (najważniejsze wydarzenia)
14.00 Tenis: halowy turniej ATP w Wiedniu - ćwierćfinały (na żywo)
18.30 Magazyn sportów motorowych
19.30 Wiadomości sportowe
20.00 Rzutki: ME - Electronic Darts
21.00 Boks
23.00 Wrestling: walki zawodowców (WWF)
0.00 Wyścigi motocyklowe: MŚ Superbike w Assen
1.00 Wiadomości sportowe
1.30 Zakończenie programu

DISCOVERY

16.00 Kookaburras - australijski zimorodek, serial
16.30 Dlaczego ptaki wodne żyją w koloniach? - film
17.00 Przewodnik podróży na Wschód: Borneo - serial krajoznawczy
17.30 Badania zanieczyszczeń w Jeziorze Górnym - film dok.
18.00 Poza rok 2000 - magazyn popularnonaukowy
19.00 W poszukiwaniu przygód: Ojciec i syn filmują rekiny - serial dok.
20.00 Tom Vernon jedzie do Argentyny - serial podróżn.
21.00 Poszukiwacze skarbów - serial dok.
21.30 Rafa koralowa - serial
22.00 Najdziwniejsze szybowce świata - serial dok.
22.30 Rok życia na łodzi ratunkowej - serial dok.
23.00 Historia sowieckiego lotnictwa - serial dok.

MTV

8.00 Hity na śniadanie (Maria)
9.00 Ingo przedstawia
12.00 Soul w MTV (Lisa I'Anson)
13.00 „Przeboje"
14.00 „Popołudniowy Mix"
16.30 Raport Coca-Coli
16.45 Magazyn nowości filmowych (Ingo) Premiery, recenzje, analizy rynku, fragmenty filmów, wywiady
17.00 Wiadomości
17.15 „3 From 1": trzy teledyski, które łączy wspólny wykonawca lub temat
17.30 Zadzwoń do MTV
18.00 „Muzyczny non stop"
20.00 „Przeboje"
21.00 „Najbardziej poszukiwany"
22.30 „Beavis i Butthead" - serial
23.00 Raport Coca-Coli
23.15 Magazyn nowości filmowych (Ingo) (cd.)
23.30 Wiadomości
23.45 „3 From 1"
0.00 „Party Zone" - Simone
2.00 „Chill Out Zone" - nocny show MTV

RTL 2

10.15 „Proszę o uśmiech" (powt.)
10.45 „Benson" - serial
11.20 „Delta" - serial
11.50 „Hulk" - serial
12.50 Blok filmów animowanych
13.15 Vampy
13.20 „Alvin i wiewiórki"
13.45 Vampy
13.50 „Piotruś Pan"
14.10 Vampy
14.15 „Mila Superstar"
14.45 Vampy
14.50 „Abbott i Costello"
15.15 Vampy
15.20 „Choppy i księżniczka
15.45 Vampy
15.55 „Dookoła świata z Willi Fogiem"
16.20 Vampy
16.30 „C.O.P.S." (powt. z godz. 07.25)
16.50 Vampy
16.55 „Hammerman"
17.20 „Zorro" - serial
17.50 „Ruck-Zuck" - teleturniej
18.20 „Proszę o uśmiech" - magazyn
18.55 Wiadomości
19.00 „Hulk" - serial
20.00 Wiadomości
20.15 „The Indian Fighter" - western, USA 1955, reż. Andrā de Toth (84 min) Rok 1870: Siuksowie nie pozwalają, by kawalkada wozów białych osadników wjechała na ich terytoria...
22.00 „Blood Money" - film sensacyjny, USA 1974, reż. Anthony M. Dawson (96 min) Chińczyk Wang zostaje wysłany przez swego generała na Dziki Zachód, by ulokować tam jego majątek...
23.55 Wiadomości
0.15 „All Stars - czarni gracze w baseball"

RTL

5.30 „Dzień dobry Niemcy"
9.05 „Kojak" - serial
10.00 „Piękni i bogaci" - serial
10.30 (s) „Czas tęsknoty" - serial
11.00 „Właściwa cena" - show
11.30 „Pojedynek rodzinny" - teleturniej familijny
12.00 „Punkt 12" - magazyn inform.
12.30 (s) „Historia Springfieldów" - serial
13.15 (s) „Santa Barbara" - serial
14.10 „Morderstwa to jej hobby" - serial
15.00 „Ilona Christen": „Matki zgwałconych dzieci"
16.00 (s) „Hans Meiser": „Matki i synowie"
17.00 (s) „Jeopardy!" - quiz
17.30 „Strasznie miła rodzinka" - serial
18.00 „Piękni i bogaci" - serial
18.30 „Explosiv - flesz" - magazyn informacyjny
18.45 Wiadomości
19.10 „Explosiv" - magazyn
19.40 „Dobre czasy, złe czasy" - serial
20.15 „Bandit Goes Country" („Bandit - Ein ausgekochtes Schlitzohr startet durch") - film sensacyjny, USA 1993, reż. Hal Needham (87 min) Gwiazdor muzyki country spieszy na ważny koncert, gdy nieoczekiwanie ulega awarii jego auto. Z pomocą przychodzi mistrz kierownicy - Bandyta...
22.00 „Godziny rozpaczy" - thriller, USA 1990, reż. Michael Cimino. (100 min) W czasie rozprawy sądowej udaje się zbiec głównemu oskarżonemu...
0.05 Wiadomości

PRO 7

8.05 „Waltonowie" - serial
9.00 „Domek na prerii" - serial
10.00 „Mask of the Avenger" - film przygodowy, USA 1951, reż. Phil Karlson, wyst.: Anthony Quinn, John Derek, Jody Lawrance, Eugene Iglesias i in. (79 min) Dowódca włoskiej armii Larocca, chcąc ukryć swoją kolaborację z wrogiem, morduje hrabiego Dimorna...
11.35 „Trio" - serial
12.05 „Agentka mimo woli" - serial
13.00 „Aniołki Charliego" - serial
14.00 „Arabella Kiesbauer" - talkshow
15.00 „Dynastia" - serial
16.00 „Domek na prerii" - serial
17.00 „Trick 7" - filmy anim./
17.05 „The Real Ghostbusters"
17.30 „Przygody Tiny Toon"
17.55 „Między nami Jaskiniowcami"
18.25 „Nasz głośny dom" - serial
18.55 „Alf" - serial
19.25 „Roseanne" - serial
20.00 Wiadomości
20.15 „Akademia Ruchu" - komedia, USA 1985, reż. Neal Israel (81 min)
21.55 „Renegat" - serial
22.50 Wiadomości
23.00 „Hak Mau" („Black Cat") - film sensacyjny, Hongkong 1991, reż. Stephen Shin, wyst.: Jade Leung, Simon Yam, Thomas Lam i in. (89 min) Piękna Chinka zabija w obronie własnej policjanta...
0.50 „Grzechy miłości" - magazyn (powt. ze środy)

TNT

6.00 -17.00 Blok filmów animowanych dla dzieci
17.00 „Centurioni" - serial (A/H)
17.30 „Jonny Quest" - serial animowany (A/S)
18.00 „Wieczór z Bugsem i Daffy" - serial animowany (A/S)
19.00 „Jetsonowie" - serial animowany (A/F/S/H)
19.30 „Flinstonowie"- serial animowany (A/F/S)
20.00 Filmowy wieczór TNT na temat: „Niestosowne zachowanie": „The Rack" - film obyczajowy, USA 1956, reż. Arnold Laven, wyst.: Paul Newman, Wendell Corey, Walter Pidgeon, Edmond O'Brien i in. (100 min) Bohater wojny koreańskiej staje przed sądem wojennym oskarżony o zdradę...(A/F/S/Fin)
21.55 „Private Potter" - film obyczajowy, USA 1963, reż. Casper Wrede, wyst.: Tom Courtenay i in. (89 min) Młody żołnierz zostaje oskarżony o tchórzostwo...(A/F/S)
23.45 „Gwiezdny duch" - talk-show, gośćmi programu są: Judy Tenuta i Timothy Leary
0.00 „W 100% niesamowity": „The Man Who Laughs" - włoski film historyczny, 1966, reż. Sergio Corbucci, wyst.: Lisa Gastoni, Edmund Purdon i in. (94 min) Opowieść o niesławnej korupcji i zepsuciu rodu Borgiów w szesnastowiecznej Italii...(A)
1.45 „Wojny rodów": „The Lolly Madonna War" - fim obyczajowy, USA 1973

TV 5

8.35 „Światła Paryża" aktualności
9.00 Aktualności dnia
9.05 Magazyn aktualności telewizji szwajcarskiej (powt.)
10.00 „Cďte science"
10.30 „Dācouverte" - magazyn naukowy (powt.)
11.00 Magazyn literacki (powt.)
12.00 Aktualności dnia
12.05 „Szansa dla piosenek" - wariete
12.40 Prognoza pogody TV5
12.45 Szwajcarski dziennik telewizyjny
13.05 „Dom Deschenes" (powt.)
13.35 „Les kilos en trop" („Zbyt dużo kilogramów") (powt.)
15.00 „Divertissement" - program rozrywkowy (powt.)
16.00 Dziennik TV5
16.10 „Łakomstewka" - przepisy kulinarne
16.30 „Bibi i jej przyjaciele" - program dla młodzieży
17.15 Program muzyczny
17.45 „Pytania dla mistrza" - gra telewizyjna dla młodzieży
18.15 „Wizje Ameryki - reportaże i wywiady" - mag. kanadyjski
18.30 Dziennik i prognoza pogody TV5
18.55 Przegląd prasy arabskiej
19.00 „Światła Paryża"
19.25 Prognoza pogody dla 5-ciu kontynentów
19.30 Belgijski dziennik TV
20.00 Magazyn belgijski
20.55 Prognoza pogody dla 5-ciu kontynentów
21.00 Francuski dziennik telewizyjny i prognoza pogody
21.35 „Taratata" - wariete
23.05 „Wiedzieć więcej"
0.05 Francuski dziennik TVny

RAI UNO

9.35 „Nie z tej Ziemi" - serial
10.00 Wiadomości Flesz
10.05 „Red River"- film fabularny, USA 1988, reż. Richard Michaels, wyst.: James Arness, Bruce Boxleitner i in. (92 min)
11.00 Wiadomości z Neapolu
11.45 „Przyjemne i pożyteczne" - magazyn kuturalny
12.25 Prognoza pogody
12.30 Wiadomości Flesz
12.35 „Kobieta w historii kryminalnej" - serial
13.30 Wiadomości
14.00 „Week-end" - informator kulturalny
14.20 „Załóżmy..." - teleturniej
14.50 „Podbój Zachodu" - serial
15.45 -17.55 Popołudnie z Jedynką:
17.55 Dziś w Parlamencie
18.00 Wiadomości
18.20 „Podróż w czasie" - serial
19.05 „Przychodzi mi na myśl" - magazyn muzyczny
19.50 Prognoza pogody
20.00 Wiadomości
20.30 Wiadomości sportowe
20.40 „Jasny i okrągły" - magazyn rozrywkowy
22.30 Programy lokalne
23.00 Wiadomości Flesz
23.10 „Błękitna linia" - prognoza pogody nad morzem
23.15 „Jeden plus jeden" - program rozrywkowy
23.25 „BIX" (1) - włoski film fabularny, 1991, reż. Pupi Avati (113 min)
0.20 Wiadomości Flesz i prognoza pogody
0.25 Dziś w Parlamencie

wersje językowe: (A) - angielska, (F) - fińska, (Fr) - francuska, (N) - norweska, (S) - szwedzka, (*) - program w wersji dla niesłyszących

☛ O tym programie szerzej w piątkowym dodatku **TELEDZIENNIK**

PROPONUJEMY

Ciuchcia

TVP I g. 8.30 Kulfon przeprowadza remanent swoich jeżdżących urządzeń. Okazuje się, że musi zrobić jesienne porządki, przetrzeć, naoliwić, „podrasować" rower, deskorolkę, wrotki. A przy okazji przypomina, jak dbać o takie mechaniczne urządzenia. (Emisja również o godz. 16.25)

Władca much

TVP I g. 20.10 Druga już ekranizacja powieści „Władca much" Williama Goldinga - po raz pierwszy na ekrany przeniósł ją w 1963 roku Peter Brook. Podczas nieokreślonej wojny, być może jest to wojna atomowa, na bezludnej wyspie ląduje rozbity samolot z grupą chłopców. Niespodziewanie przeniesieni w zupełnie pierwotne warunki zdani są tylko na siebie. Film zawiera wiele brutalnych i krwawych scen.

Bliskie spotkania

TVP I g. 23.15 Na „bliskie spotkania" Alicja Resich-Modlińska zaprosiła Wojciecha Manna, swojego dobrego znajomego, z którym wiele współpracowała. Dziennikarz, prezenter radiowy i telewizyjny, autor tekstów, anglista, znawca muzyki rockowej - ten człowiek orkiestra będzie odpowiadał na pytania związane z jego życiem i karierą.

Kobiety na skraju załamania nerwowego

TVP I g. 23.35 Pedro Almodovar, hiszpański muzyk, aktor, scenograf, scenarzysta i reżyser filmowy, mistrz kina perwersyjnego, należy do najbardziej kontrowersyjnych współczesnych twórców filmowych. Jego bohaterowie to przeważnie szaleńcy, homoseksualiści, transwestyci, maniacy oraz prostytutki. W swoich filmach mówi głównie o miłości, seksie, śmierci i religii, czym jednych gorszy innych zachwyca. Ulubioną aktorką Almodovara jest Carmen Maura (na zdjęciu)

Podwodne cmentarzysko

TVP III g. 20.45 W 1944 roku, w kulminacyjnym okresie wojny na Pacyfiku, laguna Track była strategicznym portem dla marynarki wojennej Japonii. 17 lutego 1944 roku Amerykanie przypuścili atak, w wyniku którego zatopionych zostało ponad pięćdziesiąt japońskich okrętów i około trzystu samolotów. Po bitwie laguna wzbogaciła się o nowe zasoby - cmentarzysko wraków. Miejscowi płetwonurkowie od lat przeczesują lagunę w poszukiwaniu pozostałości po bitwie.

„Akademia Ruchu"

PRO 7 g. 20.15 Komedia Wyst.: John Murray, Jennifer Tilly, James Keach, Lisa Hart Carroll i in. Policjanci w roli instruktorów nauki jazdy...

Opracowanie Bożena Kamińska

Zdjęcia: KAPA oraz Prasowa Agencja Telewizyjna

INFORMATOR

APTEKI

GDAŃSK, „Grodzieńska", ul. Podbielańska 1 (Hotel Monopol), tel. 31-34-57
WRZESZCZ, „Kaszubska", al. Zwycięstwa 35, tel. 32-32-45
Apteki pracujące non stop:
GDAŃSK, „Dworcowa" - Dworzec Główny, Podwale Grodzkie 1, tel. 31-28-41 do 45 wew. 210
PRZYMORZE, ul. Opolska 3; tel. 56-38-22
ZASPA, ul. Pilotów 21; tel. 56-92-71
WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 52, tel. 41-23-06
SOPOT, „Zdrojowa", al. Niepodległości 791, tel. 51-23-84
GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32 ; „Pod Gryfem", Gdynia, ul. Starowiejska 34, tel. 20-19-82
Sobota i niedziela:
GDAŃSK, ul. Piwna 9 godz. 9-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22
MORENA, Nałkowskiej 3, sob. 8-15, niedz. i św., g. 9-13; tel. 47-99-30
ZASPA, ul. Żwirki i Wigury 4a, godz. 10-13;
PRUSZCZ GD., „Łokietek", ul. Łokietka 5, tel. 82-25-45 - dyżur nocny
KOLBUDY, „Nad Radunią", pl. Kaszubski 7, tel. 82-72-66
CEDRY W., tel. 50
PRZYWIDZ, tel. 112
PSZCZÓŁKI, tel. 74
SUCHY DĄB, „Dębowa", tel. 82-86-86
TRĄBKI W., tel. 82-83-16
KARTUZY, ul. Kościuszki 17, tel. 81-32-13, w g. 8-20
KOŚCIERZYNA, pl. 1 Maja 19 (całą dobę)
STAROGARD GD., „Kociewska", al. Wojska Polskiego, tel. 223-73
TCZEW, „Czyżykowo", ul. Czyżykowska 68, tel. 31-04-19
PELPLIN, ul. Kościuszki 11a, tel. 36-12-74
SKARSZEWY, ul. Dworcowa 77, tel. 88-24-41
GNIEW, ul. J. Piłsudskiego 17, tel. 35-24-37, „Gniewska", ul. Witosa 10, tel. 35-28-38
KALISKA, ul. Nowowiejska 5, tel. 892-44
ZBLEWO, ul. Główna 25, tel. 42
PSZCZÓŁKI, tel. 74
SKÓRCZ, ul. Sobieskiego 22, tel. 82-42-20
CZARNA WODA, ul. Mickiewicza, tel. 87-85-00
WEJHEROWO, Przy Rynku (całą dobę)
ELBLĄG, „Vademecum", ul. Wyspiańskiego 17 a
MALBORK, „Przy Mederi", ul. K. Marksa 5
PASŁĘK, „Pasłęcka", pl. Gruwnaldzki 6
KWIDZYN, „Zatorze", ul. Korczaka
NOWY DWÓR GDAŃSKI, „Nova", pl. Wolności 9
BRANIEWO, „Królewiecka", ul. Gdańska 29 a
ORNETA, „Pod Smokiem", ul. Sienkiewicza 6
SZTUM, „Nova", pl. Wolności

OSTRE DYŻURY

GDAŃSK.
Chirurgia i Interna - Akademia Medyczna, ul. Kieturakisa 1; **Okulistyka** - Szpital Miejski Zaspa, ul. Jana Pawła II nr 50
GDYNIA. Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 20-75-01
Morski, Redłowo, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 22-00-51
KARTUZY. Szpital Rejonowy, ul. Ceynowy 7, tel. 81-10-73, 81-10-10 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
KOŚCIERZYNA. Szpital Rejonowy, ul. Kujacha 1, tel. 86-45-04, lekarz dyżurny - tel. 86-34-52, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
STAROGARD GD. Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, ul. Skarszewska 7, tel. 234-21 (centrala); **Rejonowy**, ul. Ściegiennego 7 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
TCZEW. Szpital Kolejowy, ul. 1 Maja 15, tel. 31-37-13; **Miejski**, ul. 30 Stycznia 57, tel. 31-10-46; **Chorób Wewn.**, ul. Paderewskiego 11, tel. 31-02-16
GNIEW. Rejonowy, ul. 7 Marca 10, tel. 35-23-47
WEJHEROWO. Szpital Rejonowy, 72-13-01, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę ·
ELBLĄG.
- wewnętrzny, ZOZ, ul. Żeromskiego
- chirurgia, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- anestezjologia, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- położniczo-ginekologiczny, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- noworodki, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- dziecięcy, ZOZ, ul. Żeromskiego
- okulistyka, psychiatria, chemioterapia, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- stacja dializ, ul. Zw. Jaszczurczego
- zakaźny, ZOZ, ul. Żeromskiego

POGOTOWIA RATUNKOWE i PRZYCHODNII

GDAŃSK, ul. Aksamitna 1 - lekarz ogólny, gabinet zabiegowy dla dorosłych w wolne sob., niedz. i święta - całą dobę, w pozostałe dni w godz. 19-7
- poradnia dla dzieci chorych i gabinet zabiegowy w wolne sob., niedz. i święta - całą dobę w pozostałe dni w godz. 19-7
* LEKARZ DOMOWY, ALKMEDYK, 31-89-53, 20-68-16
* WIZYTY LEKARSKIE, EKG, 51-65-97, 56-27-40
* WYJAZDOWA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW, 57-33-33
POGOTOWIE DLA ZWIERZĄT (bezpańskich, rannych i podejrzanych o wściekliznę), 22-21-48 (czynne całą dobę)
WRZESZCZ, al. Zwycięstwa 49
- czynne całą dobę
- wypadki - 999
- nagłe zachorowania: tel. 32-29-29, 41-10-00.
Biuro Przewozów Sanitarnych - 32-39-24 lub centr. 32-30-76, 32-36-14, 32-39-44 w. 236
Ambulatorium chirurgiczne - czynne całą dobę.
- Laryngolog przyjmuje w dni powszednie w g. 19.30-7.30, w soboty robocze 17.30-7.30, w wolne soboty, niedziele i święta - całą dobę,
- stomatolog w dni powszednie w g. 19.30-7.30, w soboty robocze, w g. 17.30-7.30, wolne soboty, niedziele i święta - całą dobę.
ZASPA, ul. Pilotów 21, tel. centr. 56-69-95, 47-82-51 - nagłe zachorowania, wypadki, ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę
Przychodnia Międzyrejonowa, ul. Startowa 1 - w dni robocze w g. 19-7.30
- lekarz pediatra, lekarz ogólny w wolne sob., niedz. i święta w g. 8-8 oraz stomatolog w godz. 10-16,
- gabinet zabiegowy dziecięcy w dni robocze w g. 19-7.30, w dni wolne od pracy w g. 8-8,
- gabinet zabiegowy ogólny, w wolne sob., niedz. i święta w g. 8-18.
SOPOT, ul. Chrobrego 6/8 - wejście od ul. Mieszka I. Telefony: 51-11-56, 51-24-55 i tel. alarm. 999. Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.
GDYNIA, ul. Żwirki i Wigury 14, czynne całą dobę - nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 20-00-01, 20-00-02 - ambulatorium stomatologiczne czynne w g. 20-7
OBŁUŻE - Podstacja Działu Pomocy Doraźnej, ul. Białowieska 1 (tel. 25-19-99), dla mieszkańców dzielnic: Obłuże, Pogórze, Oksywie, gm. Kosakowo - pediatra, lekarz ogólny, gabinet chirurgiczny, czynne w g. 15.30-7
PRUSZCZ GD., ul. Wojska Polskiego 9, tel. 82-24-00, alarmowy 999; **Przychodnia rejonowa**, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 82-26-45; **Poradnie:** Dziecięca, Rehabilitacyjna, Medycyny Szkolnej, ul. Grunwaldzka 25, tel. 82-35-62, Poradnia Internistyczno-Cukrzycowa, ul. Grunwaldzka 25, tel. 82-22-82
KARTUZY, tel. 999
KOŚCIERZYNA, ul. Skłodowskiej 1, tel. 86-30-00
STAROGARD GD., ul. Ściegiennego, tel. 220-33, 999; **Przychodnia rejonowa**, ul. Hallera 27 w g. 8-16, tel. 234-16;
TCZEW, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 31-32-55, 999; **Przychodnia obwodowa**, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 31-37-78, **Pogotowie ratunkowe PKP**, 31-37-94
GNIEW, ul. 7 Marca 10, tel. 35-26-99; **Przychodnia Rejonowa**, ul. Kościuszki 2, tel. 35-22-38; **Przychodnia Rejonowa**, os. Witosa 10, tel. 35-28-38
PELPLIN, Przychodnia rejonowa, os. 700-lecia 2, tel. 36-12-14
KALISKA, Ośrodek Zdrowia, ul. Nowowiejska 5, tel. 891-32
ZBLEWO, Ośrodek Zdrowia, ul. Główna 17, tel. 32
SKARSZEWY, Przychodnia rejonowa, ul. Dworcowa 11, tel. 88-25-00
PSZCZÓŁKI, Ośrodek Zdrowia, ul. 22 Lipca 8, tel. 55
SKÓRCZ, Przychodnia rejonowa, ul. Główna, tel. 82-42-99
CZARNA WODA, Ośrodek Zdrowia, ul. Słowackiego, tel. 87-86-17
WEJHEROWO, tel. 72-12-00, 999
ELBLĄG, ul. Bema (czynne całą dobę); wypadki 999; **Woj. Szp. Zespolony** ul. Królewiecka 146, tel. 34-41-11, dz. pomocy ambulatoryjnej - stomatolog, g. 19-7 (soboty robocze od g. 15-7, niedziele i święta całą dobę), chirurg w dni powszednie, niedziele i święta całą dobę; **Woj. Przychodnia Skórno-Wenerologiczna**, ul. Żeromskiego 2, tel. 33-64-42, dyżury wenerologiczny i aids w każdy poniedziałek i czwartek oprócz dni świątecznych od g. 19 do 7
BRANIEWO - wypadki 99
KWIDZYN - wypadki 999, 39-09; **Lecznica dla zwierząt**, ul. Warszawska 112, tel. 38-61, g. 7-15; **Pogotowie wet.** g. 17-7
MALBORK, ul. Słowackiego, wypadki 999, tel. 24-75
SZTUM - wypadki 23-33

POLICJA

GDAŃSK, dyżury oficerów Komendy Wojewódzkiej Policji, tel. 39-53-33; oficer dyżurny ruchu drogowego, tel. 31-92-12; oficer dyżurny Komendy Rejonowej Policji, tel. 38-62-22 (**Straż Miejska** 31-30-11)
SOPOT, dyżury oficerów Komendy Rejonowej Policji, tel. 51-30-51, 997 (**Straż Miejska**, 52-20-21, w. 214)
GDYNIA, Komenda Rejonowa w Gdyni, ul. Portowa 15, tel. 997, oficer dyżurny 20-63-43 (**Straż Miejska** 20-82-86)
PRUSZCZ GD., 82-22-41, 997
KOLBUDY, 82-72-70
CEDRY W., 7
PRZYWIDZ, 147
KARTUZY, 81-00-73, 997
KOŚCIERZYNA, 86-49-26, 997
STAROGARD GD., 240-21, 997; **pol.municypalna** 225-32 (g. 7-23)
TCZEW, 31-13-00, 997; **Policja Municypalna**, tel. 31-39-61
GNIEW, tel. 35-22-07
PELPLIN, tel. 19-98
SKARSZEWY, tel. 88-42-07
KALISKA, tel. 891-07
ZBLEWO, tel. 7
SKÓRCZ, tel. 82-42-97
CZARNA WODA, tel. 87-89-97
WEJHEROWO, 72-54-74 do 77, 997; Komisariat **Śmiechowo**, ul. Chmieleckiego, tel. 72-39-90; **Straż Miejska:** 72-30-20, w dni powszednie g. 7.30-19.30, niedz. g. 12-9
ELBLĄG: Dyżury oficerów Komendy Wojewódzkiej - 34-02-00

STRAŻ POŻARNA

GDAŃSK, SOPOT, GDYNIA, tel. 998; **PRUSZCZ GD., KARTUZY, KOŚCIERZYNA, TCZEW**, tel. 998
PRZYWIDZ, 169
STAROGARD GD., tel. 230-11
GNIEW, tel. 35-22-88
KALISKA, tel. 892-57
PELPLIN, tel. 19-98
SKARSZEWY, tel. 29-08
SKÓRCZ, tel. 82-43-88
CZARNA WODA, tel. 87-86-66
ELBLĄG: 33-73-53

TELEFONY INFORMACYJNE

* POMOC DROGOWA - HOLSERVICE, 52-29-87, 56-64-98
- POMOC DROGOWA, Elbląg, ul. płk. Dąbka 75 (całą; dobę), tel. 34-05-89;
* **„BROKER" Bank Informacji**, tel. 24-07-79
* **KSEROKOPIARKI TONERY to EPU**, Gdynia, ul. Waszyngtona 34/36, tel. 276-210
Telefoniczna Poradnia Językowa UG - tel. 41-15-15; od pon. do pt. w g. 13-15
Rzecznik Praw Ucznia - 31-36-51 w. 18
Telefon Zaufania - Antymafijny telefon zaufania - Gdańsk 32-27-30, Gdynia 20-65-29, czynny codz. w g. 8-15.15 (dyżurują prokuratorzy rejonowi obu miasta); **Anonimowy Przyjaciel**, tel. 988 (od godz. 16 do 6 rano); **Telefon Zaufania „Pogotowie Makowe"**, środy, piątki, 16-18, tel. 51-59-22
Poradnia dla Rodzin Narkomanów „Powrót z U", środy, piątki, w g. 15-19; **Sopot**, ul. 3 Maja 71.
Bezpłatna telefoniczna informacja o AIDS - tel. 958
Wojewódzka Przychodnia Odwykowa - Pomoc dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin, Gdańsk, ul. Łąkowa 58, tel. 31-51-32 czynna codziennie od 8 do 20
Dzienny Oddział Odwykowy, ul. 3 Maja 6, tel. 32-26-52.

USŁUGI POGRZEBOWE
* **PUP„SYRIUSZ" Gdańsk**, kompleksowe usługi pogrzebowe, całodobowe, 48-45-68, 48-45-69, 82-37-96
* **„ZIELEŃ" Gdańsk Wrzeszcz**, ul. Partyzantów 76 - całodobowe kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym przewóz i przechowywanie zwłok, tel. 41-20-71, 41-73-35
Przedsiębiorstwo Usług Pogrzebowych-Dębica, tel. 33-45-66, (całą dobę)
KARTUZY - PKP; 81-01-44; PKS: 81-01-72;
KOŚCIERZYNA - PKP: 86-35-01; PKS: 86-37-14
STAROGARD GD. - PKP: 240-88; PKS 236-63;
TCZEW - PKP: 31-55-22; PKS: 31-47-52;
GNIEW, PKS: 35-23-26
SKARSZEWY, PKP: 88-24-17
KALISKA, PKP: 892-33
CZARNA WODA, PKP: 87-83-68; PKS: 87-87-28
WEJHEROWO - PKS: 72-23-24

POGOTOWIA TECHNICZNE

GDAŃSK - ciepłownicze: 31-20-88, 993; - energetyczne: 41-23-23, 991; - gazowe: 31-18-68 (całodobowe), 52-14-62, 992; - techniczne PKM: 995; - wodociągów i kanalizacji: 31-20-67, 994; - opiekuńcze państwowe: 41-10-42
PRUSZCZ GD. - gazowe 82-36-75; energetyczne 82-26-43; wodociągów i kanalizacji: 82-34-17
SOPOT - gazowe: 51-10-68 (czynne w g. 6-22); - wodociągów i kanalizacji: 51-40-55, 994
GDYNIA - pogotowie ciepłownicze: 23-19-41; - pogotowie dźwigowe: 23-36-65, 25-27-27; - pogotowie energetyczne: 20-45-50; - pogotowie gazowe: 20-44-73, 20-44-79; - pogotowie wodociągów i kanalizacji: 21-90-19
Pogotowie dla zwierząt: tel. 22-21-48 (czynne całą dobę)
KARTUZY - energetyczne: 81-23-99, 991; - energetyki cieplnej: 81-39-14; - wodociągów i kanalizacji 81-22-42, 994; - techniczne: 81-18-40
KOŚCIERZYNA - energetyczne: 86-36-42; - wodociągów i kanalizacji: 86-20-06 ; - gazowe: 86-47-27; - techniczne: 86-47-97
GNIEW - gazowe 35-22-12; energetyczne: 35-22-29; wodociągów i kanalizacji: 35-23-19
PELPLIN, energetyczne: 36-14-10; wodociągów i kanalizacji: 36-19-86
ZBLEWO, energetyczne: 842-47
SKÓRCZ, energetyczne: 82-43-44
STAROGARD GD. - energetyczne 223-52; - gazowe 227-54; - wodociągów i kanalizacji: 281-91; - techniczne - tel. 225-75
TCZEW - energetyczne: 31-22-77; - gazowe: 31-07-89; - wodociągów i kanalizacji: 31-39-94; - techniczne - 31-51-00
WEJHEROWO - gazowe: 72-26-47; - energetyczne: 72-13-87; - wodociągów i kanalizacji: 72-40-84; - energetyki cieplnej: 72-21-69; - techniczne: 72-22-00, 72-24-91, 72-44-58
ELBLĄG - energetyczne: 991, g. 6-22; - gazowe: 992, całą dobę; - wod. kan. 994, całą dobę; - ciepłownicze 993, całą dobę. Zarząd Budynków Mieszkalnych tel. 33-68-47, całą dobę.

TAXI NA TELEFON

* HALLO TAXI GDAŃSK, tel. 91-91; 316-316, 31-91-91
* MILANO TAXI, tel. 37-30-30; 370-800 najkorzystniej!
* CITY TAXI, 91-93, 43-21-21, 43-14-14
PRZESYŁKI KURIERSKIE - 52-00-71 do 76
ZKM GDYNIA - Mikrobusy dla osób niepełnosprawnych, tel. 23-50-78, w g. 7-21

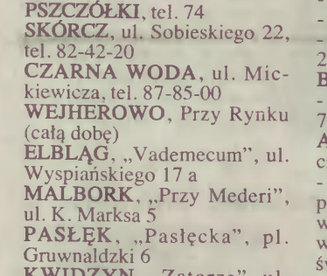

Pomóż mi mamo

BANK SPÓŁDZIELCZY W GDAŃSKU z siedzibą w Sopocie 81-868 Sopot al. Niepodległości 764 tel. 51-12-41(42)

180 nagród czeka

W tym tygodniu publikujemy 6 elementów rysunku (każdego dnia inny). Należy te elementy zebrać, nakleić na kartkę papieru tak, by utworzyły jedno zwierzątko, pokolorować i nadesłać do 28.X. br. pod adres:

„Prasa Gdańska"
BIURO KONKURSU pok. 202
Gdańsk ul. Targ Drzewny 3/7

Element 5

Dzisiaj odbędzie się losowanie prawidłowych rozwiązań z pierwszego tygodnia naszego konkursu. Trzeba było zebrać wszystkie sześć elementów pierwszego obrazka przedstawiającego zająca, nakleić na kartkę papieru, pokolorować i przysłać do biura konkursu. Kup koniecznie jutrzejsze wydanie „Dziennika Bałtyckiego", w którym opublikujemy listę zwycięzców z pierwszego tygodnia konkursu. Wszystkim wytrwałym życzymy powodzenia w kompletowaniu kolejnych zwierzątek naszego ZOO.

NESCAFÉ®

Jak wygrać dom pijąc kawę?

oraz dodatkowo co miesiąc :
• 1000 kubków Nescafé
• wycieczkę do Paryża
• wycieczkę do Londynu

W wielkiej promocji Nescafé trwającej do 31 grudnia 1994 roku co miesiąc do wygrania:

1000 kubków Nescafé
wycieczka do Paryża (siedmiodniowa dla 2 osób)
wycieczka do Londynu (siedmiodniowa dla 2 osób)
oraz w finałowym losowaniu - DOM Twoich marzeń

Koszty budowy DOMu, zakupu działki i opłat towarzyszących pokrywa Nestlé.

By wygrać DOM i inne nagrody, zbierz tyle etykiet z opakowań kaw Nescafé (Nescafé Classic lub Nescafé Classic bez Kofeiny lub Nescafé Brasero lub Nescafé Gold), by stanowiły dowód zakupu 300g kawy i wyślij pod adresem:
Promocja Nescafé U.P.131, Skrytka Pocztowa 94 , 03-996 Warszawa
Podaj nam swoje imię, nazwisko i dokładny adres zwrotny.
Wszystkie zgłoszenia, które wpłyną do końca każdego miesiąca (do 31.10, 30.11, 31.12) pod wskazany adres, wezmą udział w comiesięcznym losowaniu 1000 kubków Nescafé, wycieczki do Paryża i wycieczki do Londynu.
Chcąc wziąć udział w kolejnym losowaniu musisz wysłać kolejne zgłoszenie, zawierające dowód zakupu 300g kawy.
W finałowym losowaniu Domu Twoich marzeń biorą udział wszystkie zgłoszenia nadesłane do 31 grudnia (również zgłoszenia Tych osób, które zdążyły już wygrać inne nagrody).
Losowania nagród będą się odbywać w obecności i pod nadzorem notariusza.
Wszystkich nagrodzonych powiadomimy listownie. Dodatkowo, osoba, która wygrała DOM zostanie powiadomiona o wygranej w Gazecie Wyborczej 9 stycznia 1995 roku, a osoby, które wygrały wycieczki - 9 listopada, 9 grudnia i 9 stycznia.
Powodzenia!

W promocji nie mogą brać udziału pracownicy Nestlé, McCann-Erickson ani członkowie ich rodzin. Regulamin promocji został przedstawiony notariuszowi.

Gdańska kultura niezależna

Inicjatywa alternatywna

W każdym nurcie kultury oficjalnej istnieje prąd działań niezależnych. Ich twórcy pozostają nie zauważeni, przez co powstaje „podziemie kulturowe". Wyrastające z niego zjawiska z jednej strony wprowadzają twórczy ferment, z drugiej - niepokoją władze...

W Gdańsku wszystko zaczęło się w marcu 1980 roku w I Liceum Ogólnokształcącym, gdzie spotkały się dwie grupy ludzi, którzy chcieli „coś robić". Jedna z nich, rocznik '62 - to redakcja pisemka „Nietoperz". Drugą - rocznik '64 - był uczniowski kabaret „Tapeta", działający od początku 1980 roku, którego twórcy niedługo przed spotkaniem obu „kolektywów" założyli w przejętej od ZHP gablocie ścienną gazetkę

„Gilotyna".

Janusz P. Waluszko, zwany papieżem polskiego anarchizmu, wcześniej jeden z redaktorów „Gilotyny": - **Było to dość dziwne pismo... Redagowanie polegało na tym, że obie grupy przynosiły swoje materiały i wieszano je na tablicy bez konsultacji z resztą „redakcji", ze zdziwieniem oglądając na następnej przerwie efekty pracy kolegów.** - Gazetka zajmowała się wszystkim. Teksty o muzyce przeplatały się ze sprawozdaniem ze zjazdu Federacji Młodzieży Szkolnej, artykuł o nudyzmie obok „cieniów historii", wypowiedzi o „poezji" ławkowej, klozetowej, strajku nauczycieli, zepsuciu moralnym dziewcząt, narkomanii... Środowisko „Gilotyny" brało czynny udział także w organizowaniu całego cyklu imprez, których realizacji przeszkodził stan wojenny. Przez rok, do września 1983, redakcja pisma musiała zawiesić działalność, po tym, gdy „Solidarność" obcięła jej pomoc w druku - za samodzielność. - **Musieliśmy zrezygnować z druku, lecz nie zrezygnowaliśmy z działalności. Najpierw odbyła się premiera nowego programu „Tapety", potem podziemny spektakl „Ulica" na motywach poezji Barańczaka i Krynickiego, Esden-Tempskiego i Kamrowskiego, oraz „Światowy Festiwal Filmów Niedorozwiniętych", zorganizowany przez MAFIĘ (Młodzieżowa Agencja Filmowa i Artystyczna). W tym samym czasie zaczęliśmy szukać nowych możliwości druku, a przede wszystkim - własnego stosunku do rzeczywistości.** - W owym to czasie (czerwiec' 83) zaczął rodzić się

Ruch Społeczeństwa Alternatywnego,

będący dalszym ciągiem grupy dotychczasowej. Powstaje „Homek", sztandarowe pismo RSA, odbywają się regularnie cotygodniowe spotkania klubu dyskusyjnego, dostarczając tematów do kolejnych numerów. Papież Polskiego Anarchizmu: - **Nasze zasady były proste: „Ruch" - jako forma organizacji, oparcie się na bezwładzy i samoorganizacji „Społeczeństwa", „Alternatywnego" wobec tego, co jest i akceptującego różnorodność kultur i form życia społecznego w przyszłości.** - Teraz nadszedł czas „akcjonizmu" - RSA rozpoczyna ofensywę sił podziemia niezadowolonych z poczynań „opozycji oficjalnej". W 1984 roku powstaje Porozumienie Grup Niezależnych „Wolność", utożsamiane odtąd z RSA. Po zastopowaniu pochodu rządowego i rozbiciu ZOMO we Wrzeszczu 1 maja 1985 roku oraz po demonstracjach antywyborczych, prasę podziemną zalała fala tekstów o ruchu, przeważnie zresztą mitomańskich. W tym czasie RSA wszedł już w fazę kryzysu wywołanego aresztowaniami oraz rozejściem się aktywności uczestników w wielu kierunkach. Z RSA wywodzili się ludzie działający w ruchu pacyfistycznym „Wolność i Pokój" w Gdańsku, Poznaniu i Szczecinie, redaktorzy wipowskiego pisma „A` capella" i innego pisemka „wolnościowców" - „Spartakusa". Wcześniej jeszcze zorganizowany został przez RSA pierwszy Zlot Młodzieży Wegetującej Hyde Park '85 w Złotej Górze. Mniej więcej w tym okresie „alternatywiści" nawiązali kontakt z weteranem gdańskiego punka - Pawłem „Konikiem" Konnakiem, który wcześniej jeszcze był twórcą punkowego fanzinu pod zachęcającym tytułem „Gangrena". Ponieważ Jany Waluszko i Lechita z RSA wydawali od 1983 roku pisemko klasowe „Memento Mori", nastąpiła kolejna fuzja grup, w wyniku której powstało pismo „Futur Foto". Kiedy w 1985 roku za sprawą Pawła „Konika" oraz zapoznanego poety i kreatora kultury niezależnej - Zbigniewa Sajnóga, rodzi się

Fot. Andrzej C. Kowalczyk

Tranzytoryjna Formacja Totart

w jej działaniach biorą udział także ludzie z RSA. **„Totart był serią wspólnych, możliwie najbardziej dowolnych aktywności osób bieżąco zainteresowanych udziałem w ich realizacji... Sama nazwa jest prowokacyjnie głupkowatą zbitką słów: total art, czyli sztuka totalna...''** - tłumaczył Zbigniew Sajnóg (uczestnik działań między innymi na poły już legendarnego ugrupowania „Carillon"). Wystąpienia, czy, jak zwykli je nazywać uczestnicy działań, „ujawnienia", odbywały się w składzie od jednej do około osiemdziesięciu osób występujących jednocześnie - w tym przypadku granica pomiędzy sceną i widownią nie istniała. Totartowcy przetwarzali istniejące formy przekazu, jak na przykład festiwal, teatrzyk lalkowy, teatr, kabaret, koncert rockowy, wieczór poezji, wystawa, manifestacja, dyskusja czy happening, aż po totalną improwizację. Ponieważ stosowali bardzo mocne nieraz środki wyrazu (np. słynny „koprofagiczny" występ w Rzeszowie), władze nie kazały długo czekać na reakcję. - **Doświadczamy różnych rodzajów zakończeń. Odcinanie prądu, wyrzucanie ze sceny, kontrakcje milicji, wyrazy oburzenia, mandaty, zakazy występów publicznych, odmowa publikacji, rewizje, przesłuchania, etc.... Ale to podobno margines istotnego wymiaru działania.** - (Z. Sajnóg, Vademecum Totartu). Osoby tego samego kręgu tworzą grupę poetycką Zlali Mi Się Do Środka (na koncie wydany tomik), muzyczną formację Śni Sredstwom Za Uklanianie (ex-zespół Ryszarda Tymona Tymańskiego, obecnie lidera Miłości- jednego z najlepszych polskich zespołów jazzowych), zespoły muzyczne Praffdata, Szelest Spadających Papierków i inne grupy aktywności.

Wspomnieć również należy istniejące od grudnia 1988 roku, redagowane przez gdańskich licealistów

„Twe-twa" - Pismo Uczniów Trujmiasta,

którego historia zaczęła się od grup samodokształcania. Początkowo były to wykłady urządzane w salkach katechetycznych, prywatnych mieszkaniach, na strychach. Powstałe w wyniku spotkań pisemko było zarazem antykomunistyczne i antyklerykalne, dochodząc do dwóch tysięcy nakładu. Jednocześnie „Twetwa" zaistniało na ulicy, organizując kampanię przeciw lekcjom PO, czy wiele manifestacji przeciw elektrowni jądrowej w Żarnowcu, biorąc udział w działalności powstałej w Gdańsku Międzymiastówki, a później Federacji Anarchistycznej.

Przy okazji kolejnych akcji, ich uczestnicy coraz częściej zaczęli odczuwać „bezdomność", konieczność znalezienia dla siebie stałego miejsca. Z tych potrzeb powstała w 1989 roku

grupa X Pawilon

Za zadanie postawiono sobie doprowadzenie do powstania niezależnego klubu, przejęcie placu na Hyde Park oraz wynegocjowanie zaprzestania represjonowania przez władze grup nieformalnych - to znaczy nie zarejestrowanych. Wobec braku reakcji władz, postanowiono działać bardziej zdecydowanie: po ulicznej „bitwie" z milicją, X Pawilon ogłosił mianowicie okupację KW PZPR. Około sto osób zablokowało wejście do budynku, osiem rozpoczęło głodówkę. W kolportowanych ulotkach pisali: **„Dorośli z reguły nie liczą się z naszym zdaniem, ale boją się, gdy je wyrażamy, nie mając innych możliwości, musimy bowiem wychodzić na ulicę... Moglibyśmy zająć się dyskusją i samokształceniem, słuchaniem muzyki czy malowaniem obrazów. Niestety - nie mamy gdzie tego robić... Nam potrzebny jest klub, w którym moglibyśmy bez ingerencji administracji i policji organizować spotkania, dyskusje, wykłady, koncerty i wystawy..."** Władze ustąpiły. Podpisano porozumienie, na mocy którego prezydent Gdańska zobowiązał się do znalezienia miejsca na imprezy pod gołym niebem oraz lokalu klubowego dla „niepokornych". Jeszcze tego samego lata rozpoczął działanie

Plac Wymiany Pozytywnej.

Odbyły się inauguracyjne imprezy, plac jednak niezbyt długo był użytkowany przez nowych właścicieli: mimo iż dokładnie naprzeciw znajdowała się Komenda Wojewódzka MO, „nieznanym sprawcom" udało się podpalić stanowiący wyposażenie miejsca barakowóz, a niedługo później plac został odebrany przez władze miasta. Mimo decyzji o powstaniu niezależnego centrum, wyegzekwowanie ich było niemożliwe. Powstaje więc w Gdańsku

Klub Inicjatyw Społecznych C14

któremu, po rocznych staraniach udaje się jesienią 1990 roku uzyskać lokal przy ulicy św. Barbary. Rozpoczyna działalność pracownia plastyczna, wiele wydawnictw, biblioteka i wideoteka, odbywają się klubowe spotkania i próby muzycznych zespołów, koncerty, wernisaże, filmowe festiwale. Mnożą się jednocześnie ataki na siedzibę „tych innych": praca klubu zostaje sparaliżowana policyjnym zakazem działalności po godzinie 22, na C 14 napada faszystowska bojówka, następuje też kilka kolejnych podwyżek czynszów (ostatnia - do 29 milionów za budynek przeznaczony do rozbiórki!). Mnożą się przeszkody administracyjne, brakuje pieniędzy na opłaty. Wreszcie w czerwcu 1993 roku klub zostaje zdemolowany podczas napadu skinów i kibiców. Niedługo potem działalność C14 zakończyła się. - **Od władz miasta oczekiwaliśmy nie pomocy, lecz nieprzeszkadzania... zaproponowaliśmy zorganizowanie alternatywnego klubu, który bez pomocy ze strony władz, kosztownych etatów, jedynie pracą swoich członków wypełniłby lukę w kulturze... W obecnej sytuacji dalsza działalność klubu w tym miejscu staje się niemożliwa, co nie znaczy, że rezygnujemy z naszej pracy na rzecz kultury niezależnej** - oświadczali w ostatnim raporcie o działalności klubu jego założyciele. Pozostały spotkania organizowane przez środowisko, części „podziemnej" prasy udało się dostać do oficjalnego obiegu (w dworcowych kioskach kupić można magazyn „Mać Pariadka"), działa jeszcze alternatywny info-shop B -12 w Sopocie. Z likwidacją niezależnego centrum kulturowego - klubu C14 - zamknął się jednak kolejny rozdział dążeń młodych do stworzenia sobie przestrzeni dla własnych działań.

Artur Kawiński

21 X piątek
godz. 21:45

Otwarte drzwi

Polonia 1

występuje:
Ennio Fantastichini

reżyseria:
Gianni Amelio

od 15 października kolejny sukces Grecii Colmenares
„ZBUNTOWANA"
nowa telenowela w programie Polonii 1

KAŻDY WIECZÓR Z POLONIĄ 1

EUTELSAT II - F1 - 13° EAST I WSZYSTKIE TV KABLOWE

KONKURS !!!

Koniec wróżenia z fusów!

Kawa Zbożowa Expressowa - aromatyczna, bezkofeinowa i łatwa w przyrządzaniu, dostarczy Ci wielu wrażeń w niezwykłym konkursie z WYJĄTKOWYMI NAGRODAMI, jakimi są niesamowite rowery i zestawy wspaniałych ciast Delecty! Możesz stać się posiadaczem jednej z nich, kupując KAWĘ ZBOŻOWĄ EXPRESSOWĄ i wysyłając kupon wraz z wieczkiem opakowania na adres producenta.

KUPON KONKURSOWY

imię .....
nazwisko .....
adres .....
.....

Termin nadsyłania: 10 listopada 1994 r. Termin ogłoszenia wyników konkursu: 25 listopada 1994 r.

Wykaz dystrybutorów Delecty w woj. gdańskim:
1. Gdańsk, „Elka" ul. Miałki Szlak 27, tel. 31 45 95 telex 512131
2. Starogard Gdański, „Nomax" ul. Droga Owicka 1, tel. 069 / 237 49
3. „Dromader"s.c. Hurtownia: Gdynia, ul. Polska 24, tel. 058 / 21 50 20
4. Puck, „Spartan" Żarnowiecka 5, tel. 73 20 18
5. Gdańsk, „Grosz", ul. Marynarki Polskiej 73 a, tel. 43 15 46

Adres dystrybutora Delecty w woj. elbląskim:
1. Malbork, „Has" ul. Wojska Polskiego 491, tel. 110 05, tel/fax 11015

Delecta

Delecta S.A. ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 14 skrytka pocztowa 32 87-800 WŁOCŁAWEK

PUNTO

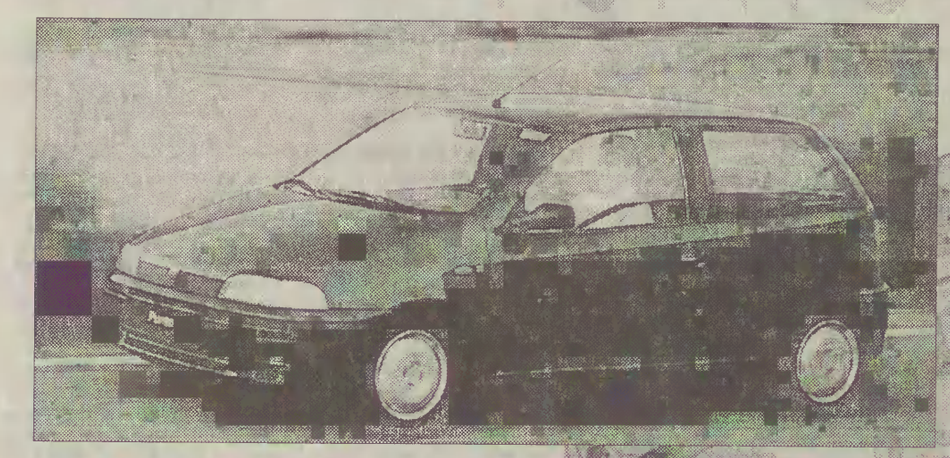

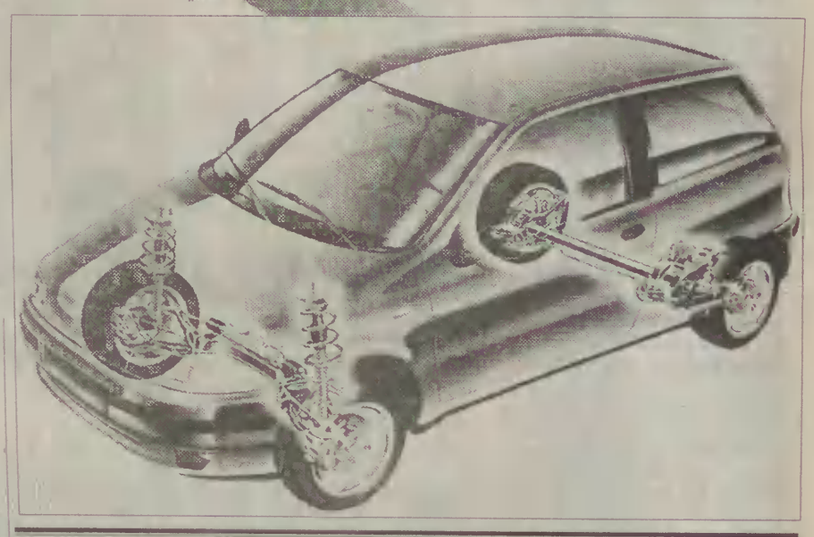

Auto Salon pod redakcją Szczepana Krydy.
Opracowanie graficzno-techniczne Krzysztof Ignatowicz

Japońska miara

Walka o każdy skrawek wolnej powierzchni w miastach, skłoniła japońskie władze do wprowadzenia rozmaitych rygorów. Jednym z nich jest przepis , który mówi, że małe samochody używane w mieście nie mogą być dłuższe niż 3 m 30 cm. Również pojemność ich silników jest ograniczona do 660 ccm. Teraz wszakże przewiduje się wprowadzenie od 1999 r. zasady, że auta te mogą mieć długość aż... 3 m 40 cm. Podwyższono również granice pojemności silnika do 780 ccm. Te zamiary wywołały niezadowolenie wśród producentów pojazdów o większych mocach i gabarytach. Obawiają się oni, że część rynku mogą im odebrać producenci małych miejskich samochodów w ich zmodyfikowanej formie. (szk)

Lexus najlepszy?

Ogromnie trudno znaleźć prawdziwie obiektywne miary jakości samochodów. Póki co, miana najlepszych z nich, przyznają w testach dziennikarze bądź w plebiscytach i ankietach przeciętni ich użytkownicy. Taką właśnie ankietę rozesłano do zainteresowanych w Stanach Zjednoczonych z pytaniem o najmniej usterkowy samochód. I cóż się okazało? Otóż pierwsze trzy miejsca przypadły w udziale tej samej marce samochodu toyota tyle, że różnym jej wersjom. Pierwsze miejsce zajął mało u nas znany lexus LS 400, tuż za nim znalazł sią model GS 300, a na trzecim miejscu umieszczono lexus coupé. Samochody lexus są przeznaczone na rynek amerykański, ale zdarza się je spotkać również na naszych giełdach. Oczywiście, nie należy się spodziewać, że spotkamy ten wóz w każdej z wymienionych przez nas wersji. (kr)

Satelitarne drogowskazy

W większości krajów rozwiniętych dawno już minęły czasy gdy jazda samochodem należała do łatwych i przyjemnych. W codziennej rzeczywistości kierowców prześladują wielokilometrowe i długotrwałe korki oraz objazdy. Niesamowity tłok panujący w zasadzie na wszystkich ważniejszych ulicach miast, na drogach i autostradach, utrudnia szybkie trafienie do celu podróży. Nic przeto dziwnego, że wiele koncernów samochodowych, obok różnych trosk o czystość środowiska naturalnego, z niepokojem obserwuje również narastające problemy w ruchu drogowym. W ostatnim czasie coraz więcej uwagi poświęca się różnym systemom ułatwiającym jazdę kierowcom na zatłoczonych trasach. Wykorzystuje się do tego celu głównie osiągnięcia techniki satelitarnej i radio-komunikacyjnej. Systemy te rodzą się jak grzyby po deszczu, ale do ich powszechnego zastosowania na całym świecie chyba jeszcze bardzo daleka droga. Oto, na przykład, Mercedes Benz we współpracy z firmą Bosch i Blaupunkt przygotowuje system APS (auto-pilot-system). Umieszczona w aucie aparatura APS jest włączona w odpowiedni system satelitarny. Płynące z satelity sygnały są porównywane z elektroniczną mapą opracowaną dla danego obszaru. W tym konkretnym przypadku dotyczy to całych Niemiec. Po przetworzeniu tych informacji kierowca otrzymuje dane o kierunku jazdy z pomocą odpowiedniego ekranu lub z pomocą głośnika. Specjaliści z koncernu Mercedes Benz opowiadają się za tym drugim rozwiązaniem. Informacje i polecenia wydawane głosem są łatwiej przyswajane przez kierowców, niż te wyświetlane na ekranie.Odwraca to bowiem ich uwagę od tego co się dzieje na zatłoczonej jezdni. Po zajęciu miejsca za kierownicą wystarczy podać tylko kierunek jazdy i cel podróży. System APS na podstawie tych krótkich informacji sam określa bardzo dokładnie swoje położenie w stosunku do celu podróży. Za dopłatą 3500 marek, APS będzie można już otrzymać w mercedesach S już w 1995 r. W 1996 r. zastosuje się go również w autach klasy C, E i SL. W tych też latach mają być opracowane mapy elektroniczne krajów ościennych (tj. również Polski).

Inny system nawigacyjny opracowują od 1986 r. firmy Renault, Philips, Sagen i TDF. Nosi on nazwę Carminat. Podstawą działania tego systemu jest ogólnoeuropejski bank danych geograficznych. Na razie dane te zebrano dla Francji i Niemiec, ale w niedalekiej przyszłości w banku znajdą się informacje ze wszystkich krajów UE. Carminat testuje we Francji 2 tysiące kierowców. Koncern Renault chce zastosować Carminat w niektórych ze swych pojazdów w 1996 r. Podobnie jak opisywany uprzednio system APS, również Carminat korzysta ze współpracy z satelitarnym Global Positioning System (GPS) oraz RDS/ Traffic Message Channel. Dla wyjaśnienia dodajmy, że GPS na razie umożliwia określenie pozycji samochodu z dokładnością do 100 m. W warunkach miejskich jest to dokładność stanowczo niewystarczająca i dlatego są rozmieszczane dodatkowo latarnie magnetyczne, co zwiększa tę dokładność do 20 m. System francuski ma prowadzić kierowców do celu nie tyle drogą najkrótszą, co najszybszą. Oznacza to omijanie tras o największym natężeniu ruchu oraz podatnych na korki uliczne. W systemie Carminat informacje są podawane słownie i z pomocą ekranu. Gdyby jednak kierowca nie reagował na nie i jechał dalej lekceważąc je, komputer mimo to w sposób ciągły będzie nadal informował go o najszybszym połączeniu drogowym.

Nieco inne zadania ma system opracowywany przez Opla. Jest on przeznaczony dla omegi ISOTEC (Intelligent Safety and Orientation TEChnology). Ma on na celu ułatwienie jazdy kierowcom np. w nocy. W jego skład wchodzi kilka elementów. Wśród nich czołowe miejsce zajmują radarowy miernik określający odległość od przeszkody, czujnik mgły, kamera działająca w układzie podczerwieni, radiowy system informacyjny w paśmie VHS oraz układ nawigacyjny Euro Scout. ISOTEC przede wszystkim zapobiega najechaniu na przeszkody znajdujące się przed jadącym autem posługując się radarową echosondą działającą na odległość do 140 m. W razie potrzeby redukuje prędkość pojazdu uruchamiając hamulce, zmniejszając dopływ paliwa do silnika oraz oddziałując na automatyczną skrzynię biegów. Oczywiście, w tym względzie konstruktorzy mają do pokonania jeszcze sporo trudności. Na przykład ISOTEC działa dobrze na prostej, ale na zakręcie czasami „gubi" obserwowany pojazd („przeszkodę") i wydaje niepotrzebnie polecenie przyspieszenia. Dzieje się tak dlatego, że radarowa wiązka fal jest stosunkowo wąska. Czujnik mgły wysyła wiązkę promieni podczerwonych, które po zetknięciu z kropelkami mgły odbijają się i umożliwiają określenie odległości od zamglonej strefy. Na ekranie podawana jest informacja o zasięgu widoczności oraz zalecanej prędkości jazdy. Na tym jeszcze nie koniec, bo inna aparatura umożliwia widzenie w ciemnościach przedmiotów za samochodem. Tu również jest wykorzystywane zjawisko podczerwieni. Wreszcie układ nawigacyjny Euro Scaut ma podobne zadania jak opisany uprzednio GPS. Przekazuje on informacje o natężeniu ruchu drogowego, opracowuje optymalną trasę jazdy itp.

Obecnie na świecie trwają prace nad wieloma innymi, chociaż w założeniu podobnymi systemami nawigacji. Gdyby wszystko udało się wprowadzić do bieżącej techniki motoryzacyjno-komunikacyjnej, wówczas kierowcy samochodów prowadząc swe auta, bardziej chyba czuliby się jak maszyniści pociągów zmierzający do celu po wielokilometrowych torach. Być może jest to alternatywa wobec istniejącego i ciągle potęgującego się tłoku na jezdniach.

Szczepan Kryda

Easy znaczy łatwy

Nową wersję renault twingo nazwano easy. Zostanie on wyposażony w sprzęgło elektryczne. Dodajmy, że podobne sprzęgła mają być zastosowane również w modelach clio i rapid. W ten sposób zniknie w niektórych autach tej firmy tradycyjny pedał sprzęgła. Na razie nie wiadomo czy jest to pierwszy krok do wyposażania wzorem USA, samochodów popularnych, w automatyczne skrzynie biegów. Już jednak wiadomo, że właśnie w twingo pojawią się takie „amerykanizmy" jak elektrycznie podnoszone szyby, centralny zamek i elektryczna regulacja lusterek bocznych. Warto dodać, że na listach najchętniej kupowanych samochodów twingo pracowicie pnie się w górę. Nowy model drugiego bardzo już popularnego renault 19 pojawi się na rynku jesienią 1995 r. (Kr)

Test jaguara XJ 220

Kto choćby raz w życiu nie chciałby przejechać się autem, które ma przyspieszenie 12,2 sekundy... do 200 km/godz.? A „setkę" osiąga w 4 *sekundy? Taką okazję mieli specjaliści niemieckiego* „Auto Motor und Sport". To supersportowe auto ma silnik 6-cylindrowy o pojemności 3,5 litra i mocy 549 KM. Osiąga prędkość maksymalną 347 km/godz. Spala przy tym ok. 26 litrów benzyny. Kosztuje 720 tys. DM. Auto, mimo bardzo opływowych kształtów, ma wysoki współczynnik oporu powietrza Cx równy 0,36 (inne sportowe auta mają Cx ok. 0,30). Auto przy wysokości zaledwie 1150 mm ma 2220 mm szerokości i 4930 mm długości. Z przodu zamontowano opony szerokości 255 mm na felgach 17 cali, z tyłu opony mają szerokość 345 mm na felgach 18 cali. Uznanie niemieckich specjalistów zyskał silnik i skrzynia biegów oraz karoseria i zachowanie się auta podczas jazdy. Gorszy jest natomiast komfort jazdy (supersportowe auta są twarde i głośne). Nabywca takiego pocisku na kołach musi się też liczyć z dużymi kosztami eksploatacyjnymi. Ubezpieczenie jaguara XJ 220 w RFN kosztuje (w pełnym zakresie) ok. 22 tys. DM rocznie - a więc tyle, ile średniej klasy samochód. Koszty eksploatacyjne wynoszą ok. 2 tys. DM miesięcznie. Poza tym auto dość szybko „schodzi" z ceny.

Kto chciałby kupić supersportowe auto nieco taniej, może wybrać bugatti EB 110, z silnikiem V12 o pojemności 3,5 litra i mocy 560 KM. Do „setki" bugatti rozpędza się jeszcze szybciej niż jaguar - potrzebuje tylko 3,6 sekundy. 200 km/godz. osiąga jednak nieco później - w 13,6 sekundy. Mniejsza jest też prędkość maksymalna - „zaledwie" 336 km/godz. Cena 582 tys. DM.

Natomiast jeśli ktoś ma pod ręką luźne 1,4 miliona DM, może kupić McLarena F1 -sportowy bolid zbudowany na bazie pojazdu Formuły 1. Silnik V12 o pojemności 6 litrów i mocy 627 KM pozwala osiągnąć „setkę" w 3,4 sekundy, 200 km/godz. w... 9,4 sekundy, a prędkość maksymalna tego auta to 370 km/godz. Jednakże poza wysoką ceną, McLaren ma jeszcze poważną wadę - oferuje tylko jedno miejsce. Ale jeżeli ktoś lubi samotne, szybkie jazdy...

Moto-ciekawostki

Najoszczędniejsze w Eco-Tour

2056 kilometrów liczyła trasa Eco-Tour, czyli rajdu zorganizowanego z inicjatywy niemieckiego „Auto Bildu". Wzięło w nim udział 48 kompaktowych aut, które miały do przejechania trasę z Salzburga przez Zurych, Strasburg, Luksemburg, Brukselę, Antwerpię, Bredę, Aachen do Bonn. Aby końcowa klasyfikacja była jak najbardziej obiektywna, auta podzielono na diesle i z silnikiem benzynowym. W kategorii aut z silnikiem Diesla pierwsze miejsce zajął VW golf TDI, spalający średnio 4,02 litra oleju napędowego na 100 km. Drugie miejsce zajął seat cordoba 1,9 CLX - 4,37 litra na 100 km. Poniżej 5 litrów na 100 km uzyskało jeszcze 9 aut: golf ecomatic - 4,51 litra, ford escort CL 1,8 - 4,58 litra, toyota corolla 2.0 - 4,59 litra, fiat tipo turbodiesel - 4,67 litra, citroen ZX 1,9 reflex - 4,68 litra, opel astra GL 1,7 - 4,71 litra, nissan sunny 2,0 - 4,75 litra, peugeot 306 - 4,87 litra, mitsubishi lancer - 4,98 litra.

Z samochodów z silnikiem benzynowym najbardziej ekonomiczna okazała się honda civic 1,5 VEi - uzyskując średnie spalanie 4,97 litra benzyny bezołowiowej na 100 km. Drugie miejsce zajął opel astra 1,6 - 5,3 litra, trzecie toyota corolla 1,4 - 5,55 litra. Kolejne ekonomiczne auta to: citroen ZX reflex - 5,55 litra, nissan sunny 1,4 - 5,56 litra, mitsubishi lancer GLi - 5,56 litra, peugeot 306 XN - 5,6 litra, VW golf pink floyd - 5,81 litra, renault 19 1,7 - 5,85 litra, seat cordoba 1,6 CLX - 5,99 litra.

Oczywiście wyników w tekście nie należy rozumieć w ten sposób, że wymienione auta w każych warunkach są tak ekonomiczne. Wystarczy bowiem przejazd przez miasto, aby średnia spalania gwałtownie wzrosła - samochód pali najwięcej podczas ruszania, poza tym częste postoje w korkach i na światłach również powodują wzrost spalania. Można więc przyjąć, że dla auta kompaktowego z silnikiem Diesla granicą „przyzwoitości" jest 6 litrów na 100 km, a dla silnika benzynowego 7 litrów na 100 km.

Kombi wyższej klasy

Niemieccy specjaliści porównali trzy modele aut kombi: audi A 6 avant 2,5 TDI, BMW 525 td touring oraz mercedesa E 250 diesel T. Najszybszy z nich jest audi - do „setki" przyspiesza prawie tak szybko jak auto z silnikiem benzynowym - 11,9 sekundy. Najwolniejszy jest mercedes - do „setki" potrzebuje aż 16,1 sekundy. Najwięcej bagażu może zabrać mercedes - 600 kg, do BMW można zapakować w sumie 495 kg, a do audi 480 kg. Mercedes jest też najdroższy z całej trójki - kosztuje bowiem 63,6 tys. DM. BMW jest o 10 tys. DM tańsze, a za audi trzeba zapłacić 56,6 tys. DM. Przy ocenie poszczególnych elementów różnice były niewielkie. Karoseria najwyżej oceniona została w mercedesie, najniżej w BMW. Maksymalną liczbę punktów otrzymały wszystkie trzy modele za dopracowanie i wnętrze. Przy ocenie bezpieczeństwa mercedes i audi otrzymały maksimum punktów, a BMW o punkt mniej, gdyż nie ma seryjnego airbagu dla pasażera na przednim siedzeniu (konkurenci mieli). Przy ocenie silnika mercedes dostał bardzo niską notę, a to z powodu „wołowatości" jednostki - 2,5 litra o mocy 113 KM - pozwalającej osiągać tylko 180 km/godz. Silnik najwyżej oceniony został w audi (diesel z wtryskiem - najnowocześniejszy w swojej klasie). Nisko ocenione zostały w mercedesie także hamulce - o 3 punkty niżej niż w pozostałych modelach. Za to jazda na wprost oceniona została maksymalną liczbą punktów we wszystkich autach, zachowanie w zakrętach - najwyżej w BMW, o „włos" niżej w mercedesie i audi.

W sumie rywalizację trzech luksusowych kombi (nazywa się je najładniejszymi kontenerami świata) wygrało BMW przed audi i mercedesem. Ciekawe, czy podobnego zdania jak niemieccy specjaliści będą także klienci

Jaka pojemność najpopularniejsza?

Oczywiście - pojemność silnika. W RFN jest zarejestrowanych 46,5 mln samochodów, w tym 39 765 tys. to auta osobowe. W ostatnim roku przybyło 1,3 mln samochodów. Aut z silnikami o pojemności do 999 centymetrów sześciennych jest 3,2 mln - o 5 proc. mniej niż rok temu. Pojazdów z silnikami o pojemności 1-1,2 litra jest 3,7 mln. W przedziale 1,2-1,4 litra mieści się 6,4 mln aut. Najwięcej samochodów wyposażonych jest w silniki 1,4-2 litry - jest ich w RFN ok. 20 mln. Od 2 do 3 litrów pojemności silnika ma 4,9 mln aut, a powyżej 3 litrów - 574 tys.

(R.D.)

Rozpoczęliśmy przedsprzedaż samochodów z KONTYNGENTU '95

Polska Astra czterodrzwiowa

OPEL ASSISTANCE

R-1996

OPEL

Service Haller Opel Dealer

Zapraszamy do salonu sprzedaży:
Gdańsk-Oliwa
ul. Bażyńskiego 1 A
(obok hali Olivia)
tel. 52-20-91 wew. 56

Serwis
81-436 GDYNIA
ul. Narutowicza 3
tel. (0-58) 22-41-14

Citroeny C-15 z Polski

To już nikogo nie dziwi, że coraz więcej zachodnich koncernów samochodowych stara sią uruchamiać montaż swych pojazdów w Polsce. Ostatnio podpisano umowę pomiędzy warszawską FSO a Automobiles Citroen Francja na licencyjny montaż samochodów dostawczych C-15 w filii FSO w Nysie. Przewiduje się roczny montaż 1000 takich pojazdów. Citroen C-15 to lekki samochód dostawczy o ładowności 765 kg. Jest on wyposażany bądź w silnik benzynowy o pojemności 954, 1124 lub 1360 ccm albo w silnik wysokoprężny o pojemności 1769 ccm. Bliższych szczegółów na temat wersji tych pojazdów, montowanych w Polsce, na razie nie ujawniono. (Szk)

Złodzieje polubili poduszki

Okazuje się, że na świecie są różne złodziejskie mody. Zresztą to zjawisko znamy z własnego podwórka. Niegdyś przecież do nagminnych należały u nas kradzieże akumulatorów, kół samochodowych (opon) itp. Teraz raczej bardziej modna jest kradzież luksusowych wersji samochodów. W Stanach Zjednoczonych też panują różne złodziejskie mody. Szczególnym wzięciem do niedawna cieszyła się motoryzacyjna elektronika. Teraz przyszedł czas na airbagi. Jak na razie stanowią one w nowoczesnych autach stosunkowo drogie wyposażenie dodatkowe. Coraz częściej więc złodzieje wymontowują z samochodów poduszki powietrzne, gdyż w zmowie z paserami można na nich nieźle zarobić. Przy tym okazuje się, że również w tym zawodzie błąd w sztuce kosztuje. Zdarzało się, że w trakcie pospiesznego demontażu poduszka esplodowała, a złodziej odnosił obrażenia. Nie wiadomo jednak czy tego rodzaju sporadyczne wypadki odstraszą większość złodziei, czy też raczej udoskonalą oni swoje metody „pracy".

(SKra)

CZAS NA JAKOŚĆ

POLSKA ASTRA JUŻ W SPRZEDAŻY

KONTYNGENT '95 NA START !!!

rewelacyjne ceny

CORSA ASTRA
VECTRA CALIBRA
OMEGA FRONTERA

przyjmujemy zapisy

KONOCAR Opel Dealer OPEL

KOMPLEKSOWE NAPRAWY POWYPADKOWE
ROZLICZENIE BEZGOTÓWKOWE

Z nami bezpieczniej już przez 3 lata

Salon Serwis
Gdańsk-Brzeźno
ul. Łozy 80 A
tel./fax 43-52-66 43-52-67

Salon informacyjny
Gdańsk
Targ Drzewny 12/14
tel.31-54-22

39614

SPECJALNA OFERTA DLA FIRM RATY NA 3 LATA

Aluvan®
Truck & Trailer Bodies

Lekkie zabudowy aluminiowe, samochodów dostawczych i ciężarówek

TRUCK CENTER

ul. Miałki Szlak 48/50
Gdańsk, tel. /fax 31-07-53
31-84-67

37715

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe

„Radox" Spółka z o.o.

w Tczewie, ul. Jagiellońska 55

zatrudni:

- inżyniera mechanika,
- inżyniera budownictwa - wiek do 30 lat.

Wymagana znajomość języka niemieckiego.
Oferujemy dobre warunki płacowe oraz możliwość pracy na terenie Niemiec.
Zainteresowanych prosimy o kontakt:
tel. (0-69) 31-64-96, 33-94-54

29356

SAMOCHÓD DLA KAŻDEGO!

Od trzech lat prowadzimy tani, konsorcyjny system kredytowo-ratalny na zakup aut nowych i używanych. Tylko 5% w skali roku.
Przyjdź lub zadzwoń do nas!

GDAŃSK, ul. Grunwaldzka 258 tel. kom. 090202349
w komisie Big Autohandel
ELBLĄG, ul. Żeromskiego 3a, tel./fax 34 14 68
WARSZAWA, ul. Gen. Zajączka 1/5, tel./fax: 39 14 99
KRAKÓW, ul. Zakopiańska 288, tel./fax 67 62 26, 67 68 60

R-1260

ŠKODA FAVORIT

- NOWE SAMOCHODY - SPRZEDAŻ
- KOMIS
- SERWIS ASO
- CZĘŚCI

GDAŃSK-PRZYMORZE
ul. Arkońska 2
tel. 52-12-58 w. 45

3490

Ford

BIG – Autohandel

Autoryzowany Dealer

Gdańsk, ul. Czarny Dwór 12, tel.: (058) 531 482, 531 707, fax (058) 530 521
Salon Sprzedaży Samochodów i Części, Gdańsk, ul. Rajska 12, tel. 316 021
Hurtownia Części – Dostawy bezpośrednio z fabryki, ceny najniższe w Polsce

NAJLEPSZY STAJE SIĘ JESZCZE LEPSZY

LEASING OPERACYJNY - DEGRESYWNY

SEAT

Gdańsk „Libra", ul. Nad Jarem 28, tel. 0-58/329849, 320384

TOLEDO

IBIZA

NOWA CORDOBA

CENY PROMOCYJNE !!!

R-91/6

SANDVIK COROMANT-EXPANDS AGAIN

Polish team of the world's leading producer of cemented carbide tools and tooling systems for metal cutting is looking for a young colleague from metalcutting industry with:

- technical university background - metal cutting
- fluent English
- commercial experience

open for challenging job and intensive travelling in Gdańsk area.
Application forms with c.v. are welcome to:
Sandvik International
al. Wilanowska 372, 02-665 Warszawa

77970

Europa jest niezwykła: 39 państw, 38 języków, 34 waluty. Ale bardziej niezwykłe jest to, że możesz dolecieć do 103 europejskich miast z jednego portu lotniczego.

Jedną linią lotniczą.

Port lotniczy Frankfurt – ponad 220 połączeń z całym światem linią Lufthansy. Wszelkie informacje uzyskasz w swoim biurze podróży, lub bezpośrednio w biurach Lufthansy w Warszawie:
Al. Jerozolimskie 56c
00-803 Warszawa
tel. 630 25 [illegible] fax 630 25 35
w Katowicach:
Al. Korfantego 51
40-161 Katowice
tel. 58 13 71, fax 58 52 [illegible]

Lufthansa

R-1741

STOMIL-OLSZTYN

Hurtownicy wyrobów:

MOTOZBYT 15-467 Białystok, ul. Poleska 61 tel./fax: 521-875
MISIUKIEWICZ 19-300 Ełk, ul. Suwalska 11 tel.102-151
CSZ PKS 25-953 Kielce, ul. Rolna 8 tel. 490-91/95, fax: 475-08
GUMIX 30-415 Kraków, ul. Rzemieślnicza 1 tel. 666-100, fax: 671-150
BEHAMOT 30-556 Kraków, ul. Wodna 11 tel. 551-192, fax: 551-493
ELBA 33-200 Dąbrowa Tarn., ul. Sucharskiego 6 tel. 425-357, fax: 422-498
KOMERS-GUM 42-221 Częstochowa, ul. Luba 14 tel. 651-417, fax: 514-57
LAK 43-300 Bielsko-Biała, ul. Cegielniana 30 tel. 222-31, fax: 285-92
PKS 43-100 Tychy, ul. Fabryczna 2 tel. 117-70-81, fax: 27-48-84
OPONET 50-440 Wrocław, ul. Kościuszki 135 tel./fax: 444-820
AGROMAX 60-451 Poznań, ul. Dąbrowskiego 560 tel. 480-451, fax: 798-872
J&J 61-312 Poznań, ul. Ostrowska 391 tel./fax: 798-165
POLMOZBYT 68-200 Żary, ul. Żagańska 44 tel. 33-38, fax: 34-09
STODOŁA 70-898 Szczecin, ul. Pucice 127 tel. 18-14-97 fax: 661-384
PEHAMOT 71-084 Szczecin, ul. Zielonogórska 34 tel./fax: 878-562
STANFEX 75-842 Koszalin, ul. Słowiańska 5 tel./fax: 427-161
UNIGUM 87-162 Lubicz, tel. 78-22-01, fax: 782-202
OPONDEX 85-840 Bydgoszcz, ul. Nowotoruńska 8 tel. 631-409, fax: 611-795
SOWKAM 89-115 Mrocza, ul. Polna 19 tel./fax: 856-664
KORMORAN 02-981 Warszawa, ul. Zawodzie 16 tel. 642-27-28, fax: 642-67-28
INTER-STOMIL 90-513 Łódź, ul. Struga 26 tel. 558-499 fax: 37-45-41
BAKS 81-856 Sopot, ul. Kasztanowa 1 tel./fax: 510-361

Mgły i zamglenia wystąpią dzisiaj albo jutro

Kormoran. Opony na wszystkie drogi i każdą pogodę.

A jeśli prognoza pogody miałaby się sprawdzić, to co wtedy... Czy zamierzasz przeleżeć bezsennie całą noc, drżąc ze strachu na myśl o tym, co spotka Cię rano. Naturalnie, że nie, o ile... Twoje auto jeździ na wielosezonowych oponach serii ***Kormoran ze Stomilu – Olsztyn.***

Nowoczesne opony ***Kormoran*** *gwarantują pewne prowadzenie samochodu po wszelkiego rodzaju nawierzchniach i w każdych warunkach pogodowych.*
Twoje Kormorany *po prostu niczego się nie boją, więc śpij spokojnie i nie przejmuj się pogodą.*

STOMIL-OLSZTYN
Poczuj się bezpiecznie.

SPRZEDAM

1. PRASĘ CERAMICZNĄ PRÓŻNIOWĄ Z MIESZADŁEM typ PVP-20 "KEMA" nową nie używaną cylinder ø 200, moc silników 13 KW - szt. 1

2. REAKTOR MASY WAPIENNO-PIASKOWEJ - szt. 2 typ 3819 produkcji "MAKRUM" Bydgoszcz
- zbiornik wysokość 13,6 m, średnica ø 2,7 m
- pojemność zbiornika 70 m³, moc silników 12,2 KW
Urządzenie poza przemysłem ceramiki może być przydatne do magazynowania i dozowania materiałów sypkich.

3. PODWOZIA WÓZKÓW SZYNOWYCH - szt. 6
- długość wózka 4,4 m, szerokość 2,7 m
- wysokość 0,6 m, rozstaw osi 1,7 m
- rozstaw kół jezdnych (prześwit toru) 2,83 m
- udźwig 15 ton

PSMC Sosnowski
Gdańsk, tel. 475-615 do godz. 11.00
578-874 po godz. 16.00

735

FirstClass

Wykorzystaj szansę na dobry interes, który możesz zrobić jeszcze w tym roku!!!

Firma FIRST CLASS SA proponuje ostatnich 7 lokali handlowych w nowo powstałym Centrum Handlowo-Usługowym na Dworcu Głównym PKP w Gdańsku o następujących powierzchniach: 12,4 m², 14,5 m², 18,0 m², 29,0 m², 34,4 m², 60,0 m², 150,0 m².
W twoim sąsiedztwie zaistnieje około 90 punktów handlowych.

Wszelkie informacje w siedzibie firmy:
Sopot, ul. Grunwaldzka 12/16
tel./fax: 51-53-81, 51-55-38

42506

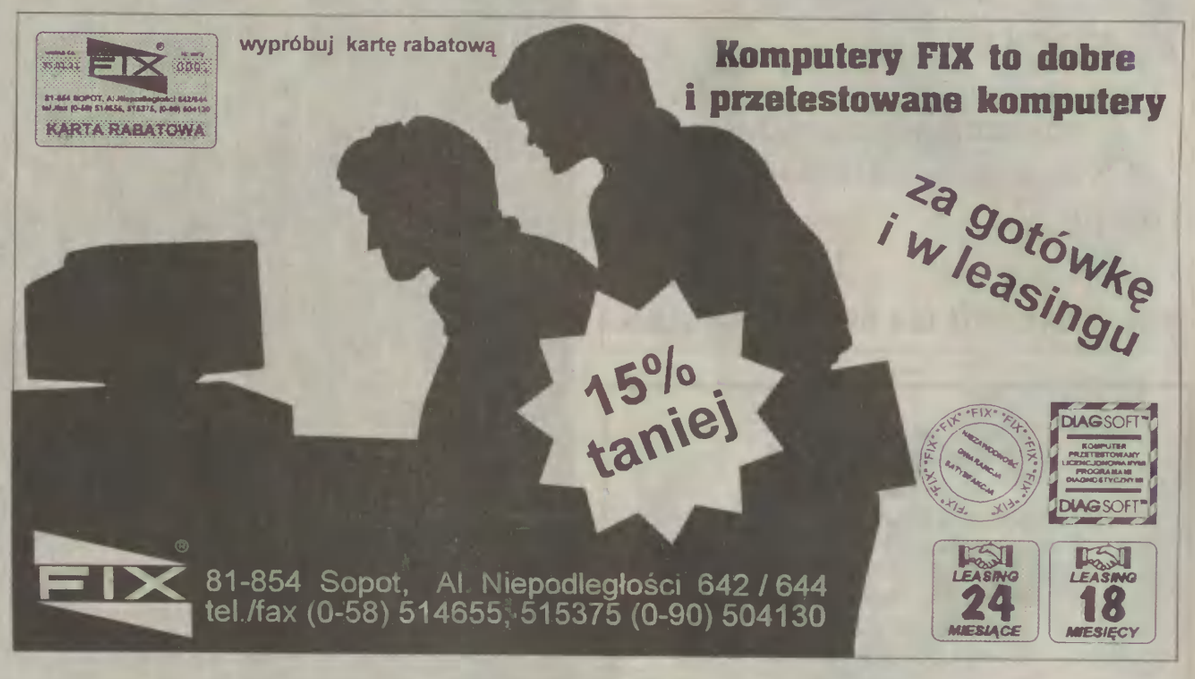

kup zmywarkę BOSCH!

DOSKONAŁEJ JAKOŚCI, CICHE, ENERGOOSZCZĘDNE ZMYWARKI DO NACZYŃ BOSCH.

WIELKA PROMOCJA!

Kupując w dniach 17.10 - 15.11.1994 r. zmywarkę BOSCH otrzymacie Państwo prezent wartości 249 000,- zł - zestaw środków do zmywania CALGONIT oraz kupon konkursowy. Czeka na Państwa 140 wspaniałych nagród: chłodziarko - zamrażarka, roboty kuchenne, ekspresy do kawy, żelazka, miksery, bluzy z Flintstones'ami.

ALDIS, GDAŃSK-OLIWA, ul. Grunwaldzka 578
BEST, GDAŃSK- WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 78
BEST, GDYNIA, ul. 10 Lutego 21
PAGO, GDYNIA, ul. Świętojańska 44

Wyłączny Importer i Dystrybutor BSH Sprzęt Gospodarstwa Domowego Sp. z o.o., 01-258 Warszawa, ul. Wolska 153
Tel. (0-22) 36 67 54, 36 68 21 do 25, w. 60, 61, Fax (0-22) 36 67 54, Centertel 0-90 218519

BOSCH

BOSCH. POCZĄTEK NOWEJ EPOKI.

InterCity – TWOJA KOLEJ

Przykłady niektórych połączeń w systemie InterCity

Warszawa–Kraków	2h40	297 km	cena biletu: 1. klasa - 360 000 zł; 2. klasa - 260 000 zł
Warszawa–Katowice	2h38	303 km	cena biletu: 1. klasa - 360 000 zł; 2. klasa - 260 000 zł
Warszawa–Bielsko-Biała	3h43	358 km	cena biletu: 1. klasa - 372 000 zł; 2. klasa - 268 000 zł
Warszawa–Gliwice	3h15	331 km	cena biletu: 1. klasa - 372 000 zł; 2. klasa - 268 000 zł
Warszawa–Poznań	3h06	311 km	cena biletu: 1. klasa - 360 000 zł; 2. klasa - 260 000 zł
Warszawa–Szczecin	5h28	525 km	cena biletu: 1. klasa - 456 000 zł; 2. klasa - 324 000 zł
Warszawa–Gdańsk	3h21	333 km	cena biletu: 1. klasa - 372 000 zł; 2. klasa - 268 000 zł
Warszawa–Gdynia	3h50	354 km	cena biletu: 1. klasa - 372 000 zł; 2. klasa - 268 000 zł

A ulgi?...
Oczywiście! – respektujemy wszystkie.

Drodzy Podróżni ...
InterCity, to najszybsze połączenie z centrum do centrum wielkich miast

InterCity, to nowa jakość:
– komfortowe, sześcioosobowe przedziały
– wygodne, rozkładane fotele
– napoje i poczęstunki
– bogate menu restauracji
– atmosfera sprzyjająca relaksowi, interesującej dyskusji lub lekturze.

OFERTA SPECJALNA PKP *

czyli...	przysługuje...	uprawnia...
Legitymacja seniora	Osobom, które ukończyły 60 rok życia	do zakupu biletów ze zniżką 50% na przejazdy krajowe

A poza tym:
Bilety abonamentowe – jedenaście przejazdów w cenie dziesięciu.

Szczegółowych informacji udzielają kasy biletowe oraz punkty informacji taryfowej znajdujące się na wszystkich głównych dworcach.

InterCity – TWOJA KOLEJ

R-1964

KURS
AGENTA CELNEGO

Informacje, zapisy, zajęcia: PW Rotex, Długi Targ 1-7
31-68-41 • 47-87-97
38-53-59 • 32-25-15

Rozpoczęcie 12 listopada 1994 r. (sobota) godz. 9⁰⁰

18000

KURS
WYCENY NIERUCHOMOŚCI

Rozpoczęcie
19 listopada 1994 r. (sobota)
godz. 12⁰⁰

Informacje, zapisy, zajęcia: PW Rotex, Długi Targ 1-7
31-68-41 47-87-97
38-53-59 32-25-15

61014

Zapraszamy na kolejny
KURS
SYNDYKA

masy upadłościowej i likwidatora

Informacje, zapisy, zajęcia: PW Rotex, Długi Targ 1-7
31-68-41 • 47-87-97
38-53-59 • 32-25-15

Rozpoczęcie 22 października 1994 r. (sobota) godz. 9⁰⁰

18000

OKAZJA!
KURTKI
już od 170.000 zł
oraz rękawiczki, czapki i szaliki
P.H. "FORNIX"
Gdańsk, ul. Reja 3
(na terenie PHS),
tel. 432-291 w.240
Sprzedaż tylko hurtowa.

OKNA I DRZWI z PCV i ALUMINIUM firmy PROFIL

Ceny nie do przebicia
1200 x 1200 - 4 134 000 zł
1500 x 1200 - 5 558 000 zł

Biuro Handlowe firmy PROFIL
Gdynia, ul. Świętojańska 46/3
tel./fax 058/29-71-73
czynne codziennie od 9.00 do 16.00
w soboty od 10.00 do 13.00

34123

HURTOWNIA OBUWIA
"SMAK" 8.00 - 15.00
Gd.-Oliwa,
ul. Czyżewskiego 42
tel. 52-50-42 w. 290
OFERUJEMY SZEROKI WYBÓR OBUWIA ZIMOWEGO
w tym kozaki włoskie

733

Znaki jakości

Są wśród nich takie, które znamy od lat:

Jeszcze niedawno marzył o nich każdy producent, dziś - gdy jakość weryfikuje już tylko rynek odeszły w zapomnienie. Tam jednak, gdzie zakupy dokonywane są rzadko, a wydatkowane sumy - ogromne nadal istnieje potrzeba gwarancji najwyższej jakości. Jest nią na całym świecie certyfikat :

ISO 9000

Aby go uzyskać firma i jej produkt spełniać muszą wiele warunków. Poprzeczka stawiana jest wysoko. Do tych, którym udało się sprostać wymogom certyfikatu należy amerykański producent komputerów:

ZENITH
DATA SYSTEMS

Komputerów Zenith z powodzeniem używają już banki, Armia USA, producenci samochodów Formuły I, a także Ministerstwo Finansów RP. Firmom z Wybrzeża ich najnowsze modele oferuje:

DC s.c. Sopot
Al. Niepodległości 659
tel./fax 51 13 71
tel. 51 49 00

DC to również dystrybutor monitorów Micro Scan firmy ADI, multimediów, akcesoriów komputerowych oraz

LICENCJONOWANEGO OPROGRAMOWANIA

firm: Microsoft, LANtastic, Borland, Symantec, Novell...

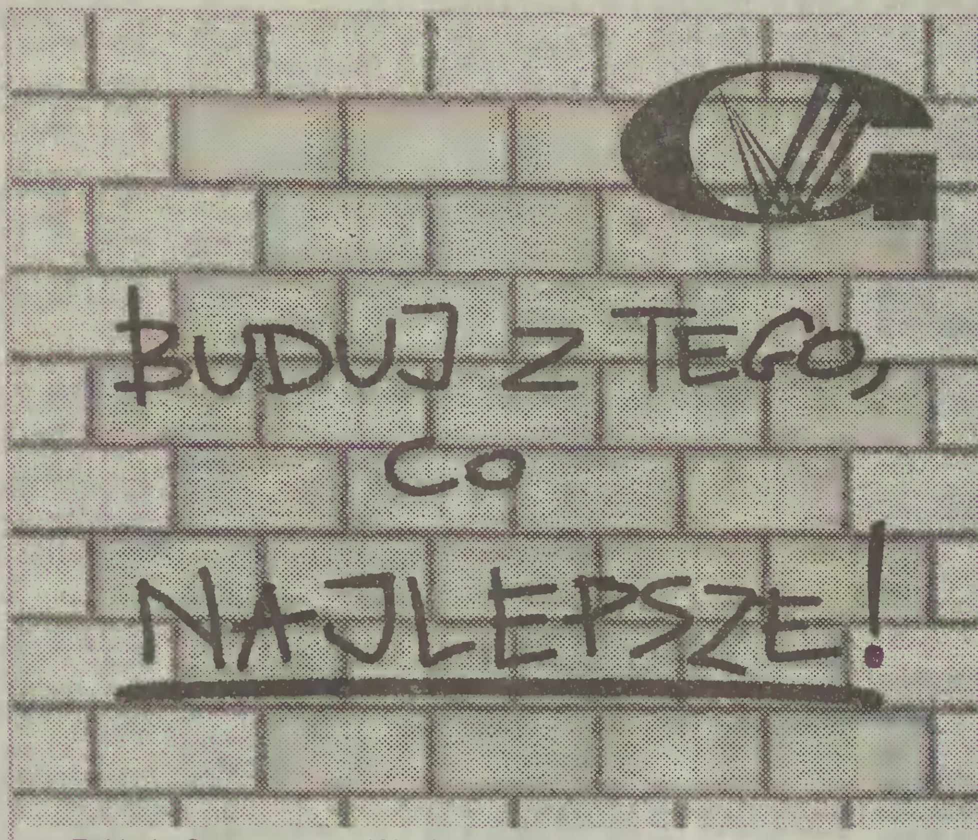

Zakłady Cementowo - Wapiennicze
GÓRAŻDŻE S.A.
oferują
cementy portlandzkie i wyroby wapiennicze

DYSTRYBUTOR
"ZET - ZET" Zakład Usługowo Handlowy
83-340 Sierakowice, ul. Okrężna 10
tel. 816 498

Hida

J.M. KOMANDOR
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

GDAŃSK - WRZESZCZ, ul. PRUSA 2, 41-80-86

→ DRZWI SUWANE DO SZAF
→ ZABUDOWA WNĘK
→ DOWOLNE WYMIARY
→ NAJNIŻSZE CENY - RATY

ODPISZESZ TO OD PODATKU

GDAŃSK WIELKI MŁYN BOX 54 31-10-34 w. 382
GDAŃSK TARG SIENNY "GILDIA" BOX 102 56-19-01
GDAŃSK PRZYMORZE „EXTRADOM" ul. BAŻYŃSKIEGO 1 52-04-19
SOPOT al. Niepodległości 692/694 51-74-21
GDYNIA SKWER KOŚCIUSZKI 13B 20-59-58
PRUSZCZ GDAŃSKI ul. CHOPINA 36 82-20-71 w. 893
TCZEW ul. WĄSKA 2 31-37-84
WEJHEROWO ul. ŚWIĘTOPEŁKA 8 72-05-46

22637

BALTIC AUTO CENTER
GDYNIA

A Joint Venture Company of Mitsui O.S.K. Lines, Japan and the Mosolf Group, Germany

ZATRUDNI: SAMODZIELNEGO KSIĘGOWEGO

Idealny Kandydat/kandydatka powinien posiadać:
- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- odpowiednie uprawnienia oraz praktykę
- znajomość przepisów podatkowych oraz prawa dewizowego
- doświadczenie w sporządzaniu bilansów
- umiejętność prowadzenia rozliczeń z budżetem
- znajomość obsługi informatycznych programów finansowych
- znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

Firma oferuje ciekawą pracę oraz atrakcyjne wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby zapraszamy do złożenia oferty zawierającej aktualne CV oraz kserokopie dokumentów kwalifikacyjnych pod nasz adres. Informacji udzielamy również telefonicznie.

Baltic Auto Center
ul. Kontenerowa 30
81-155 Gdynia

Telefon 21-30-03
Telefax 21-35-31

40267

NOWE SPOJRZENIE

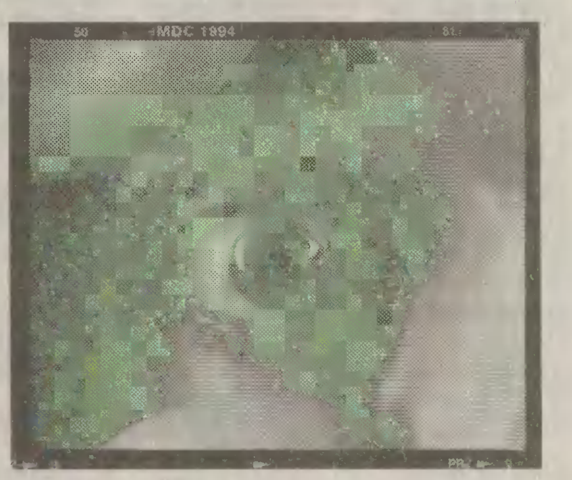

na wnętrza biur

M D C

MASTER DESIGN CENTER
80-309 Gdańsk Hala Oliwia Tel/fax 522 097, 522 091 w. 60, 66
00-029 Warszawa Nowy Świat 21 Tel 260 086 Fax 262 288

DECORUM

CHRYZANTEMY DONICZKOWE

WIELE ODMIAN:
BIAŁE, KREMOWE, ŻÓŁTE, FIOLETOWE
PRZY WIĘKSZYCH ILOŚCIACH - RABATY!
KWIATY PAKUJEMY W KARTONY

PRZEDSIĘBIORSTWO OGRODNICZE
"ZŁOTÓW" Sp. z o.o.
TEL. (067-63) 34-11 do 14.

R-2005

PROWADZENIE SPRAW WIZOWYCH DO USA :

- kompletowanie dokumentów
- wynajdywanie sponsorów
- uczestnictwo w interview z konsulem
- obsługa prawna na terenie USA
- odwołanie od decyzji konsula.

Warszawa
tel. 26-46-24

R-2006

Firma prywatna

zatrudni regionalnych handlowców-sprzedawców do dystrybucji papierosów.

Wymagania:
- doświadczenie i inicjatywa
- własny samochód i telefon
- wiek 25-40 lat

Oferty z dopiskiem HANDLOWIEC, 00-895 Warszawa, ul. Biała 3.

R-2036

VALDI
NAJWIĘKSZA W POLSCE HURTOWNIA
SOPOT - KAMIENNY POTOK
al. Niepodległości 962

GLAZURA - TERAKOTA

600 rodzajów i 1000 dekoracji
z Włoch, Holandii, Niemiec, Hiszpanii

ARMATURA - SANITARIATY

poniedziałki - piątki godz. 9-18,
soboty 9-16

28705

HILL
INTERNATIONAL

GARDENA®

Gardena to największy na świecie producent narzędzi i akcesorii ogrodniczych. Wysokiej jakości wyroby firmy znane są już na rynku polskim. Dynamiczny rozwój Gardeny wymaga zatrudnienia osoby na stanowisko:

Przedstawiciel Handlowy Gdańsk

numer referencyjny DB 9294b

Poszukiwany kandydat/kandydatka to osoba z doświadczeniem w sprzedaży produktów markowych, znająca struktury handlu oraz potrafiąca rozwijać i utrzymywać kontakty z odbiorcami. Duża samodzielność, inicjatywa, elastyczność w działaniu to zalety przyszłych pracowników Gardeny.

Znajomość języka niemieckiego ułatwi kontakty z centralą firmy.

Oferujemy bardzo dobre warunki zatrudnienia: samochód służbowy, wysokie wynagrodzenie oraz premie od osiągnięć.

Zainteresowane osoby zapraszamy do złożenia pełnego życiorysu zawodowego wraz z aktualnym zdjęciem na niżej podany adres naszego konsultanta, udzielającego informacji pod telefonem komórkowym 0-902 16 831 w soboty, niedziele i święta od 14.00 do 18.00.

HILL International
01-511 Warszawa
ul. Czarnieckiego 5/1

AUSTRIA BELGIUM BULGARIA CIS CROATIA CZECHIA KAZAKHSTAN POLAND ROMANIA SERBIA
FRANCE GERMANY GREAT BRITAIN HUNGARY SLOVAKIA SLOVENIA SPAIN SWEDEN SWITZERLAND

BRZOSKWINIE GRECKIE W SYROPIE

Ceny: 17 800 + VAT powyżej 5 palet
18 300 + VAT poniżej 5 palet

Płatne gotówką
ODBIÓR WŁASNY

Hurtownia Artykułów Spożywczych

AGROKOMPLEKS S.A.®
Gdańsk, ul. Trzy Lipy 3
tel. 32-61-78
tel./fax 32-61-13

40459

ELEKTRONARZĘDZIA EN sa Celma

SPECJALNE RABATY DLA PRZEDSIĘBIORSTW
KORZYSTNE CENY
HURTOWNIA FABRYCZNA
KOMERCIAL
HURTOWNIA
Gdynia, Jana z Kolna 4
tel. 20-74-98, 20-15-98
fax 20-66-66

38074

"BALTIMEX BUD"
SP. Z O.O.
FIRMA BUDOWLANA
Sprzedajemy:
mieszkania 30 - 60 m²
cena niezmienna 260 - 280 USD/m²
położone: w Gdyni
"OSADA DEMBIŃSKIEGO 12"
Informacje:
Sopot, ul. Winieckiego 26
Tel./Fax 51-45-74

38475

atom
NAJTAŃSZE FAJERWERKI
PETARDY, RAKIETKI FONTANNY
GDYNIA-REDŁOWO
ul. STRYJSKA 24, tel. 22-30-66
wejście od ul. Halickiej

39856

TOWARZYSTWO OŚWIATOWE „PROFIT" ZAPRASZA NA
KURS WYCENY NIERUCHOMOŚCI
Przygotowujący do egzaminu państwowego
Zajęcia od 19 listopada podczas weekendów
Informacje i zgłoszenia w godz. 10.00-17.00
Tel. 41-52-83
Gdańsk, ul. Partyzantów 67

35343

Dr. Oetker - Środki Odżywcze Gdańsk-Oliwa
Spółka z o.o. Gd.-Oliwa, ul. Dickmana 14/15

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodów:

1. Żuk typ A06B, rok produkcji 1988
2. Star 742, rok produkcji 1993

Przetarg odbędzie się w budynku Spółki Gdańsk-Oliwa, ul. Dickmana 14/15 w dniu 27.10.1994 r. o godz. 10.00 w Sali Klubowej.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej do godz. 9.00 w dniu przetargu w kasie Spółki.
Samochód można oglądać codziennie w godzinach 8.00 - 14.00 na terenie Spółki.

822

TELEWIZORY KOLOROWE
LEXUS
ENERGOOSZCZĘDNE EKOLOGICZNE
TECHNOLOGIA KINESKOP PHILIPSA

TV LEXUS 20"	5 980 000 zł
TV LEXUS 20" TXT	6 280 000 zł
TV LEXUS 21"	6 500 000 zł
TV LEXUS 21" TXT	6 850 000 zł

oraz **TV ROYAL 14", 20", 21"**
CENY PROMOCYJNE BRUTTO
GWARANCJA OGÓLNOPOLSKA 21 MIESIĘCY
REGIONALNY DYSTRYBUTOR
FHU TOTAL
GDAŃSK, ul. CHODKIEWICZA 2 A
TEL. 434545, 435888
PON.-PIĄT. 10⁰⁰ - 18⁰⁰, SOB. 10⁰⁰ - 15⁰⁰

494

Stocznia Tczew sp. z o.o. w Tczewie
zatrudni pracowników
w następujących zawodach:

- inż. kadłubowca na stanowisko konstruktora-technologa z praktyką w przemyśle stoczniowym i znajomością j. angielskiego,
- absolwenta Technikum Budowy Okrętów z ureg. sł. wojskową,
- monterów kadł. okrętowych z upr. na cięcie i sczepianie,
- monterów rurociągów okrętowych,
- spawaczy z upr. PRS
- ślusarzy z upr. na cięcie i sczepianie.

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty lub tel. 31-22-01 wew. 243.

29355

Drodzy Państwo

Zmieniamy formułę ogłoszeń drobnych, ponieważ chcielibyśmy aby w naszej gazecie były one zamieszczane w sposób bardziej przejrzysty i uporządkowany. Dzięki temu łatwiej będzie korzystać z nich naszym Czytelnikom, a tym samym staną się bardziej skuteczne dla ogłoszeniodawców.

W związku z tym konieczne było dostosowanie niektórych wcześniej przyjętych ogłoszeń do nowego układu rubryk.

Za ewentualne niewłaściwe zakwalifikowanie Państwa ogłoszeń przepraszamy.

Wszelkie sygnały będą przyjmowane w Biurze Ogłoszeń, tel. 31-50-41 w. 169, 127.

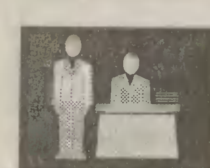

PRACA

ZATRUDNIĘ

*51-65-70 ZATRUDNIMY konwojentów, magazyniera, sekretarkę oraz specjalistę do działu **reklam** od zaraz 4274

*****ZATRUDNIMY** pracowników w handlu, magazynierów, akwizytorów, zaopatrzeniowców, przedstawicieli handlowych - 43-72-52 40002

*MŁODYM z samochodem zapewniamy dobrze płatną pracę, 43-77-02 40003

*PRACA po kursie pilotów wycieczek, 41-12-09 w. 39 Kontiki, Grunwaldzka 16 4302

AKWIZYTORÓW książek, wysokie prowizje, 20-94-31 w. 4 36936

KRAWCOWE, 43-10-49 5288

PIEKARZA, cukiernika, 83-89-18 5343

PRACA na różnych stanowiskach. Wysokie zarobki. Elbląg, 34-33-03 30546/1

TAPICERÓW, 47-14-82 87707

AKWIZYTORA - kosmetyki, 41-08-14 81923

BLACHARZA samochodowego, stan min. 5 lat, tel. 43-12-14 w. 13, ul. Żaglowa 1 lub 41-18-54, godz. 19.00 - 21.00 5358

CUKIERNIKA, 43-50-50 5487

CZELADNIKA - lakiernika, tel. 23-07-42. Kontakt osobisty, ul. Hutnicza 8 85340

EKSPEDIENTKĘ zatrudnię, wykształcenie średnie, język angielski, niemiecki, sklep "Classic", Gdynia, ul. Świętojańska 33 39770

ELEKTRYKA samochodowego, 82-26-70 86966

ELEKTRYKA samochodowego, 82-26-70 86966

FRYZJERKĘ damską, młodą, zdolną, Gdańsk-Morena, Związku Jaszczurczego 1 5537

GLAZURNIKÓW zatrudnię, 23-89-04 85110

KSIĘGOWĄ - chętnie z grupą inwalidzką zatrudni "Plexiform" Sopot, Grunwaldzka 11, tel. 51-74-76 R-312/12

MECHANIKÓW maszyn, frezerów, majstra do montowni zatrudnię, Gdynia. Nowodworcowa 13 38852

MONTERÓW wod.-kan. i spawaczy c.o., 41-80-21 w. 307, 32-26-74 w. 307 39527

MURARZA, stolarza. Możliwość noclegu, 0-58 57-54-92 2334

MURARZY na stałe w Gdyni, 78-39-56 po 17.00 37006

MURARZY, płytkarzy, malarzy, elektryka, 56-80-95 29496

STOLARZY, Pruszcz, Głowackiego 7 86967

STOLARZY, meblarzy do obróbki drzewa, 21-69-51, 41-30-64 24600

STOMATOLOGÓW, 52-35-58 84383

SZWACZKI, krawcowe z praktyką zatrudni "JBM" - Rumia, ul. Stalowa 19, 71-09-74 36925

ŚLUSARZA - spawacza. Wrzeszcz, Chrobrego 79 A (wulkanizacja) 5350

TECHNOLOGA piekarnictwa. Oferty 5488. Biuro Ogłoszeń, Gdańsk. Targ Drzewny 3/7 5488

22-48-50 - PRACA dla młodych 40530

415-633 - 5 ÷ 8 mln miesięcznie 83817

APTEKA z komputerem zatrudni niepalącego magistra farmacji, tel. 72-59-44 5406

CHCESZ zdobyć lepszą pracę? DeGard Institute zaprasza na kursy: **szkoła sekretarek**, angielski w biurze, **kursy komputerowe**. Zapisy: Gdynia, Wolności 11 A, 20-03-42 75451

FIŃSKIE przedstawicielstwo zatrudni sekretarkę. Wymagania: biegły j. angielski, maszynopisanie, obsługa komputera i urządzeń biurowych. Tel. 522-097, 522-091 do 96 w. 60, 66 (w godz. 9.00 - 17.00) 5465

HURTOWNIA art. przemysłowych zatrudni **100 osób** z wykształceniem średnim, **40 osób** przedstawicieli handlowych, **kierowców, magazynierów, dystrybutorów, akwizytorów, "W.W.I", pracowników fizycznych, panie** - praca w biurze. Gdańsk, Arkońska 42, **wiek 30 lat** 83918

OSTATNIE 10 wakatów, młodych z samochodem, wykształcenie średnie, 20-94-31 w. 4 36937

ANGIELSKA firma wysyłkowa poszukuje chętnych do adresowania kopert (paska odchudzającego "Trimlock"). Wysyłamy informację. Dołączyć znaczkami 9500. Agencja Informacyjna "Stanma" Głogów, skr. 99 R-1850

DOBRZE prosperująca firma handlowa zatrudni pracowników, 41-70-08 24596/39

PRACA

DOSKONAŁA praca, 43-28-60 5043

ELCOMP - Hurtownia w Gdyni, Pucka 28, zatrudni na pełny etat pracownika do prowadzenia składu celnego, 23-17-31 37001

FIRMA zagraniczna zatrudni wszechstronnie uzdolnionego elektryka z prawem jazdy i samochodem, 31-84-30 5311

FIRMA Star Foods zatrudni kierownika transportu i pracowników magazynowych, tel. 27-79-78 5478

HURTOWNIA zatrudni kierowcę-akwizytora z praktyką. Wykształcenie średnie, mile widziana znajomość jęz. obcego oraz wyższa kategoria prawa jazdy. Tel. 46-11-56, 8.00 - 16.00 5160

IMEX Top 32 zatrudni: księgową z praktyką minimum 0,5 roku, umiejętnością obsługi komputera, wiek do 35 lat, magazyniera do hurtowni glazury z praktyką mimimum 1 rok, wiek do 35 lat, tel. 56-65-01 37670

JESTEŚ młody. Nie masz pieniędzy. Zarób je w naszej firmie, 417-008 24596/38

KURS Maklerski - najniższe ceny. Tel. 31-86-81 w. 47 37545/1

NOWO otwarta firma zatrudni pracowników na różne stanowiska, 32-08-67 5396

OPIEKA nad rocznym dzieckiem, 41-70-48 5329

OSOBY do sprzedaży żetonów parkingowych, 470-212 5778

PHZ Polservice Zakład Budowlany w Kartuzach, ul. Mściwoja II, 12 tel. 81-47-42, zatrudni wykwalifikowanych murarzy w kraju i za granicą, przyjmie do banku rezerw kadrę inżynieryjno-techniczną ze znajomością języka niemieckiego 40623

POSZUKUJEMY inteligentne osoby o dobrej prezencji do pracy w charakterze agenta ubezpieczeniowego. Zarobki po szkoleniu 5 mln zł. Kontakt: tel. 20-53-83, godz. 10.00 - 20.00 5456

PRACA, 51-10-38 do 18.00 38819/4

PRACA, 22-48-50 40534

PRACOWNIA jubilerska - księgowego z biegłą znajomością jęz. angielskiego i umiejętnością obsługi komputera, 51-59-13 (7.00 - 15.00) 38826

PRZEDSIĘBIORSTWO prywatne pilnie zatrudni murarzy, tynkarzy, cieśli, posadzkarzy, 51-51-14 32849

RENCISTÓW - Oferty 5418 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 5418

SAMODZIELNĄ księgową z umiejętnością rozliczania produkcji odzieżowej zatrudni Przedsiębiorstwo "Pierre Paco", 285-295 40125

SAMODZIELNEGO pracownika do produkcji unikatów ze srebra i bursztynu zatrudni zakład w Ciepłewie, tel. 56-14-71 42364

STAŁA praca, atrakcyjne zarobki. Pośrednictwo Ubezpieczeniowe "Elipsa", Długa 76. 31-31-43, 31-48-51 w. 163 86257

ZAGRANICZNE przedsiębiorstwo odzieżowe zatrudni wykwalifikowane krawcowe i krojczych, tel. 78-34-75 36896

ZATRUDNIĘ **tapicerów** od zaraz, tel. 78-32-85 71530

ZATRUDNIMY monterów kadłubowych, spawaczy. Korzystne płace, 31-59-21, 37-23-31 5226

ZATRUDNIMY drukarza offsetowego, tel. 52-20-04 29111

SZUKAM PRACY

PIASKARZE, malarze + obsługa z uprawnieniami, poszukują pracy za granicą, 43-10-63 5044

AGENCJA zaopiekuje się dziećmi na stałe i na godziny. 51-48-92 48474

OPIEKA nad dziećmi - Agencja, 41-20-10 4734

CHCESZ zarobić - zadzwoń, 52-34-04 5376

SAMODZIELNA, długoletnia księgowa podejmie pracę - 52-27-31 67509

WYKSZTAŁCENIE średnie, znajomość j. niemieckiego, prawo jazdy, komputer, 23-50-32 85286

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM samochód

***FRANCJA** - Wyjazdy! Samochody osobowo-ciężarowe, 41-96-42 29459

94 r. MAZDA Protege (323), 5 drzwi, 4 cyl. wspomaganie kierownicy, hamulców, 5 biegów, fabrycznie nowy, cena do uzgodnienia (ocłony), 41-40-36 wew. 102, Jacek, Małgorzata, 11.00 - 19.00, sobota 11.00 - 15.00 84602

AUDI 100 w dobrym stanie, 78, 57-28-62 81626

BMW 318 i, 1990, 48-34-95 83917

BMW 728i, 1978, 52-37-00 83921

CITROEN AX 92 - 26-14-27 82904

MOTORYZACYJNE

FIAT 125 p, rok produkcji 1978, 56-82-98 87524

FIATA 126p Bis z roku 1989, 43 mln, 72-21-78 71522/1

FIATA 126 p, Bis, rok 1989, 43 mln, 72-21-78 71522/1

HONDA Civic 1988, klimatyzacja, 43-46-11 5454

ŁADĘ 2107, 88 r., tel. 71-12-54 83367

MOTO-Center 1, samochody **polskie, zagraniczne**, sprzedaż, raty, **skup**, 53-19-61 39296

POLONEZ Caro - Auto Konsorcjum, 25 rat, 46-47-20, 48-77-45 (wieczorem) 81276

POLONEZA 87 sprzedam, 39-43-95 40480/1

SUZUKI '93 - dostawczy, 24 000 km, 187 mln, 79-14-51 36449

CENTRUM Komputerowe - Chcesz sprzedać - kupić samochód - **Zadzwoń**, tel. 090/508450 86051

NIEMCY, Holandia po samochody, 22-47-38, 0-90-502-783 82474

SAMOCHODY sprowadzam, dostawcze również, 248-695 36807

SAMOCHODY powypadkowe (Niemcy), 41-48-54 83630r

SPROWADZĘ dowolny samochód amerykański lub japoński, tel. 52-21-50 81980

WYJAZDY po samochody, 52-48-08 5353

AUTO Handel "Mobiles" Gdańsk, Dąbrowszczaków 13 - Kupno - Sprzedaż - Zamiana - Raty 4017

AUTO - Handel **"Samara"** przyjmuje **Łada - Tawria - Oka**, 39-46-62 4832

SPRZEDAM Audi 90, rok 1985, cena 122 mln, sprzedam Audi 100 Quatro rok 1989, cena 230 mln, 21-93-04 po 19.00 82880

SPRZEDAM lub zamienię Ford Probe 89 r., tel. 21-13-12 74371

SPRZEDAŻ - sprowadzanie samochodów, 47-74-35 81167

SPRZEDAM inny pojazd

KOMBAJN zbożowy typ Bizon w dobrym stanie, Gniew 35-22-36 22838

PRZYCZEPĘ osobową sprzedam, tel. 827-354 5570

KUPIĘ samochód

*51-38-25 ŁADĘ, Poloneza, FSO, Mercedesa. Chętnie remont 75404

126p, również remont, 21-63-52 85376

MERCEDESA 124 lub 190 diesela, również uszkodzony do 200 000 000, 32-22-85 5473

STARA 200 chłodnię, lub zamienię na Mercedesa 240 D, 1980 rok, tel. 0-69 36-99-17 5200

21-63-52 125p, POLONEZ, Łada, Favorit 85377

TAVRIJA - rok 1991 - 92, 24-29-98 po 16.00 84014

FSO lub Poloneza kupię, 48-77-13

IZOTERMĘ do Robura, 56-23-76

KUPIĘ Volvo lub Toyotę 92/93, tel. 24-52-56 85361

OKAZYJNIE do **150 000 000,-** Różne, 53-12-71 wew. 41 39274

CZĘŚCI ZAMIENNE

***FORD** sprzedaż części, Gdynia, ul. Chylońska 155, tel. 23-74-27 23818

AKUMULATORY - Hurt. Detal, 32-65-10 39607

SPRZEDAM klapę samowyładowczą po remoncie kapitalnym, 22-00-20 82890

VW Jetta - części, przód, 81-73-70 78925

ZBIORNIK paliwa, tapicerkę do **Sierry**, kombi, 23-42-46 40110

USŁUGI MOTORYZACYJNE

******AUTO-SZYBY, całodobowo**, najtaniej, Mireckiego 16, Gdynia, 27-01-24 36735

*****AUTO-SZYBY**. Również do samochodów japońskich. Sprzedaż - montaż, Gdynia, Śląska 1/7. Dojazd Podolską do końca **21-74-26** 24943

****AUTO-SZYBY**, Przymorze, Czarny Dwór 10, 53-49-98 24942

***AUTO-HAK**, tel. 31-40-50 38663

***AUTO-SZYBY, Gdynia, Morska 306, 23-68-88** 75066

***AUTOALARMY Boxer** Cel Protektor, Mul-T-Lock radiopowiadamianie, centralzamek, znakowanie, klimatyzacja, radia. Sopot, al. Niepodległości 849, 51-76-49 52575

***FRANCJA** - samochody!!! Osobowo-ciężarowe, 41-96-42 29459

3"Walker" krajowe i dorabiane wg wzoru, 41-68-96. Gdańsk, Matemblewska 14, Krajewski 24940

56-51-71 **PRZYCIEMNIANIE** szyb 20672

23-09-64 AUTOALARMY 71527

MOTORYZACYJNE

AUTO-Złomowiec skup - sprzedaż, 43-50-60 4883

AUTO-GLAS "M & M". Szyby samochodowe. Sprzedaż - montaż. Gdańsk, Siennicka 30/40, 46-28-85, 31-98-54. **Komis** 37537

AUTO-GLAS GDAŃSK szyby samochodowe - osobowe, ciężarowe, autobusy dostawcze. Szybki profesjonalny montaż, fachowa obsługa, Oliwa, Grunwaldzka 487, tel. 52-22-31, 52-28-14 R-316

AUTO-SZYBYJaan, sprzedaż - montaż, nowe niższe ceny, **Gdynia**, 20-49-77, Kapitańska 4 32710/2

AUTO-SZYBY. Jaan, sprzedaż - montaż, nowe niższe ceny. **Orunia**, 39-02-20÷29 wew. 230, Jedności Robotniczej 223 (Eltor) 32710

AUTO-SZYBY. Jaan, sprzedaż - montaż, nowe niższe ceny. **Wrzeszcz**, tel. kom. 090-508403 lub 41-49-92, Kościuszki 8 32710/1

AUTOALARM, blokady, znakowanie, instalacje, **autogaz**. Gdańsk, Powstańców Warszawskich 23, 32-35-76 3561

AUTOALARMY - Piranha, (0-58) 21-12-00 (0-69) 31-40-03 38477

AUTOALARMY - Splinter, 52-12-65, 52-03-01, 23-68-88 32717

AUTOALARMY - Cerber, 32-48-94, 52-43-11 44700

AUTOALARMY, radia, Pruszcz, 82-37-29 4787

AUTOGAZ, haki - montaż, 51-76-49 52573

DIAGNOSTYKA samochodowa, komputerowy pomiar, regulacja geometrii, Derwisz, 41-53-30 56664

HAKI holownicze osobowe, dostawcze, Gdynia, Chwaszczyńska 7 Auto Myjnia Karwiny 37187

SAMOCHODY sprowadzam dostawcze również, 248-695 82572

SKUP sprzedaż samochodów, tel. 0-90501610/0-90501770 40433/4

WYPOŻYCZALNIA „Piast" - osobowe, dostawcze, 52-26-33 72642

WYPOŻYCZALNIA Tex dostawcze, mikrobusy: VW, Mercedes, 41-24-30 1585

WYPOŻYCZALNIA "As" Polonezy, 47-83-65, 56-37-30 4369

WYPOŻYCZALNIA Nava samochodów dostawczych, 39-02-20 w. 224, po 17.00 57-65-34 3910

WYPOŻYCZALNIA - tanio - Opel Corsa, Daihatsu Charade, tel. 31-64-27, 46-28-27 39294

WYPOŻYCZALNIA Żuków, 57-61-94 3546

WYPOŻYCZALNIA Żuków Automar, **52-45-79** 3412

WYPOŻYCZALNIA samochodów osobowych, 41-04-01, 41-16-93 38351

WYPOŻYCZALNIA dostawczych Peugeot, Ducato, 41-39-24 5175

WYPOŻYCZALNIA Samochodów Dostawczych **"Bis"**, 47-99-24 3771

WYPOŻYCZALNIA - 29-03-59, osobowe, dostawcze - Polonezy 82528

AUTOALARMY **Carsafe**, 32-62-59 w. 10 39517

AUTOALARMY, montaż, produkcja, sprzedaż, serwis - NET Gdynia, Kaprów 10, 248-374 34282

AUTOHOLOWANIE, 71-45-55 85140

GAŹNIKI, wtrysk benzyny, regulacje, naprawy, 57-87-47 75299

LAWETĘ wypożyczam, 41-24-30 1586

NOWO otwarty **Truck - Autohandel** ciągniki - ciężarowe - dostawcze, Gdańsk-Letnica, ul. Sucha 31, Baza WPT. Zapraszamy 2776

WYPOŻYCZALNIA osobowe, 22-05-47 82675

WYPOŻYCZALNIA - osobowe, 399-384 po 16.00 5245

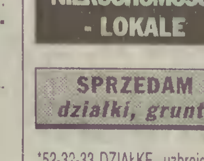

NIERUCHOMOŚCI - LOKALE

SPRZEDAM działki, grunty

*52-32-33 DZIAŁKĘ uzbrojoną - Rotmanka, 1700 m kw. 5207

MIECHUCINO - działki nad J. Długim, tel. 41-26-84 86308

DZIAŁKĘ 0,43 ha, Gdańsk-Orunia, uzbrojoną sprzedam, 51-46-59, 51-04-44 po 16.00 32843

DZIAŁKI budowlane, rzemieślnicze **Osowa**, Trójmiasto, 52-76-86 4807

GDAŃSKA Kancelaria Prawnicza O. Koprowski T. Krzemiński - atrakcyjna działka 2,43 ha, 18 km od centrum Gdańska, okolice Kolbud, pod usługi turystyczne, teren ekologiczny. Informacje: Gdańsk, Wały Jagiellońskie 26, tel./fax: 46-26-21/22 5734

NIERUCHOMOŚCI - LOKALE

DZIAŁKA z domkiem letniskowym, 41-62-40 87528

DZIAŁKĘ ogrodniczą Oksywie Górne, tel. 24-39-27 85381

DZIAŁKĘ 1520 m kw., w Gdyni sprzedam, 52-81-87 85277

DZIAŁKĘ budowlaną 563 m kw., Gdynia, ul. Sucha 4, tel. 21-74-85 od 9.00 85395

DZIAŁKI budowlane w Baninie, 81-48-81 po 17.00 5333

SPRZEDAM 4 ha ziemi, 81-54-22 86338

SPRZEDAM dom

OSOWA dom oraz **segment**, 52-76-86 4804

GDYNIA wspaniały, nowy dom, 20-71-96 36881

DOBRZE! Sprzedam segment szeregowy w Redzie, stan surowy, otwarty, 27-41-50 do 15.00 85380

DOM z działką w Piastowie k/ Warszawy, tel. 022/10-77-66 87514

DOM Łęgowo, 82-85-68 79338

DOM, budynki gospodarcze, działka 10 000 m kw., uzbrojona, ogrodzona, 25 km od Trójmiasta, 51-82-99 84149

SEGMENT w śródmieściu, 31-22-36 10429/3

SEGMENT do wykończenia Złota Karczma, 56-34-64 78566

SPRZEDAM domy szeregowe 220 m kw., Rumia Janowo. Wiadomość: Gdynia, Świętojańska 139/22 86541

SPRZEDAM mieszkanie

GDYNIA-Grabówek - firma budowlana sprzedaje mieszkania. 260 - 280 USD/m kw. 51-45-74 38132

GDYNIA-Obłuże - 3 pokoje - 360 mln, 297-309 84025

GDYNIA- Dąbrowa **123 m kw.** nowe mieszkanie, 52-76-86 4801

OLIWA 4-pokojowe (115), 51-15-85 84146

OLIWA, Osiedle Krasickiego **M-3**, 52-76-86 4802

REDA 2-pokojowe, 51-15-85 84148

SOPOT dwupokojowe (42), piętro IV (ostatnie), 390 000 000,- 51-15-85 84063

STOGI 54 m kw., z telefonem, 37-08-06 5523

ŚRÓDMIEŚCIE dwupokojowe, 51-15-85 84147

WRZESZCZ 2-pokojowe, 51-15-85 84145

57-02-99 - MIESZKANIA 4326

STARÓWKA Gdańsk, Długa, dwupokojowe, telefon, III p., tel. grzecz. 47-95-88 42355

DWUPOKOJOWE, 41-12-71 w. 137 54893

KOMBUD oferuje nowo wybudowane mieszkania jedno-, dwu-, trzy-, czteropokojowe. Termin zasiedlenia 30.11.1994, 31.08.1995. Cena od 330 USD, oraz lokale użytkowe. Gdynia, Paprykowa 12, tel. 290-605, 290-016 w. 12 37098

MIESZKANIA sprzedamy, 52-42-34 3352

MIESZKANIE, 52-24-61 2936

MIESZKANIE, 710-799 85359

SPRZEDAM mieszkanie M-3, 50 m, 360 mln, Obłuże, 20-21-81 85375

SPRZEDAM lokal biur.-usług.

SPRZEDAM tanio lokal w centrum Pruszcza 80 m. 51-14-95 42608/1

OD 100 m pomieszczenia hurtowo - magazynowe przy zjeździe z obwodnicy, 204-393 82796

KIOSK handlowy 10 m kw., z lokalizacją i wyposażeniem lub zamienię na mieszkanie kwaterunkowe. Gdańsk, Aleja Zwycięstwa 45/1 3281

SPRZEDAM garaż

GARAŻE blaszane, 56-41-25, 57-29-20 4599

GARAŻ Płyta Redłowska, tel. po 19.00 290-222 86539

GARAŻ Przymorze, 51-28-15 86333

MUROWANY, elektryczność, Wejhera - Żabianka - Wrzeszcz, ul. Legionów 66/8 5502

KUPIĘ działki, grunty

ZIEMIĘ rolną 3 - 5 klasa, 52-81-66 (wieczorem) 3923

DZIAŁKĘ budowlaną, Gdańsk - Sopot, 500 - 1000 m kw., 43-10-49 5292

KUPIĘ mieszkanie

*****53-07-61 **SUPERPILNIE!!! - Mieszkanie** 75791

*24-37-30 **KUPIĘ!!!** mieszkanie 37064

*57-02-99 - KAWALERKĘ, dwupokojowe 4328

DWUPOKOJOWE Przymorze - Zaspa, kupię, 41-06-92 40456/7

SOPOT 60 m, telefon, widok na morze, 51-54-65 82932

NIERUCHOMOŚCI - LOKALE

SOPOT - mieszkanie, 53-00-85 78700

1-, 2-POKOJOWE, 712-599 85360

20-81-56 KUPIĘ mieszkanie do 500 mln 34353

21-69-64 **KUPIĘ** mieszkanie 37108

297-309 M-3, 4 Trójmiasto 40628

3-, 4-POKOJOWE, 52-42-34 44026

41-90-31 PILNIE dwupokojowe 36528/1

31-41-70 - KUPIMY mieszkanie 2-, 3-pokojowe 3921

51-37-45 DWUPOKOJOWE lub kawalerkę zdecydowanie kupię

ARTDOM Sopot, ul. A. Krajowej 86, 51-53-19 - dwu- lub trzypokojowe **pilnie** 86453

DWUPOKOJOWE, 52-42-34 79114

DWUPOKOJOWE, 57-32-18 5552

DWUPOKOJOWE, 53-87-96 5574

JEDNOPOKOJOWE, 41-12-71 w. 137 54894

KUPIĘ mieszkanie, 52-46-40 39561

KUPIĘ, wynajmę mieszkanie, 52-24-61 2935

KWATERUNKOWE 1, dwupokojowe Trójmiasto, 51-63-68, po godz. 17.00 84076

M-2, M-3, 52-24-61 2932

MAŁE mieszkanie kupimy, 52-42-34 3382

MIESZKANIE do 300 milionów, 31-22-36 10428/2

MIESZKANIE 38 - 50 m na Wzgórzu Maksymiliana, 21-07-18 82849

MIESZKANIE, 32-07-62 87504

PILNIE kupimy mieszkanie 3-pokojowe, 41-06-92 39326/1

ODNAJMĘ mieszkanie

M-3, telefon, TV Sat, płatne za rok, tel. 41-82-69 od 12.00 do 18.00 5496

PIĘTRO domu 80 m kw., w Sopocie wynajmę. Oferty 85183, Biuro Ogłoszeń, Gdynia, ul. Władysława IV 24 85183

SAMODZIELNE mieszkanie wynajmę, tel. 25-34-06 85457

WYNAJMĘ pokój osobom samotnym, tel. kont. 23-67-19 85282

ODNAJMĘ lokal biur.-usług.

LOKAL 80, Elbląg, 33-71-89 76639

DO wynajęcia lokal na hurtownię o pow. 115 m kw. w Gdańsku, ul. Grunwaldzka, tel. 41-46-68, 46-04-69 w godz. 7.30 - 15.30 42351

LOKAL ca. 200 m kw.. z telefonem i pomieszczeniem sanitarnym. Parter domu jednorodzinnego na biuro wynajmę w Redzie. Wiadomość: Wejherowo, tel. 72-37-82 po godz. 19.00 85134

ODDAMY w najem magazyny, oraz lokale handlowe i biurowe, 43-01-77, 43-15-29 w. 52 3159

POMIESZCZENIA produkcyjno - magazynowe z zaplecze 135 m, oraz biura 80 m. odnajm, 23-54-59

POMIESZCZENIE magazynowo-produkcyjne 1250 m kw., w Straszynie wydzierżawię, 390-934 86294

WARSZTAT lub wynajmę, 31-22-36 10430/3

POSZUKUJĘ domu

TRÓJMIASTO, nieduży, z telefonem, 57-98-42 5521

POSZUKUJĘ mieszkania

*******53-07-61 **NATYCHMIAST!!! - Mieszkania** - poszukuję 75789

******NATYCHMIAST** poszukuję mieszkania M-2, M-3, **56-16-02**, 23-04-18 5506

***37-43-56 - **POSZUKUJĘ!!!** Mieszkania!!! 3642

*20-23-94 **POSZUKUJĘ!!!** mieszkania 37062

TRÓJMIASTO, trzypokojowe z telefonem, 57-98-42 5518

21-96-12 POSZUKUJĘ mieszkania

41-90-31 PILNIE poszukuję mieszkania 36528/3

56-27-32 PILNIE poszukuję mieszkania 3858

DREX, 20-73-42 mieszkania, domy

POSZUKUJĘ pilnie taniego mieszkania, 31-22-36 10427/2

SPOKOJNA, niepaląca studentka poszukuje pokoju na trasie Orłowo - Wrzeszcz, 53-29-27 po 20.00 82922

POSZUKUJĘ lokalu biur.-usług.

FIRMA zagraniczna poszukuje lokalu na działalność handlowo-usługową, 31-84-30 5310

POSZUKUJĘ lokalu handlowego Sopot, Żabianka, tel. 0-90508111 5464

ZAMIENIĘ mieszkanie

MIESZKANIE M-4 o pow. 60 m kw., spółdzielcze na parterze, zamienię na dwupokojowe, tel. 24-38-29 85385

NIERUCHOMOŚCI - LOKALE

POŚREDNICTWO - AGENCJE

**********HANNA!!! 53-38-93**, 56-41-40. **Największy!!!** - wybór - **Trójmiasto! Najtańsza!!!** - (bezprowizyjna) - **Sprzedaż!!! - Wynajem!!! Mieszkań - Domów** - Lokali - **(11.00 - 20.00) Szanowni** Właściciele! - **Superpilnie!!! - przyjmujemy - wszystkie -zgłoszenia - żadnych opłat!!!** - 52-22-96, 53-07-61. **Biznesmeni - Cudzoziemcy - czekają!!!**, Kołobrzeska 42 E (falowiec parter) 75788

*********37-42-91 -**"ARTUS"** - Wynajem - Sprzedaż - 37-43-56 - "Zieleniak" (10.00 - 19.00) - Najwięcej ofert!!! Zgłoszenia bezpłatne!!! 5213

*******41-73-68, 46-07-66, 48-26-57 - **„LOKUM"** - Wrzeszcz, Klonowa 1 2153

****** 41-90-31**"KORPORACJA Strzelczyków Kupno!!! Sprzedaż!!! Wynajem!!! - Obsługa Prawno - Notarialna!!!**, Miszewskiego 12/13 36528

*****56-27-32 **WYNAJEM** (Zgłoszenia bezpłatnie) 3859

****57-02-99 **MIESZKAŃ"**, kupno, sprzedaż, wynajem 4321

****51-53-19 ARTDOM kupno, sprzedaż, wynajem. Wyceny nieruchomości, doradztwo** prawne 86452

***52-42-34 **„DOM"** sprzedaż, kupno, wynajem 3381

*****KURSY**, wyceny **nieruchomości**, Gdańsk, Partyzantów 67, 41-52-83, 10.00 - 17.00 39408/1

21-96-12 **WYNAJEM 75070

24-83-83 **"ASTRA" - Sprzedaż!!! - Wynajem!!! Orłowo, Klonowa 11 37061

*20-98-93 **"INTO"** - Kancelaria kupno - sprzedaż, Gdynia, Abrahama 10 37110

*47-67-64 - **POLSTAR - !!!** - Mieszkania - Nieruchomości!!! - **Kupno - Sprzedaż - Wynajem** - - Zamiana !!! - Kraj - Zagranica!!! - Wrzeszcz - Na Wzgórzu 28, 11.00 - 18.00 (boczna Jaśkowej Doliny!!!) 76827

*48-26-57 **MIESZKANIE!** 3105

***51-26-41 AKME** Pośrednictwo Sopot, Grunwaldzka 67/2 27913

***AGENCJA Nieruchomości** Geobis, Gdańsk, Długa 76, 31-25-24, 31-48-51 w. 144 (9.00 - 17.00). Codziennie **pełna obsługa prawna** R-1961

20-14-03, 29-72-61 **"SZMIDT"**

20-31-88 **COMAX** 40127

20-71-96 **TABOR** Gdynia, Starowiejska 14 - mieszkania, domy, lokale użytkowe - codzienne dyżury **architektów** 37118

20-78-78 - WYNAJEM 75068

20-81-56 **FACTOR - sprzedaż, wynajem** 34352

21-09-95, 29-72-70 **"FORUM"**

21-63-13, 25-33-00 **BŁYSKAWICZNY wynajem!!!** Pokoi, mieszkań, domów, lokali

32-97-34 **ARGEO** 4336

41-12-71 w. 260 **ABC** Pośrednictwo 1863

52-31-07 **AS!!!** Centrum **wynajmu**, zamiany 34401

200-611 - WYNAJEM mieszkań, biur, sklepów. Zgłoszenia bezpłatne! 84004

29-72-32 WGN, Gdynia, Świętojańska 72 37669

314-234 w. 54 Wynajem. Zgłoszenia bezpłatne! 3044

41-06-92 ANTIDOTUM-Kancelaria Prawnicza Biuro Obrotu Nieruchomościami zaprasza, Wrzeszcz, Chrobrego 1/2 40456

51-87-82 POŚREDNICTWO Sopot-Brodwino, Kolberga 11 36491

53-86-84 NIERUCHOMOŚCI Kancelaria Prawnicza Jakub Tekieli, Przymorze, Jagiellońska 2, 9.00 - 18.00 5309

AMIS - Pośrednictwo mieszkaniowe, tel. 41-64-56 4858

APEKS - 460-846, 460-847, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 102, pokój 18, 9.00 - 19.00, sobota 10.00 -14.00 39317

ARCHstyl pośrednictwo, 52-46-40 38326

ARGENT - Nieruchomości, kupno, sprzedaż, wynajem, 46-08-95 29098

DOMENA Gdynia, Świętojańska 9 - kupi mieszkania, **20-83-01**

EXPRESS!!! - sprzedaż, wynajem. Działamy szybko, solidnie. Przyjmujemy oferty **bezpłatnie**. Gdańsk, Jagiellońska 13, p. 311, 57-15-15 wew. 37. Kościuszki 124; 47-83-65. **Zapraszamy**

KANCELARIA Prawnicza Lech Kucharski - **Nieruchomości, 31-62-16**, Gdańsk, Za Murami 2/10, (Dom Harcerza) 4838

MERPOL kupno, sprzedaż nieruchomości, mieszkań, **211-501**

NIERUCHOMOŚCI - LOKALE

POMORSKA Giełda Nieruchomości - czasopismo - 20 stron ofert - **dostępne w kioskach** 37668

KUPIMY mieszkania, domy, 460-846, 460-847 39317/1

POSZUKUJĘ mieszkań, domów, biur, sklepów - do odnajmu. Zgłoszenia bezpłatne - 23-73-18, godz. 10.00 - 18.00, 52-35-85, godz. 17.00- 19.00 85012

SOPOT, Gdańsk, **M-2, M-3, M-4** sprzedam, 52-76-86 4810

ZAMIANY, 41-12-71 w. 137 54892

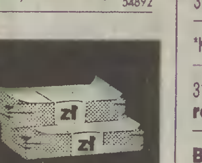

BIZNES

OBSŁUGA ekonom. prawna

BIURO rachunkowe, 25-11-70 85333

WSPÓŁPRACA

WSPÓLNIK - 250 mln. Działalność gastronomiczno-rozrywkowa, centrum Zaspy, tel. 41-50-88 5517

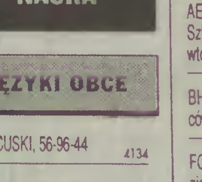

NAUKA

JĘZYKI OBCE

FRANCUSKI, 56-96-44 4134

****POLIGLOTA**, Wrzeszcz, Matejki 6, 47-02-75 (10.00 - 18.00) angielski, niemiecki, włoski, francuski, hiszpański, szwedzki, holenderski 5419

21-15-84, 21-93-64 **TŁUMACZE** - promocyjne ceny 16014

ENGLISH WAY. Nowoczesne i zindywidualizowane metody nauczania angielskiego. Komfortowe warunki - grupy do 6 osób. Wszystkie poziomy, FCE, 20-16-81, 20-21-56 80762

EUROSCHOOL - Liceum, 20-18-38 83386

EUROSCHOOL - Podstawowa, 20-18-38 83385

***LinCare - angielski* - Studium pomaturalne, First Certificate, CAE. Początkujący, 20-55-59** 82522

LinCare - angielski - Oficerowie - seminarium, treningi. Marynarze - kursy kwalifikacyjne, 20-55-59 82523

ANGIELSKI (Żabianka), 56-15-96 81978

ANGIELSKI profesjonalnie, tanio, 32-86-70 5514

ANGIELSKI po 14.00 56-20-31 84072

ANGIELSKI tanio u ucznia, 56-28-88 81918

ANGIELSKI korepetycje, tanio, Gdynia, 22-09-28 85422

ANGIELSKI - nauka, korepetycje, 27-00-56 87708

ANGIELSKI, 41-97-06 81191

ANGIELSKI, 24-01-95 85330

ANGIELSKI, 43-04-68 5244

FRANCUSKI, 52-29-10 5149

ROSYJSKI, 57-69-58 5225

KOREPETYCJE

BIOLOGIA, 41-47-84 86093

JĘZYK polski, 20-69-64 16021

MATEMATYKA - egzaminy do liceum, fizyka, 57-77-53, 51-04-00 84390

MATEMATYKA - ósmoklasiści, 56-48-31 83919

MATEMATYKA, 32-61-83 79894

MATEMATYKA, fizyka, 23-30-45 83395

MATEMATYKA, dojeżdżam, 52-30-10 82398

MATEMATYKA, 57-60-78 3665

MATEMATYKA, 51-49-79 3132

MATEMATYKA, 24-37-64 85219

MATEMATYKA, 53-09-28 5299

MATEMATYKA, 21-71-45 85342

MATEMATYKA, 48-53-06 81996

MATEMATYKA, student, 24-36-02 85411

POLSKI, 47-92-63 4966

POLSKI, niemiecki, 52-44-22 pok. 312 5375

POLSKI, matury, egzaminy, 51-85-64 81611

NAUKA

KURSY, SZKOLENIA

****KURSY: **Wyceny Nieruchomości, Agenta Celnego**, Doradców Podatkowych, Syndyka, "Rotex", Długi Targ 1 - 7, 31-68-41 35975

*****KURSY**, wyceny **nieruchomości**, Gdańsk, Partyzantów 67, 41-52-83, 10.00 - 17.00 39408

KURSY: księgowości, komputerowe, kasjerów walutowych, sekretarek, maszynopisania. **ODDK, 41-12-36, 41-12-31, wew. 312-313 37503

*KURSY komputerowe, 20-50-63 82255

31-67-34 **KURSY komputerowe** - Infomer 3482

BCI organizuje kursy: maszynopisania, komputerowe, księgowości, Szkoła Sekretarek, **21-71-10** 40801

CARO Kurs "B", rozpoczęcie 21.X., 16.30, 48-72-83 83629

CONRADINUM, prawo jazdy, gwarancja rzetelnego wyszkolenia, 43-03-89, 41-20-18 5162

CREDO prawo jazdy wszystkie kategorie, 32-32-18 3549

DUET kurs kat. B, 41-96-20, 31-34-96 81185

KOMPUTEROWE, 21-80-21 (331) 82413

NAJTAŃSZE kursy komputerowe, 38-42-65, 31-96-23 R-1898

POLICEALNE Studium Marketingu przyjmuje kandydatów, 20-18-38, 25-48-10 83363

SKARBIT indywidualne kursy komputerowe, 21-98-76 85037

AEROBIC - callanetics. Społeczna Szkoła Podstawowa, Kartuska 245, wtorek 16.00, czwartek 18.00 84396

BHP i ppoż. Specjalistyczna Placówka Dydaktyczna, 56-11-09 5397

FORTEPIAN - lekcje gry każdy poziom, 57-36-44 81612

IMP CAD, kursy komputerowe. 47-16-16 3972

LEKCJE rysunku, 53-77-45 86255

PRAWO jazdy, 21-14-03, Śląska 35 82677

STUDIO ABC - profesjonalna szkoła maszynopisania komputerowego metodą dziesięciopalcową, bezwzrokową. Zniżki dla uczących się i bezrobotnych. Zapisy - Gdańsk, Grunwaldzka 141, 46-12-78 3616

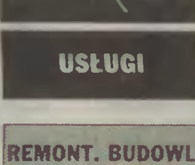

USŁUGI

REMONT. BUDOWL.

AMIS - budowy, remonty, stolarka, tel. 41-64-56 4859

CYKLINOWANIE MW, 53-09-40 3509

DRZWI przesuwane, 41-56-53 wew. 6 83920

DRZWI drewniane, tapicerka, 41-79-91 83625

DRZWI - metalowe, kraty, 32-65-49 5062

ELEKTROINSTALATORSTWO, 23-15-18 85430

FIRMA wykonuje remonty, tynki, malowanie, sufity podwieszane, suche tynki, **24-81-16**, 53-71-37

HYDRAULICZNE, 23-04-39

KAFELKOWANIE i układanie boazerii, 72-21-78 71522

KAFELKOWANIE i układanie boazerii, 72-21-78 71522

KOMINKI, 43-59-78 4474

MALOWANIE, (wygładzanie ścian), szpachlowanie, tapetowanie, malowanie elewacji i towarzyszące roboty murarskie, 23-67-19

OKNA dachowe, 52-05-32 4058

PARKIET eksportowy. Najwyższa jakość, roczna gwarancja, VAT, 57-06-69 39600

PARKIET własny, powierzony, układanie, 51-30-64 66447

PARKIET - własny - powierzony, układanie, 53-93-71 81198

TAPETOWANIE, 26-64-55

USZCZELNIANIE okien, drzwi, 52-08-33 81922

USZCZELNIANIE okien, drzwi, 52-13-19 4890

ZAMKI, 32-18-69 5152

ATLAS: **parkiet, deski**, schody - montaż, sprzedaż, **VAT**, gwarancja. Kościuszki 6, 41-46-54 wew. 6 4093

BOAZERIA, 53-13-25 86282

CYKLINOWANIE **solidnie**, 57-26-19 3372

CYKLINOWANIE, 31-66-66 2329

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 53-94-68 3266

CYKLINOWANIE, 47-90-58 4030

CYKLINOWANIE, 32-40-44 4226

USŁUGI

CYKLINOWANIE, 21-62-75 82685

CYKLINOWANIE, 27-00-74 36737

CYKLINOWANIE, 23-40-20 82742

CYKLINOWANIE, 32-56-69 5120

CYKLINOWANIE, 22-29-45 86518

CYKLINOWANIE, **VAT**, 41-60-94

CYKLINOWANIE, 53-22-62 5355

CYKLINOWANIE, 53-63-85 78756

CYKLINOWANIE, 53-14-09 3530

CYKLINOWANIE, 20-74-81 34372

CYKLINOWANIE, 56-01-95 82502

CYKLINOWANIE, 32-06-10 82501

CYKLINOWANIE, 41-73-23 29080

CYKLINOWANIE, 37-32-21 3531

CYKLINOWANIE, 32-62-10 3712

CYKLINOWANIE, 53-18-40 66448

CYKLINOWANIE, 53-14-46 82602

CZYSZCZENIE dywanów, tanio, 57-77-33 5131

DEKARSKO-blacharskie, 27-04-07

ELEKTROINSTALACJE, 57-59-84

ELEKTROINSTALACYJNE, 31-26-62 86040

ELEKTROINSTALACYJNE, 714-394 85147

ELEKTROINSTALATORSTWO, 41-09-41 4439

ELEKTROINSTALATORSTWO, VAT, 51-69-05 32823

ELEKTRYCZNE, 24-24-04 36890

ELEKTRYCZNE, 41-51-79 86276

FIRMA **"Parkietus"**, 51-26-04, układa parkiet, (własny, powierzony), **VAT**. Gwarancja. Tanio 3843

GARAŻE blaszane, 23-06-97 82895

GAZOWE, 32-28-30 39551

GAZOWE, 48-70-18 71756

GAZOWNICZE, 53-76-54 81094

HYDRAULICZNO-gazowe, 53-41-45 39604

HYDRAULICZNE, 23-70-61 78491

HYDRAULICZNE, 47-91-23 4940

HYDRAULICZNE, 25-26-46 82786

HYDRAULICZNE, 37-58-92 5250

HYDRAULICZNE, 39-97-27, czyszczenie kanalizacji 5404

HYDRAULICZNE, 52-09-48 86292

HYDRAULICZNE, 43-17-10 74043

HYDRAULICZNE, 32-58-94 3828

KAFELKOWANIE - remonty, 41-99-35 po 17.00 5493

KAFELKOWANIE, 32-56-32 84292

KAFELKOWANIE, 41-76-88 4591

KAFELKOWANIE, hydraulika, **sufity** podwieszane, płyty gipsowe, 57-74-53 86259

KAFELKOWANIE, hydraulika, 53-58-60 5100

KAFELKOWANIE, tel. 27-00-65

KAFELKOWANIE, hydraulika, 23-89-04 82283

KOMINKI, 32-85-16 4310

KOMINKI, 31-78-76 86087

KOMINKI, 56-46-95 86059

KOMPLEKSOWE usługi budowlane, VAT, 41-13-65 2969

MALARSKIE, 32-10-28 81925

MALOWANIE mebli, 43-47-84 4660

MALOWANIE - tapetowanie, 20-46-80 32825

MALOWANIE, 20-74-81 83117

MALOWANIE, tapetowanie, 56-48-50 83613

MALOWANIE, tapetowanie; solidny, samodzielny malarz, tel. 32-55-96 5327

MALOWANIE, tapetowanie, 51-04-73

MALOWANIE, tapetowanie, 41-68-16

NAPRAWA, **uszczelnianie okien**, 20-27-20 83611

PARKIECIARSTWO, 20-97-57 85421

PARKIET układanie, 31-51-27 4888

PARKIET, 56-94-75 87712

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, VAT, 41-13-65 2968

STOLARSKIE, **VAT**, 31-35-12 5412

STOLARSTWO, parkieciarstwo, 31-32-10 4746

SUFITY podwieszane, kafelkowanie, 43-42-33 4517

SZKLARZ, 46-03-04 78504

UKŁADANIE, cyklinowanie, 21-03-07

ZABUDOWY balkonów, 56-40-89

NAPRAWA sprzętu gosp. dom.

***51-70-91 LODÓWKI**

****LODÓWKI, zamrażarki, 51-84-61** lub **81-68-68**, naprawa, gwarancja 4853

USŁUGI

***LODÓWKI, zamrażarki, pralki, 52-16-53** 3808

LODÓWKI - zamrażarki, 22-10-29, 53-57-92, 31-74-97 - **Najtaniej** 85007

LODÓWKI naprawa, 2-letnia gwarancja, 32-29-48 4229

LODÓWKI - usługi domowe, 24-88-70 82723

LODÓWKI, 52-29-33 3973

PRALKI, 32-80-10 80656

PRALKI, 32-55-21 2300

PRALKI, lodówki, 51-02-59 78988

PRALKI, lodówki, 24-29-18 47186

PRALKI, zmywarki wszystkie typy, Kuczewski, 41-97-74 81961

PRALKI, 56-86-72 5420

PRALKI, 52-16-53 3804

PRALKI - naprawa, 22-29-38, 23-74-27 83381

PRALKI, 23-44-48, 20-19-75 83228

PRALKI, 56-20-21 3364

PRALKI, 20-19-64 85313

PRALKI, 56-15-15 59182

LODÓWKI - lady, 51-00-80 82297

PRALKI, 20-06-78 4494

ZABEZP. LOKALI

24-30-74 **ALARMY, domofony** 82463

37-06-89 - **ALARMY** - gwarancja dwuletnia 3337

41-12-44 KRATY, zabudowy balkonów, inne 3871

53-29-77 **ALARMY**, 53-63-68

ALARMY. Telewizja nadzoru. Auto alarmy. Blokady Mul-T-Lock. Znakowanie. Miramex. Gdynia, Wrocławska 41. 22-07-77, 22-12-49, 23-47-37, 53-24-15 22617

ALARMY, 23-12-09 85410

ALARMY, 56-33-74, 53-12-71 w. 46 3309

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, 41-86-43 38437

ANTYWŁAMANIOWE, blokady, drzwi, zamki, tapicerka, harmonijkowe, 46-31-96

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, kraty, 32-45-57 4479

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, zamki, kraty, blachy, 56-22-43 3961

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe, **kraty**, tapicerka, bramy, zabudowy balkonów, 22-41-28, 23-26-86 82498

DRZWI metalowe, drewniane, 31-34-48, 53-31-44 3184

DRZWI drewniane, zbrojone, 43-46-51 3904

FOLIE rolety antywłamaniowe "Janex", 51-60-22, 53-79-83 39552

MONTAŻ - autoryzowany serwis **zamków** Gerda, Abloy, Evva, Assa-Solid i innych. Lares. Gdynia, ul. Świętojańska 98, 20-16-67 R-93

ROLETY antywłamaniowe, ocieplające, bramy garażowe zwijane, Sohns-Pol, 39-92-65 4545

ROLETY antywłamaniowe, markizy, producent Marpol, 52-63-34 86063

ROLLGATE - rolety przeciwwłamaniowe, zwijane, **kraty, bramy**, 31-10-11 w. 31 39314

ALARMY - montaż, produkcja, sprzedaż, serwis - NET Gdynia, Kaprów 10, 248-374 34282/1

ANTYWŁAMANIOWE rolety **Bogumił & Górka**, Gdańsk, Piekarnicza 1, tel./fax 32-62-51 wew. 208 4524

DOMOFONY sprzedaż - montaż, 24-00-90 85224

DOMOFONY, 29-70-05 85312

DOMOFONY, 43-22-20 3713

DOMOFONY, 25-55-10 82443

DOMOFONY, 71-36-66 83394

AUDIOVIDEO

"SAMSUNG - autoryzowany serwis video, RTV, AGD, centrale abonenckie, Gdańsk-Morena, Bulońska 16. **Tel. 48-55-71** 24896

ANNTENY ekspresowo, 23-12-30. Gwarancja 82902

ANTENY satelitarne, RTV, obrotnice, 31-87-58 83744

ANTENY, 51-68-27 3094

ANTENY, 31-36-64 3096

ANTENY, 41-89-97 2924

ANTENY Sat, 20-51-04 82481

ANTENY RTV - satelitarne, 23-73-38 82534

ANTENY RTV- Sat, 22-45-05 82887

ANTENY, 52-29-71 78985

USŁUGI

ANTENY, 32-91-31 4123

ANTENY, 39-94-32 4172

AUDIOVIDEO-telewizyjne - kamery. Roczna gwarancja, 32-69-41 81968

CURTIS, Sony, Neptun inne. **Videoteleserwis**, 41-83-87, 23-05-95 5461

FUNAI, Sanyo, Neptun, inne. **Televideonaprawa**, 24-41-04, 32-19-25 5458

GRUNDIG, Neptun, 53-38-87

ROYAL - JVC - Samsung - Sony - Neptun, inne; serwis. Bezpłatny dojazd, 32-81-69, 25-21-97 3867

SANYO - Sony - Neptun, inne, serwis. Bezpłatny dojazd, 52-44-60, 25-21-97 3868

SONY - Otake - Royal, inne, serwis, 32-37-30, 23-51-04, bezpłatny dojazd 5224

TELE - Colormat - Neptun, zachodnie, magnetowidy. Bezpłatny dojazd. 32-37-30, 23-51-04 3682

TELE- Jowisz, Neptun, Helios - **naprawa**, dojazd bezpłatny, 31-88-63, 41-38-66 5377

TELENAPRAWA, 52-30-91 3945

TELENAPRAWA - Neptun, Jowisz, Helios - dojazd bezpłatny, 41-69-66, 41-71-01, 53-79-45 3732

TELENAPRAWA, przestrajanie, 23-52-42 82668

TELEWIZYJNE radzieckie, polskie, przestrajanie, 41-20-10

TELEWIZYJNE zachodnie, 47-23-95 5455

TELEWIZYJNE, 32-78-48, 31-07-02, dojazd bezpłatny 4227

TELEWIZYJNE, 51-67-17

TELEWIZYJNE, 53-50-68

TELEWIZYJNE, 41-08-82

TELEWIZYJNE, 20-21-52

VIDEONAPRAWA, dojazd bezpłatny, 53-11-26 20739

VIDEOFILMOWANIE profesjonalne, 51-14-45 78963

VIDEOFILMOWANIE, **56-85-19**

VIDEOFILMOWANIE, 56-53-95

VIDEOFILMOWANIE, 56-83-95

VIDEOFILMOWANIE, 71-42-81

WIDEOFILMOWANIE - Perfekt, 71-38-24 82737

WIDEOFILMOWANIE, 41-74-54

WIDEOFILMOWANIE, 32-84-34

TRANSPORTOWE

1,5 - 2,5 T, 23-16-52 83366

1,5 T, 29-70-05 85311

1,5 T/3600, 8 osób, 53-59-72 3727

1,6 T/3 600, 71-10-15 83231

1,8 T, 57-70-96 3081

2, 5, 10 TON, 39-05-11 4427

2,5 MERCEDES, 71-38-70 85307

20-62-35 ŻWIR 85347

21-69-53 85002

72-07-11 4021

BUS, 25-29-34 40574

ERONTRANS Transport Międzynarodowy i Spedycja. Usługi na terenie całej Europy, specjalizacja Wielka Brytania, Finlandia, WPN, Tabor chłodnie, plandeki, (0-58) 81-83-54, 81-72-54, tlx 54-680 3116

LIMUZYNA, 23-40-21 82656

MIĘDZYNARODOWE przewozy do 1 tony, tel./fax 470-391 3785

PRZEPROWADZKI - 41-14-55, 41-40-55 do 59 w. 272, 56-95-25 38503

PRZEPROWADZKI meblowozem, transport, 51-53-54, 11.00 - 19.00 85241

PRZEPROWADZKI, 56-40-68 4961

PRZEPROWADZKI, transport, 53-70-58, 57-74-61 5030

DOSTAWCZY, 24-33-05 82541

EUROPA - kraj, 4 tony, tel. 0-90502780 5438

KRAJ - zagranica, **57-90-33**

KRAJ, zagranica, 48-51-83 4237

MERCEDES, 21-69-53 26667

MIKROBUS osobowo-dostawczy, znajomość niemieckiego, 57-48-73

PRZEPROWADZKI, 57-90-33

TIR - 25 t kraj, 81-28-30 3756

TRANSPORT międzynarodowy (chłodnie - 2), tel./fax 57-35-01 3428

TRANSPORT 3 tony, tel. 32-23-37

TRANSPORT - tanio, 52-18-42

ŻWIR, 82-83-79 444

ŻWIR, 56-29-93 81621

ŻWIR, **22-22-66** 85344

USŁUGI

ŻWIR, VAT, 47-61-15 3527

ŻWIR, 48-54-76 3568

INNE

'TŁUMACZENIA Gdynia, Starowiejska 26, **20-50-72**, Gdańsk, Grunwaldzka 102, **46-02-91** 77978

'TŁUMACZENIA, 53-64-80 3287

ANGIELSKI - tłumaczenia, 46-08-94 29090

BIURO rachunkowe, 41-76-88 2592

BIURO rachunkowe, 47-61-93 80094

DEZYNSEKCJA, 0-89 83-59-46 R-1491

PIANINA - strojenie, renowacja, 41-06-06 83633

TAPICERSKIE u klienta, 23-41-83. Gwarancja 85142

TRASET - Biuro Patentowe, 41-33-64 29433

ŻALLUX. Żaluzje, rolety - różne. Bezterminowa gwarancja, 31-27-84 5130

ŻALUZJE pionowe, 10 lat gwarancji. Deko-System, producent, Gadańsk, Polanki 110, **52-37-36** 39402

ŻALUZJE Żanowo producent, faktury VAT. **39-00-24** 3585

ŻALUZJE pionowe, tanio, 71-16-31 34345

ŻALUZJE, rolety tekstylne, rolety zabezpieczające - producent "AGA", Gdańsk, Kaprów 17 A. tel. **52-41-48**. Przyokopowa 1, tel. **31-49-86** 31167

ŻALUZJE producent **Hanles** poziome, pionowe, rolety. Gdynia, Wielkopolska 154. 22-48-97, 24-28-56 83239

ŻALUZJE producent Urbaniak, Gdynia. Słupecka 21, (od Warszawskiej), **20-62-40**. Gdańsk, 32-29-04 34441

ŻALUZJE pionowe. markizy, rolety, drzwi harmonijkowe. produkcja, montaż. Gdańsk, Rajska 1/5, 31-31-23. Gdynia, ul. Świętojańska 128. 29-71-55 39316

ŻALUZJE - pion/poziom, 23-34-74 40544

ŻALUZJE - pionowe, poziome, rolety, przeciwwłamaniowe. Producent, 399-586, 51-66-70 59184

ŻALUZJE, 48-75-17 4143

BIURO rachunkowe - VAT, księgi przychodów i rozchodów, handlowe. 53-12-71 w. 326 (7.00 - 15.00) 38428

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, **56-85-19** 2213

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 56-53-95 78501

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 32-14-29 2347

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 52-16-18 2992

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 23-88-95 85043

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 56-51-71, 21-81-76 82049

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 23-01-97 82389

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki (samochodowej), 21-07-33, 21-99-33 75073

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 41-32-01 81055

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Kirby, 20-49-39 82529

FOTOGRAFIA nagrobkowa, 31-24-80 2917

KOMPUTEROWE przepisywanie tekstów, tel. 22-31-87 po 17.00 82855

KULINARNE przygotowanie wesel, 48-77-46 84068

MUZYCZNE instrumenty elektronowe, akordeony, naprawa - sprzedaż, Jerzy Wysocki, (0-58) 52-50-41 w. 259. (0-58) 24-04-39 82636

NAGROBKI, 23-83-44 82545

ORYGINALNE **żaluzje** i plise "Amarant" - niektóre kolory za 120 tys. zł/szt. + 7 % VAT, max 2 m kw., Gdańsk, Narwicka 21, tel. 43-09-35 38920

SPRZĄTANIE, 41-03-44 w. 411, 17.00 - 21.00 82935

TAPICERSKIE, 41-73-34 5369

WESELA najtaniej, 32-63-81 4457

WESELA - zespół, 475-687 5048

WESELA - zespół, 32-03-82 5024

ZESPOŁY muzyczne, videofilmowanie, 43-21-40 5046

ŻALUZJE tanio, 23-55-69 82272

ŻALUZJE, 51-80-99 56486

ŻALUZJE, 32-38-96 2363

ŻALUZJE, tanio, 23-57-86 82635

ŻALUZJE, 24-35-66 32096

MATRYMONIALNE

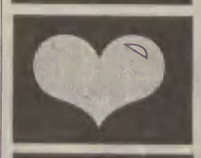

MATRYMONIALNE

53-75-11 - „ANIA" 83502

JULIA, 47-87-49 3946

KTÓRA z Pań chce poznać i związać swe życie z sympatycznym Niemcem w średnim wieku proszę napisać. Oferty 87526, Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Targ Drzewny 12/14 87526

LIDO, 24-83-83 - wieczorek 22 października 82654

MEDIUS, 21-08-53, 30 października wieczorek! 85415

SZWEDZKI biznesmen, 49 lat, pracujący w Polsce, pozna panią w wieku 30 - 45 lat, znającą język angielski. Oferty ze zdjęciem 40577, Biuro Ogłoszeń, Gdynia, ul. Władysława IV/24 40577

ZAMOŻNY, wykształcony, 52-latek, własna willa, firma, pozna w celu matrymonialnym - zdrową, bezdzietną panią do l68 z którą (pragnie) mieć własne dziecko. Tylko fotooferty 87501, Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Targ Drzewny 12/14 87501

RÓŻNE

SPRZEDAŻ

******MEBLE** na zamówienie z **50** polskich fabryk. **Promocyjne ceny "Bob Meble"**, Gdańsk, Gamcarska 18/20, dawne kino Drukarz. tel. 46-31-91 27828

*****MEBLE skórzane** - nowe. używane, Tawal, Gdańsk-Morena, Marusarzówny 2, paw. 34, tel. 48-70-15 w. 47 14672

****BOB - Meble - zestawy wypoczynkowe, dąb, skóra** odnowione. **tanio**. duży wybór. Gdańsk, Gamcarska 18/20. dawne kino Drukarz, tel. 32-58-01 27817

'REKLAMÓWKA 25/6 x 45, cena 124, Torbacz - Przedstawiciel Sinplastu, **47-11-92** 24894

'WORKI na śmieci firmowe opakowanie, 4 rozmiary, reklamówki, nadruki. **Torbacz**, przedstawiciel Sinplastu, **47-11-92** 24891

RÓŻNE

21-14-05 **CIEPŁOMIERZE**, wodomierze 38456

21-14-05 **KOTŁY** c.o., kotłownie 38456/1

21-14-05 **POMPY** Grundfos 38456/2

21-14-05 **REGULATORY** temperatury 38456/3

52-15-81 **KSEROKOPIARKI**, faxy używane, serwis, materiały eksploatacyjne, roczna gwarancja "DKS", Gdańsk, Subisława 13 27591

56-51-71 **MASZYNĘ** dziewiarską "PFAFF" 6000, do godz. 23.00 26979

BOAZERIA, deska podłogowa, 32-26-03 39606

BOAZERIA, 57-54-31 2904

BOKSERKI rodowodowe, 57-57-50 5198

CEMENT pustaki, max, wapno, zwir, bloczki, styropian, klinkier, tarcica, stemple, cegła, stal oraz 50 innych pozycji, transport, wykopy, wywóz gruzu Gdynia. Chwaszczyńska 168, tel. **29-00-36** 27813

FUTRA sztuczne, Gdańsk, Miszewskiego 17 78600

GIEŁDA zwierząt, 71-42-67 85239

KOMPUTERY PC - Wektor, 31-16-31 (400) 3525

KRUSZKOP dostarczy żwir, piasek, pustaki, bloczki, inne materiały budowlane, 52-77-53 32291

KSEROKOPIARKI, faxy - nowe, używane, gwarancja, serwis, materiały eksploatacyjne, 53-44-73 25393

MINI-WIEŻĘ Philips - CD, Tuner, Deck, 51-96-03 5576

OGRZEWACZE pomieszczeń na propan butan, tel. 78-31-78 80646

OWCZARKI niemieckie, Sopot, Sobieskiego 7/3 81624

SIATKI ogrodzeniowe, powlekane PCV. Rabitza. Transport bezpłatny. Słupsk (0-59) 278-42 R-1937

SOLARIA Alisun, 31-84-30 3668

ZBIORNIKI na olej opałowy, 39-92-38 5029

ZNICZE - lampiony wielokrotnego użytku - codziennie od 8.00 - 18.00, tel. 41-91-68 39590

BERNARDYNY, 71-37-47 82850

BOKSERKI, Gdańsk, Biskupia 11/1 3996

CHRYZANTEMY doniczkowe, hurtowo, tel. 57-92-12 81973

CHRYZANTEMY doniczkowe, duży wybór, Gdańsk-Orunia, Żuławska 73 5268

RÓŻNE

GRUBIARKO-strugarkę, "BEZ", 23-17-86 85369

JAMNIKI, 48-27-18 85266

KOMPUTER Commodore z monitorem, 52-76-86 37923

KOMPUTER PC 386 DX/33, RAM 4MB, dysk 170MB, monitor mono-VGA, 211-033 (8.00 - 16.00) 36897

KURY nioski, workowany nawóz kurzy sprzedam, 81-96-86 5034

MEBLE kuchenne, sklep, tel. 47-62-14 84300

OKNA skrzynkowe, drzwi, Lębork (0-59) 612-319 87709

OWCZARKI niemieckie, Reda, 12 Marca 92 85386

PIANINA niemieckie - antyk, Calisja, 842-126 82894

PIANINO - tanio, 53-16-49 87503

ROTTWEILERY, 0-69 214-94 80557

SIATKĘ nylonową, 24-15-12 85200

SOLARIUM 20-lampowe z opalaczem na twarz, 81-39-49, 81-18-20 87921

SPRZEDAM wyposażenie sklepu spożywczego, 23-35-98 85276

SPRZEDAM automat do lodów i bitej śmietany, konserwator, pasteryzator, bujaki dla dzieci, ladę chłodniczą, 623-716 85378

SPRZEDAM: - jasny segment młodzieżowy z półkami, szufladami, szafkami, składanym stołem. Cena 1 900 000, - silnik po rem. kap. wraz ze skrzynią biegów z przebiegiem 9 tys. km do Fiata 125. Cena 4 500 000, 23-78-22 85391

SUKNIA ślubna, 57-69-58 5227

SUKNIĘ ślubną, mały rozmiar, 57-35-01 87505

TRAK pionowy Orkan i inne maszyny rolnicze, stolarskie. 32-62-22 3621

WSZYSTKO dla dyskotek, 41-97-08 3437

WYPRZEDAŻ poprodukcyjna mebli biurowych, 41-30-64, 21-69-51 24500/1

KUPNO

PIANINO kupię (maksymalnie trzydziestoletnie), 53-25-84 87507

KOMIS - używany sprzęt zachodni: **faxy, kopiarki, komputery, audio-video, kamery, inne**. PDH „Kris" Gdańsk, Wojska Polskiego 11/13, 41-76-96 19881

KOMIS techniczny przyjmuje zgłoszenia, 32-33-99 5263

RÓŻNE

KUPIĘ tokarkę do metalu długość 0,80 - 1 metra, 48-55-77 wieczorem 87512

NUMER telefonu 51... 51-80-33 po 17.00 87529

PILNIE kupię numer telefonu w Sopocie, tel. 51-54-73 5441

SKÓRY nurtnii, króliki. (0-69) 82-47-22 86295

SKUP magnetowidów, kamer, odtwarzaczy video. (Najwyższe ceny skupu), Sopot-Wyścigi. Targowisko Non-Stop, 13.00 - 17.00 78990

ULGĘ przesiedleńczą kupię, 41-48-00 83632

SPRZEDAŻ

MASZYNY masarnicze Wilk - 130, nadziewarka 70 l, mieszalka 200 l, wózkowanny, formy do szynki prasowanej, stoły do rozbioru, stół do nadziewarki poj. lodnie, pekłowniki, tel. (0555) 22-25 4359

INNE

AMIS - opieka, sprzątanie, tel. 41-64-56 4857

ELEKTROENERGETYCZNE, wykonawstwo, projekty, 24-25-52 40626

WRÓŻKA. 23-66-25, 21-00-48 80018

ASTROLOG, **wróżenie**. Tarot, 51-40-51 78585

KOMPUTEREM (IBM - Compatible) zarobić pieniądze, Gdyni 1, 81-963, skr. pocztowa 44 85119

KREDYTY dla wszystkich. Przedstawiciel General Business Konsorcjum SC na terenie województwa gdańskiego Romuald i Renata Dampc, 80-826 Gdańsk, Ogarna 64/65 m 7, tel. 31-84-00 5119

TURYSTYKA I PODRÓŻE

*31-36-21 wew. 222 **ISABEL** Dom Harcerza supertanio, codziennie **Hamburg**. Koln, Berlin i inne miasta Europy 83506

'BANK przewozów autokarowych, bilety lotnicze, wizy autokary, wycieczki, wczasy, sanatoria, narty, zimowiska, sylwester, wycieczki szkolne, Primatour, 20-13-42 29353

'EURO-TOUR 51-66-60 (10.00 - 17.00). Przewozy międzynarodowe. Wycieczki. Wynajem mikrobusów 39269

TURYSTYKA I PODRÓŻE

20-13-42 **SYLWESTER** COS Cetniewo, Trójmiasto i wiele innych 29358

20-13-42 **ŚWIĘTA** Druskienniki, Karpacz, Krynica i inne 29357

20-13-42 CIECHOCINEK, Krynica, Karpacz, Nałęczów, Rabka i inne 29352

22-13-47 PRZEWOZY marynarzy. Wynajem mikrobusów 82499

0-90501563 PRZEWOZY Gdańsk - Osnabruck - Koln - Aachen. Wynajem mikrobusów 40569

31-27-00 - "GROMADA", 31-66-41, 20-42-16, 51-14-39 - Druskienniki - sanatorium. Przejazdy - Europa, Berlin, Wilno. **Sylwester - Druskienniki**, Jastrzębia Góra 39277

31-88-55 EXPO - wynajem luksusowych autokarów Setry, Mercedesy, Neoplany 39285

AUTOCENTRALA-KONTYNENTY - najtańsze przewozy "cudzym samochodem", autokarami - **codziennie** do ponad 100 miast Europy. Wynajem mikrobusów. **Zakopane** - wczasy, wycieczki szkolne, 374-406, 374-664 39275

BANK Przewozów **Europa**. Największa oferta **SKIFF**, 31-95-31, 31-23-46 39273

CAŁODOBOWA informacja telefoniczna o międzynarodowych przejazdach autokarowych biura "Kapitol", tel. 21-73-13 40585

CENTRUM informacji. Przejazdy autokarowe, Biuro Brokerów. Gdańsk, Rajska 6, 46-20-46 39284

DOMINIKA - Najtańsze przewozy - Europa, 31-01-71 83507

DRUSKIENNIKI Primatour, 20-13-42 29354

EST - przejazdy autokarowe - Niemcy, 31-55-25, Brama Wyżynna (siedziba PTTK), Biuro Brokerów, 46-20-46 (siedziba NOT). Falcon Centrum Handlowe Zaspa. 57-44-52. **Panda - Tczew**. (069) 31-46-60 39276

HALLO mikrobus **Kolonia**. 41-78-18 wynajem mikrobusów 3429

HIGH Society, Elżbietańska 10/11, 31-51-11. Przewozy międzynarodowe. Koln, Hamburg, Frankfurt, Londyn - **codziennie**. Wypoczynek świąteczno - sylwestrowy 39288

HOLIDAYS oferuje **przejazdy** do Anglii, Niemiec, Paryża, Lyonu, Rzymu, Wiednia, Mińska, Zurichu, Genewy, Madrytu, 41-27-61 29250

MAXITOUR - przewozy autokarowe, mikrobusowe: Hiszpania, Francja, Anglia, Benelux, Włochy, Niemcy. Codziennie Hamburg, KOeln. Ubezpieczenia, 41-80-74 39295

TURYSTYKA I PODRÓŻE

NEPTUN - przewozy autokarowe do Niemiec. Wynajem autokaru, 32-34-22 39263

NORD Gdynia, Jana z Kolna 4, 20-14-05, 20-66-66. Ekspozytura - Rajska 6 - NOT, pok. 205, tel. 31-28-61 w. 205. Koncesjonowane linie Niemcy, Belgia, Holandia, Francja, Londyn. Komfortowe autokary 39280

PETER - Leo - Hamburg tanio, wygodnie, video, kawa, posiłek, **31-38-37** 3772

ROKI-TRANS: Niemcy: Kiel, Hamburg, Vilhelmshaven, Osnabruck. Wycieczki: Europa. Wynajem autokarów, 41-07-18, wieczorem 32-78-51 39257

BIURO Podróży "Ewania" wynajem autokarów. tel. 52-31-24 4287

MIKROBUS, 51-14-37 44019

MIKROBUS, 57-57-52 83508

MIKROBUSY, 20-18-38 83140

MIKROBUSY, 51-66-60 39270

PRZEWOZY **mikrobusem**, 32-76-49

LOMBARDY

***23-10-54 **LOMBARD** pod **samochody** niskoprocentowe, odsetki. Gdynia, Morska 171 3393

*****LOMBARD** - Zieleniak, 374-234 37713

******23-62-17 w. 137 **LOMBARD** - komis, sklep. Dom Towarowy Chylonia, Box 37 3394

****LOMBARD** - samochody, RTV, złoto, Sopot, al. Niepodległości 743, tel. 51-15-50 23826

****LOMBARD** - samochody, RTV, złoto, Gdańsk-Przymorze, Kołobrzeska 39 F, tel. 53-04-68 23825

31-56-31 w. 0011 LOMBARD (były hotel Monopol) 37713/1

51-47-12 - LOMBARD, pośrednictwo nieruchomości (prawnik), Sopot, Hafinera 24/1 8620

CENTRUM lombard. 20-47-77 34378

CITYLOMBARD, 31-82-10, 31-82-19 w. 4 82605

LOMBARD samochodowy, 20-39-24 34379

LOMBARD "Brix", 21-92-21 39690

LOMBARDY

LOMBARD Zaspa, 57-45-10, 12.00 - 20.00. Pas startowy, Komm und Kauf 82939

LOMBARD, komis techniczny, Sopot, Podjazd 7, 51-71-18 20748

LOMBARD, niski procent. Morena, ul. Marusarzówny 2/38, tel. 48-70-15 w. 51 14671

POŻYCZKI pod samochody, nieruchomości, 39-06-83 82940

POŻYCZKI pod nieruchomości, transakcje handlowe, 20-05-32 82936

SFINANSUJĘ dochodowe przedsięwzięcie, 39-06-83 82938

SUPERLOMBARD, 20-24-01, Gdynia, Warszawska 64 82941

POŻYCZĘ pod samochód, 29-70-58 82935

HURTOWNIE

DESKA parkietowa, mozaika, parkiet, panele - wykonawstwo. Gdańsk, Dragana 12, 32-76-51 33462

ODZIEŻ na wagę. Hurt - Detal. Właściciel kanadyjskiej sortowni zaprasza do współpracy!!! „Bis" s.c. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Ogrodowa 5, tel. 058/57-51-95, 058/57-51-96, fax: 058/57-51-97 29462

WYRÓB zniczy nagrobkowych. duży wybór, niska cena przy większych zakupach i do hurtowni. Udzielamy rabatu, Gdańsk, ul. Jedności Robotniczej 359, tel. 39-00-12 38432

HURTOWNIA zabawek, szeroka gama zabawek, atrakcyjne ceny, rabaty. Sopot, Kilińskiego 12, tel. 51-06-85 w 206. godz. 9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00 4295

WŁÓCZKI, mohery, przędze dziewiarskie, tel. 56-11-27 w. 125, Krynica 1 39582

ZDROWIE

LEKARSKIE

****31-89-53, 20-68-16 ALKMEDYK, stany poalkoholowe, esperal** 631

ZDROWIE

"31-89-53, 20-68-16 LARYNGOLOG, pediatra, psycholog 635

"31-89-53, 20-68-16 LEKARZ domowy - wizyty specjalistów, dzieci, dorośli, **EKG** 636

'ALKMED - 41-42-44, leczenie stanów **poalkoholowych, Esperal, Gabinet** przeciwalkoholowy, **51-97-64** 3408

'CHIRURGIA Przychodnia Rejonowa, Gdynia, Wrocławska 54. Poniedziałki, środy, czwartki 16.00 - 17.00, wtorki 17.00 - 18.00 82820

'PEDIATRA - wizyty, Joanna Stefanowicz, 51-97-64 3399

'PSYCHIATRA, 51-97-64, Piotr Stefanowicz 3404

20-46-62 DERMATOLOG, alergolog, dr Romuald Olszański, Gdynia, Władysława IV 38 B/17, codziennie 16.00 - 18.00 83397

CHIRURG wizyty, 525-868 78578

CHIRURG Łącki, wizyty, 31-25-26 5432

CHIRURGIA ogólna i kosmetyczna **Ledwożyw**, Sopot, Pułaskiego 33, poniedziałek - środa 16.00 - 18.00, 51-74-39 78980

ENDOKRYNOLOG - ginekolog, ginekolog dziecięcy, Ewa Stefanowicz - Kujawa, 39-03-04, 31-58-20 3477

GINEKOLOG - M. Sitarz - gabinet pełnoprofilowy: nadżerki - laserem, tel. 23-37-83 83400

GINEKOLOGICZNY gabinet - testy ciążowe, porady, dr Glinczewski, 51-33-68 78594

INTERNISTA - wizyty, **41-31-02, 24-89-87** 80673

INTERNIŚCI wizyty **53-42-59** 80663

KARAKIEWICZ, urolog Gdynia, Świętojańska 122, środa, czwartek, piątek, 17.00-19.00 82158

NEUROLOG Jan Niżnikiewicz, Szczecińska 32, również wizyty domowe, 56-12-49 682

NORD-MEDICA USG, gastroskopia, porady, Kościuszki 58, Sopot, 51-05-04 78969

OKULIŚCI - optyk. Chełm, Biegańskiego 43 4085

PEDIATRA - Irena Rawicz - wizyty, 47-99-83 78505

PEDIATRA - Dorota Rutkowska - wizyty domowe, 51-74-17 78972

PEDIATRA - Halina Burchacka - wizyty, 24-86-57 85225

PEDIATRA, wizyty, 53-17-86 2281

ZDROWIE

PIELĘGNIARKA - wizyty, 56-80-84 81275

REUMATOLOG Krystyna Różyńska wtorki 16.00. **Fizykoterapia**, laseroterapia Ewa Leo, pon., śr., pt., 16.00, Sopot, Mickiewicza 40 78570

SALON Medyczny dr **Kreps** Gdynia, **Starowiejska 23** - Echokardiografia, USG stawów, brzuszne, ginekologiczne, położnicze, urologiczne, szyji, piersi. Gastroskopia. EKG, laboratorium. Biopsje, operacje, konsultacje specjalistyczne. Rehabilitacja. **Prof. Szczurowicz** - rozrodczość, ginekologia. Tel. 20-18-11 34436

WETERYNARYJNE wizyty domowe, 56-89-56 86451

AMERYKAŃSKIE aparaty słuchowe, serwis „Maytone", Wrzeszcz, Głogowska 11, 56-05-74 37314

DOCENT dr hab. Jadwiga Roszkiewicz **specjalista chorób skóry**. Dorośli, dzieci, Oliwa, Jasia i Małgosi 13 (od Bażyńskiego), wtorek, środa 17.00 - 19.00, 52-13-41 4218

GABINET **pielęgniarski**, 41-29-58. Zabiegi - inhalacje 80662

LOGOPEDA, 41-52-29 84351

PROFESOR Jacek Jassem, choroby nowotworowe. Dr med. Ewa Jassem choroby płuc, astma. Rejestracja telefoniczna 32-29-16, po 15.00 32-60-28 4460

PSYCHOTERAPIA, 23-30-45 83396

SEKSUOLOG, 41-52-29 84382

SPECJALISTA **chorób wewnętrznych** Maria Lamparska - wizyty domowe, 51-55-19 5522

UROLOG - Daraszkiewicz. Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka róg Dmowskiego, pn. 17-19, piąt. 14-16 81181

WYJAZDOWA Pomoc Lekarska: dzieci, dorośli, EKG, 51-65-97, 56-27-40 3981

STOMATOLOGICZNE

****20-10-39** GABINET **stomatologiczno - protetyczny**, 10.00 - 19.00, Gdynia, Świętojańska 75/3 3952

'CENTRUM Stomatologiczne Vis-Dent - specjaliści ortodoncji, chirurgii stomatologicznej, protetyki, anestezjologii - **narkoza!** 41-92-96, 41-85-04, Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 43 8620

*PRZYCHODNIA prywatna Polanki 71, 52-35-58 - specjaliści: stomatologia kosmetyczna, lakowanie zębów, protetyka, ortodoncja 84395

ZDROWIE

ASDENT - specjaliści stomatologii ogólnej, protetyki, chirurgii stomatologicznej, ortodoncji, pon.-pt 9.00 - 19.00, **sobota** 9.00 - 15.00 "Dom Towarowy" Chylonia, **parter**, 23-62-17 wew. 186 5159

BESTDENT Gabinet Stomatologiczny **Oliwa** Wita Stwosza 50/5, stomatolodzy Helena Hippner, Marek Hippner - leczenie w znieczuleniu, kosmetyka uzębienia, porcelana, protezy zasuwane, natychmiastowe, szynoprotezy, 52-08-29 83627

CURODENTAL stomatologia zachowawcza, protetyka, chirurgia, 8.00 - 20.00, również w **niedziele**, Gdańsk, Pańska (naprzeciw Hali Targowej), 31-69-58 3718

DEFANT-BEGO protezownia, porcelana, protezy miękkie teleskopowe, zasuwane, tel. 22-06-26 83504

DEFANT - Gabinet Implantologii Stomatologicznej - przyjmują lekarze, Frankowski, Chomik, Bagniewski, tel. 22-06-26 (pon. - sobota 10.00 - 18.00), Gdynia, Syrokomli 4/5 83505

DENS prywatny gabinet dentystyczny, Gdańsk, ul. Długa 67/68, codziennie 8.00 - 20.00, soboty 8.00 - 14.00, tel. 31-12-58 5460

GABINET stomatologiczny. Gdynia, ul. Starowiejska 25/7. Stomatolodzy: Słowińska Winnicka, Klimowicz. Przełęcki. Codziennie 8.00 - 20.00, soboty 8.00 - 14.00 (21-67-67) 85128

GABINET dentystyczny, Gdynia, Świętojańska 91/1, 21-04-93. Mroziński - protetyka, stomatologia zachowawcza do 20.00 84009

GABINET stomatologiczny i protetyczny, 56-13-62, codziennie sobota, niedziela 4168

STOMATOLODZY - Lewandowska, Pawliszyn, Śląska 51/25. codziennie soboty 9.00 - 14.00 (21-17-61) 80671

STOMATOLODZY: Sadowska - Socha Kolasińska, codziennie 8.00 - 20.00. Wrzeszcz, Dom Rzemiosła (naprzeciw dworca), 41-08-83 29093

STOMATOLOG Dorota Pawłowska, Gdańsk-Łostowice, tel. 399-175 86019

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 16 października 1994 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła

Lek. med. HANNA ZARZYCKA

Kierownik Przychodni przy Rafinerii Gdańskiej S.A., Człowiek o szlachetnym sercu, oddany bezgranicznie swoim pacjentom.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 października 1994 r. o godz. 13.30 na cmentarzu Łostowickim.

Rodzinie i Bliskim wyrazy głębokiego współczucia składają
Zarząd i Pracownicy
Rafinerii Gdańskiej S.A.

829

---

*"Rozłąka jest naszym losem,
Spotkanie naszą nadzieją,
Pamięć o Tobie będzie żyła wiecznie,
Ona nigdy nie skona".*

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 19 października 1994 r. przestało bić serce ukochanego Męża, Tatusia i Dziadziusia

ś. † p.

JANA PRZYBYLSKIEGO

lat 74

Powiadamiamy życzliwych Jego pamięci, że msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 22 października 1994 r. o godz. 7.30 w kościele pw. św. Stanisława Biskupa we Wrzeszczu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pogrążona w smutku Rodzina

81374

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci naszego Pracownika

ś. † p.

JANA DAWIDOWSKIEGO

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają
Rada Nadzorcza,
Zarząd oraz Pracownicy
Gminnej Spółdzielni "SCh"
w Sierakowicach.

R-2044

Panu
nadkom. GRZEGORZOWI KIEDROWSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa
Kierownictwo KWP
oraz Koleżanki i Koledzy.

751

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1994 r. zmarł były długoletni Pracownik naszej Stoczni

ś. † p.

JAN PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 października 1994 r. o godz. 11.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają
Zarząd i Pracownicy
Stoczni Północnej S.A. w Gdańsku.

852

W dniu 15 października 1994 r. zginął śmiercią tragiczną nasz Przyjaciel i Współpracownik

ZBIGNIEW URBAŃSKI

Prezes Spółki Consult-Expert.
Zostanie w naszej pamięci na zawsze.

Prezes i Współpracownicy
Consult-Holding Company

787

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 października 1994 r. zmarła nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś. † p.

ZOFIA KOZULA

Msza św. żałobna i pogrzeb odbędzie się 21 października 1994 r. (piątek) we Wrocławiu.

Pogrążona w smutku
Rodzina

81363

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 października 1994 r. zmarła

LEOKADIA MALIŃSKA

była długoletnia Pracownica Pomorskiego Okręgowego Zakładu Gazownictwa w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 października 1994 r. o godz. 14.00 na cmentarzu Łostowickim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają
Dyrekcja oraz Pracownicy
POZG.

39622

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 października 1994 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł

ś. † p.

JAN KOBUS

Msza św. żałobna będzie odprawiona dnia 22 października 1994 r. o godu. 8.45 w kościele św. Józefa w Gd.-Przymorze.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pogrążona w smutku
Żona i Rodzina

833

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

lek. med. HANNY ZARZYCKIEJ

Wieloletniego Kierownika Przychodni Międzyzakładowej przy Rafinerii Gdańsk S.A.
Tragiczny los przerwał życie Tej, która swoją wiedzą i sumienną pracą niosła pomoc i ratowała życie innym. Taka pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłej składają
Kierownictwo, Współpracownicy,
Koleżanki i Koledzy z Gdańskiego Ośrodka Medycyny Pracy.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 października 1994 r. o godz. 13.30 na cmentarzu Łostowickim.

817

JANOWI i JADWIDZE MISZTAL
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

składają
Pracownicy
L-M Spółka z o.o.
Reda.

40622

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 października 1994 r. zmarł Pracownik Służb Lądowych Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni

WŁADYSŁAW BEŁEJ

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają
Dyrekcja oraz Pracownicy
PLO.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 października 1994 r. o godz. 16.00 na cmentarzu Gdańsk-Łostowice.

40726

ELŻBIECIE BORKOWSKIEJ
najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa
Spółka "Laura"
oraz Koleżanki i Koledzy
z Domu Handlowego w Sopocie.

33300

Nadkomisarzowi
mgr. GRZEGORZOWI KIEDROWSKIEMU
i Jego Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Wyspółpracownicy
z Wydziału Finansów
KWP w Gdańsku.

81998

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 października 1994 r. zmarła nasza ukochana Żona i Matka

ś. † p.

MARIA ELEONORA PRONIEWSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 22 października 1994 r. o godz. 10.30 w kościele Serca Jezus w Gdyni.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Witomino.

Rodzina

88019

Dyr. mgr. inż. JERZEMU KALINOWSKIEMU
wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Zarząd, Rada Nadzorcza
i Współpracownicy
ZChK "Pollena-Gdańsk" S.A.

42352

Wszystkim, którzy okazali pomoc w czasie choroby oraz odprowadzili na miejsce spoczynku

ś. † p.

GIZELĘ GRABOWSKĄ-SZCZEKLIK

wyrazy głębokiej wdzięczności składa
Rodzina.

86329

Wszystkim najbliższym Przyjaciołom zwłaszcza Młodzieży i Całej Rodzinie uczestniczącej w ostatniej drodze ukochanego Syna

ś. † p.

PIOTRA

składają
podziękowanie
Szatkowscy.

765

Wyrazy głębokiego współczucia
dyr. ZBIGNIEWOWI POSPIESZYŃSKIEMU
z powodu śmierci

MATKI

składają
Koleżanki i Koledzy
oraz Współpracownicy
z Navimor-Storem Sp. z o.o.
w Gdańsku.

764

rw REDAKCJA NIE ODPOWIADA ZA TREŚĆ ZAMIESZCZANYCH OGŁOSZEŃ I REKLAM - BIURA OGŁOSZEŃ: Gdańsk, tel./fax 31-80-62, tel. 31-50-41 w. 169, 207; Gdynia, tel. 20-08-32; Elbląg, tel. 32-50-80, 32-70-94

Wywiad zza kratek

W wywiadzie udzielonym „Ring Magazine" - Mike Tyson, były mistrz świata boksu zawodowego, wyznał, że nienawidzi całego świata i żałuje, że się zakochał. Tyson obecnie przebywa w więzieniu i uważa się za „czarne trofeum" sędziny, która wysłała go za kratki.

Zapytany czego najbardziej w życiu żałuje, stwierdził, że... zakochania się. „Nie powinienem był się nigdy zakochać" - powiedział dodając, że w jego przypadku uczucie to było złem. „Nigdy nie miałem szczęścia w związkach, w których naprawdę byłem głęboko zaangażowany uczuciowo".

28-letni Tyson ma nadzieję wyjść z więzienia w maju przyszłego roku, pod warunkiem dobrego sprawowania. W obszernym wywiadzie powiedział, że przebiega 12,8 km dziennie, „walczy z cieniem", by utrzymać się w dobrej formie.

Proszony o określenie swego nastawienia wobec ważnych w jego życiu osób, wymienił byłą żonę, aktorkę **Robin Givens**. „Nie byliśmy przygotowani do małżeństwa, nie sprostaliśmy sytuacji, w jakiej się wówczas znaleźliśmy...". Robin twierdziła, że Mike bił ją. „Nie biję kobiet" - zaprzecza nadal Tyson. „Kobieta może powiedzieć, że ją biją, ale widzieliście kiedykolwiek twarz Robin posiniaczoną? Uderzyłem **Mitcha Greena** w bójce ulicznej i widzieliście, co stało się z jego twarzą. Robin nigdy nie uderzyłem".

A o sędzinie **Patrycji Gifford**, która skazała go na 6 lat więzienia, w 1992 r. za dokonanie gwałtu. „Myślę, że to jej sposób na rozgłos. Jestem jej sławną «czarną zdobyczą«". Chciała, by wszyscy wiedzieli, że to ona wsadziła Mike'a Tysona do więzienia. „Teraz Mike Tyson nienawidzi całego świata. To fakt. Nienawidzę wszystkich... no, może 99 procent".

(PAP)

Gordyjski węzeł w Bałtyku

Piłkarze gdyńskiego Bałtyku wzięli swoje sprawy w swoje ręce. Zbuntowali się i nie pojechali na II-ligowy mecz do Konina. Nie wiadomo też, czy jutro „buntownicy" wystąpią przeciwko Śląskowi Wrocław. W klubie trwa postępowanie wyjaśniające. Działacze zapowiadają kary. Proponuję spojrzeć na cały konflikt z dwóch stron, uwzględniając hipotetyczne racje piłkarzy i działaczy.

Piłkarze

Protestujemy przeciwko dość powszechnemu stwierdzeniu, że nasz bunt ma tylko i wyłącznie podłoże finansowe. My nie godzimy się głównie z tym, że pod koniec XX wieku, w centrum Europy, traktuje się nas jak niewolników. Od wielu miesięcy nie mamy podpisanych żadnych umów z klubem. Ani kontraktów, ani umów stypendialnych. Skoro nie ma tzw. stosunku o pracę, to nie jesteśmy także ubezpieczeni. Nie ma żadnego formalnego zapisu, który mówi o tym, że zobowiązuje kierownictwo Bałtyku do wypłacania nam stypendium w określonej wysokości i w określonym terminie, podobnie jak premii za mecze. Nie otrzymaliśmy np. dotychczas stypendium na lipiec - i nie wiadomo czy kiedykolwiek otrzymamy - ale wypłacono nam stypendium za sierpień i wrzesień.

To nieprawda też, że nie chcemy grać w Bałtyku. Chcemy, ale po spełnieniu podstawowych warunków, które zabezpieczą nam i naszym rodzinom chociażby minimalny poziom świadczeń socjalnych. Tymczasem nikt takich deklaracji nie chce nam złożyć, a działacze raz są, raz ich nie ma, to rezygnują, to znów rządzą. A my po prostu chcielibyśmy grać w normalnym klubie.

Jeżeli ktoś mówi, że chcemy za dużo, to rzeczywiście trudno o porozumienie. Osobny rozdział to ewentualne transfery. Kiedy zgłaszali się po nas przedstawiciele innych klubów, to zazwyczaj stawiano tzw. ceny zaporowe. Nic więc dziwnego, iż wielu się zniechęciło. Nikt też nie chce pamiętać, że były takie okresy - i to nie tak dawno - kiedy nie płacono nam premii a myśmy grali. Po prostu tworzyliśmy drużynę, którą też po części rozbili sami działacze. To od nich, w największej części zależy, czy Bałtyk będzie w II lidze, czy zacznie staczać się na dół.

W białej koszulce Dariusz Skrzypczak - jeden z grupy „zbuntowanych". *Fot. Robert Kwiatek*

Działacze

Panom piłkarzom przewróciło się w głowie. Żyją wspomnieniami, a nie dniem dzisiejszym. Nie patrzą na realne możliwości klubu, a ich żądania finansowe podobne są do koncertu życzeń. Chociażby kontrakty. Oczywiście, można je podpisywać, ale nie jest to żadna prawna norma. Zresztą może warto spojrzeć na tabelę i miejsce Bałtyku. Ilu my mamy w składzie tych zawodowców, którym by należało zapłacić np. 50 czy 100 mln zł rocznie za samo wyrażenie gotowości do gry w drużynie, a takie nasi futboliści stawiają nam warunki.

Rzeczywiście żaden z piłkarzy nie ma więc ani kontraktu ani też oficjalnie podpisanej umowy stypendialnej. Wynika to m.in. z tego, iż sekcja piłkarska Bałtyku jest od wielu miesięcy w stanie reorganizacji. Jako Fundacja Baltic Football chętnie byśmy ją przekazali komu innemu - miastu czy stoczni. Takie próby były czynione i co? I nic!

Oczywiście moglibyśmy to wszystko rzucić w diabły i powiedzieć, że od dzisiaj losy piłkarzy nas nie interesują. My tymczasem organizujemy pieniądze, przynosimy własną gotówkę i tylko dlatego udało się w dniu wyjazdu drużyny do Konina wypłacić 50 mln (na drużynę) stypendium za wrzesień. A co zrobili piłkarze? Nie pojechali na mecz. Odmowa udziału w meczu mistrzowskim to jedno z największych futbolowych przestępstw. Nie możemy więc przejść nad nim do porządku dziennego.

Na szczęście w naszym kraju nie ma konstytucyjnego obowiązku uprawiania piłki nożnej. Nikogo też w Bałtyku na siłę nie trzymamy. Tyle tylko, że potencjalni kupcy nie walą się po nasze „gwiazdy" drzwiami i oknami.

To jeszcze nie koniec

W dwa ostatnie weekendy października na naszych torach żużlowych odbędzie się kilka interesujących imprez. Najciekawsza to bez wątpienia międzynarodowy turniej indywidualny „Speedway Gala '94" we Wrocławiu (przy świetle elektrycznym), który zaplanowano na najbliższą niedzielę. W zawodach (początek godz. 18) wystąpią: Tony Rickardsson, Hans Nielsen, Sam Ermolenko, Tommy Knudsen, Mark Loram, Joe Screen, Tony Kasper, Gary Havelock, Rif Saitgariejew, Tomasz i Jacek Gollobowie, Jacek Krzyżaniak, Jarosław Olszewski, Robert Sawina, Dariusz Śledź i Rafał Dobrucki.

Kilka godzin wcześniej (12.30.) w Ostrowie Wlkp. rozegrany zostanie tradycyjny „Łańcuch Herbowy" tego miasta, gdzie pojedzie m.in. nasz Robert Sawina.

Ostatnie emocje czekają sympatyków żużla 30 października br. W Pile odbędzie się supermecz północ - południe. W drużynie północy wg numerów startowych zaprezentują się: T. Gollob, J. Gollob, Świst, Krzyżaniak, Nielsen, Walczak, Dobrucki i Olszewski. W ekipie południa: Jankowski, Łabędzki, J. Rempała, Śledź, Rickardsson, Baron, G. Rempała i Drabik.

Pożegnanie sezonu będą również mieli trójmiejscy kibice. 29 lub 30 bm. (być może nawet w obu tych dniach) odbędzie się interesujący turniej indywidualny. Szczegóły dotyczące tej imprezy zostaną wkrótce podane.

(pol)

Sportowy weekend

Ten weekend będzie na Wybrzeżu bogaty w wiele atrakcyjnych imprez sportowych. Dwukrotnie w akcji obejrzymy hokeistów Stoczniowca. Dzisiaj (17.30) przeciwko Naprzodowi Janów i w niedzielę (11.30) w meczu z Unią Oświęcim.

Rewelacyjnie spisujące się piłkarki ręczne AZS AWF Gdańsk w sobotę (17) gościć będą Sośnicę z Gliwic. Koszykarki Warty Gdynia tego samego dnia (16) podejmują stołeczną Polonię. Tytuły przyklepywać będą rugbiści. Nowi mistrzowie Polski, Lechia podejmować będzie w sobotę (zmiana terminu) o godz. 13 na ul. Traugutta AZS AWF Warszawa, a Ogniwo w niedzielę (13) zagra w Sopocie z Budowlanymi Lublin. To tyle z wydarzeń na szczeblu pierwszej ligi. Dla amatorów siatkówki okazję do pogrania daje TKKF Portowiec w piątek o godz. 17 (sala ZSM w Nowym Porcie). Szczegółowy kalendarz zamieścimy jak zwykle w sobotnim wydaniu „DB".

(sus)

Trudny egzamin przed piłkarzami

Każdy punkt będzie cieszył

Ten kto oglądał środowy mecz ligi mistrzów Manchester United-FC Barcelona musi przyznać, iż to co oglądamy na krajowych boiskach w żaden sposób nie przystaje do tego co zaprezentowały ww. drużyny. To po prostu był jakby inny futbol. Tymczasem w kraju nad Wisłą mamy to co mamy, nic więc dziwnego, że na stadionach kibiców coraz mniej. Na szczęście jednak są jeszcze tacy co przychodzą.

Napiszmy więc na co wybrać się można w nadchodzący weekend. W piłkarskiej ekstraklasie za hit kolejki uważa się mecz w Olsztynie pomiędzy Stomilem i Górnikiem Zabrze. A więc bardzo dobrze spisujący się beniaminek z aspirantem do tytułu mistrzowskiego. Na stadionie w Olsztynie na pewno nie zabraknie publiczności, a i futbol powinien być ciekawy. W pozostałych meczach grają: Hutnik Kraków-Raków Częstochowa, Widzew Łódź-Stal St. Wola, Legia Warszawa-Petrochemia Płock, GKS Katowice-ŁKS Łódź, Olimpia Poznań-Pogoń Szczecin, Stal Mielec-Sokół Pniewy, Zagłębie Lubin-Ruch Chorzów, Warta Poznań-Lech Poznań.

W II lidze szalenie trudny egzamin czeka drużyny z naszego regionu. Nie chciałbym być złym prorokiem, ale może się zdarzyć, iż żadna nie wygra, a może nawet nie zdobędzie punktu. Ale po kolei. Zacznijmy od grupy I drugiej ligi.

W sobotę o godz. 11 Bałtyk Gdynia podejmować będzie na własnym boisku Śląsk Wrocław. Kiedy wczoraj zadzwoniłem do gdyńskiego klubu pytając w jakim składzie wystąpią gdynianie, to w odpowiedzi usłyszałem, że... na pewno wystąpią. Jedenastu zawodników w koszulkach Bałtyku wybiegnie przeciwko Śląskowi tyle tylko, że nikt nie potrafi mi powiedzieć, czy będzie to zespół złożony z juniorów i piłkarzy rezerw, czy też uda znaleźć się kompromisowe rozwiązanie w obecnej konfliktowej sytuacji w klubie i na murawie pojawią się zawodnicy, którzy jeszcze tydzień temu odmówili wyjazdu do Konina.

Z „buntownikami" ciągle trwają rozmowy. Jaki przyniosą rezultat tego nie wie nikt.

Dwie pozostałe drużyny w grupie I grają na wyjazdach. **Lechia Gdańsk wybiera się do Naprzodu Rydułtowy.** Naprzód jest w czołówce tabeli, a ostatnio wygrał ze Śląskiem we Wrocławiu. Gdyby patrzeć tylko na tabelę to biało-zieloni są w konfrontacji z Naprzodem bez szans. Pojedziemy walczyć - powiedział nam trener **Marian Geszke** - a o efektach porozmawiamy po powrocie.

Teoretycznie łatwiejszego rywala ma Arka Gdynia. **Żółto-niebiescy jadą do beniaminka Krisbutu Myszków.** W Myszkowie nastąpiła ostatnio zmiana trenera, a w drużynę wstąpił nowy duch. Najlepiej to Arce nie wróży, tym bardziej że skuteczność strzelecka gdynian jest najgorsza wśród całej stawki ligowych zespołów.

W grupie II drugiej ligi **Pomezania Malbork wyjeżdża do lidera tabeli GKS Bełchatów.** Kiedy pierwsze miejsce w tej grupie zajmowała Siarka Tarnobrzeg i Pomezanii przyszło grać z nią na wyjeździe, to doszło do klęski. Sądzimy, iż trener **Jerzy Jastrzębowski** i jego drużyna wyciągnęli z tej lekcji wnioski.

W III lidze Pomorze pięć spotkań na naszym terenie. W sobotę grać będą: Polonia Elbląg z Gryfem Słupsk (godz. 12) i Wierzyca Starogard z Gedanią Gdańsk (godz. 14), a w niedzielę Gryf Wejherowo-Elana Toruń (godz. 14.15), Wisła Tczew-Goplania Inowrocław (godz. 12), Lechia II-Polonia Gdańsk (godz. 11).

Janusz Woźniak

Gwiazdy w siedmioboju

Kobiecy siedmiobój lekkoatletyczny jest jakby w cieniu wielu innych konkurencji, w tym męskiego dziesięcioboju. Wiele wskazuje jednak na to, że ten dystans zmaleje i siedmiobój stanie się konkurencją, skupiającą większą niż dotychczas uwagę miłośników lekkoatletyki.

Na posiedzeniu niemieckich szkoleniowców specjalistów od wieloboju, Erich Drechsler, trener i zarazem teść **Heike Drechsler**, oświadczył, że licząca 28 lat, znakomita skoczkini w dal z Turyngii wystartuje na przyszłorocznych mistrzostwach świata w Goeteborgu także w siedmioboju. Sprawa dojrzewała już od tygodni. Heike potwierdziła definitywnie, iż przyjmuje nowe wyzwanie. Rozkład konkurencji na przyszłorocznych MŚ pozwoli jej bowiem najpierw skupić się na skoku w dal, a następnie wziąć udział w zmaganiach siedmioboistek. „Byłabym głupią, nie wykorzystując takiej szansy. Poza tym trening wieloboistki jest dla mnie nową motywacją" - powiedziała dziennikarzom.

Jak informuje „Die Welt", z postanowienia Drechsler bardzo uradowany jest selekcjoner niemieckich siedmioboistek, Klaus Baarck. Nie tylko dlatego, że Heike podczas „próbnego" występu w Talence uzyskała 6741 pkt., co stanowiło najlepszy rezultat roku. „Heike umie nawiązać kontakt z publicznością. Jak ona pięknie komunikowała się z widzami w Talence, kibice byli oczarowani jej występami. Dzięki niej siedmiobój zyska na popularności, a ponadto przyczyni się do zaostrzenia rywalizacji w niemieckim obozie" - zwierzył się Baarck.

My mamy Urszulę Włodarczyk i osiadłą w Danii starogardziankę Marię Kamrowską, a Niemcy całą plejadę utalentowanych wieloboistek, że wymienimy mistrzynię Europy Sabine Braun, Birgit Clarius, Kathleen Gutjahr, Monę Steigauf i Ines Krause.

Ciekawe, czy podobnie jak w skoku w dal, w siedmioboju dojdzie do tak ostrej i szalenie wyrównanej rywalizacji między Heike Drechsler i nieosiągalną na razie dla rywalek, Amerykanką **Jackie Joyner-Kersee**. To ona wyśrubowała przecież rekord świata na 7291 pkt. wówczas, gdy zdobywała złoty medal na igrzyskach olimpijskich 1988 r. w Seulu.

Joyner-Kersee jest wypróbowaną, doświadczoną wieloboistką, gwiazdą najwyższej klasy światowej. Drechsler dopiero nowicjuszką na tym polu. A siedmiobój to konkurencja szalenie trudna i złożona. Dlatego, Niemka będzie się z iście niemiecką starannością i dokładnością przygotowywała do pojedynków z Amerykanką i innymi rywalkami. Na miejsce przygotowań obrała w pierwszym etapie Afrykę Południową. Tam na wysokości 2000 m npm. chce położyć pierwsze mocne podwaliny przed występami w przyszłym roku. Halowe starty ograniczy do minimum, choć chciałaby, w celu przetarcia, spróbować sił w halowym pięcioboju.

Najlepsza siedmioboistka świata, Amerykanka Jackie Joyner-Kersee podczas skoku w dal. Jej główną rywalką w przyszłym sezonie będzie zapewne sławna Niemka, Heike Drechsler, która obok skoku w dal spróbuje szczęścia właśnie w siedmioboju. *PAP/CAF EPA*

Kilka zdań właśnie o przyszłorocznym kalendarzu lekkoatletycznym. W myśl tego, co przyjęto na niedawnej konferencji w Kopenhadze, wzrośnie w 1995 r. liczba prestiżowych imprez. Najważniejszą będą oczywiście mistrzostwa świata w Goeteborgu (4-13 sierpnia), a wcześniej halowe MŚ w Barcelonie (10-12 marca). W przyszłym roku odbędzie się aż 16 mityngów IAAF pierwszej kategorii i 9 na zaproszenia oraz 11 mityngów halowych i 14 biegów przełajowych (challange IAAF).

Organizatorzy zawodów lekkoatletycznych z udziałem światowych gwiazd muszą wykładać duże pieniądze. Jak poinformowała PAP, w przyszłym roku najdroższy mityng odbędzie się znowu w Zurychu. Całkowity budżet jaki zostanie przeznaczony na tę imprezę, wyniesie 5,5 mln franków szwajcarskich (ok. 4,39 mln dolarów). „Myślę, że koszty sięgnęły zenitu" - - powiedział promotor tego mityngu, Res Bruegger. - Powodem jest recesja, a także zalew świetnych lekkoatletów z byłego Związku Radzieckiego, którym trzeba płacić za sam start od 500 do 1000 dolarów. Bruegger dodał, iż zamierza mniej płacić słynnemu Carlowi Lewisowi. Koszty innych drogich mityngów szacuje się na (w milionach dolarów): 2,67 w Rzymie, 2,5 w Lille, 2,4 w Lozannie, 2,2 w Berlinie, 2,0 w Monte Carlo i 1,8 w Brukseli.

(Paw)

DZIENNICZEK 1679

Redaguje Z.JUJKA

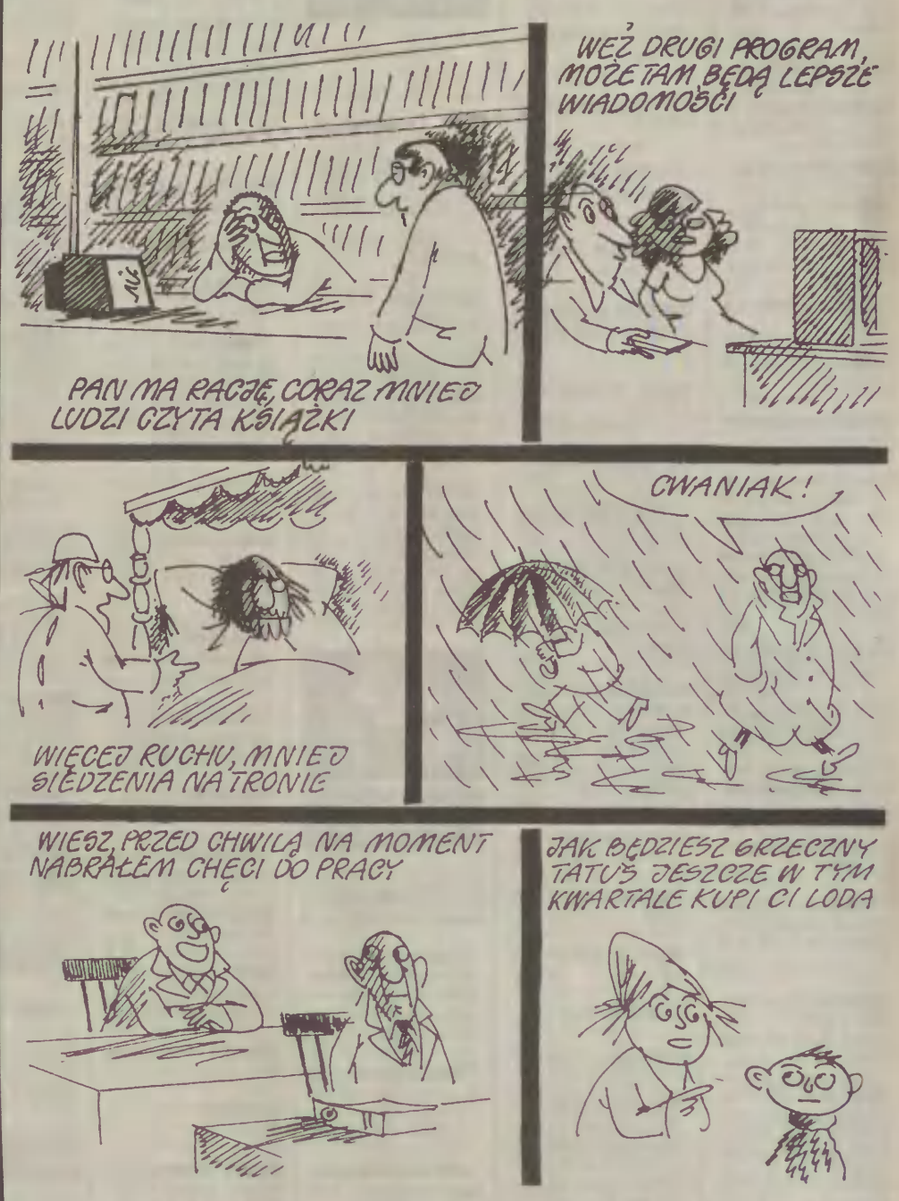

TYDZIEŃ DLA CIAŁA I DUSZY

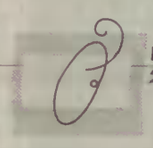

BARAN 21III - 20IV

BARAN: Już od początku nadchodzącego tygodnia możesz liczyć na większe urozmaicenie - tak w życiu zawodowym jak i prywatnym. A że wiąże się to z miłymi przeżyciami, to i Twoje spojrzenie na świat stanie się bardziej optymistyczne - i o to chodzi! Dla wolnych Baranów już wkrótce erotyczne (!) zauroczenie pewnym Lwem.

BYK 21IV - 21V

BYK: Nie wszystko, niestety, będzie przebiegało po Twojej myśli. Trochę komplikacji w sprawach zawodowych, niewykluczone też załatwianie pilnych spraw urzędowych (być może spadkowych). Wsparcia i pociechy możesz szukać wśród najbliższych Ci osób, wiele uczucia może Ci okazać ktoś spod znaku Raka i Wagi.

BLIŹNIĘTA 22V - 21VI

BLIŹNIĘTA: Tak dobrego tygodnia nie miałeś(aś) już od dawna. Wiele Twoich planów ma szansę na urzeczywistnienie. Możesz też zacząć coś zupełnie nowego albo podjąć się czegoś, na co dotychczas nie starczało Ci odwagi. Jeśli jesteś samotnym Bliźniakiem, przygotuj się na spotkanie z kimś spod znaku Lwa. Znajomość ta będzie bardzo owocna, może się przerodzić nawet w miłość.

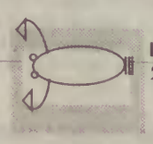

RAK 22VI - 22VII

RAK: Wiele niespodzianek, szczególnie w życiu uczuciowym. Znajdą się też w tych dniach i niezbyt miłe zdarzenia, dlatego radzimy, abyś się zastanawiał(a) nad każdym swoim krokiem. Raki samotne mają szansę uwiedzenia kogoś lub też same zostaną uwiedzione przez niezwykle zajmującego Skorpiona.

LEW 23VII - 22VIII

LEW: Drobne niepowodzenia niech Cię, broń Boże, nie zniechęcają, a już z pewnością nie odsuwaj się od otoczenia i nie chowaj głowy w piasek. Lubisz przecież walczyć i rób to, bo zwycięstwo będzie oszałamiające. Jeśli nie chcesz mieć kłopotów ze swym ukochanym(ą) - to nie wplątuj się w żaden, nawet niewinny flircik.

PANNA 23VIII -22IX

PANNA: Ten tydzień otwiera przed Tobą nowe możliwości. Zbierz się więc i uaktywnij - postaw na nie wykorzystane dotąd Twoje talenty i możliwości. Spotkasz ludzi, z którymi warto nawiązać bliższe kontakty. ich doświadczenia okażą się bardzo pomocne w realizacji Twoich planów. W rodzinie nadal sprzyjający okres.

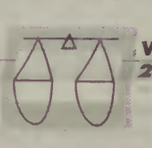

WAGA 23IX - 23X

WAGA: Takt i dyplomacja - to cechy, którymi powinieneś(aś) się w tym tygodniu wykazać. Musisz jednak działać ostrożnie, szczególnie w drugiej połowie tygodnia. Pomyśl też o odpoczynku, a także poświęć więcej uwagi osobom z bliższego otoczenia. Na gruncie zawodowym może się rozwinąć intrygujące uczucie - coś między flirtem, a przyjaźnią...

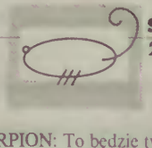

SKORPION 24X - 22XI

SKORPION: To będzie tydzień sukcesów, szczególnie w życiu osobistym. O nic się nie kłopocz, zawierz swojej intuicji i losowi. Pamiętaj jednak o już umówionych spotkaniach - ich zlekceważenie może mieć bardzo przykre konsekwencje, szczególnie w Twoim życiu zawodowym. Zastrzyk gotówki w końcu tygodnia umili fascynujące spotkanie z ukochaną osobą (już pomyśl o drobnym, lecz niebanalnym upominku).

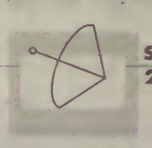

STRZELEC 23XI -21XII

STRZELEC: Tydzień wspaniały - bo i Ty będziesz się czuł(a) doskonale. Kipisz wręcz energią, której jednak nie wykorzystuj na agresywne i niegrzeczne zachowania wobec otoczenia. Na szczęście, Twe rozhuśtane emocje załagodzi bliska i szczerze oddana Ci osoba. Dla niezaangażowanych Strzelców rysuje się już w pierwszych dniach tygodnia szansa na zawarcie ciekawej znajomości, niekoniecznie przelotnej.

KOZIOROŻEC 22XII - 20I

KOZIOROŻEC: Ten tydzień to wspaniały okres na korzystne przedsięwzięcia, a nawet na tzw. ustawienie się w życiu - słowem, nareszcie przychodzi to, na co od dawna czekałeś(aś). Koncentruj się więc na pracy, jakakolwiek by ona była. W każdej dziedzinie możesz liczyć na sukces. Ogromne wrażenie zrobi na Tobie ktoś spod znaku Panny (wietrzymy w tym nawet długotrwały romans).

WODNIK 21I - 20II

WODNIK: Opanuje Cię w nadchodzących dniach wzmożona aktywność. Ale uwaga - w sprawach zawodowych zwróć uwagę na swoje metody pracy. Niewykluczone, że otrzymasz propozycję objęcia kierowniczego stanowiska. Ktoś bardzo Ci bliski przeżywać będzie jakieś problemy. Możesz mu pomóc - i zrób to bez wahania.

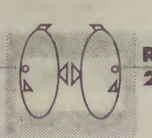

RYBY 21II - 20III

RYBY: Intensywny w przeżycia tydzień, głównie jednak będziesz prowadzić ożywioną działalność towarzyską. Tylko pamiętaj - choć nowa znajomość „powali" Cię - nie bądź zbyt kochliwa, Rybo, a co najważniejsze - zbyt łatwowierna. Finansowa poprawa całkiem Cię usatysfakcjonuje.